

# WIEŚCI

## z Główna i Strykowa

Edycja wspólna z tygodnikiem **Poniedziałek, 22 grudnia 2003 r.** Nakład 12.000 Cena 2,50 zł (w tym 7% VAT)  
Nowy Łowiczanin Nr 52 (342), rok XIII ISSN 1641-6260 Index 363634 (dot. RUCH)

**NASTĘPNY  
NUMER WIEŚCI**  
ukaze się  
w piątek 2 stycznia  
**WRAZ Z GRATISOWYM  
KALENDARZEM  
NA ROK 2004**

### Od naszych reporterów pod choinkę

Do dzisiejszego, świąteczno-sylwestrowego numeru każdy z naszych reporterów przygotował jakiś szczególny tekst. I tak:

**Iwona Michalak** robi na s.1 i 5 przegląd propozycji **bał sylwestrowych w okolicy Główna**. Ona też pisze, jak można cieszyć się **trzeźwością męża, który kiedyś pił** (s.3 i 31).

**Ostatnie takie Boże Narodzenie** - o świątecznych przyzwyczajeniach, o planowanym odejściu i o tym, kto go w diecezji zastąpi z biskupem Alojzym Orszulikiem rozmawia **Wojciech Waligórski** (s.8-9)

**15 lat dla porywaczy** - o zakończonym surowymi wyrokami procesie grupy przestępczej, mającej na swym koncie napady, włamania oraz porwania pisze na s.7 **Marta Kolas**.

**Najczęściej we własnym gronie** - o sylwestrowych planach osób w okolicy znanych opowiada na s.17 **Marcin A. Kucharski**. On też pisze na s.10 o **hodowcach choinek**.

**Mirosława Wolska-Kobierecka** pisze o przepięknych, ręcznie malowanych **bombkach Barbary Frątczak** (s.18-19)

**Najgorzej było z brodą z waty** - w pakowaniu kolejnych prezentów przeszkadzał **Mikołajowi** ze Zdun **Tomasz Bartos** (s. 12)

**Wigilia może być nawet w restauracji** - o francuskim Bożym Narodzeniu z **Małgorzatą Boit** rozmawiał **Wojciech Czuba**. Inne wigilie przeżywane na obczyźnie: w Paryżu, w USA i w Wenezueli, wspominają dla Was **Maria Michałowska**, **Anna Kubica** i **Sylwester Walczak**.

*Zyczymy przyjemnej lektury.*

*Niech święta Bożego Narodzenia  
będą dla nas wszystkich radosne*

*Redakcja*



„Pokłon pasterzy” - polichromia z kościoła ojców pijarów w Łowiczu, mal. Leon Zdziarski, 1898 r. Fot. Wiesław Kacprzak.

## SIANKO - pamięć ubogich narodzin

Pisał Wincenty Pol w „Pieśni o domu naszym”:

Jak obrządek każe dzienny,  
Snopy wnosi sam gumieny,  
Bo trza chleba do wesela -  
I sam siankiem stół zaściela,  
W pamięć żłobu Zbawiciela (...)

**D**ziś nie ustawiamy już snopów z żłobu w czterech kątach pokoju, szczególnie w mieście nie kładziemy świątecznym, by je przykryć jakimś obrusem. W Nowym Łowiczu spieszmy do wszystkich Czytelników z garstka siana. Pamiętajmy je, staropolskim

obyczajem, pod wigilijny obrus. Niech nam przypomni, że Zbawiciel, którego narodziny uroczystie obchodzimy, przyszedł na świat w żłobie, między ubogimi, takimi jakimi wszyscy w gruncie rzeczy jesteśmy. Chciał być z nami.

Redakcja

## Niech i dla Julki ta Gwiazdka będzie szczęśliwa

*Takiej licytacji jeszcze nie było*

Po raz pierwszy na naszych łamach mamy przyjemność ogłosić tego typu licytację. Tylko od Państwa, naszych Czytelników, zależy jej powodzenie. Zależy to, czy dwuletnia niepełnosprawna **Julka** dotknięta zespołem **Aparta** będzie mogła pojechać w styczniu do **Polanicy Zdroju** na pierwszą z serii czekających ją operacji otoczona troskliwą opieką swojej mamy. O historii choroby małej **głównianki** i o zmaganiach jej mamy z codziennymi przeciwnościami losu pisaliśmy szeroko w naszej gazecie i nie pozostało to bez odzewu.

**D**ziś do akcji zbierania pieniędzy na umożliwienie pobytu mamy **Julii** w szpitalu przy córce ponownie postanowił włączyć się znany **głównieński** artysta malarz, pedagog i samorządowiec **Dariusz Młynarczyk**. Oprócz swoich grafik rozprawdzanych wśród młodzieży, na pomoc **Julii** przeznaczył olejny obraz wykonany według pejzażu **C. Monet'a**. Jego fotografię zamieszczamy powyżej. Rozmiary obrazu łącznie z ramą to 45 na 35 cm. Cena wywoławcza to 20 zł, co stanowi



Obraz **Dariusza Młynarczyka** według dzieła **C. Monet'a**.

10% wartości materiałów zużytych do jego namalowania.

Każdy z Państwa, kto zechciałby nabyć obraz, a tym samym przyczynić się do tego, aby tegoroczna gwiazdka i Święta Bożego Narodzenia były dla małej **Julki** weselsze, a jej mamę natchnęły optymizmem, może wziąć udział w telefonicznej licytacji. Dziś, 22 grudnia do południa i jutro 23 grudnia do godziny 11.00 z konkretnymi propozycjami cenowymi dzwonić można pod numer biura Rady Miejskiej **710-80-18**. Wyniki licytacji ogłoszone zostaną w najbliższym numerze „Więści”. (ljs)

REKLAMA

**OPONY - FELGI**  
PROSTOWANIE FELG  
MICHELIN Continental  
Kleber  
**ALICJA**  
BFGoodrich  
Kormoran  
95-015 GŁÓWNO, ul. Sikorskiego 31  
tel./fax (42) 719-00-99  
e-mail: alicjapony@aeostredn.pl www.alicjapony.aeostredn.pl

**ORLEN gaz**  
**STACJE PALIW**  
**HACZYKOWSCY**  
Łowicz Nieborów  
**VITAY FLOTA**

### Od hotelu do szkoły

Czy i za ile będziemy bawić się na salach i w lokalach w noc sylwestrową?

**J**aka jest w tym roku oferta balów sylwestrowych w naszej okolicy? Zapytaliśmy w kilku lokalach, by zachęcić i ułatwić Państwu wybór, bo miejsca u niektórych organizatorów czekają jeszcze na chętnych.

Zacznijmy od planowanego balu w **Hotelu 500 w Strykowie**. To oferta dla nietuzinkowych klientów, z zasobnością portfela nieco większą niż przeciętny mieszkaniec Główna i Strykowa. Koszt zaproszenia dla jednej osoby wynosi 300 zł, ale w zamian organizatorzy proponują moc atrakcji.  
dok. na str. 5

**Restauracja**  
**U Pana Tadeusza**  
organizuje  
✓ wesela ✓ komunie ✓ bankiety  
✓ imprezy okolicznościowe  
we własnym lokalu lub catering  
LOKAL KLIMATYZOWANY  
DOMANIEWICE ul. Główna 5  
Tel. (0-46) 838-36-46, 0-607-930-234

**ODZIEŻ • SKÓRZANA**  
**• FUTRZANA • KOŻUCHOWA**  
naprawy, przeróbki, renowacja  
• skórzane meble • wypoczniki  
• wymiana skóry itp.  
Róg ul. Bolimowskiej i Baczyńskiego  
czynne środy 11-17, tel. 0-608-455-353

# KOLEJNE PRÓBY ODWOŁANIA WALCZAKA

Po niekorzystnym dla strykowskiej opozycji rozstrzygnięciu wojewody łódzkiego, mówiącym o tym, że Przewodniczący Rady Miejskiej w Strykowie Bogdan Walczak został odwołany ze swej funkcji bezprawnie, wnioskodawcy nie ustają w próbach doprowadzenia swojego zamiaru do końca.

Przewodniczący Walczak twierdzi, że przy swoim stanowisku. W miniony piątek 19 grudnia, wbrew oczekiwaniom radnych podpisanych pod kolejnym wnioskiem o odwołanie Walczaka, złożonym w biurze rady 12 grudnia, zwołana została sesja bu-

dżetowa, o którą wnioskował burmistrz Henryk Kurczewski. Przewodniczący Walczak w odpowiedzi na wniosek grupy radnych o zwołanie sesji dotyczącej odwołania poinformował ich pisemnie, iż wobec konieczności zwołania sesji dotyczącej finansów gminy oraz okresu świątecznego i noworocznego nie widzi on możliwości jej zwołania. Wobec tego radny Jarosław Filipiński, jeden z podpisanych pod wnioskiem o odwołanie Walczaka, przeczytał na piątkowej sesji oświadczenie, w którym opozycja cyt.: *nie wyraża zgody na takie postępowanie - lekceważenie woli większości i łamanie podstawowych zasad demokracji.* Bogdan Walczak brał udział w posiedzeniu

piątkowej sesji, której obradom przysłuchiwała się przedstawicielka wojewody Ewa Wardęga. Przewodniczący już na samym wstępie poprosił jednak o prowadzenie obrad swojego zastępcę Wojciecha Cichosza, bo jak to uzasadnił oczekuje na spotkanie i ważne telefony, co uniemożliwi mu prowadzenie obrad. Przez większość czasu był jednak na nich obecny. Do pełnienia obowiązków przewodniczącego poczuł się gwałtownie wówczas, kiedy radni opozycji przegłosowali wniosek formalny o przerwaniu sesji i odłożeniu debaty budżetowej do 7 stycznia. Powiedział, że to on otwiera i zamyka sesję i do niego należy będzie ostatnie zdanie w kwestii jej kolejnego terminu.

Przedstawicielka wojewody Ewa Wardęga powstrzymała się od komentarzy na temat piątkowej sesji. W rozmowie z „Więściami” powiedziała tylko, że jej zadaniem jest nadzór formalnoprawny nad przyjętymi uchwałami. Opozycja podtrzymuje swój wniosek o odwołanie Walczaka. (ljs)



Ten okazały pęk jemioli kosztował 35 złotych.

## Jemiola symbolem płodności i szczęścia

Przed świętami na rynkach i chodnikach pojawiają się ludzie handlujący jemiolą. Najczęściej spotyka się ją na sosnach, topolach, brzozech, jodłach, świerkach, glogach, jabłoniach i dębach.

Jemiola zdobi mieszkania w czasie świąt Bożego Narodzenia. Wieszamy ją pod sufitem, kładziemy na wigilijnym stole. Według ludowych podań to symbol szczęścia i płodności. „Bez jemioli roczek goły” - mawiały nasze babcie, dlatego przed końcem roku

musiała się znaleźć w każdym domu. Ludy Japonii i dalekiej Australii uznają gałązki jemioli za symbol płodności i szczęścia. W Grecji pod gałązkami jemioli każdy chłopiec mógł bezkarnie pocałować dziewczynę, która mu się podobała.

Jedni wierzą w te podania inni nie, ale i jedni i drudzy starają się, by choć mały pęczek tego ziela znalazł się w domu. Cena jej jest zróżnicowana: od kilku złotych za mały pęczek, do 35 zł za okazały pęk. (mk)

## kronika policyjna

### GŁOWNO I OKOLICE

■ 15 grudnia ok. godz. 13.00 w Głownie od naczepy jadącego ul. Łowicką samochodem ciężarowym marki Liaz, odkręciło się koło jezdne zewnętrzne. Kierujący pojazdem Stanisław N. z Łodzi, zauważył jak rozjeżdżone koło wyprzedza kierowany przez niego samochód. Koło ważyące ok. 300 kg kierowało się nie na jezdnię, tylko w stronę posesji przy ul. Łowickiej 75. Koło zatrzymało się uderzając w budynek i zaparkowany przy nim samochód marki Fiat 126 p. „Maluch” należał do Anny K., która oszacowała straty na 300 zł. Policjanci uznali, że taki przypadek mógł stanowić zagrożenie dla życia przechodniów i zagrożenie dla ruchu drogowego, więc ukarali kierowcę mandatem 50 zł.

■ 15 grudnia o godz. 21.30 do komisariatu Policji w Głownie wpłynęło telefoniczne zawiadomienie o kradzieży czterech kół z samochodu marki Fiat 126p. Samochód był zaparkowany przed budynkiem AMZ w Głownie, gdzie poszkodowany pracuje. Wartość kół oszacowano na 680 zł.

■ 15 grudnia, o godz. 22.00, leśniczy Nadleśnictwa Grotniki Tomasz S. powiadomił głowieński Komisariat Policji, że z kompleksu leśnego Huta-Józefów w Głownie nieznani sprawcy dokonali kradzieży ponad 1,3 metrów sześciennych drzewa sosnowego, ściętego i przygotowanego do sprzedaży na opał.

■ 15 grudnia o godz. 23.00 nieznani sprawcy usiłovali dokonać podpalenia sklepu spo-

żywczego znajdującego się przy ul. Pasterkiej w dzielnicy Zakopane w Głownie. Sprawcy obalili drzwi wejściowe płynem łatwopalnym i podpallili je. Gdy ogień dostał się do środka budynku załączył się automatyczny alarm i natychmiast na miejscu zdarzenia zjawili się policja i wóz strażny pożarnej. Ogień nie zdążył się rozprzestrzenić dzięki szybkiej interwencji, ale spalona została część artykułów żywnościowych oraz uszkodzona została zamrażarka sklepowa. Straty właściciel Marian L. oszacował na 2.850 zł.

■ W nocy z 17/18 grudnia nieznani sprawcy wybili tylną szybę i uszkodzili stacyjkę w samochodzie marki Seat Ibiza zaparkowanym na parkingu przy blokach na ulicy Sikorskiego w Głownie. Straty właściciel Robert M. oszacował na kwotę 1.200 zł.

### STRYKÓW I OKOLICE

■ 16 grudnia w Komendzie Powiatowej Policji w Zgierzu zgłoszono, iż w okresie 9-16 grudnia w Kwilnie nieznani sprawcy skradli ze ścian kumika 25 arkuszy blachy aluminiowej o wartości 10 tys. zł.

■ 19 grudnia na komisariat policji w Strykowie zgłoszono, iż 18 grudnia w godzinach 20.00-21.30 w Kęblinach gm. Stryków nieznani sprawcy dokonali uszkodzenia ramy okiennej i żaluzji na wartość 720 zł na szkole Stanisława K. mieszkanka Warszawy.

■ 19 grudnia w Bratoszewicach przy ul. Łódzkiej doszło do kolizji. Jadący Mercedeseś Jacek S. mieszkaniec gm. Łowicz nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, wpadł w poślizg i zjechał na pobocze uszkadzając prawym bokiem bramę wjazdową do posesji na kwotę 400 zł. Uszkodzenie pojazdu oszacowano na 15 tys. zł. Sprawca kolizji został pouczone i ukarany mandatem karnym na wysokość 200 zł.



W piątek poprzedzający święta, na głowieńskim rynku, aż roiło się od choinek. Większym zainteresowaniem cieszyły się choinki żywe i tych było znacznie więcej niż choinek sztucznych. Choinkę żywą, ciętą można było kupić już za 17 zł, natomiast żywą w doniczce z korzeniami za 20. Ceny choinek sztucznych wahały się od 35 do 150 zł w zależności od wielkości. (mk)

## Wyższe opłaty za przedszkole

Najprawdopodobniej od lutego przyszłego roku w Przedszkolu Samorządowym w Strykowie obowiązywać będą wyższe stawki opłat. Miesięcznie za jedno dziecko trzeba będzie zapłacić 150 zł, przy czym koszt produktów żywnościowych dla dziecka wyniesie 100 zł, tj. o 10 zł więcej niż do tej pory, a opłata stała 50 zł, czyli również o 10 zł więcej niż do tej pory. Podwyżka ta planowana była już od dawna, ale radni z komisji oświaty odsuwali ją w czasie czekając na opinię w tej sprawie rady rodziców. Uchwała w sprawie podwyżki podjęta została na sesji 12 grudnia i wejdzie w życie po upływie 14 dni od jej ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego. (ljs)

## Pasterki inne niż zwykle i nocne czuwania

Większość z nas uczestniczy 24 grudnia we mszy świętej o północy i modli się na pasterce. W tym roku w kościele Świętego Jakuba w Głownie przewidziano jednak inną pasterkę niż zwykle. Ksiądz dziekan Stanisław Banach i wszyscy wierni parafianie będą gościć na tej niezwykłej mszy świętej, głowieński zespół o nazwie „Epitafium”. Jest to zespół muzyczny, który przedstawi mszę „beatową” Katarzyny Gertner. Pierwsze wykonanie tej mszy odbyło się 30 lat temu w kościele Świętego Krzysztofa w Podkowie Leśnej. W tym roku zespół postanowił reaktywować swoją działalność i zacząć od przedstawienia mszy na pasterce. Ksiądz dziekan

nie chce zdradzić szczegółów i zaprasza na mszę jak zwykle o północy.

Ciekawą konwencję pasterki zaplanowali wierni parafianie przy kościele Św. Andrzeja i Małgorzaty. Proboszcz tej parafii ksiądz Władysław Moczarski wraz z grupą dzieci, młodzieży i rodziców postanowili zainicjować wydarzenie związane z narodzeniem Pana Jezusa, jeszcze przed pasterką. Tak więc o godz. 23.30 ksiądz zaprasza wiernych do uczestnictwa w przedstawieniu wizualno-słowno-muzycznym, nawiązującym do narodzin Pana.

Jeśli natomiast chodzi o Sylwestra uroczysta msza święta kończąca stary i zaczynająca nowy rok odprawiona zostanie o godz. 24.00, w parafii Św. Jakuba w Głownie. W kościele Św. Barbary w Osinach około godz. 23. kościół będzie otwarty, by wierni wraz z proboszczem mogli uczestniczyć w modlitwach, odmawianiu różańca i śpiewaniu kołęd. Podobnie w Dmosinie: planowana jest msza święta o północy z 31 grudnia na 1 stycznia. We wszystkich głowieńskich kościołach pierwsza msza święta dnia 1 stycznia 2004 roku odbędzie się o godz. 7.00. (m)

## 10 tys. zł na świetlicę w Smolicach

Świetlica wiejska w Smolicach zostanie dofinansowana z budżetu gminy Stryków kwotą 10 tys. zł. Taką decyzję na ostatniej sesji, 19 grudnia, podjęli radni. Pieniądze pochodzą z oszczędności, jakie komendant strykowskiej policji Andrzej Pożarlik poczynił na utrzymaniu dwóch policyjnych etatów finansowanych z budżetu gminy. Łazienki wyremontowano własnymi siłami, teraz najpilniejsza potrzeba to remont dachu. 10 tys. zł przeznaczone zostanie na zakup materiałów. (ljs)



Święta już za trzy dni. W większości domów z tej okazji czyni się szczególne przygotowania. Podczas świątecznej gorączki widać wzmogony ruch na ulicach, sklepach i rynkach. W przedświąteczny piątek na głowieński rynek również przybyły tłumy ludzi, atmosfera świąt unosiła się w powietrzu. Z każdej strony dochodziły dźwięki kołęd lub okrzyki handlujących - Suszone podgrzybki do bigosu. Głównianie w pośpiechu robili zakupy, by za kilka dni na stołach niczego nie brakowało. (mk)

### Stryków

## Sesja budżetowa przerwana

Do 7 stycznia przerwana została ubiegłopiątkowa, zwołana na wniosek burmistrza, sesja Rady Miejskiej w Strykowie. Głosami opozycji, powołującej się na par. 18 pkt 1 i 2 Regulaminu Rady Miejskiej, radni zdecydowali, że dyskusja nad budżetem, która przypominajmy, już raz 12 grudnia zakończyła się odrzuceniem burmistrzowskiego projektu, powinna zostać wznowiona za dwa tygodnie. Argumentem, jaki zdaniem opozycji przemówił za takim rozwiązaniem było to, że radni otrzymali do ręki zbyt późno, bo dopiero w trakcie sesji, dokumenty, nad którymi mieli dyskutować. Wnioskując o przerwę w obradach dali sobie czas na dokładne przygotowanie się do przedsta-

wienia swoich kontrproponycji i podjęcia decyzji odnośnie przyszłorocznych gminnych finansów.

Kością niezgody po podatkach, których znaczną przyszłoroczną podwyżkę zaproponowaną przez burmistrza radni zgodzili na poprzedniej sesji zmniejszyć, są wydatki gminy. Opozycja nie przychyliła się do próśb wiceburmistrza Mirosławy Perdjon zastępującej będącego na urlopie burmistrza Henryka Kurczewskiego, o to, aby ustalony przez burmistrza porządek obrad został zrealizowany w całości. Podjęto jedynie uchwały dotyczące zmian w tegorocznym budżecie, przy czym w kilku przypadkach wynik głosowania był

również niepomysłny dla burmistrzowskich propozycji.

W tej sytuacji burmistrzowi Kurczewskiemu może być trudno uniknąć prowizorki budżetowej na początku przyszłego roku, chociaż z doświadczenia wynika, że w strykowskim samorządzie wszystko może się zdarzyć. W biurze rady czekają dwa wnioski, przezornie złożone przez burmistrza, o zwołanie kolejnych sesji budżetowych, gdyby ta z 19 grudnia się nie powiedziała, a faktycznie się nie powiedziała. Kolejne miałyby się odbyć 23 i 30 grudnia. Przewodniczący Rady Miejskiej Bogdan Walczak zapowiedział, że najpóźniej dziś podejmie decyzję w tej sprawie. (ljs)



# PRZEWROT W RADZIE POWIATOWEJ

Lewica rękami prawicy powróciła do władzy

W ostatni wtorek, 16 grudnia w godzinach wieczornych, w sali konferencyjnej starostwa powiatowego w Zgierzu, podczas obrad nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu Zgierskiego, na mocy podpisanego kilka dni wcześniej porozumienia międzypartyjnego usunięto wicestarostę Henryka Tomczaka, powołano na jego miejsce Janusza Rajtara, odwołano przewodniczącą rady Alicję Więclawską - Łapacz i na jej miejsce wybrano Grzegorza Leśniewicza, odwołano wiceprzewodniczącą rady Krzysztofa Kozaneckiego oraz odwołano sekretarza powiatu Andrzeja Woźniaka.

Nadzwyczajne posiedzenie sesji rozpoczęło się o godzinie 16.00. Na chwilę przed rozpoczęciem miejsca przeznaczone dla gości zajęte były niemal w całości. Dało się wyczuć nerwową atmosferę. Nadzwyczajne posiedzenie sesji zostało zwołane na wniosek grupy radnych. Jak zapowiadaliśmy w nr 50 Więści, do momentu rozpoczęcia obrad głównym punktem było odwołanie przewodniczącej rady powiatu Alicji Więclawskiej - Łapacz reprezentującej PSL i wiceprzewodniczącego Krzysztofa Kozaneckiego ze Wspólnoty Samorządowej. Jeszcze przed otwarciem dyskusji w powyższych sprawach starosta Lesław Jarzębowski zaproponował wprowadzenie do porządku obrad m.in. odwołania wicestarosty, wybór nowego wicestarosty, wybór kolejnego członka zarządu oraz odwołanie sekretarza, jego pro-

pozycja zmiany porządku obrad została przyjęta.

Nim poddano pod dyskusję uchwały dotyczące odwołania przewodniczącej i wiceprzewodniczącego, zarówno Alicja Więclawska - Łapacz, jak i Krzysztof Kozanecki złożyli rezygnację.

Alicja Więclawska - Łapacz podziękowała za współpracę i zaraz na początku sesji przekazała jej prowadzenie wiceprzewodniczącemu Włodzimierzowi Kozakiewiczowi. Wobec powyższego radni nie głosowali za odwołaniem, ale za przyjęciem rezygnacji. Nim przystąpiono do głosowania głos zabrał radny Krzysztof Czajkowski, który poinformował, że Wspólnota Samorządowa będzie głosowała przeciwko przyjęciu tych dwóch rezygnacji. - *Będziemy to czynić nie w nadziei, że cokolwiek to zmieni, gdyż stosunek głosów jest dla wszystkich jasny, nie będziemy też czynić tego dlatego, że nie szanujemy decyzji naszej koleżanki i naszego kolegi, ale chcemy w ten sposób dać wyraz temu, że te osoby pełniły dotychczas te funkcje w naszym przekonaniu bardzo dobrze.*

Radni 17 głosami za przy 9 przeciwnych i 1 wstrzymującym się przyjęli rezygnację Alicji Więclawskiej - Łapacz. *Sztuką jest być wybranym, pracować i sztuką jest podziękować za tę pracę - powiedziała ustępując miejsca przewodnicząca.*

## Pożegnanie kwiatem

Po ustąpieniu przewodniczącej Alicji Więclawskiej - Łapacz otrzymała kwiaty z rąk wiceprzewodniczącego Włodzimie-

rza Kozakiewicza, a następnie od Janusza Rajtara i Marcina Karpińskiego (SLD - UP) oraz od całego zarządu. Fakt ten nie został pominięty komentarzem przez zgromadzoną w sali publiczność. Gdy Janusz Rajtar i Marcin Karpiński podchodzili z kwiatami, z publiczności padło zdanie - *O, idzie przyszły wicestarosta i członek zarządu - osoba wypowiadająca to zdanie wiele się nie pomyliła, o tym jednak dalej.*

Przystąpiono do wyboru nowego przewodniczącego rady. Kandydaturę zgłoszono tylko jedną. Piotr Szadkowski zaproponował na to stanowisko Grzegorza Leśniewicza, byłego członka zarządu i starosty powiatu zgierskiego. Nim jednak przystąpiono do głosowania, głos zabrał Krzysztof Kozanecki, który zawiązało się nowej koalicji nazywanej „Paktem dla powiatu zgierskiego”, nazwał „paktem obrony pana Jarzębowskiego na stanowisku starosty”.

dok. na str. 32

## Policjanci z prezentami dla najmłodszych

W dzień Wigilii, chyba w ten najszczęśliwszy dzień w roku, wszystko może się zdarzyć. Policjanci z Komisariatu Policji w Strykowie zaplanowali, że właśnie w Wigilię odwiedzą dzieci z rodzin najuboższych w swoim mieście. Będą jeździli policyjnym samochodem, a jeden z funkcjonariuszy przebrany za Mikołaja będzie pukał do drzwi domostw i obdarowywał dzieci ze środowisk najbardziej ubogich prezentami. W każdym z nas kryje się chęć podzielenia się z drugim człowiekiem jakimś darem. Święta Bożego Narodzenia wywołują pozytywne emocje i nastraja-

ją do ofiarności, uśmiechu, życzliwości. Dlatego na specjalnie zorganizowanym zebraniu wewnętrznym, strykowscy policjanci postanowili za zebraną w swoim środowisku kwotę 500 zł, zakupić dla dzieciaków prezenty. Postanowili, że nie będą to zabawki, tylko rzeczy najbardziej potrzebne, na które często rodzice nie mają pieniędzy. Chcą więc zakupić żywność, a głównie słodczyce, ubrania, książki i materiały piśmienne dla dzieci. Rodziny, które odwiedzą, będą wytypowane przez dzielnicowych. Policjanci zaplanowali zanieść prezenty do dwunastu rodzin.

(m)

## Radni ograniczyli dodatek dla burmistrza

Z 30 na 20% strykowscy radni obniżyli burmistrzowi Henrykowi Kurczewskiemu wysokość dodatku specjalnego, będącego składową jego pensji. Burmistrz otrzymywał więc będzie dodatek w wysokości 1.080 zł brutto, a nie jak proponował przewodniczący Rady Miejskiej w Strykowie Bogdan Walczak - 1.620 zł brutto. Radni opo-

zyli w głosowaniu na sesji 12 grudnia uznali, że maksymalna wysokość dodatku byłaby dla burmistrza Kurczewskiego zbyt wygórowaną stawką. Obecnie pensja burmistrza wynosi więc 7.320 zł brutto, przy czym jego wynagrodzenie zasadnicze to 4,2 tys. zł, dodatek stażowy - 840 zł, dodatek specjalny - 1.080 zł oraz dodatek funkcyjny - 1,2 tys. zł.

(ljs)

## Głowno

### Nowa siedziba policji już zaklepana

W e wtorek, 9 grudnia podpisany został akt notarialny, na mocy którego starosta zgierski Lesław Jarzębowski będący przedstawicielem Skarbu Państwa kupił od syndyka AMZ Głowno Spółka z o.o. w upadłości prawo użytkownika wieczystego działki przy ul. Sikorskiego w Głownie oraz znajdującego się na niej budynku byłej wartowni. Sukcesem zakończyły się trwające blisko dwa lata starania o pozyskanie nowej siedziby dla głowienieńskiego komisariatu policji. Dzięki poczynionym uzgodnieniom trans-

akcja miała charakter bezgotówkowy. Cena działki i budynku została zapłacona przez potrącenie wierzytelności z tytułu podatku VAT, jakie syndyk AMZ miał w stosunku do Skarbu Państwa z tytułu opłat za użytkowanie wieczyste gruntów.

W najbliższych dniach działka wraz z budynkiem powinna zostać oddana w trwałe zarząd na rzecz Komendy Wojewódzkiej Policji. Bezpośredni nadzór nad adaptacją budynku na potrzeby głowienieńskiego komisariatu prowadzić będzie Komenda Powiatowa Policji w Zgierzu.

(ljs)

## Sylwester na Placu Wolności

J ak co roku mieszkańcy Głowna w sylwestrową noc będą mogli bawić się na Placu Wolności. Urząd Miejski oraz Miejski Ośrodek Kultury proponują tam w godzinach od 22.00 do 2.00 dyskotekę. Tuż przed północą noworoczne życzenia zebranych na placu złoży burmistrz

Wojciech Brzeski, w niebo wystrzelą kolorowe sztuczne ognie. Ze względów bezpieczeństwa plac zostanie wyłączony z ruchu kołowego. Atmosferę Świąt i Sylwestra czuć w centrum miasta już od dawna. Dąb Wolności rozświetlony tysiącami białych światełek już 10 grudnia.

(ljs)



Cała rodzina uśmiechnięta i szczęśliwa, bo jeśli chcesz być szczęśliwa daj szczęście innym. To słowa pani Kasi.

## Już nie jest im źle

Dla niektórych Święta są koszmarem, bo on pije. Dla Kasi Tymuły też kiedyś były. Dzisiaj jest inaczej. Wygrała. Jak to było możliwe - opowiedziała Iwona Michalak.

Boże użyż mi POGODY DUCHA, abym godziła się z tym, czego nie mogę zmienić, ODWAGĘ, abym zmieniła to, co mogę zmienić, i MADROŚĆ, abym odróżniła jedno od drugiego.

Te słowa, wraz z bohaterką tego artykułu, chciałabym zadedykować głównie naszym czytelnikom. Wszystkim tym kobietom, które muszą uwierzyć, że mogą zmienić swoje życie i życie swojej rodziny, nawet jeżeli dotyka je jedna z najbardziej destrukcyjnych chorób, jaką jest alkoholizm najbliższej osoby.

O problemie alkoholowym pisze się i mówi coraz częściej w mediach. Możemy przeczytać wiele artykułów, o tym jak trzeźwi dziś alkoholicy, wychodzili na prostą, kto im pomógł, jak długa i ciężka była ich droga, jak funkcjonują dziś i co czują. Oni często dają rady, ale tym którzy piją. A jakie rady można dać rodzinie alkoholika, który pije, niszczy rodzinę, wszczynając awantury, znęca się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną i dziećmi, które tkwią w domu, z czasem zamieniającym się w piekło.

Nie szukałam pani Kasi, spotkałyśmy się przypadkiem, a może właśnie nadszedł czas i los chciał, by nasze drogi się spotkały, spotkały dla Was drogie czytelniczki, abyście po przeczytaniu tego artykułu odnalazły wiarę i siłę w sobie, by zmienić w swoim życiu coś, co czasami wydaje się być tak beznadziejne, że pozostanie już niezmiennie. Może niejedna z Was odnajdzie w tym artykule cząstkę swojego życia, ale też mamy nadzieję, że niejedna uwierzy, iż dzięki ludziom służącym pomocą i radą, dzięki silnej wierze, ogromnej ciepłości dla samej siebie i pokorze wobec życia i innych ludzi można dokonać zmian. Każda zmiana to proces długotrwały i ciężki, bo nie jest to wydarzenie życiowe. Należy o tym pamiętać.

Pani Kasia Tymuła to kobieta, na pozór nie wyróżniająca się spośród innych, a jednak niezwykła. Niezwykła dlatego, że dziś z uśmiechem mówi o tym, że jest szczęśliwa, emanuje z niej pozytywna energia. Słucha, mówi i pomaga innym. Teraz jest szczęśliwą żoną, matką i spełnioną kobietą, która prężnie działa już dwa lata prowadząc grupę samopomocową o nazwie „AL-ANON” działającą przy Stowarzyszeniu „AA”, czyli klubie Anonimowych Alkoholików w Głownie. Ale jeszcze kilka lat temu była żoną alkoholika i borykała się codziennie z problemem picia męża.

dok. na str. 31

**MARKET POLKAT**  
ZAPRASZA NA ZAKUPY

W SPRZEDAŻY:

MOTYL OGÓRKI 900 g	- 2,48
MOTYL MAJONEZ 320 g	- 2,17
MOTYL CHRZAN 290 g	- 2,12
KAWA JACOBS KRONUNG 250 g	- 6,31
CZEKOLADY ALPEN GOLD 100 g	- 1,53
EDAL MAK 500 g	- 3,85
EDAL RODZYŃKA 100 g	- 0,85

KUPUJ W POLKACIE  
A CENNE KONKURSOWE NAGRODY  
MOGĄ BYĆ TWOJE

Łowicz, ul. Koński Targ 9

REKLAMA

• Komputery • Kasy fiskalne • Monitory • Drukarki • Akcesoria

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia wiele radości w sercu oraz sukcesów i wszelkiej pomyślności w 2004 roku życzy firma PC-MarBo

Sprzedaż: Łowicz, ul. Zgoda 35, tel.(046) 837 49 86, 830 21 69, 830 21 70  
Serwis: Łowicz, ul. Gen.Sikorskiego 5, tel.(046) 837 61 97  
http://www.pcmarbo.com.pl e-mail:pcmabo@onet.pl



Komendantka głowieńskiego hufca Iwona Waśkiewicz w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głownie, przekazuje świąteczne członkom komisji oświaty i rozwoju.

## Betlejemskie Światło Pokoju zawitało do Głowna

„Abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem”

W niedzielę 14 grudnia 2003 r. o godzinie 10.00 Betlejemskie Światło Pokoju, przywiezione przez skautów słowackich, przekroczyło granice Polski. W harcerskim ośrodku „Głodówka” pod Zakopanym odebrali je harcerze ze Związku Harcerstwa Polskiego. W ten sposób Betlejemskie Światło Pokoju rozpoczęło swoją wędrówkę po kraju. Przekazywane z rąk do rąk przez harcerki i harcerzy z ZHP, dociera do wszystkich potrzebujących, do rodzin, szkół, szpitali, kościołów, urzędów, instytucji, mediów. Podobnie jak w latach ubiegłych, zostanie przekazane Prezydentowi RP, premierowi, marszałkom Sejmu i Senatu oraz do wielu urzędów, instytucji i przyjaciół harcerstwa, policji, straży granicznej oraz wielu innych.

Światło Pokoju, niesione harcerską sztafetą przez całą Polskę, przybyło również do Głowna. Delegacja harcerzy z Hufca ZHP Głowno wraz z delegatami z Chorągwi Łódzkiej wzięła udział w nabożeństwie przekazania BŚP na Jasnej Górze. Odtąd, wraz ze świątecznymi życzeniami, trafiło ono już do władz miasta i gminy Głowno, Rady Miejskiej, Komisariatu Policji, Urzędu Skarbowego, MOPS, MOK, Banku Spółdzielczego, szpitala oraz do placówek oświatowych i wychowawczych. W Głownie Betlejemskie Światło Pokoju jest dostępne we wszystkich parafiach miasta od 21 grudnia br. Serdecznie zapraszamy wszystkich mieszkańców naszego miasta do odebrania Światła i dobrego ciepła jakie ze sobą niesie - bo każdy może je odebrać od harce-

rzy i zanieść do swego domu. Betlejemskie Światło Pokoju przyjechało do Polski po raz trzynasty. Ogień przywieziony jest przez skautów austriackich z Groty Narodzenia Jezusa Chrystusa w Betlejem. W katedrze wiedeńskiej odbierają go skauci z sąsiadujących krajów i przekazują swoim sąsiadom tak, by płomień otoczył całą Europę. Przesłanie, które towarzyszy w tym roku wędrówce Betlejemskiego Światła, brzmi: „Abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem”.

(m)

Stryków

### Życie siostry opisane w przedstawieniu

W niedzielę, 14 grudnia, sala w Miejskim Ośrodku Kultury Sportu i Rekreacji w Strykowie zapelniała się po brzegi. Mimo wietrznej i deszczowej pogody wierni, całymi rodzinami przyszli w niedzielne południe obejrzeć przedstawienie o życiu siostry Leonii Nastal, jednej z sióstr Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej działającego również w Strykowie.

Siostra Leonia Maria Nastal przyszła na świat w Starej Wsi koło Brzozowa w 1903 roku. Mieszkała w skromnym, parterowym domku w niewielkiej odległości od kolegium jezuitów z jednej strony i domu generalnego sióstr służebniczek z drugiej. Wzrastała w atmosferze ciepła, miłości i pobożności, jaką stwarzała jej głęboko religijna matka. Od wczesnych lat dzieciństwa pragnęła się poświęcić Bogu w życiu zakonnym. Powołanie swe zrealizowała jednakże dopiero w dwudziestym drugim roku życia, przełamując wytrwałą modlitwą sprzeciw ojca. W 1925 roku wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi

Panny Niepokalanie Poczętej w rodzinnej miejscowości i otrzymała imię zakonne Leonia. Po nowicjacie uczyła w Przemyślu, następnie pomagała siostronom uczącym się w Poznaniu, pełniąc jednocześnie obowiązki przełożonej. Bezinteresownie dawanie siebie drugiemu, życie ze skromnością i prostocie ducha - to zasadnicza linia jej ziemskiego życia, które całe ukierunkowane było na Boga.

Często doznawała wizji Dzieciątka Jezus, a w mistycznych dialogach Pan Bóg pouczał ją o istocie tej drogi. Proces beatyfikacyjny w stopniu diecezjalnym przeprowadzony został w latach 1977-1980. Obecnie prace kontynuowane są w Rzymie. Wiele osób modlących się za przyczyną Śl. Bożej Leonii w różnych intencjach doznało niezwykłej skuteczności jej orędownictwa u Boga. W Archiwum Zgromadzenia znajduje się kilkanaście tomów z prośbami do Śl. Bożej o wstawiennictwo u Boga w różnych potrzebach oraz kilka teczek z podziękowaniami za otrzymane łaski.

(mk)

## Dyrektorki szkół chciałyby więcej

Dyrektorki głowieńskich szkół i przedszkoli skonfrontowały przyszłoroczne potrzeby budżetowe swoich placówek z możliwościami miasta w trakcie posiedzenia połączonych komisji oświaty i kultury, jakie obradowały w ubiegłym tygodniu. Była to kolejna debata z cyklu budżetowych. 15 grudnia burmistrz Wojciech Brzeski złożył w biurze rady swój oficjalny projekt budżetu na rok 2004. Na śródowym posiedzeniu komisji okazało się, że choć zaproponował on w przyszłym roku zwiększenie budżetów każdej ze szkół i prawie każdego z przedszkoli, to i tak są to kwoty mniejsze od tych przewidzianych przez dyrektorki. Różnica w większości przypadków wynika z tego, iż burmistrz nie ujął w planach przyszłorocznych wydatków na miejską oświatę kosztów awansów zawodowych i odpraw emerytalnych, a podwyżkę wynagrodzeń zaplanował tylko o 3%.

**Nowych lalek i klocków nie będzie - chyba, że kupią je rodzice**

Rodzice dzieci uczęszczających do miejskich przedszkoli nie mają co ludzi się tym, że w przyszłym roku ich pociechy będą

## Ludzie Owsiaaka już się szykują

Jeszcze w pamięci tkwi ekscytująca licytacja orkiestrowych gadżetów oraz złotego serduszka, tłum zgromadzonych mieszkańców miasta na Placu Wolności w Głownie, a tu już nastal czas tegorocznych przygotowań do XII Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, który odbędzie się 11 stycznia na głowieńskim Placu Wolności. Wyłącznym organizatorem tej akcji, na terenie Głowna jest Hufiec ZHP im. Kornela Makuszyńskiego.

19 października w Fundacji WOŚP w Warszawie został zarejestrowany głowieński sztab tegorocznego finału. Jak co roku zgłoszono doń blisko 100 wolontariuszy, którzy otrzymają specjalne identyfikatory umożliwiające im kwestę na rzecz fundacji. Będą oni zbierali datki na zakup sprzętu medycznego dla ratowania życia niemowląt i dzieci młodszych.

Wzorem ubiegłorocznych finałów WOŚP w Głownie na Placu Wolności stanie ogromna scena wykonana przez harcerzy hufca, a zaprezentują się nań dzieci i młodzież

z miejskich szkół i przedszkoli. Zagra głowieński zespół punkrockowy o nazwie Nitrazepam oraz zaproszone inne zespoły. Będzie to okazja do zaprezentowania młodych talentów z naszego miasta.

Do atrakcji tegorocznego finału należeć będą: loteria fantowa, ścianka wspinaczkowa, orkiestrowy sklepik. Przez cały wieczór prowadzona będzie licytacja orkiestrowych gadżetów i zebranych darów. W trakcie koncertu można będzie pokrzepić się w ustawionych punktach gastronomicznych. Dopelnieniem wrażeń będzie pokaz sztucznych ogni.

Sukcesem okazał się zorganizowany w zeszłym roku po raz pierwszy bal VIP-ów, na który stawiło się ponad 50 par ze świata polityki, biznesu i kultury naszego miasta. Udana zabawa, tańce do rana oraz ekscytująca licytacja przyczyniły się do kontynuacji zapoczątkowanej rok temu zabawy, która może stanie się tradycją. Tegoroczny bal dla VIP-ów odbędzie się w Zespole Szkół Nr 1 im. prof. Romualda Cebertowicza w Głownie, a jego organizatorem jest hm Iwona Waśkiewicz - komendantka Hufca ZHP Głowno.

(m)

## Aktywni bezrobotni

Dużym zainteresowaniem cieszyło się szkolenie finansowane z funduszu Phare umożliwiające przebranzowienie się, o którym informowaliśmy przed dwoma tygodniami. Jedynie około 20 osób podlegających pod głowieńską filię Powiatowego Urzędu Pracy będzie mogło z nich skorzystać,

ale chętnych było znacznie więcej. Zapisy przyjmowane były do 12 grudnia. Ich efektem jest stworzona lista z dwudziestoma pięcioma nazwiskami oraz lista tzw. rezerwowa, na którą dodatkowo wpisano 10 osób, na wypadek rezygnacji kogoś z listy dwudziestopięcioposobowej.

(mk)

## Nie chciałeś pracować - nie dostaniesz węgla z opieki

Z dodatkowych pieniędzy, jakie pod koniec roku pojawiły się w budżecie gminy Stryków, burmistrz Henryk Kurczewski 12,4 tys. zł zaproponował przeznaczyć na zakup opału dla podopiecznych Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Nie wszyscy podopieczni będą mogli jednak z tej formy pomocy skorzystać. Opał zakupiony zostanie dla 54 osób. Kryterium wyboru było to, czy dana osoba nie pogardziła pracą w strykowskiej Jednostce Robót Publicznych. Burmistrzowi chodziło nie tylko o to, czy zgłaszający zapotrzebowanie na opał nie odmówił podjęcia pracy w jednostce albo jej nie porzucił, ale

również o to, czy przypadkiem nie został z tej pracy usunięty za picie alkoholu czy burdy.

(js)

## Sprostowanie

W 50 nr „Wieści” w artykule pod tytułem „Gminne zmagania literackie” omyłkowo umieściliśmy zły podpis pod fotografią. Dziewczynka na zamieszczonym zdjęciu to zdobywczyni pierwszej nagrody Karolina Kendzierska ze Szkoły Podstawowej nr1 w Strykowie. Za pomyłkę przepraszamy.

Redakcja



dok. ze str. 1

# Od hotelu do szkoły

W tę cenę wliczono koszt noclegu wraz z noworocznym śniadaniem i możliwością pozostania w pokojach hotelowych do godz. 17.00 w dniu 01.01.2004. Ale najpierw zabawa, która rozpocznie się o godz. 20.00, a goście zostaną przywitani drinkiem powitalnym. Następnie organizatorzy zaproszą do stołów. Stoliki, ustawione na dużej, 325 m. kw. liczącej sali, będą ustawione tak, jak goście sobie życzyli.

Podczas balu sylwestrowego przewidziany jest pokaz tańca towarzyskiego i latynoamerykańskiego oraz pokaz sztucznych ogni. Bal odbywał się będzie przy akompaniamentcie profesjonalnego DJ-a, który zapewni muzykę przez cały czas trwania balu. Atrakcją tej nocy, będzie podane w całości i pieczone z jabłkami i ziemniakami prosie, oświetlane przez pochodnie.

Ponadto kelnerzy będą podawać potrawy, które zadowolą wyszukane gusta kulinarnie m.in. z przekąsek: galantynę z drobiu ze szczyptką soli, brokułami i sosem szampańskim, kaczkę po tyrolsku, jajka w sosie orzechowym, a na gorąco: bulion z borówek, warkocz z polędwiczek z sosem pieprzowym, ziemniaki po polsku, kapustę zasmażaną z kminkiem.

Rano o godz. 11.00, gdy goście już odpoczną po nocnych szaleństwach, przewidziane jest ognisko z grzonym winem, żurkiem i pieczeniemi z rusztu. Można jeszcze dzwonić pod nr telefonu 719-99-50, bo są wolne miejsca.

Zdecydowanie niższą cenę proponuje niedawno wyremontowany **Ośrodek Kultury w Nagawkach**. Za wiejskie jądło, pięciopiętrowy tort oraz iluminację sztucznych ogni w wykonaniu profesjonalistów, w Nagawkach trzeba zapłacić 210 zł od pary. Jest to propozycja dla tych, którzy lubią

naszą słynną staropolską kuchnię. Panie z Koła Gospodyń Wiejskich, wraz z kierowniczką Marią Nowak, przygotowują się już od dawna do Sylwestra. Szczególnie dokładnie przygotowują i wybierają menu na tę okazję. Wszystkie smakołyki, które znajdują się na sylwestrowym stole, będą robione według starych sprawdzonych przepisów naszych babć, a przygotowaniem ich zajmą się doświadczone gospodynie. Wszystkie wędliny, pieczenie, zakąski, będą pochodziły z własnego wiejskiego przetrzebu, a dania gorące będą całkowicie własnej produkcji. Pośród pięciu gorących posiłków serwowane będą m.in. tradycyjne flaki, barszcz czerwony, żurek z białą kielbaską, kotlety mielone i schabowe, pieczony drób, bigos, bukiety surówek.

Oprócz tego organizatorzy zaplanowali ustawienie „wiejskiego stołu” na którym znajdziemy pasztetową, czarny, salceson, kaszankę, smalec, kiszonki i szynkę podkomorzy, kielbasę wiejską. Najśłodszą atrakcją wieczoru, już gdy zegar wybije północ i gdy światła przygasną, będzie wjazd pięciopiętrowego, oświetlonego tortu. Wyrobem wszystkich serniczek, makowców, jabłeczników i innych słodkości zajmą się doświadczone panie gospodynie. Oprawę muzyczną i szampańską zabawę będzie prowadził bardzo dobry, jak oceniają miejscowi muzycy, zespół „Always” z Waliszewa. Zabawa zaplanowana jest na 140 osób i już w momencie zbierania przez „Więści” informacji nie było miejsc, ale zawsze można poprosić, czy się nie zwolniło, dlatego podajemy tel.: 602 619 518.

Równie ciekawie zapowiada się noc sylwestrowa w **Domu Ludowym w Bratoszewicach**. Właściciel obiektu zaproponował na tę noc już sprawdzoną ucztę w konwencji balu myśliwskiego. Znają smak

pieczonego dzika w tym domu myśliwi nie tylko z Polski, czas by poznali go również goście sylwestrowi. Tak więc w menu zaplanowanego balu na 80 par, będą przeważały potrawy z dziczyzny. Podanych zostanie pięć dań gorących, w tym w całości pieczony dzik, którego keśy będą goście sobie sami kroili. Ustawiony zostanie stół biesiadny, na którym oprócz smalcu staropolskiego, kiszonych ogórków, pasztetów, kielbas, kaszanek, również przeważać będą zakąski z dziczyzny. Ciasta, owoce, napoje są wliczone w cenę balu, natomiast alkohol goście będą musieli sobie przynieść. Atrakcją wieczoru stanowią różne konkursy, a na zwycięzców czekają nagrody w postaci skór z dzika i suszone kielbaski również z dzika.

Po północy właściciel zaprasza na pokaz fajerwerków i sztucznych ogni. Goście bawić się będą przy muzyce granej przez strykowski zespół o nazwie AMBEX. Tutaj koszt imprezy wynosi 240 zł od pary. Rezerwacje miejsc i inne informacje można uzyskać pod numerem tel. 0-42/719-64-04.

Przy Placu Wolności w **głowieńskim barze „Duet”** i w tym roku organizowana jest zabawa sylwestrowa. Jej koszt to 250 zł od pary. Prowadzący bar Państwo L. i M. Miziołkowie na tę niezwykłą okazję przygotowali cztery posiłki gorące, tradycyjne zakąski, napoje, ciasta. Przy muzyce zespołu z Łodzi bawić się będzie 80 osób.

W większości okolicznych budynków Ochotniczej Straży Pożarnej w tym roku zrezygnowano z organizowania balu, tylko w **OSP w Głownie i w OSP w Dmosinie** kończą się przygotowania do balu sylwestrowego.

W OSP w Głownie koszt balu sylwestrowego wynosić ma 250 zł od pary. Znaną głowieńską firmą usługowo-gastrono-

miczną P.P.H.U. „Elżbieta”, której właścicielką jest niedościgniona w przygotowywaniu smakołyków polskiej tradycyjnej kuchni pani E. Mitrega, na tę okazję przygotowała cztery posiłki gorące, a w tym pieczenie mięsne podane na gorąco, bigos, barszcz czerwony z krokietem, barszcz biały podany w chlebie już o poranku, kluski śląskie z kurczakiem opieczonym, bukiety surówek, boeuf Strogonoff. Będą również słodkości własnego wypieku. Zagra zespół o nazwie ADES, bal będzie na 130 osób i już nie ma miejsc wolnych.

W strażnicy dmosińskiej cena za imprezę sylwestrową wynosi 210 zł od pary. Przewidziane są cztery dwudaniowe posiłki gorące, 0,5 litra wódki na parę, toast nowo-

roczny wzniesiony szampanem, tradycyjne przekąski, napoje chłodzące, ciasta. Zagra znany zespół pod nazwą „Equalizer”, z Dmosina, który poprowadzi zabawę i zaproponuje wiele konkursów. Zabawa przewidziana jest na 70 par i trwać będzie do godz. 6 rano.

Jak co roku już od wielu lat, bal sylwestrowy organizowany jest w **Szkole Podstawowej w Dmosinie**. Tu za tradycyjną zabawę trzeba zapłacić 230 zł od pary. Przy akompaniamentcie zespołu „Quatro”, zaproszonego z Domaniewic, bawić się może 120 osób. Nauczyciele i Komitet Rodzicielski proponują pięć dań gorących, przystawki, ciasta, tort oraz zorganizują modny jak się okazuje „stół biesiadny”. Po życzeniach noworocznych przewidziane są niespodzianki dla każdego uczestnika balu. Dla zmotoryzowanych zorganizowany będzie strzeżony parking.

Jeśli ktoś zainteresowany jest sylwestrową ofertą z sąsiedniego powiatu łowickiego - odsyłamy do tekstu pt. „Bale często na sto par” na stronie 17. (m)

## Stryków

### Wojewoda nakazał usunięcie znaku

Wojewoda łódzki Krzysztof Makowski nakazał zmianę organizacji ruchu na Placu Łukasińskiego i ulicy Strykowskiego w Strykowie uznając, że istniejące aktualnie oznakowanie wprowadzone przez burmistrza Henryka Kurczewskiego znakami pionowymi „zakaz zatrzymywania się” w obrębie tych ulic zostało ustawione bez zachowania procedur prawa. Wojewoda uznał, że zmiana ta powinna być wprowadzona ze względu na ważny interes ogólnospołeczny, a jej wykonawcą mają być służby podległe staroście zgierskiemu.

W uzasadnieniu decyzji wojewody czytamy, że po przeanalizowaniu w tej sprawie dokumentów oraz przeprowadzonej wizji lokalnej stwierdził on, iż kolejne próby rozwiązania tego problemu były nieudane. W świetle przeprowadzonych przez wojewodę ustaleń stwierdzono, że nie istnieje zatwierdzony projekt organizacji ru-

chu sprzed daty dokonania przez burmistrza Henryka Kurczewskiego zmian w rejonie rzeczonych ulic.

W ramach rozwiązania problemu wojewoda przystał na sugerowaną przez starostę zgierskiego nową organizację ruchu polegającą na umieszczeniu znaku zakazu zatrzymywania się ze strzałką w górę na Plac Łukasińskiego na wysokości 50 mb od skrzyżowania z ul. Kościuszki oraz drugiego znaku zakazu zatrzymywania się oddalonego od tego pierwszego o ok. 30 mb ze strzałką oznaczającą koniec zakazu. To zdaniem wojewody umożliwi bezkolizyjną działalność gospodarczą podmiotów prowadzących w tym rejonie placówki handlowo-usługowe. Wojewoda zobowiązał starostę do poinformowania o wprowadzeniu tych zmian do 31 stycznia przyszłego roku.

Bezpośrednim wykonawcą decyzji wojewody będzie Powiatowy Zarząd Dróg i Mostów w Zgierzu. (ljs)

### Nowe nawierzchnie na salach gimnastycznych

Pod nowym roku uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 oraz Gimnazjum Miejskiego w Głownie zajęcia w-f odbywać będą na salach gimnastycznych o zupełnie nowych nawierzchniach. Laminowaną nawierzchnię zamiast parkietów położyła wyloniona w przetargu firma Ostrowski. Inwestycja w podstawówce kosztowa-

ła 32 tys. zł, a w gimnazjum 57 tys. zł. Zaangażowanie pod koniec roku przez miasto takich pieniędzy było możliwe dzięki zakończonej sukcesem staraniom o dofinansowanie placówek oświatowych. Subwencja oświatowa przypadająca w tym roku na miasto decyzją Ministra Finansów została powiększona o 89, 9 tys. zł. (ljs)



Klasa IIIc zaśpiewała „Cichą Noc” po hiszpańsku. W roli Dzieciątka Jezus małeńki Dawid.

## „Cicha Noc” w wielu językach

Choć koleda „Cicha Noc” rozbrzmiewała w ubiegły czwartek, 18 grudnia, w Zespole Szkół Nr 1 w Strykowie kilkanaście razy, nikogo to nie zmudziło. Nauczyciele i uczniowie postanowili bowiem, że w tym roku przeprowadzą konkurs na wykonanie tejże koledy w różnych wersjach językowych.

Do konkursu przystąpiły zarówno ostatnie klasy szkoły podstawowej jak i wszystkie klasy gimnazjum. W trakcie okazało się, że występy poszczególnych klas różnią się

nie tylko językiem (zaśpiewano w 13 językach), ale również aranżacją. „Cichą noc” po niemiecku śpiewały Mikołaje i Śnieżynki, a po hiszpańsku anioły, trzej królowie i Matka Boska z Dzieciątkiem Jezus, w którego rolę wcieli się słodko śpiący małeńki Dawid.

Jury złożone z przedstawicieli grona pedagogicznego miało nie lada zadanie. Wszystkie występy brań uczniowska nagrodziła gromkimi brawami. To była najwspanialsza nagroda za trud wkuwania słowenskich, sło-

wackich, hiszpańskich, czy włoskich słów koledy wyszperanych w wielu przypadkach z internetu. I miejsce zajęły równorzędnie klasa IIIa i IIIc, II miejsce - klasa Ia, a III miejsce klasa IIa. Nauczycielami odpowiedzialnymi za przygotowanie konkursów byli Maciej Woźniak, Teresa Stolarska i Maria Radzikowska.

Po konkursie w wigilijnej atmosferze odbyło się również spotkanie szkolnego koła PCK. Na nim również nie zabrakło koled.

REKLAMA

**Idą Święta, SIB o prezentach pamięta**

RABAT 5% 10% 15%

Droży Klient! Ten kupon upoważnia do dodatkowego rabatu 5 i 10%, przy zakupie okien PCV. Faktura 2003 r. do wysokości wpłaconej kwoty z odbiorem okien w I kwartale 2004 r. Oferta ważna od 15 do 31 grudnia 2003 r.

**FABRYKA OKIEN**  
Łowicz, ul. Kaliska 103, tel. (046) 837 32 79 fax 837 47 98 sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl

**SIB ŁOWICZ**

**SUPER CENY OKIEN I MONTAŻU**

**OKNA**

3-komorowy SOFTLINE  
4-komorowy TOPLINE  
5-komorowy PERFECTLINE

- Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
- Okucia Winkhaus
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

CIĘPŁA RAMKA BEZ DOPŁATY

1765 722,- 1165 451,- 1435 1435 1465 550,- CENY NETTO

**HIT SEZONU! 5-cio komorowy Perfectline**



Humory dopisują podopiecznym świetlicy.

## Harcerze pomagają w świetlicy

Już blisko rok działa Świetlica Środowiskowa zorganizowana przy Hufcu ZHP Głowno im. Kornela Makuszyńskiego w Głownie. Z dniem 1 października siedziba świetlicy została przeniesiona z hufca do starego budynku Szkoły Podstawowej Nr 2 w Głownie. Placówka czynna jest codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach od 15.00 do 19.00. Kierownikiem świetlicy jest wieloletni instruktor harcerski hm Iwona Waśkiewicz. Wśród wolontariuszy są nauczyciele, psycholog, pracownicy MOPS, instruktorzy hufca oraz wszyscy ci, którzy zechcieli swym czasem i osobą służyć dla dobra dzieci.

Do świetlicy trafiły dzieci z rodzin zagrożonych, uboższych, z problemami w nauce i wychowaniu. Około 30 dzieci zostało wytypowanych przez pedagogów szkolnych. W czasie zajęć świetlicowych, oprócz codziennych zajęć - jak odrabianie lekcji - są zajęcia sportowe: *Najbardziej lubię grę w tenisa stołowego* - mówi 12-letni Arek, - *A ja grę w piłkę nożną i siatkówkę* - dodaje też 12-letni Piotrek. Opiekunowie wykorzystują walory otaczającej przyrody poprzez zabawy na świeżym powietrzu w pobliżu szkoły. Dużym powodzeniem cieszą się wyjazdy na basen i biwaki harcerskie. Codziennie dzieci mogą zjeść podwieczorek.

Z okazji nadchodzących świąt bożonarodzeniowych planowane jest wspólne spotkanie dzieci ze świetlicy z ich rodzicami. W miarę potrzeb świetlica organizuje pomoc przy odrabianiu zadań domowych oraz

odbywają się zajęcia warsztatowe, tj. zajęcia plastyczne, muzyczne, techniczne czy sportowe. Dzięki nim zdobywają szereg umiejętności np. planowania i organizowania codziennych, samodzielnych zajęć, czasu wolnego, a także mają szansę na nawiązywanie więzi interpersonalnych. Dzieci mają bezpieczne i spokojne warunki, fachową pomoc w odrabianiu lekcji, uzupełnianiu luk programowych oraz kształtowaniu zainteresowań poznawczych.

Wychowankowie objęci są profesjonalną opieką pedagogiczną i psychologiczną, mają zapewnioną pomoc w zakresie edukacji i kształcenia oraz dostęp do książek i niezbędnych pomocy naukowych, czy szkolnych. Opieką psychologiczną zajmuje się pani Sylwia Kośka, nauczyciele to Olga Stasiak, Anita Działak, Łukasz Kaźmierczak, pedagog i instruktor harcerski Iwona Waśkiewicz oraz panie z Miejskiego Ośrodka

Pomocy Społecznej: Ewa Jackowska i Ilona Kowalska. Wszyscy prowadzą świetlicę pracując bezpłatnie. Na działalność tą świetlica otrzymała z budżetu Urzędu Miasta Głowna na okres od września do grudnia 3.300 zł.

W dzisiejszych trudnych czasach, kiedy ludzie goniąc za pieniędzmi nie mają czasu na rozmowę z dzieckiem, nie znając jego kolegów, zainteresowań ważna jest rola placówek takich jak ta, które pomagają w wychowywaniu młodych ludzi. Poprzez metodę harcerską, ciekawe zajęcia można zaszczerpić w dzieciach chęć zdrowego stylu życia. Świetlica działa po to, jak mówią opiekunowie, by mogła stać się drugim domem dla dzieci, pomóc im radzić sobie z trudnościami w domu i szkole, nauczyć pozytywnego myślenia. Każdy może dostrzec w sobie wartościowego człowieka, którego marzenia mogą być spełnione.

W pracy na rzecz świetlicy dużą rolę odgrywają wolontariusze i sponsorzy. Są ludzie, którzy szczerze pomagają np. poprzez dostarczenie produktów na posiłki, czy sponsorując najpotrzebniejsze zakupy - udało się pozyskać kuchnię gazową, telewizor. *Wolny czas dzieci na świetlicy, spędzony w sposób ciekawy, ale pod opieką dorosłych. Mam nadzieję, że z czasem w pracę naszej świetlicy włączą się rodzice naszych podopiecznych. Również dla nich znajdzie się u nas miejsce - miejsce na rozmowę, na pomoc w trudnych sytuacjach, na zabawę z własnym dzieckiem. Marzeniem moim jest, aby matki potrafiły wziąć życie w swoje ręce i przeżyć je godnie, kochając swoje dzieci* - mówi kierownik świetlicy Iwona Waśkiewicz. (m)



Kontener na używaną odzież w samym centrum. Blaszana kontener PCK na używaną odzież stanął w samym centrum Strykowa przy Placu Łukaszyńskiego, nieopodal przystanku PKS. W ten sposób skorzystać z niego mogą nie tylko mieszkańcy Strykowa, ale również całej gminy, którzy przyjeżdżają do Strykowa na przykład autobusami. (ljs)

## Zgierz

### By usprawnić funkcjonowanie urzędu

Petenci Starostwa Powiatowego w Zgierzu mogą już wypełniać anonimowe ankiety, w których dokonają oceny funkcjonowania tego urzędu. W ankiecie zawarto 12 pytań, które pozwolą odpowiedzieć na pytanie, jak postrzegane jest starostwo i poszczególne jego wydziały w oczach mieszkańców powiatu. Pytania zawarte w ankiecie dotyczyć będą kwestii, czy urzędnicy są uprzejmi, kompetentni, chętni do niesienia pomocy i udzielania wyjaśnień

w skomplikowanych sprawach, mają również wskazać na przeszkody w sprawnym załatwianiu spraw oraz ewentualne próby przekupstwa.

Ankiety po wypełnieniu mają trafić do specjalnych skrzynek umieszczonych w widocznych miejscach starostwa i jego oddziałów zamiejscowych w Głownie oraz w Strykowie. Wyniki ankiet mają przyczynić się na usprawnieniu pracy urzędu. (mk)

### Wykup siedlisk w Woli Błędowej znów odsunięty w czasie

Mieszkańcy Woli Błędowej, przez których siedliska przebiegała autostrada A-1, posiadają sobie jeszcze na walzkach ładnych kilka lat. O tym, że na rzeczoznawców, którzy wreszcie wycenią ich siedliska czekają od bardzo dawna pisaliśmy latem tego roku. Pisaliśmy również, jakie zabiegi muszą czynić zainteresowani, aby uzyskać jakąkolwiek informację na temat postępów w sprawie autostrady. Życie w miejscu, z którego w bliżej nieokreślonej przyszłości trzeba będzie się wynieść nie jest rzeczą łatwą.

Najświeższe informacje z Ministerstwa Infrastruktury nie brzmią jednak dla mieszkańców Woli Błędowej zbyt optymistycznie. Wynika z nich, że oprócz tego, iż toczy się postępowanie odwoławcze odnośnie ustaleń lokalizacji autostrady A-1, to budowa odcinka Toruń-Stryków tak naprawdę przesunęła się do 2010 roku. Proces naby-

wania nieruchomości przez Generalną Dyрекcyję Dróg Krajowych i Autostrad wznowiony zostanie dopiero w latach 2007-2008. Co prawda w związku z interwencjami mieszkańców Woli Błędowej rozpatrzone zostanie możliwość uznania odcinka od granicy gminy Głowno z gminą Piątek do węzła w Strykowie za odcinek, dla którego należy zagwarantować pieniądze w najbliższych latach, ale zainteresowani w to wątpią. Ministerstwo poinformowało ich, że planuje niezależnie od priorytetów na 2004 rok wynikających z przyjętej w lipcu tego roku „Strategii przebudowy głównych dróg krajowych w Polsce w latach 2003-2013”, zgłosić już w latach 2004-2005 zapotrzebowanie na pieniądze również dla tego odcinka. Warunek jest tylko jeden - o ile pozwolą na to możliwości finansowe GDDKiA. (ljs)

### Na parkingu i placu zabaw jaśniej

Od piątku, 12 grudnia przy nowym parkingu na ulicy Swoboda w Głownie stoją cztery podwójne lampy oraz dziesięć słupów oświetlających pobliski plac zabaw. Inwestycję tę, za którą miasto zapłaciło 44,244 tys. zł. wykonała zgierska firma Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „ELTIC”. Miała ona 30 dni na wykonanie zadania od podpisania umowy, czyli termin upływał 22 grudnia. Zadanie jednak zostało wykonane dziesięć dni wcześniej. (mk)



### Oplata melioracyjna na rachunek bankowy

W związku ze zbliżającym się końcem roku 2003, Wydział Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Starostwa Powiatowego w Zgierzu informuje i przypomina, iż należność z tytułu opłat melioracyjnych ustalonych decyzjami Kierownika Urzędu Rejonowego w Zgierzu,

a od 1999 r. Starosty Zgierskiego, należy uiszczać do dnia 31 grudnia 2003 r. na konto rachunku bankowego: Starostwo Powiatowe w Zgierzu Kredyt Bank S.A. I Oddział Łódź filia nr 1 w Zgierzu 02150010381210300413670000 z dopiskiem opłata melioracyjna (mk)

## Sprawa zakupu stacji PKP przeciąga się

Burmistrz Strykowa Henryk Kurczewski czyni starania o to, by zamknięta stacja PKP w tym mieście dłużej nie straszyla już swym wyglądem miejscowych i nie stanowiła niechlubnej wizytówki dla podróżnych przejeżdżających pociągami pośpieszonymi.

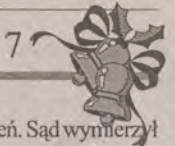
Już na sesji Rady Miejskiej 29 sierpnia poinformował on, że wystąpił do PKP z propozycją skomunalizowania stacji na rzecz gminy w zamian za umorzenie długów, jakie PKP winna jest gminie z tytułu zaległych podatków

od nieruchomości. Jest to kwota ok 70 tysięcy złotych. W odpowiedzi PKP poinformowało, że w grę wchodzi nie tyle komunalizacja, co sprzedaż budynku, przy czym w cenę w kalkulowano by owe 70 tys. zł. długu.

Burmistrz Kurczewski zaproponował, aby w takim razie PKP dokonało wyceny budynku i przedstawiło gminie Stryków swoją propozycję cenową. Jednak przed powzięciem ostatecznej decyzji o zdanie zapytania Radę Miejską - zaznaczył wówczas burmistrz Kurczewski. Do tej pory jednak tego nie uczynił, a od jego rzecznika prasowego Andrzeja Malisza dowiedzieli-

śmy się jedynie, że nad sprawą pracują prawnicy.

Plany, co do zagospodarowania budynku, nie są jeszcze jednoznacznie sprecyzowane, choć na początku kadencji mówiono się o mieszkaniach komunalnych. Burmistrz nie chce jednoznacznie wskazać ewentualnego przeznaczenia stacji, mówiąc jedynie, że na pewno dołoży wszelkich starań, aby budynek ten nie szpecił już wizerunku Strykowa. Przypomnijmy tylko, że kiedy okazało się, iż stacja stała się ostoją miejscowych meneli, burmistrz Kurczewski nakazał zamurowanie wejścia do budynku. (ljs)



# Dwudziestu dwóch posiedzi, jednego uniewinniono

Porywacze Boguckiego dostali nawet po 15 lat

W czwartek, 18 grudnia Sąd Okręgowy w Łodzi ogłosił wyrok w sprawie Jakuba K. i innych oskarżonych o dokonanie szeregu przestępstw w tym napadów z bronią palną, wymuszeń rozbójniczych, porwania dla okupu i usiłowania zabójstw. Aż w siedmiu przypadkach sąd wymierzył najwyższy możliwy w tym przypadku wymiar kary, czyli 15 lat. Na ogłoszenie wyroku nie zostali doprowadzeni oskarżeni z aresztów śledczych, przybyło kilka osób z ich rodzin, stawili się oskarżeni odpowiadający z wolnej stopy Irena W. i Mirosław G. oraz cała masa mediów. Sąd kilka godzin ogłaszał wyrok, w kilku przypadkach jest on wyższy niż domagał się prokurator. Grupa częściowo wywodziła się z Łowicza, częściowo też na naszym terenie działała, wpadła dzięki działaniom głównie łowickiej policji po porwaniu Grzegorza Boguckiego z Kiernozi, jesienią 2001 roku.

**Jakub K.**, z Otolic lat 33, ojciec dwójki dzieci pseudonim Czyżyk zaraz po schwytaniu go zdecydował się współpracować z organami ścigania i skorzystał z nadzwyczajnego złagodzenia kary. Prokuratura zarzucała mu popełnienie dwudziestu trzech przestępstw. Do wszystkich się przyznał i opisał okoliczności ich przebiegu oraz składy osobowe, w których były popełniane. Sąd uznał go winnym zarzucanych mu czynów z wyjątkiem jednego - pobierania haraczu za tzw. ochronę od właścicieli jednej z łowickich pizzerii. O dokonanie tego przestępstwa prócz Jakuba K. oskarżeni byli Stanisław W., Adam S., Przemysław P. i Cezary S. Prokuratura zarzucała im, że w czasie od stycznia 1998 roku do października 2001 roku, a Cezary S. w czasie od lipca 1998 roku do października 2001 roku w Łowiczu w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, groźbą gwałtownego zamachu na mienie doprowadzili Marcina S. i Tomasza R., współwłaścicieli jednej z łowickich pizzerii do rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie na najmniej 54.000 zł, a Cezary S., w kwocie co najmniej 46.800 zł. Sąd wszystkich oskarżonych, jeśli chodzi o dokonanie tegoż przestępstwa uniewinnił uzasadniając, że zarówno Jakub K., jak i właściciele pizzerii zaprzeczyli jakoby byli zmuszani do comiesięcznego placenia w zamian za tzw. ochronę. Jakub K. wyjaśnił, że właściciele pizzerii sami zwrócili się do niego z prośbą o pomoc, gdyż w lokalu wówczas często były urządzane burdy.

Jakub K. należał do trzonu tej grupy przestępczej, był m.in. głównym organizatorem porwania Grzegorza Boguckiego, to on strzelał do ludzi podczas jednego z włamań, przestrelając jednemu z domowników udo. Dopuszczał się m.in. napadu na hurtownię Hazbi, kradzieży samochodu na tzw. wykupkę i wielu, wielu innych. Jest oskarżonym jeszcze w dwóch innych sprawach, tj. o produkcję amfetaminy oraz współdziałanie w dokonaniu dwóch zabójstw. W tym procesie skorzystał z nadzwyczajnego złagodzenia kary i sąd wymierzył mu łączną karę 2 lat i dziesięć miesięcy pozbawienia wolności, czyli mniej więcej takiej kary, jakiej żądał prokurator.

**Stanisław W.**, lat 45, mieszkaniec Łowicza, ojciec dwójki dzieci, w toku postępowania także zdecydował się na współpracę z policją i prokuraturą. Złożył obszernie wyjaśnienia co do przebiegu przestępstw i składów osobowych, w których były popełniane. Prokuratura oskarżała go o popełnienie dwudziestu dwóch przestępstw. On również z Jakubem K., Adamem S., Przemysławem P. i Wojciechem C. stanowiąc trzon

grupy przestępczej.

Stanisław W. był głównym pomysłodawcą porwania Grzegorza Boguckiego, to on pod wymyślonym pretekstem zwał go do swojego mieszkania i pomógł w jego porwaniu. Brał udział w szeregu kradzieży z włamaniem i w rozbojach. Sąd uznał go winnym wszystkich zarzucanych mu czynów z wyjątkiem czynu, o którym mowa wyżej. On również skorzystał z nadzwyczajnego złagodzenia kary. Prokurator żądał dla niego 2 lat i 11 miesięcy pozbawienia wolności, sąd wymierzył mu 2 lata i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Na poczet kary zaliczył mu okres tymczasowego aresztowania. Biorąc pod uwagę, że Stanisław W. przebywał w areszcie śledczym od 15 października 2001 roku, już niedługo ma szansę cieszyć się wolnością.

## Wyszliby z więzienia w wieku 100 lat

**Adam S.**, lat 30, mieszkaniec Klewkowa, z zawodu murarz, ojciec dwójki dzieci, pseudonim Kici, oskarżony został o popełnienie 18 przestępstw. Zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i przed sądem nie przyznał się do stawianych mu zarzutów, z wyjątkiem sfalszowania paszportu, do którego się przyznał i odmówił składania wyjaśnień. Prokuratura zarzucała mu dokonanie licznych kradzieży z włamaniem na terenie powiatu łowickiego i innych, rozbojów, napadów z bronią w rękę oraz porwania dla okupu. Jak wyjaśnił Jakub K. to on wraz ze Sławomirem W. był człowiekiem „od bicia”. Sąd uznał go winnym wszystkich zarzucanych mu czynów i wymierzył karę 15 lat pozbawienia wolności, czyli taką, której domagał się prokurator, a jednocześnie najwyższą, jaką kodeks karny za te przestępstwa przewiduje. Gdyby jednak nie było tej granicy i chcieliśmy zsumować wszystkie kary wymierzone z osobna za każde popełnione przez niego przestępstwo, Adam S. zostałby skazany na około 75 lat więzienia.

**A oto inni skazani. Przemysław P.**, lat 29, mieszkaniec Łowicza, z zawodu monter, żonaty, ojciec jednego dziecka. Prokuratura zarzucała mu popełnienie dziesięciu przestępstw, w tym kradzieży z włamaniem, rozbojów, napadów z bronią w rękę. Podobnie jak Adam S. nie przyznał się do stawianych mu zarzutów, z wyjątkiem sfalszowania paszportu. Przed sądem twierdził, że jest niewinny i opisał, dlaczego jego zdaniem Jakub K. go pomawia. Sąd nie dał wiary jego wyjaśnieniom i skazał go na karę 15 lat pozbawienia wolności, karę taką, jakiej domagał się prokurator. Natomiast w jego

przypadku, gdyby kary za poszczególne przestępstwa się sumowały, posiedziałby około 70 lat.

**Wojciech C.**, lat 48, mieszkaniec Łowicza, z zawodu mechanik silników spalinywych, rozwiedziony, ojciec jednego pełnoletniego dziecka. Prokurator zarzucał mu popełnienie czterech przestępstw, w tym porwania dla okupu, napady z bronią w rękę i kradzieże z włamaniem. Nie przyznał się do stawianych mu zarzutów, mimo to sąd uznał go winnym stawianych mu zarzutów i skazał na 15 lat pozbawienia wolności.

**Sławomir W.**, lat 34, mieszkaniec Skiernewic, bez zawodu, żonaty, ojciec jednego dziecka. Prokuratura zarzucała mu popełnienie dziewięciu przestępstw, w tym porwanie Grzegorza B., kradzieży z włamaniem i paserstwo. Zasiada on na ławie oskarżonych w jeszcze jednym, aktualnie odbywającym się przed Sądem Okręgowym procesie, w który prokuratora zarzuca mu dokonanie dwóch zabójstw. Na żadnym etapie postępowania nie przyznał się do stawianych mu zarzutów i odmówił składania wyjaśnień. Sąd uznał go winnym zarzucanych mu czynów i skazał na 15 lat pozbawienia wolności.

## Ojciec z synem posiedzą po 15 lat

**Stanisław G.**, lat 51, zamieszkały w Tomaszowie Mazowieckim, z zawodu elektryk, żonaty, ojciec dwójki pełnoletnich dzieci, przy czym jedno z nich zasiadło z nim na tej samej ławie oskarżonych. W tym procesie był oskarżony o dokonanie dziesięciu przestępstw, w tym rozbojów z użyciem broni palnej, kradzieży z włamaniem i wielu innych. Stanisław G. nie przyznał się do stawianych mu zarzutów, mimo to sąd skazał na 15 lat pozbawienia wolności.

**Sylwester G.**, lat 31, zamieszkały w Tomaszowie Mazowieckim, syn Stanisława G., żonaty, ojciec jednego dziecka. Oskarżony o popełnienie dziesięciu przestępstw, w tym o rozbój z użyciem broni palnej, kradzieży z włamaniem, usiłowanie zabójstwa. Nie przyznał się do stawianych mu zarzutów i odmówił składania wyjaśnień. Sąd nie uwierzył w jego niewinność i skazał go, podobnie jak jego ojca, na 15 lat pozbawienia wolności.

**Jacek S.**, lat 38, zamieszkały w Tomaszowie Mazowieckim, z zawodu przedrzar, żonaty, ojciec dwójki dzieci. Prokuratura zarzucała mu popełnienie dziesięciu przestępstw, w tym kilku rozbojów z użyciem broni palnej. Do żadnego z nich oskarżony nie przyznał się i odmówił składania wyjaśnień. Sąd skazał go na 15 lat pozbawienia wolności.

**Marcin G.**, lat 32, mieszkaniec Zdun, kawaler, ojciec jednego dziecka, oskarżony o popełnienie dziewięciu przestępstw, w tym porwania Grzegorza Boguckiego, kradzieży z włamaniem i rozbojów z użyciem broni palnej. Zasiada on, podobnie jak Jakub K. i Sławomir W. na ławie oskarżonych w innym procesie, w którym odpowiada za dokonanie dwóch zabójstw. Przyznał się do stawianych mu zarzutów i opisał okoliczności przebiegu popełnionych przestępstw. Sąd skazał go na 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

**Dariusz Ż.**, lat 25, mieszkaniec Tomaszowa Mazowieckiego, kawaler, bezdzietny, oskarżony o popełnienie dwóch przestępstw w tym rozboju z użyciem broni palnej. Nie przyznał się do stawianego mu

zarzutu, mimo to sąd skazał go na karę 7 lat pozbawienia wolności.

**Irena W.**, lat 40, mieszkanka Łowicza, żona Stanisława W., matka dwójki dzieci, z zawodu teolog, oskarżona o popełnienie czterech przestępstw, w tym porwanie Grzegorza Boguckiego oraz rozboje. Złożyła w procesie wyjaśnienia. Sąd skazał ją na 2 lata i 10 miesięcy pozbawienia wolności zgodnie z sugestią prokuratora, jednak w uzasadnieniu podkreślił, że nie zasługiwała ona na nadzwyczajne złagodzenie kary, gdyż jej wyjaśnienia są niespójne. Jednak sąd dodał, że ze względu na sytuację rodzinną okazał jej serce.

**Cezary S.**, lat 24, mieszkaniec Klewkowa, brat Adama S., kawaler, bezdzietny, z zawodu murarz, oskarżony o popełnienie czterech przestępstw, w tym kradzieży z włamaniem. Nie przyznał się do stawianych mu zarzutów, mimo to sąd uznał go winnym, uniewinnił go jedynie w zakresie dotyczącym pobierania haraczu z pizzerii i wymierzył mu karę 8 lat pozbawienia wolności.

**Adam M.**, lat 29, mieszkaniec Łowicza, z wykształcenia hydraulik, oskarżony o popełnienie trzech przestępstw rozboju i kradzieży z włamaniem. Do popełnienia tychże przestępstw nie przyznał się, ale i tak sąd skazał go na karę 8 lat pozbawienia wolności.

**Piotr B.**, lat 35, mieszkaniec Łowicza, bez zawodu, żonaty, ojciec jednego dziecka, zarzuca mu się popełnienie pięciu przestępstw, w tym porwania Grzegorza Boguckiego i kradzieży z włamaniem. Nie przyznał się do stawianych mu zarzutów. Sąd wymierzył mu karę 10 lat pozbawienia wolności.

**Arkadiusz L.**, lat 29, mieszkaniec Łowicza, pseudonim Edek, bez zawodu, kawaler, ojciec jednego dziecka, oskarżony o popełnienie trzech przestępstw, w tym porwania Grzegorza Boguckiego. Nie przyznał się do stawianych mu zarzutów i odmówił składania wyjaśnień. Sąd wymierzył mu karę 10 lat pozbawienia wolności.

**Marcin L.**, lat 29, mieszkaniec Łowicza, pseudonim Lewy, z zawodu elektromechanik, żonaty, ojciec dwójki dzieci. Oskarżony o popełnienie trzech przestępstw, w tym wspomnianego porwania, i kradzież samochodu na tzw. wykupkę. W innym procesie odpowiada za produkcję amfetaminy. Nie przyznał się do stawianych mu zarzutów, sąd wymierzył mu jednak karę 8 lat pozbawienia wolności.

**Mariusz M.**, lat 26, mieszkaniec Łowicza, bez zawodu, kawaler, ojciec jednego dziecka, oskarżony o popełnienie trzech przestępstw, w tym owo porwanie. Do żadnego z tych czynów nie przyznał się, sąd wymierzył mu karę 9 lat pozbawienia wolności.

**Radosław S.**, lat 26, mieszkaniec Łowicza, z zawodu technik rolnik, kawaler, bezdzietny, oskarżony o popełnienie trzech przestępstw, w tym porwanie. W innym procesie oskarżony o produkcję amfetaminy. Nie przyznał się do stawianych mu zarzutów. Sąd wymierzył mu karę 10 lat pozbawienia wolności.

**Marcin B.**, lat 32, mieszkaniec Zdun, z zawodu elektryk, rozwiedziony, bezdzietny, oskarżony o popełnienie trzech przestępstw, w tym kradzieży z włamaniem i rozboju. Odpowiadający w odrębnym postępowaniu o zabójstwo. Nie przyznał się do stawianych mu zarzutów i od-

mówił składania wyjaśnień. Sąd wymierzył mu karę 8 lat pozbawienia wolności.

**Szymon S.**, lat 28, mieszkaniec Łowicza, z zawodu technik włókiennik, żonaty, ojciec dwójki dzieci, oskarżony o popełnienie dwóch przestępstw, w tym napad przed bankiem na kasjerkę z Hazbi. Nie przyznał się do stawianych mu zarzutów i odmówił składania wyjaśnień. Sąd skazał go na karę dwóch lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

**Paweł K.**, lat 26, mieszkaniec Łowicza, z zawodu technolog żywności, kawaler, bezdzietny. Oskarżony o popełnienie trzech przestępstw, w tym napad na kasjerkę z Hazbi, nie przyznał się do stawianych mu zarzutów. Sąd wymierzył mu karę 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Dodatkowo niektórym oskarżonym sąd zasądził karę grzywny tytułem naprawienia szkody lub zadośćuczynienia.

## A jednak niewinny

Jeden oskarżony wyszedł z sądu w czwartkowy wieczór szczęśliwy. Sąd bowiem uznał go niewinnym stawianych mu zarzutów. Uniewinniony, jako jedyny ze wszystkich oskarżonych, został **Mirosław G.**, na którego posesji Grzegorz Bogucki, po porwaniu był przetrzymywany. Sąd uznał, że nie ma podstaw, by nie dać wiary wyjaśnieniom składanym przez Mirosława G., w których podkreślał on, że nie wiedział o tym, iż na jego posesji przetrzymywany jest porwany. Wyjaśniając dodał, że owe pomieszczenie wynajął wcześniej Wojciechowi C., gdzie tamten miał przechowywać części od samochodu.

W toku przeszukania owej posesji znaleziono broń, o której nielegalne posiadanie został również oskarżony Mirosław G. Podobnie jak poprzednio Mirosław G. wyjaśnił, że nie wiedział co w jego pomieszczeniu przechowuje Wojciech C. Po ogłoszeniu wyroku nie dało się nie zauważyć radości Mirosława G., który zbliżając się święta spędzi w domu. Pozostali w większości będą mieli taką okazję dopiero za kilka lub kilkanaście lat.

W uzasadnieniu sąd podał, iż uznał i przyjął w całości jako prawdziwe wyjaśnienia Jakuba K. i Stanisława W. W ocenie sądu są one jasne i logiczne, zwłaszcza że mają potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonych.

## Proces burza

Gdy rozpoczął się proces, zwany gigantem ze względu na ogromną liczbę oskarżonych, w luźnym rozmowach padały stwierdzenia, że w ciągu dwóch lat on się nie zakończy. Tymczasem po niespełna pół roku, mamy już wyrok, który oczywiście jeszcze nie jest prawomocny, z pewnością, zważywszy na nieprzejednaną postawę części oskarżonych, można się spodziewać zapowiedzi apelacji.

Prokurator Apelacyjny kilkakrotnie podkreślał, że zatrzymanie tak dużej ilości sprawców w tak krótkim czasie było możliwe tylko dzięki doskonałej pracy łowickiej policji z Adamem Rutą, Krzysztofem Protekta i całym wydziałem dochodzeniowym na czele. Sprawcy tych wszystkich przestępstw wpadli, gdyż policja zaczęła się im przyglądać od momentu, gdy Irena W. poinformowała policję o rzekomym porwaniu jej męża. Łowickiej dochodzeniówce coś nie grało, gdyż Stanisław W. znany był już wcześniej organom ścigania i policjanci zaczęli się zastanawiać, po co miałby go ktoś porwać. 14 października 2001 roku jako pierwszy został zatrzymany, w wynajętym mieszkaniu w Warszawie, Jakub K. Dzień później zatrzymano, w wynajętym mieszkaniu w Łodzi Adama S. i Przemysława P. Jakub K. został zatrzymany jako podejrzany w sprawie porwania Grzegorza B., ale od samego początku zdecydował się na współpracę z policją i prokuraturą. Ujawnił szczegóły około 100 przestępstw popełnionych na terenie całego kraju, w tym kilka zabójstw. Około 80% tych spraw było już dawno umorzonych z powodu niewykrycia sprawców. Teraz sprawiedliwość triumfuje.

Marta Kolas



# Ostatnie takie Boże Narodzenie

**Z ordynariuszem łowickim Alojzym Orszulikiem o jego osobistych Wigiliach, o planach na okres po zapowiedzianym już odejściu i o tym, kto go na łowickiej stolicy biskupiej zastąpi rozmawia Wojciech Waligórski**

**■ Czy Ksiądz Biskup pamięta swoje pierwsze święta Bożego Narodzenia spędzone tu, w Łowiczu, w roku 1992?**

**Bp. Alojzy Orszulik:** Przebiegały one właściwie podobnie jak w Siedlcach. Tam też byłem nowy, miałem nowe mieszkanie i na te Wigilie do mnie przychodził, i to chętnie, ordynariusz, biskup Jan Mazur. Trzy siostry służki, które tam posługiwały, przygotowały wieczerzę wigilijną na sposób podlaski. Nie mogę już sobie przypomnieć, jakie to były specjalne, ale na pewno kuchnia na Podlasiu jest inna niż na Śląsku, skąd pochodzę. Na Śląsku znane są makówki i moczka - taka zagęszczona masa o konsystencji jakby miodu, na którą składają się bakalie, ciastka i ciemne pierniki - tego w Siedlcach nie było. Nie było też tego, co na Śląsku nazywają kluskami, na Podlasiu na kluski mówi się makaron. Przyjazd do Łowicza to była kolejna zmiana, pierwsze święta przeżywałem w małym gronie, tylko z siostrami.

**■ Tymi samymi, co w Siedlcach?**

Nie, tam były siostry służki, tutaj są siostry Służebniczki Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej tzw. śląskie, choć one mają także swoją prowincję warszawską. Nic dziwnego więc, że były przygotowane potrawy śląskie, podobnie było i w następnych latach. Pierwszy rok był więc w mniejszym gronie, natomiast w następnych latach zapraszałem - zresztą każdego roku - biskupa pomocniczego Józefa Zawitkowskiego, który przychodził, przyjmował zaproszenie. Potem zapraszałem proboszcza katedralnego razem z wikariuszami i rezydentami. Przychodzili do mnie na wieczerzę wigilijną na szóstą, do pół do ósmej, potem szliśmy z koleżkami do kościelnych i do orga-

nisty, później przygotowywaliśmy się do pasterki. Natomiast, gdy przyszedł tu do katedry ks. proboszcz Skonieczny, to nas z wikariuszami prosili, byśmy się mogli spotykać z życzeniami po pasterce, na tę sławną moczki i makówki. We wcześniejszych godzinach woleli odwiedzić swoje rodziny. Dlatego teraz na wieczerzę zapraszam tych rezydentów, którzy nie jadą wtedy do domu, więc do wieczerzy wigi-

lijnej zasiadamy najczęściej w siedem osób.

**■ Czy po Wigilii jest Ks. Biskup jeszcze zapraszany na inne spotkania świąteczne?**

Raczej w dniach poprzedzających Wigilię. W tym roku mam zaproszenie do dekanatu rawskiego i do dekanatu białorawskiego. A w Wigilię oprócz wieczer-

Kiedy papież kieruje biskupa do jakiejś wspólnoty, czy to jako pomocniczego, czy jako ordynariusza, to ten biskup musi myśleć o tym miejscu jako o swoim. On nie może permanentnie myśleć kategoriami: A, może mnie przeniosą, nie jest to moje stałe miejsce. Jak przyszedłem do Siedlec to też traktowałem to jako stałe miejsce, nie myślałem, że jeszcze gdziekolwiek będę przesuwany na bi-



Biskup Alojzy Orszulik w swoim gabinecie w domu przy Starym Rynku w Łowiczu.

acje, że stary biskup, emeryt, zostawał we właściwej rezydencji biskupiej, a nowy mieszkał w prowizorycznym mieszkaniu na plebanii, albo też budował sobie jakiś domek. Nie chciałem do tego doprowadzać, uważam, że ten dom, skoro ja tu zacząłem rezydować, powinien też objąć mój następcę, natomiast ja przeniosę się do innego domu w tej diecezji, bo z nią jestem związany i nie powinienem jej opuszczać. Akurat tak się złożyło, że opuszczona była stara plebania parafii Św. Ducha przy ul. Długiej i postanowiłem ten dom doprowadzić do stanu nadającego się do zamieszkania. Pozyskałem benefaktorów na dzieło pod szumnym tytułem *Bishop senior home and sisters*. Ta pomoc pozwoliła tę plebanie wyremontować, do niej się na emeryturze przeniosę. Będę tam miał blisko kościół, będę mógł posługiwać w konfesjonale. Za zgodą nowego biskupa będę mógł służyć pomocą w diecezji - będę nowemu biskupowi podporządkowany, to dla mnie nic nowego, tej subordynacji uczyłem przez wiele lat, więc sam będę się do niej stosować.

**■ Okres urzędowania został przez papieża przedłużony o rok?**

Zgodnie z prawem jeszcze przed ukończeniem 75 roku życia, zaraz po 25 marca tego roku skierowałem pismo do Ojca Świętego oddając się do jego dyspozycji. W sierpniu otrzymałem odpowiedź, że mam pełnić mój urząd tak długo, dopóki nie będzie nowego biskupa. Potem potwierdził mi to jeszcze nuncjusz apostolski, który był tu u mnie na imieninach wraz z biskupami metropolii warszawskiej. Zwyczajnie okres pełnienia obowiązków przedłuża się o rok, choć nie zawsze. Na razie więc wykonuję wszystkie obowiązki tak, jakbym miał być tu jeszcze rok, dwa, trzy. Być może zmiany personalne i strukturalne będą na wiosnę. Strukturalne dlatego, że będą zmiany granic niektórych diecezji i metropolii, powstaną też, to jest już właściwie pewne, nowe diecezje: bydgoska i świdnicka.

Zmiany personalne, a będzie ich w Kościele w Polsce w przyszłym roku więcej, z racji właśnie przechodzenia biskupów w stan spoczynku, to jest rzecz naturalna, trzeba je przyjąć jako zasadę, a nie robić z tego sensacji, a tym bardziej lamentu... Czas nadszedł tak, jak to jest z emeryturą albo ze zmianą rządu - jeden biskup odchodzi, drugi przychodzi.

**■ A czy ten odchodzący ma jakikolwiek wpływ na to, kto będzie przychodzącym?**

Jest do niego kierowane przez nuncjusza pytanie, kogo by widział jako swojego następcę. I mnie też nuncjusz o to zapytał. Ja wymieniłem pięciu, ale kto z nich i czy w ogóle ktoś z nich będzie - nie wiem. W każdym razie każdego, kogo Ojciec Święty pošle, ja chętnie przyjmę i będę z nim współpracował na takich zasadach jak emeryt z biskupem urzędującym.

**■ Czy ordynariuszem musi być ktoś, kto już wcześniej był biskupem pomocniczym?**

Nie, może być ksiądz, który jeszcze biskupem nie był. Na przykład we Włocławku w tym roku biskupem został rektor seminarium pelplińskiego.

**■ Czy wśród tych pięciu proponowanych nazwisk są więc nazwiska tylko innych biskupów, czy też zwykłych księży?**

To już zostawmy jako sekret, do którego dotrzymania jestem zobowiązany. Ale wiem, że nuncjusz pytał w tej sprawie także innych księży, również z naszej diecezji, kogo by widzieli na następcę biskupa Orszulika - tak więc kandydatów będzie parunastu.

REKLAMA

**Wszystkim Członkom oraz Klientom naszego Banku życzymy Wszystkiego Najlepszego Zdrowych i Spokojnych Świąt oraz Wszelkiej Pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku**

**Zarząd i Rada Nadzorcza Banku Spółdzielczego Ziemi Łowickiej**

ry są oczywiście prezenty. Na Śląsku mówią, że to jest „dzieciątka”, tu z kolei mówią „gwiazdka”. To są praktyczne na ogół rzeczy: książki, kosmetyki...

**■ W ostatnich latach nie jeździ już Ksiądz Biskup do swej rodziny na Śląsk?**

Właściwie nigdy nie jeździłem, byłem chyba raz, jeszcze za życia matki, w początkowych latach sześćdziesiątych. Zwyczajnie święta spędzałem w domu seminarijnym mego zgromadzenia pallotyńców w Ohtarzewie. To jest Mazowsze, więc zwyczajnie tak jak tutaj. Ale wszędzie jedno było wspólne: to karp. Choć ja z lat dziecięcych nie pamiętam, by był na stole karp, bo rodziców nie było stać na jego kupno, były natomiast śledzie.

**■ Tyle Wigilii bez rodziny... Nie było to przykre?**

Ja takiej nostalgii nie odczuwałem, bo zawsze, gdy wchodziłem w nową społeczność, to wchodziłem jak w rodzinę. Odkąd poszedłem do nowicjatu, do seminarium czy potem na studia na KUL, to zawsze w każde z tych środowisk wra- stałem jak w nową rodzinę.

**■ Czy Łowicz i to środowisko ludzi, z którymi Ksiądz Biskup tu współpracuje da się też traktować jako ta szersza rodzina? Czy Łowicz stał się już tym niejako własnym, oswojonym miejscem?**

skupa ordynariusza. Trzeba pamiętać, że kiedy zostałem biskupem miałem lat 62, przychodząc do Łowicza 64... Ale i tam się czułem stabilnie i tutaj się czuję stabilnie i to w całym Łowiczu i diecezji, jak i w moim domu biskupim. Nie może być inaczej, nie może być tak, by biskup czuł się na swoim miejscu jakoś tymczasowo. Nigdy nie oczekiwałem, że na przykład zostanę przeniesiony z biskupstwa łowickiego na arcybiskupstwo w jakimś wielkim mieście.

**■ Wspomniał Ksiądz Biskup podczas uroczystości nadania mu tytułu Honorowego Obywatela Łowicza o tym, że będą to już ostatnie święta, jakie spędzi tu w charakterze ordynariusza...**

Mówiłem już o tym wielokrotnie wcześniej. Przez 28 lat wykładałem prawo kościelne w seminarium i uczyłem o tym, jakie są zasady nominacji proboszczów, że odchodzą po skończeniu 75 roku życia. W niektórych diecezjach ta granica została obniżona. Podobnie biskupi i to nie tylko ci z terenu, ale i watykańscy, czy to będą kardynałowie czy przewodniczący kongregacji - oddają się do dyspozycji papieżowi po osiągnięciu 75 roku życia. Więc ja już wielokrotnie wcześniej mówiłem, że trzeba się przygotowywać, że przyjdzie nowy biskup, no i starałem się o przygotowanie mieszkania dla siebie jako emeryta. Bywały bowiem w Kościele w Polsce takie nienormalne sytu-





Zresztą mnie też nuncjusz pytał kogo bym widział na następcę jednego z innych biskupów, który odchodzi.

#### ■ Jaka będzie przyszłość biskupa pomocniczego? Zostaje tutaj?

Zwyczajnie zostaje, chyba że zostaje awansowany gdzieś na inną stolicę.

#### ■ W jakim stanie zostawi Ksiądz Biskup diecezję swojemu następcy? Proszę o odpowiedź w dwóch aspektach: materialno-organizacyjnym i duszpasterskim.

Najpierw: zostawiam bez długów, co jest bardzo ważne. Myślę, że wszystkie instytucje, urzędy, budynki konieczne dla funkcjonowania diecezji są urządzone. Nawet jest więcej, bo na przykład nie wszystkie diecezje mają takie radio, jakie ma diecezja łowicka, nie wszystkie mają klasyczne liceum ogólnokształcące i gimnazjum o takim wysokim standardzie, jakie mamy w Skierniewicach. Mamy także trzy domy formacyjne: Strzegocin, Wiskitki i Spałę, gdzie urządziliśmy centrum formacji katolickich liderów życia publicznego.

Jeśli chodzi o sprawy duszpasterskie to na pewno jest wiele do zrobienia w zakresie katechizacji i jej pogłębienia, formacji młodego pokolenia, utworzenia więcej organizacji młodzieżowych i dla dorosłych - ale też z pogłębioną formacją. Potem potrzebne jest rozszerzenie działalności Caritas, która co prawda już nie sie wiele pomocy ludziom, ale powinna być obecna w innych jeszcze miastach, a nie wszędzie mamy na to budynki.

Konieczne jest dobre przygotowywanie młodzieży do bierzmowania, do pierwszej Komunii Świętej, przygotowanie rodziców do dobrego uczestniczenia w sakramencie chrztu ich dzieci...

Jeśli chodzi o seminarium, to trochę się martwię tym, że w ostatnich latach jest spadek liczby powołań, choć w ubiegłym roku było sporo, bo było osiemnastu kandydatów, w tym roku było dziesięciu, jeden się wykruszył, zostało dziewięciu. Trzeba kształtować w rodzinach katolickich przyjazny klimat dla powołań do życia kapłańskiego, czy zakonnego. W Polsce jest teraz pewien spadek powołań do życia zakonnego w zgromadzeniach żeńskich. To jest przedziwne, że dla zakonników i zakonnice nigdy nie brak pracy, warunki egzystencjalne, ograniczone oczywiście duchem ubóstwa i duchem konstytucji poszczególnych zgromadzeń, nie są przecież jednak bardzo złe - a powołań jest mniej. Dziewczęta są bez pracy, bez jakiejś perspektywy, a jednak nie mają w sobie tej wrażliwości na wartości nadprzyrodzone i nie są ukształtowane by przyjąć głos Bożego powołania do służby konsekrowanej.

Rodzice często mówią: - A, po co pójdziesz do zakonu?... Tyle lat mamy, chcielibyśmy mieć wnuki, chcielibyśmy być odziedziczyli majątek po nas. Był ostatnio taki przypadek, że dwie córki poszły do zakonu niejako wbrew rodzicom, jedna w innej diecezji, a jedna w naszej. I rodzice chcieli je gwałtem przymusić do opuszczenia zakonu, a one odpowiedziały: Nie, my chcemy zostać tu, w tej wspólnoty. Jedną z nich bracia w końcu wykradli i trzymali w zamknięciu. Siostry zameldowały, że zginęła zakonnica. Zaczęto ją poszukiwać, znaleziono w domu rodzinnym, zamkniętą. Policjanci zapytali: gdzie siostra chce iść, zostać w domu czy do klasztoru? Odpowiedziała, że do klasztoru, więc zabrali ją do samochodu i podwieźli do klasztoru. Więc nie zawsze rodzice rozumieją sens powołania.

Chciałbym też, by mój następcę więcej czasu poświęcił kapłanom, zarówno młodszym, jak i starszym. Diecezja nasza składa się z kapłanów z trzech różnych diecezji, ludzi o różnej mentalności, różnych tradycjach, o przywiązaniu do

trzech różnych seminariów, które kończyli, do swoich kolegów. Trzeba doprowadzić do większej integracji i większej identyfikacji młodych z własną diecezją. W innych diecezjach jest permanentna formacja kapłanów w wymiarze ascetycznym, duchowym, duszpasterskim. Ja zrobiłem na razie tylko dekanalne konferencje teologiczne raz na dwa miesiące i dla pierwszych ośmiu roczników formacje

zi uczuciowej między nimi a dziećmi. Dzięki Bogu czasy komunistyczne przeminęły i dziś trzy instytucje kształtują młodego człowieka w spójnym w miarę systemie wartości. To jest jednak nadal rodzina, szkoła i Kościół. Może ten wspólny system wartości nie jest tak wyraźnie artykułowany, ale nie jest tak, że rodzina mówi: przestrzegaj dziesięciu przykazań, a w szkole mówią: co ty się

bardziej świątliwych, takich, o których Ksiądz Biskup mówi jako o tych, którzy z takimi problemami wychowawczymi sobie poradzą. Co z resztą? Jak przekonać większość, że obraz świata serwowany im przez media jest obrazem spłaszczonym, a propozycje życia im przedstawiane są propozycjami złymi?

Tu jest rola ludzi świeckich. Ksiądz, który na wielu parafiach jest zresztą sam, ochrzci, pobłogosławi małżeństwo, przygotuje do pierwszej Komunii Świętej, odprawi pogrzeb. Oczywiście, ja często mówię, że on nie może być sklepikarzem, czekać, aż ktoś przyjdzie do niego coś załatwić, on musi wychodzić do ludzi. To jest tak łatwo powiedzieć, kiedy się jest młodym i zdrowym, a trzeba pamiętać, że mamy też księży w podeszłym wieku, często też chorowitych - musi być więc większa aktywność ze strony wiernych. Ja nie podzieliłbym poglądu, że mamy tu głównie prostych ludzi, bo mamy środowisko głównie wiejskie. Często na wsi zdrowie moralne, wychowanie co się godzi a co nie, jest większe niż w miastach, nawet niż w małych miasteczkach takich jak w naszej diecezji. Rodziny powinny łączyć się nie tylko na płaszczyźnie wspólnych interesów materialnych, organizacyjnych, ale także na płaszczyźnie wartości. To nie oznacza,

Polska jest krajem chrześcijańskim od ponad tysiąca lat, Europa cała jest przeniknięta wartościami chrześcijańskimi. A w projekcie konstytucji europejskiej pogrobowcy rewolucji francuskiej mówią o odpowiedzialności naszej wobec przyszłych pokoleń i wobec Ziemi pisanej właśnie przez duże Z. Boga nie ma, chrześcijaństwa nie ma, Ziemia jest absolutem, wobec której człowiek odpowiada. Kto się będzie taką ziemią przejmował? Ja nie rozumiem tych ludzi, którzy mimo nalegania Ojca Świętego, jego przekonywania o znaczeniu chrześcijaństwa, tak bardzo nie chcą zapisania w konstytucji odpowiedzialności wobec Boga. My wiemy co z rozumem, który próbuje się stawiać na piedestale, zrobili to hitlerowcy. Sam rozum nie wystarczy, musi być odniesienie do transcendencji.

#### ■ Czego Ksiądz Biskup życzy diecezjanom na święta?

Przede wszystkim życzę rodzinom nadziei, w wymiarze materialnym, ale i w wymiarze nadprzyrodzonym. Tę nadzieję ukazuje człowiekowi Chrystus. Ten, który się narodził w Betelem w biednej szopce, z dała od ludzi i podzielił los każdego człowieka. Życzyłbym też wszystkim diecezjanom, także Łowiczanom, by więcej byli dla siebie przyjaźni, by więcej okazywali sobie życzliwości

## Będę nowemu biskupowi podporządkowany, to dla mnie nic nowego. Subordynacji uczyłem przez wiele lat, więc sam będę się do niej stosować.

w seminarium, nakierowaną na problemy z młodzieżą, bo większość tych młodych księży katechizuje.

#### ■ Księża potrzebują także innej pomocy?

Kapłan na tyle jest nauczycielem, na ile jest świadkiem. Jeśli nauczyciela ktoś słucha, to dlatego, że jest on świadkiem wiary i życia zgodnego z tym, co głosi. Kapłani muszą się sami ciągle formować i modlić o własne uświęcenie, ale jest obowiązkiem biskupa apelować do wiernych także o modlitwę o uświęcenie kapłanów. Bo nie wystarczy tylko wymagać, krytykować, czasem bardzo agresywnie się odnosić do kapłana. Trzeba pamiętać, że wielu kapłanów żyje w samotności na parafiach - wieczorem wszyscy są w domach rodzinnych, a kapłan jest sam, jest narażony na napaści i nachodzenia przez złodziei w ciągu nocy. Kapłan jest przy tym normalnym człowiekiem, on jest kształtowany przez okres seminarium, przez te 6 lat do takiego posłannictwa, ale natury się zaraz nie zmieni. Więc trzeba także interesować się życiem, trudnościami kapłanów. Miałem taki przykry wypadek przed paroma laty, gdy w jednej z małych, wiejskich parafii, przeniesiony tam niedawno ksiądz, krepując się, że jest głuchawy, stronił od ludzi, a gdy zmarł, zauważono to dopiero na trzeci dzień. To było w drugie święto Bożego Narodzenia. Miałem wtedy żal do parafian, że tak zostawiają księdza w samotności, nie interesują się. Ze strony wiernych musi być wobec księdza życzliwość i interesowanie się tym, jakie ma problemy - szczególnie, jeśli chodzi o kapłanów starszych.

#### ■ Wspomniał Ksiądz Biskup o tym, że w rodzinach brak jest niekiedy wyczulenia na to, czym jest powołanie. Ale całe nasze życie staje się coraz dalsze od głębi, spłycone, strywalizowane, co szczególnie widać teraz, przed Bożym Narodzeniem, gdy niewiele zostało z tego, czym naprawdę te święta są...

Te święta strasznie się skomercjalizowały, u nas od paru lat, ale w Ameryce na przykład już od dawna gorączka świątecznych zakupów zaczynała się od listopada. Handel i wysyłanie życzeń. Życzenia są zdawkowe, wszystko jest wydrukowane, koperty gotowe, tylko podpisać się, znaczek przykleić i wysłać. Staje się to zupełnie anonimowe. U nas sekularyzm, zatracanie wrażliwości religijnej rozprzestrzenia się bardzo, w wielu rodzinach duchowy wymiar egzystencji zupełnie zanika: nie ma wspólnej modlitwy, troski o duchowy rozwój dzieci, o rozmowę z nimi. Powtarzam często rodzicom, że skoro tyle wysiłku włożyli już w przygotowanie dziecka do chrztu, do Komunii Św., do bierzmowania, jakoś towarzyszyli dzieciom w ich wzrastaniu, to nie powinni pozwolić na zerwanie wię-

będziesz martwił jakimiś grzechami, to wszystko jest przestarzałe, żadnego Boga nie ma, to wszystko jest opium dla mas, jak mawiał towarzysz Lenin.

#### ■ Szkoła tego teraz nie mówi, ale jest czwarta siła, której za komunizmu nie było: potężne, antyreligijne mass-media, które to samo mówią: nie ma Boga, wszystko możesz.

Więc tym bardziej wszystko zależy od rodziców. Jakie jest remedium, by to zło z ekranu nie przeniknęło do gniazda rodzinnego? Rodzice muszą tak ukształtować swoje dzieci, żeby one same oceniły, że tego programu oglądać nie będą, ponieważ treści z niego płynące obrażają ich godność. To jest możliwe u rodziców świątliwych, wrażliwych na wartości religijne i prawdziwie zatroskanych o los swoich dzieci. Sam duszpasterz, bez udziału rodziców niewiele zrobi. My wszyscy musimy kształtować opinię publiczną, nie tylko ci z telewizji. Musimy kształtować postawy ludzi, najpierw we własnym środowisku, potem w środowiskach nas otaczających.

#### ■ W naszej diecezji przewaga jest ludzi zwyczajnych, prostych, niekoniecznie specjalnie wykształconych, niekoniecznie naj-

## Jest do odchodzącego biskupa kierowane pytanie, kogo by widział jako swojego następcę. I mnie też nuncjusz o to zapytał.

że każdy musi być tak pobożny, że będzie ciągle ręce składał i codziennie chodził na mszę świętą - ale musi reagować na to, co jest negatywne. Na przykład, gdy ktoś niszczy urządzenia publiczne - trzeba na to reagować, gdy ktoś staje się agresywnym na ulicy - nie można przechodzić obojętnie. Musi być automobilizacja społeczeństwa, my się nie możemy dać zdegradować w wymiarze wartości.

i wrażliwości. Żeby coraz mocniej scententowywała się rodzina, żeby rodziny podtrzymywały więzi między sobą. Żeby całą swoją nadzieję opierali na Chrystusie, a nie na materii, bo przeminiemy, wszystko co zgromadzimy z rąk nam wypadnie, pozostaną tylko dobre czyny, które pójdą za nami na spotkanie z Bogiem.



W połowie ubiegłego tygodnia dzieci i młodzież ze szkół pijarskich w Łowiczu przygotowywały stojki świąteczne, które potem sprzedawały po niedzielnych mszach świętych. Zysk przeznaczony jest na rozbudowę i inne potrzeby szkoły. Przy pracy uczennice klasy IIa gimnazjum: od lewej Paulina Szymańska, Katarzyna Wrona, Karolina Małecka i Marta Jarosińska.

# CHOINKI ROSNĄ SZEŚĆ LAT



Każda choinka, która wyjechała z plantacji państwa Orlińskich do Poznania była zapakowana w zieloną siatkę.

Zbliżył się dzień, kiedy w większości domów pojawiają się lub już stoją choinki. W znacznej części będą to świerki, jodły lub inne drzewa wycięte na specjalnie do tego celu urządzonych plantacjach.

W okolicach Łowicza w ubiegłym roku sprzedają choinek zajmowało się co najmniej kilka osób, niektórzy sprzedawali choinki na targowisku, inni na podwórzach swoich gospodarstw. Średniej wielkości świerk na kilka dni przed Wigilią Bożego Narodzenia kosztował w Łowiczu na targowisku miejskim około 15-20 złotych, w Poznaniu cena takiego samego drzewka wahała się w granicach 30-50 złotych, natomiast w niektórych punktach w Warszawie sięgała nawet 70-100 złotych. Chętnych ciągle nie brakuje, nie zresztą dziwnego - Polacy są bardzo przywiązani do tej tradycji. Zapachu świątecznego drzewka nie zastąpi nawet najlepszy dezodorant o za-

pachu leśnym, które od już od kilku lat pojawiają się przed świętami w sklepach.

Od 1986 roku plantację świerków z przeznaczeniem na sprzedaż przed świętami Bożego Narodzenia mają między innymi państwo Zofia i Zenon Orlińscy z Łowicza. Świerkowe choinki z ich plantacji można kupić bezpośrednio u nich na posesji przy ulicy Zagrodowej 37, ale również i w Poznaniu. Tam uzyskamy lepszą cenę, ale drzewko musi być zapakowane w specjalną siatkę. Nie zdradzę miejsca, gdzie sprzedajemy, ze względu na konkurencję. Na targowisku w centrum miasta musimy stanąć już przed czwartą rano, żeby wjechać i zająć dobre miejsce. Mamy nadzieję, że cena będzie około 40 zł... - opowiada Zenon Orliński. Dwa lata temu w Poznaniu sprzedawali choinki podczas tak dużej zamieci, że osoba, która stała na przyczepie z choinkami nie widziała prawie komu podaje drzewko. Sprzedali tego dnia tylko około 15 sztuk... Na szczęście w następne dni

poгода była bardziej łaskawa. Nie jest to bynajmniej ich jedyne zajęcie. Od wielu lat prowadzą też sklep motoryzacyjny na Przyryнку w Łowiczu. Choinki są interesem wybitnie sezonowym i nie na tyle dochodowym, żeby się utrzymywać tylko z tego. Tym bardziej, że jest coraz większa konkurencja na rynku świątecznych drzewek. Jak sadziliśmy, to świerki były stosunkowo drogie i bardziej się to opłacało - mówią plantatorzy. Pierwsze drzewka wycinali ze swojej plantacji po sześciu latach wzrostu, a sadzili sadzonki trzyletnie. Po takim czasie świerk osiąga wysokość około 2,5 do 2,8 metra. Najtrudniejsze i najbardziej pracochłonne w uprawie są dwa pierwsze lata, kiedy trzeba pilnować, żeby świerki nie zarosły chwastami. Co roku dobrze jest drzewka nawozić, żeby „trzymały kolor”. Najlepiej przecież sprzedają się drzewka idealnie i w całości zielone, bez żółceń.

Na dwuhektarowej plantacji w okolicach Matyldowa niedaleko Rybna, pań-

stwo Orlińscy posadzili około 20 tysięcy drzewek - świerków. Połowa już została wycięta i sprzedana jako świąteczne drzewka w poprzednich latach i ta część plantacji jest przeznaczona do likwidacji. Nie warto bowiem sadzić młodych świerków pomiędzy dużymi albo przerośniętymi z tego względu, że sadzonki zostają „przygłuszone” i nie rosną tak jak powinny, wykręcają się itd. Najładniej na plantacji jest w maju, jakie zapachy są wtedy... - opowiada Zenon Orliński. Na wykorzystywanej przez nich plantacji są dwa pałnki, dwa podsypy dla bażantów, swoje gniazdo ma jastrząb. Plantatorzy starają się nie ingerować w miejscach, gdzie widzą, że zagnieździła się zwierzyna. Liczą, że w tym roku uda im się sprzedać około 500-600 sztuk świerków, część w Poznaniu i część w Łowiczu. Na przyczepę od samochodu Star mieści się około 200 średniej wielkości drzewek.

Sezon na wycinanie drzew zakończył się w pierwszym tygodniu grudnia na plantacji choinek należącej do Hanny Sawczenko-Rybus. Tam odbywała się wyłącznie sprzedaż hurtowa. Hurtownicy przyjeżdżali i wycinali drzewka we własnym zakresie, czasami wykopywali

i wkładali do donic. Jeszcze około dwa lata temu plantacją zajmował się Edward Rybus - były komendant powiatowy Milicji Obywatelskiej w latach siedemdziesiątych w Łowiczu. My teraz nie za bardzo się znamy na tej plantacji i praktycznie zajmujemy się wyłącznie sprzedażą i to hurtową - powiedziała nam Pani Hanna. Na plantację przyjeżdżają sprzedawcy choinek i sami wycinają po 100, 200 drzewek. Ich plantacja ma powierzchnię około trzech hektarów. W porównaniu z plantacjami podwarszawskimi, które mają powierzchnię kilkudziesięciu hektarów nie jest duża.

Tak niskich cen choinek jak w tym roku już dawno nie było - narzeka większość właścicieli plantacji świerków. Cena w hurcie waha się od 5 do 10 złotych. Jak to zwykle bywa, winę zrzucają na nowych plantatorów, którzy według nich zaniżają ceny. Niektórzy plantatorzy mogą mieć problemy z pozbyciem się starszych i wyższych drzewek. Jeśli choinki rosną blisko miasta, to można liczyć, że świerki staną na ulicach, w większych sklepach i instytucjach. Na wsiach chętnych na choinki wyższe niż 2,5 - 2,8 metra jest znacznie mniej.

(mak)

REKLAMA

Zdrowia,  
pogody ducha,  
szczęścia i wszelkiej  
pomyślności  
w czasie Świąt  
Bożego Narodzenia  
oraz w ciągu  
całego 2004 roku

życzą  
pracownicy  
firmy

Centrum Targowo-Produkcyjne  
**Magdanna**  
Berków i Włodzimierz Łowicki

Radosnych i pogodnych  
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA  
oraz wielu sukcesów  
w Nowym 2004 Roku  
wszystkim mieszkańcom  
GMINY CHĄŚNO

życzy Roman Łaziński  
Wójt Gminy

Zdrowych i wesółych  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz szczęśliwego  
Nowego Roku  
swoim Klientom  
życzy firma Termo Fasada  
Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1, tel. 830-22-35

Wszystkim Mieszkańcom  
Gminy Dmosin z okazji Świąt Bożego Narodzenia,  
dużo zdrowia, radości i ciepła w gronie rodzinnym  
oraz zrealizowania w nadchodzącym  
Nowym 2004 Roku wszystkich marzeń, planów i zamierzeń.  
W imieniu Samorządu Gminy Dmosin życzy

Marian Czapnik  
Przewodniczący Rady Gminy

Danuta Supera  
Wójt Gminy

Radosnych Świąt Bożego Narodzenia  
oraz pomyślności w Nowym Roku 2004  
wraz z podziękowaniami  
za dotychczasową współpracę  
wszystkim Klientom,  
partnerom w interesach  
i ich najbliższym życzą

WŁAŚCICIELE I PRACOWNICY FIRMY  
„KOPER” Sp. j. Pilaszków 18

Spokojnych i radosnych  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz wielu  
szczęśliwych dni  
w 2004 roku

życzy  
ROL-PLAST

Radosnych Świąt Bożego Narodzenia  
oraz szczęścia w nadchodzącym  
Nowym Roku  
MIESZKAŃCOM  
GMINY ŁYSZKOWICE

życzy Wójt Gminy  
Włodzimierz Traut



## KUTNO Agroma

Centrum Techniki Rolniczej

SKLEPY FIRMOWE W ŁOWICZU I GŁOWNIE

Pogodnych Świąt Bożego Narodzenia  
oraz  
pomyślności i sukcesów w Nowym Roku  
wszystkim Klientom



życzy  
Dyrekcja i Pracownicy  
PHSR Agroma Kutno

R-1445

Z okazji zbliżających się  
Świąt Bożego Narodzenia

zdrowia,  
wzajemnej życzliwości i szacunku  
oraz samych sukcesów  
w nadchodzącym 2004 roku

życzą

Przewodniczący  
Rady Gminy Kocierzew Płd.  
Roman Kwasek

Wójt  
Gminy Kocierzew Płd.  
Robert Sikorski



Proszę przyjąć  
serdeczne życzenia radosnych  
Świąt Bożego Narodzenia,  
odpoczynku w rodzinnym gronie  
oraz sukcesów i spełnienia  
najskrytszych marzeń  
w nadchodzącym  
Nowym 2004 Roku

Józef Działdziela  
Senator Rzeczypospolitej Polskiej

R-1479

Z okazji  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz Nowego Roku 2004  
najserdeczniejsze życzenia  
swoim Klientom

składają Salon Fryzjerski DANUTA  
Łowicz, ul. Zduńska 11

R-1420

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia  
składamy Państwu  
najserdeczniejsze życzenia  
wielu głębokich, radosnych,  
wigilijnych doznań.  
Niech przy świątecznym stole  
nie zabraknie światła  
i ciepła rodzinnej atmosfery,  
a Nowy Rok  
przyniesie wszystkim szczęście,  
życzliwość ludzi  
oraz wiele osobistych  
i zawodowych sukcesów

Ryszard Budzałek Krzysztof Jan Kaliński  
Burmistrz Łowicza Przewodniczący Rady Miejskiej



R-1423

WESOŁYCH ŚWIĄT  
i samych dobrych dni w 2004 roku  
wszystkim swoim Klientom

życzy Rada Nadzorcza, Zarząd  
i pracownicy Banku Spółdzielczego w Głownie

R-1451

Niech na wigilijnym stole Wam nie brakuje,  
Niech każdy z Was radość świąteczną czuje,  
Niech miłość w Waszym domu panuje,  
Niech Was prezentami każdy zasypuje.



R-1435

WESOŁYCH ŚWIĄT  
I WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI  
W 2004 ROKU

życzy Mieszkańcom Gminy Kiernozia  
Wójt - Zenon Kaźmierczak

Zdrowych i pogodnych Świąt  
BOŻEGO NARODZENIA  
oraz Szczęśliwego  
Nowego Roku 2004  
mieszkańcom  
Gminy Domaniewice

życzy Wójt Gminy  
Miroslaw Grzegorz Redzisz



R-1434

Na święta Bożego Narodzenia  
oraz na nadchodzący Nowy Rok  
dużo radości i dobroci od ludzi,  
szczęścia rodzinnego oraz niosącego pokój  
błogosławieństwa Bożej Dzieciny

życzy  
Starosta Łęski  
Lesław Jarzembowski



R-1432

W związku z nadchodzącymi  
ŚWIĘTAMI BOŻEGO NARODZENIA  
oraz Nowym 2004 Rokiem  
serdeczne życzenia  
zdrowia, spokoju, pomyślności w pokonywaniu trudów  
życia codziennego  
wszystkim Mieszkańcom Gminy Zduny

składają  
Wójt Gminy Zduny Przewodniczący Rady Gminy w Zdunach  
Jarosław Kwiatkowski Ryszard Aryszka

WESOŁYCH  
ŚWIĄT  
oraz SZCZĘŚLIWEGO  
NOWEGO ROKU

życzy  
Pracownia Kuśnierska  
Łowicz, ul. Warszawska 56  
tel. 0-602-654-184

R-1426

Wszystkim Klientom i Partnerom  
składamy życzenia  
spokojnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia  
oraz pomyślności i sukcesów w Nowym Roku

SALON SPRZEDAŻY  
URZĄDZEN BIUROWYCH  
SERWIS

www.polsaralia.łowicz.pl

99-400 Łowicz, Plac Przyrynek 2  
tel./fax (0-45) 837-49-30; tel. 830-00-30

SALON  
POLIGRAFIA

BO DANIKA

POLIGRAFIA

PONADMIKROLODRANŻOWY  
POLIGRAFIA S.J.

www.polsaralia.łowicz.pl

99-400 Łowicz, ul. Zduńska 11  
tel./fax (0-45) 837-49-30; tel. 830-00-30

Radosnych Świąt  
Bożego Narodzenia  
i wszelkiej pomyślności  
w Nowym Roku 2004



życzy  
zakład  
fryzjerski  
„Studio Fryzur”  
w Łowiczu

R-1480

# NIEŁATWE ŻYCIE MIKOŁAJA

Ma czerwony płaszcz, jeździł czerwonym maluchem, nie chce o sobie powiedzieć nic ponad to, że pakuje prezenty. O Świętym Mikołaju ze Zdun pisze Tomasz Bartos.

Jutro, we wtorek 23 grudnia, po raz kolejny Święty Mikołaj, który współpracuje z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Zdunach wyruszy w tradycyjną podróż po gminie Zduny. Odwiedzi ponad 20 domostw, by przynieść dzieciom prezenty, sprawić radość i niespodziankę. Nam udało się z nim spotkać wcześniej i przeprowadzić wywiad, w czasie którego opowiedział, jak to jest być świętym Mikołajem i jakie przygody przeżywa raz w roku, gdy zajmuje się rozwożeniem prezentów.

**D**o tej pory spotykam się wśród dzieci ze zdziwieniem, że oto przyszedł święty Mikołaj, a nikogo nie brakuje z domowników. Jest tata, wujek i brat, a tu stoi święty. Kim on jest, czy to rzeczywiście ten prawdziwy? To pytanie widać na twarzach wielu dzieci, a ich reakcje są skrajnie różne - opowiada Mikołaj, na co dzień... - to nieważne. Obserwowanie dzieci i domowników ich reakcji w czasie wizyt, są dla Mikołaja przyczyną tego, że nie zamieniłby tej profesji na żadną inną. Każda wizyta bowiem, choć z pozoru podobna, zawsze jest inna. Czasem, gdy jestem już w nastym domu, zastanawiam się, co powiedzieć. Czy powinienem działać zgodnie z tym samym scenariuszem, czy w każdym domu mówić coś innego? W końcu przekonuję się, że scenariusz napisano już dawno i ja mam go tylko dobrze zagrać. To co robię, naprawdę jest przyjemne - mówi z przekonaniem - Wiem, że jest wiele osób, które chciałyby się ze mną zamienić. Rozdawać prezenty i sprawiać w ten sposób frajdę dzieciom jest dla rozdającego także ogromną frajdą.

Skąd się wziął w GOK Zduny pomysł na takie wizyty? - Zdaliśmy sobie sprawę, że dla wielu osób, zwłaszcza rodziców, będzie to być może coś, czego szukają. Dzieci zawsze czekają na Świętego Mikołaja i chcą otrzymać prezenty, jednak jest coś nienaturalnego w takiej wizycie, gdy do dzieci przychodzi Święty Mikołaj, a tata lub wujek w tym czasie znika lub gdy okazuje się, że spod stroju wystaje znajoma koszula lub spodnie. Wtedy czar tych odwiedzin ulatuje, bo dzieci zaczynają się domyślać, że święty to tylko przebieraniec - uważa Sławek Wódka z GOK w Zdunach, jeden z organizatorów akcji. Odwiedziny ruszyły ponad dziesięć lat temu. Pomysł był wspólny, chciano nim rozszerzyć ofertę ośrodka, jak się okazało trafiono w dzieciątkę. Wizyta Świętego Mikołaja w wielu przypadkach okazała się sama w sobie niezwykłym prezentem.

## Problem z brodą

Początki były trudne. Mikołaj nie pamięta już w prawdzie jak to było, gdy po raz pierwszy odwiedzał dzieci, jednak w pamięci pozostało mu, że był wtedy jeszcze dość młody. Od razu pojawił się problem z brodą, trzeba było ją jakoś zamocować do twarzy, bo swojej jeszcze wtedy nie miał. Pierwsze brody Mikołaja ze Zdun były wykonane z waty. Z pomocą przyszła Urszula Józwiak, pracownik Biura Rady w Urzędzie Gminy w Zdunach, która przyklejała watę do

twarzy za pomocą lakieru do włosów w spraju. To było straszne, wata po pewnym czasie dostawała się do ust, bo przecież trzeba było mówić. Miałem spierzchnięte usta, bo ciągle wchodziłem z ciepłego pomieszczenia w zimne i z zimnego w ciepłe. Nie mogłem ust niczym posmarować, bo jeszcze gorzej się lepila. Nawet po kilku dniach okazywało się, że między zębami ciągle mam watę lub że jest gdzieś na ubraniu - wspomina Mikołaj. Późem pojawiła się profesjonalna sztuczna broda zakupiona w sklepie, mocowana na gumkę.

chód, bo czasami pomagają mi w tym znajomi z gminy Zduny, to jednak odwiedzenie tego samego dnia wielu domów potrafiło bardzo zmęczyć. Ostatecznie w 1999 roku nasz Mikołaj skoncentrował się wyłącznie na gminie Zduny i tak jest do chwili obecnej - powiedział nam Sławek Wódka.

## Od przerażenia do pełnego zaufania

Jedna wizyta zapadła mi szczególnie w pamięci. Przyjechałem do domu i zaraz

dzie niegrzeczne to przyniesie różgę, albo niczego nie dostaną. Dlatego, gdy Mikołaj, postać właściwie baśniowa, staje na progu domu, pierwszą reakcją jest strach. Dzieci boją się podejść, odebrać prezenty, nie chcą porozmawiać ze Świętym, powiedzieć wierszyka, czy zaśpiewać piosenki. A to przecież jest przestrzegany przez Mikołaja przy każdej wizycie rytuał. Zdarzało się nawet, że wystraszone dziecko puszczało z nerwów „bąka” gdy sadzano mi je na kolanach - szczęście, że nigdy nie było gorzej - wspomina z uśmiechem na twarzy Mikołaj.



Zduński Mikołaj spotyka się z dziećmi nie tylko w domach, ale także na imprezach organizowanych w GOK Zduny.

W pierwszych latach działalności zdunski Mikołaj jeździł czerwonym maluchem. Wrażenie było ciekawe: czerwony maluch, a w środku święty Mikołaj, ubrany także na czerwono. I to jak wyglądał! Musiałem naciągać brodę do góry na czoło i zawiązać ją na tył głowy, bo strasznie przeszkadzała mi w prowadzeniu samochodu najczęściej wkręcała się w kierownicę, szczęście, że jeździłem w nocy i niewiele osób mnie widziało - przyznaje w rozmowie z nami Mikołaj. Pojazdem tym Święty Mikołaj jeździł do 1997 roku, nigdy nie został on zatrzymany do kontroli przez policjantów, zawsze wymieniali między sobą powitalne gesty. Nigdy nie zdarzyło się też, by samochód mu się zepsuł, co uniemożliwiłoby mu dotarcie do czekających na niego dzieci.

W pierwszym okresie Mikołaj wyruszający z GOK w Zdunach odwiedzał dzieci nie tylko z terenu gminy Zduny, ale także mieszkające dalej - w Łowiczu i okolicznych gminach. Pojawił się jednak kłopot związany z pogodzeniem terminów odwiedzin dzieci, ułożeniem trasy, jak i opłacalności dalekich wypadów poza gminę Zduny. Mikołaj jest przecież jeden i choć nie zawsze sam prowadzi samo-

po wejściu na schody usłyszałem krzyki dziecka, które rozrabiało na całego. Pomyślałem z trwogą „No, to trafiłem na killera”. Dochodząc do drzwi ujrzałem chłopca, który biegł z ciupagą po korytarzu z bojowym okrzykiem na ustach i jeszcze bardziej zdryfłem. Jednak gdy niespodziewanie stanąłem w drzwiach, chłopiec spojrział na mnie jak na ducha, osłupiał i całe bohaterstwo nagle z niego uleciało. Czmychnął do pokoju i od razu wpakował się pod stół. Wywołało to konsternację, wszyscy byli bowiem wystrojeni, gotowi na przyjęcie Mikołaja, a tu kłapa. Tata po chwili też wszedł pod stół i próbował namówić syna by wyszedł na zewnątrz. Trwało to kilkanaście minut - bez rezultatu. Porozmawiałem z mamą, dałem jej prezenty dla syna i pojechałem dalej - wspomina Mikołaj. Dzieci reagują na Mikołaja w różny sposób, często są to reakcje skrajne. Według jego ocen, 30% odwiedzonych, zdradzało nieśmiałość, a nawet strach. Najczęściej stały wystraszone przy mamie, często trzymając ją za rękę, czasem chowały się za rodziców. Ten strach należy wytłumaczyć tym, że dzieci są przez rodziców, czy rodzeństwo straszone postacią Mikołaja, że jeśli be-

Ale są takie dzieci, które po chwili, gdy mijają im strach, od razu przejmują inicjatywę i obdarzają Mikołaja pełnym zaufaniem. Bo oto pojawił się ten dobry, wysłniony Mikołaj i w końcu mogę z nim porozmawiać, pochwalić się, opowiedzieć mu o swoich problemach, marzeniach, zabawkach. No bo przecież Mikołaj mnie rozumie, jest święty a poza tym jest przyjaciелеm dzieci... Dzieci chwytają go nawet za rękę i oprowadzają po pokojach, pokazują choinkę, zabawki. To niesamowite uczucie zostać obdarzonym takim zaufaniem, ale też pokazuje to, w jaki sposób w domu jest traktowana postać Mikołaja - powiedział nam Mikołaj i dodał zamyślony - To lubię. Dzieci, które się nie boją, zdarzają się jedno na cztery odwiedzone. Są też, choć spotyka się je bardzo rzadko, takie których Mikołaj nie interesuje, te chcą tylko dostać prezent, święty jest wyłącznie dodatkiem.

O jednym jednak trzeba powiedzieć z pewnością - wizyta Mikołaja sprawia, że wszyscy domownicy się zmieniają, poważnieją i wygląda to tak, jakby wszyscy brali świadomie i chętnie udział w „przedstawieniu”, jakim są odwiedzi-ny Mikołaja. Postać Mikołaja działa oczy-

wście najbardziej na najmłodsze dzieci, dla których jest często wręcz nie do pomyslenia, że ktoś mógłby się przebrać za niego - ale i starsze, bywa że i dziesięcioletnie wierzą w niego i potrafią to okazać.

## Mikołaj i aspekt wychowawczy

Wizyta Mikołaja nie ogranicza się tylko do wręczenia prezentów i zrobienia pamiątkowego zdjęcia. Autorytet Mikołaja jest wykorzystywany także w wychowaniu dziecka. Przed wejściem do domu często czekają na niego tata lub mama, którzy proszą, by w czasie rozmowy z dzieckiem poruszył przeróżne tematy. Dotyczy to szczególnie zachowania, jedzenia, brania lekarstw, odrabiania lekcji. Rodzice często widzą w takiej wizycie szansę na poprawę u dziecka, latwiej jest w czasie takich odwiedzin wyćwiczyć na nim obietnicę, choć czasem trzeba pogrozić - powiedział nam Mikołaj. I faktycznie to skutkuje, dziecko jest bowiem mocno pobudzone, działają emocje, swoje robi też strach, że Mikołaj więcej nie przyjdzie. Dziecko złożoną w takich okolicznościach obietnicę traktuje bardzo poważnie - choć raczej na krótko.

## Czego boi się Święty Mikołaj?

Prezenty same w sobie są rzeczą ciekawą, na przestrzeni lat bardzo się zmieniły. Często są bardzo wyszukane. Jednak jedno jest pewne: najgorszym prezentem do wręczenia jest rower. Nie mieści się do worka, trzeba go nieść na plecach, po schodach, przez pokoje odwiedzanych mieszkań i można się ubrudzić. Komputer to drugi z prezentów, za których wręczeniem Mikołaj nie przepada. Są to duże paczki, też nie mieszczące się w worku, na które na dodatek trzeba bardzo uważać. Ale nie roweru i komputera najbardziej boi się Mikołaj. Boi się, by nie ziszcila się jedna wizja - Tego dnia, gdy rozwożę prezenty towarzyszy mi cały czas jeden koszmar: wchodzę do domu, wręczam prezenty dzieciom i dopiero pod koniec wizyty okazuje się, że jest to nie ten dom co trzeba, prezenty zostały wręczone nie tym dzieciom, dla których zostały przeznaczone. To byłoby straszne... Dlatego tak ważne dla Mikołaja jest dobre zaplanowanie trasy podróży, nawet kilkukrotne upewnienie się, czy do odpowiedniego domu trafił.

I tak jednak do końca pozostaje pewna obawa, zwłaszcza w przypadku, gdy nie zna dzieci i domowników.

Pomyłka jest tym bardziej możliwa, że czasami sami domownicy nie wiedzą, że przyjdzie do nich święty Mikołaj. Jego wizyty często zamawiają krewni, by zrobić niespodziankę. To są zabawne wizyty, w domach jeszcze balagan, zamieszanie z porządkami, czy gotowaniem, domownicy są normalnie ubrani, niczego się nie spodziewają, a tu dzwonek i konsternacja. Takich wizyt było kilka, nigdy nie zostałem odprawiony z kwitkiem, zawsze mnie przyjęto i chyba były to najfajniejsze spotkania z dziećmi, i rodzinami. Chyba właśnie dlatego, że wszyscy byli totalnie zaskoczeni - Wspomina człowiek w czerwonej szacie.

W rozmowie z nami przyznał, że miał jednak przypadki, że prezenty były blisko przemieszania się.

Kilkukrotnie pytaliśmy Mikołaja, jakie ma hobby, czy gdzieś pracuje, czy ma rodzinę, co robi oprócz rozwożenia prezentów. Nie dowiedzieliśmy się nic. Odpowiadał zawsze krótko - Pakuję prezenty...

Tomasz Bartos



## POLMOBILICH

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia składamy najserdeczniejsze życzenia wszystkim naszym Klientom. Dziękując za owocną współpracę życzymy wielu sukcesów w nadchodzącym 2004 roku.

R-1412

Zdrowych,  
pogodnych Świąt  
Bożego Narodzenia  
wielu miłych chwil  
spędzonych  
w gronie najbliższych  
oraz Szczęśliwego  
Nowego Roku

Życzą pracownicy  
PAWILONÓW HANDLOWYCH



R-1493

*„Aby Święta Bożego Narodzenia  
były Bliskością i Spokojem,  
a Nowy Rok - Dobrym Czasem.”  
S. J. Górnalski*

Najserdeczniejsze życzenia z okazji  
Świąt Bożego Narodzenia  
spędzonych w rodzinnej atmosferze  
oraz wielu miłych chwil  
w nadchodzącym Nowym 2004 Roku

składają w imieniu:  
Zarządu Powiatu Łowickiego  
Cezary Dzierżek  
Starosta Łowicki

Rady Powiatu Łowickiego  
Wiesław Dąbrowski  
Przewodniczący Rady Powiatu Łowickiego

R-1451

Swoim Bardzo Drogim Klientom,  
a także wszystkim ludziom dobrej woli  
życzenia zdrowia i spokoju  
na najbardziej polskie święta  
i nadchodzący Nowy Rok

składają: Andrzej, Marek, Rafał  
i Batwanek z IGLOO



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia  
oraz Nowego Roku  
życzymy naszym Klientom,  
aby radość wigilijnego stołu  
była z Wami każdego dnia,  
a nadchodzący rok, był rokiem radości,  
sukcesów i spełnionych marzeń.

PPUH „Centrobud”  
Hurtownia Stali i Materiałów Budowlanych  
Łowicz, ul. Armii Krajowej 61, tel. 837-93-20

R-1411

Na te szczególne święta upamiętniające  
narodziny Syna Bożego życzymy  
rodzinnego ciepła i spokoju.  
Niech blask betlejemskiej stajenki rozproszy wszelką  
ciemność i stanie się źródłem prawdziwej radości.

plus  
radio

Między Łodzią a Warszawą

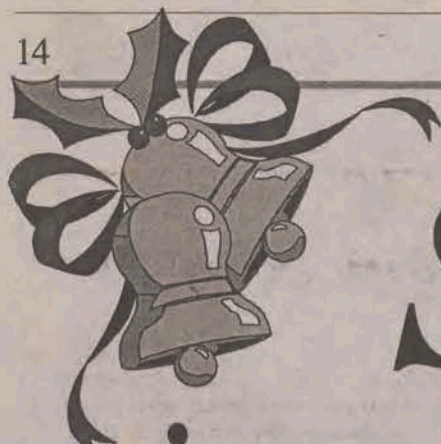
W uroczystym dniu  
Bożego Narodzenia  
radości i pogody ducha,  
a w 2004 roku  
tylko szczęśliwych dni

życzy swoim Klientom  
Hurtownia Jakmar

R-1413

Zdrowych i wesołych  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz wszelkiej pomyślności  
w nadchodzącym Nowym Roku 2004  
wszystkim Obywatelom  
Nowego Łowickanina  
życzy  
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Wojciech Olejnik

R-1483



# ŚWIĘTA

## z innego miejsca widziane

### Po co biały obrus

O Bożym Narodzeniu „na paryskim bruku”  
pisze Maria Michałowska,  
łowiczanka

Boże Narodzenie. Paryż 2003. Święta to przede wszystkim obecność. Obecność Boga w postaci małego dzieciątka Jezus, który jest miłością. Abyśmy sami stali się lepsi, aby zagościła w nas miłość i pokój. Zgromadzi wokół nas tych, których kochamy, którzy są nam bliscy, ale także tych, których mniej lubimy. Próbujemy im wybaczyć i razem spędzić ten święty czas.

Po polsku nakryty stół białym obrusem, garść siana, jedna zastawa dla niespodziewanego gościa, dzielenie się opłatkiem. Ale jak przełamać tę barierę nietolerancji i złej woli? Bo po co biały obrus, skoro jest tyle kolorowych w sklepach, po co te tradycje, które komplikują życie? No i zbyt pretensjonalne dla Francuzów dzielenie się opłatkiem. Dlaczego nie ma białego wina do przystawek i różowego do głównego dania?

Dla nich ostrygi, paszteciki, słynne „foie gras” no i indyki. Dla nas tradycyjne dwanaście postnych dań. Modlitwa i koledy, chwila ciszy. Jak odnaleźć atmosferę polskiej wigilii, polskich świąt, skoro tyle nas dzieli?

Te „nieudane” wigilie, to jednocześnie pamięć rodziców, dziadków, obecnych przy świątecznym stole. A może to tylko idealizacja tamtych świąt, kiedy byliśmy dziećmi?

I refleksja: Jestem bogatsza o te wspomnienia od moich przyjaciół Francuzów!

Wesołych Świąt dla wszystkich  
Maria Michałowska, Paryż

### Pierogi jak w Polsce

O Bożym Narodzeniu na dalekim Zachodzie, a także o tym zapamiętanym z Warszawy i ze Złakowa  
pisze Anna Kubica

Dzisiaj nasze święta, jak chce amerykańska tradycja, pchają się do domu już od końca listopada. Początkowo oponowałam, ale powoli i ja się do tego wczesnego świętowania przyzwyczajam. W naszym domu wszystko zaczyna się od przywiezienia drewna do kominka. Nie z lasu i nie saniami, ale z małego tartaku i samochodem. Ale gdy kłody drewna równo ułożone przy drzwiach wejściowych cieszą oko obietnicą ciepła, dla mnie zaczyna się okres przedświąteczny. Przy drzwiach zawieszamy świąteczny wieniec, oplatamy wejście do domu gałązkami świeżej jedliny. W ciągu następnych kilku dni Krzysiek będzie dokonywał nie lada ekwilibrystyki, aby przy dachu naszego domu przyczepić białe, świąteczne światełka. Kiedy praca ta jest wykonana, cały dom jarzy się jasnością w mroku pustynnej, zimowej nocy.

Później następuje dekorowanie wnętrza domu. Balustradę przy schodach okręcamy sztuczną jedliną z drobnymi światełkami. W całym domu pojawiają się małe choinki. Rozstawiam je na półkach, przy kominkach, w łazienkach, w kuchni. Dzieci dekorują swoje pokoje kolorowymi łańcuchami, wokół okien pojawiają się kolorowe, migające światełka. Drobne, drewniane postacie Mikołajów i aniołków wędrują na półki z książkami, honorowe wśród nich miejsce zajmuje zawsze pozytywka z koledą. Na ławach, stołach i parapetach okien rozkładam książki o tematyce świątecznej. Z ukrytych zakamarków domu wyciągam świece, aby wieczorami zapalać jak największe ich ilości.

Co roku w nerwowym pośpiechu, bo już późno, wypisujemy świąteczne kartki. Jest ich zawsze kilkadziesiąt. Do kartki zazwy-

Aby kupić potrawy niezbędne mi na stół wigilijny, muszę udać się do niemieckich i rosyjskich sklepów w Salt Lake City. Tam będę mogła kupić śledzie w oleju sprowadzone z Niemiec, tam będzie chrzan, będzie żytni chleb choć w namiastce przypominający ten z Polski. W niemieckim sklepie kupuję zawsze małe, czekoladowe bombki, takie jakie pamiętam jeszcze z domu swego dzieciństwa. Jeśli Kacper i Marcelina są ze mną, zawsze proszą mnie o czekoladowe Mikołaje. Kupuję.

W okresie przedświątecznym przy wejściu do większości sklepów stoją ochotnicy z Armii Zbawienia, zbierający pieniądze dla ubogich. Dzwoniące nieprzerwanie dzwoneczki przypominają nam o ich obecności i o konieczności dzielenia się z mniej uprzywilejowanymi

miejskimi świętami. Pamiętam mokrą chlapę i zapchane czerwone autobusy. Zakupy w pawilonikach na Chmielnej i w perfumeriach Domów Towarowych Centrum.

Główne wspomnienie bożonarodzeniowe to karp pływający w wannie. Kupowany był zawsze przez tatę, który pracował „na mieście”. Tata przynosił do domu ruszającą się torbę zazwyczaj 23 grudnia. Karp spędzał noc w wannie, zmuszając resztę domowników do mycia się w umywalce. Późną nocą, kiedy broniąca losu ryba o wielkich oczach dziatwa spała, następowała egzekucja.

Pamiętam też, że wydawało mi się, iż w okresie przedświątecznym moja mama w ogóle nie sypia. Stała przy kuchni lub przy zlewozmywaku, kiedy ja kładłam się



Kłody drewna równo ułożone przy drzwiach wejściowych cieszą oko obietnicą ciepła.

czaj dołączamy świąteczny list, sumujący krótko, co w ostatnim roku wydarzyło się w naszej rodzinie. Kolejka na poczcie zawsze odstrasza mnie swoją długością, ale trzeba stanąć, aby kupić znaczki. Znaczki zazwyczaj z bałwanem, Świętą Rodziną lub inną, okolicznościową scenką.

Kiedy życzenia już rozesłane, schodzimy któregoś późnego wieczora do piwnicy i z zakamarków wyciągamy poukrywane tam prezenty. Pakujemy je, sprawdzamy, co dla którego dziecka i znowu ukrywamy.

Któregoś wieczoru robię z Kacprem i Marceliną pierniczki na choinkę. Wspólnie wycinamy koniki, bałwanki, ciasteczkowe ludziki, gwiazdki, aniołki. Pierniczki te nie tylko ozdobią naszą choinkę, ale pięknie zapakowane w błyszczący papier staną się drobnym upominkiem dla nauczycieli ze szkoły.

Ostatnie porządki i zakupy. Lubię chodzić w tym okresie do sklepów. Wszyscy, mimo przedświątecznego szaleństwa, są jakby dla siebie lepsi, serdeczniejsi, uśmiechają się częściej. Aura w sklepach jest błyszcząca, kolorowa; pachnie i brzmi świętami.

Marcelina bardzo to lubi. Ma zawsze przy sobie małą portmonetkę wypelnioną pieniżkami przeznaczonymi dla biednych. Jest to jakiś procent jej tygodniówki, zapewne nieduży, ale robi to niepróżna, z ochoty własnego serca.

Choinka pojawia się w naszym domu na kilka dni przed Wigilią. Mamą swoją kilkuletnią tradycję, że w momencie zakładania gwiazdy na czubek choinki muszą być obecni w pokoju wszyscy domownicy. Poganiiana przez dzieci zrzucam fartuch, odchodzę na chwilę od robenia pierogów, idę do pokoju, gdzie na krześle balansuje Krzysiek, a rozbawieni Kacper i Marcelina tańczą wokół taty i choinki podzwaniając dzwoneczkami. Kiedy choinka jest już ubrana, ustawiamy wokół niej tory małej kolejki. Przez następne trzy tygodnie miniaturowy pociąg okrążył będzie bezszelestnie zielone, pachnące drzewko, świecąc w mroku reflektorami małej lokomotywy.

Kiedy choinka już pięknie ustrojona jarzy się w mroku naszego domu, lubimy usiąść sobie wokół niej wspominając.

Święta mojego dzieciństwa, spędzane w Warszawie, były „zwykłymi” wielko-

do łóżka i w niemalże takiej samej pozycji znajdowałam ją rano.

Tuż przed wieczem wigilijną ubieraliśmy z bratem choinkę.

Takie były te coroczne Boże Narodzenia. W pamięci zostały też Boże Narodzenia najbardziej oddalone. Kiedy nie chodziłam jeszcze do szkoły, kiedy żył mój dziadek i niemalże każdą Wigilię spędzaliśmy w rodzinnym domu mojej mamy, na wsi Laszewo niedaleko Sierpca. Widzę je jakby przez mgłę, nie wiem dokładnie, co jest obrazem mojej pamięci, a co wizją zaszuchanych opowieści. Ale pamiętam wyraźnie sianie, trzeszczący pod nogami śnieg i dziadka jadącego z nami po choinkę do lasu. Wróciliśmy, gdy już się ściemniało, za saniami biegły psy, z pysków koni leciała gęsta para. Bałam się.

Później choinka stała w rogu głównej izby, obok niej krzątały się starające nadażyć z kolacją kobiety. Miałam pewnie trzy lub cztery lata.

Krzysiek pamięta Wigilie spędzane jeszcze w dwuizbowym domu krytym strzechą. Na kilka dni wcześniej rozpoczynało się szaleństwo pieczenia. Dzieci uwielbiały

pomagać, bijąc pianę z białka, wylizując miski po słodkich masach, czy asystując babci przy paleniu w piecu. W dzień Wigilii było wielkie sprzątanie. Mama zmieniała pościel, myła podłogi, jednocześnie przygotowując potrawy wigilijne. Ojciec krzątał się po zagrodzie, był niewidoczny aż do wieczora. Tego dnia nie było normalnego obiadu, nie było czasu i głowy na jego przygotowanie. Kiedy podłogi były już wymyte, przychodził czas na mycie i ubieranie dzieci. Oczywiście nie było łazienki. Dzieci myły się w miednicy ustawionej na środku izby, albo na zapiecku.

Późnym popołudniem tata obsadzał choinkę i wnosił ją do izby. Mama w asyście dzieci zawieszala na drzewku kolorowe bombki, gwiazdki, drewniane ptaszki, łańcuchy, anielskie włosy, długie cukierki okręcone kolorowym złotkiem i małe skręcone świeczki na podstawkach ze spinaczami. Wraz z pierwszą gwiazdką na stole pojawiał się biały obrus, a na nim talerzyk z białym i różowym opłatkiem. Mama rozstawiała talerze, ciasta na szklanych kłozkach, śledzie o różnych smakach na podłużnych półmiskach, smażoną rybę i wazę z zupą grzybową, i wreszcie Krzyska ulubiony - dzbanek z kompotem z suszonych śliwek. Stali wokół stołu w skupieniu, dzieci nie mogąc doczekać się kolacji i Świętego Mikołaja. Nie bardzo rozumiejąc znaczenie życzeń - abyście byli grzeczni, słuchali rodziców, mówili paciorkiem rano i wieczorem, żebyście się dobrze uczyli. Wieczór wigilijny był zawsze odmienny od wszystkich innych wieczorów. Było jakoś spokojniej, radośniej, wszyscy byli dla siebie mili. Jedzenie też smakowało lepiej, na co dzień nie jadało się tylu smakolepków.

Pod koniec kolacji rozlegało się mocne pukanie do drzwi. Pojawiał się w nich nie kto inny, ale święty Mikołaj, w długim kożuchu, z workiem na plecach. Dzieci nie rozpoznawały w świętym jednego ze swoich wujków, drżały z przejęcia, nie będąc do końca pewne, czy przyniesie prezenty, czy też różgę. Jakoś zawsze przynosił prezenty. Pytał, czy byli grzeczni, kazał powiedzieć „Ojciec nasz”, którego uczył dziadek. Przynosił radość, ale i siał przerażenie. Po wyjściu Mikołaja następował czas wielkiej radości z otrzymanych prezentów, zabawa samochodem, czy pistoletem na iskry. Było też śpiewanie koled. Nie można ich było wtedy usłyszeć z kołchoźnika, radiowęzeł z Łowicza nie nadawał koled. Zdani byli na własne gardła. Powoli ubierali się na Pasterkę. Wędrowną nocą bujnie działała na wyobraźnię dzieci. Kościół w Złakowie był pełen ludzi, śpiewano koledy, było bardzo uroczyste. Zmęczone dzieci usypiały jednak szybko, wtulone w ramiona rodziców.

Boże Narodzenie nie miało już tej wyjątkowej elektryczności, jaką niosła ze sobą Wigilia. Było czasem wypoczynku, szczególnie dla spracowanej mamy. Potrawy przygotowane były już wcześniej, można było dłużej pospać, polenić się grzesznie.

Po wielu latach wspominamy święta naszego dzieciństwa z dużą nostalgią. Nakrywając nasz własny stół wigilijny staramy się nawiązywać do tradycji przodków. Zawsze jest biały obrus, pod obrusem sianko. Na środku stołu, na białym talerzyku, leży opiatek.

Zawsze jest jedno dodatkowe nakrycie, dla zbłądzonego podróżnego. Zaczynamy od modlitwy, po której na stół wjeżdża zupa grzybowa. Później są pierogi i czerwony barszcz, smażone ryby, ryby w galarecie, śledzie. Jest sałatka z warzyw, czasami ryba po grecku. Jest też nasz ulubiony napój - kompot z suszonych śliwek. Są ciasta.

Śpiewamy koledy i czekamy na świętego. Czasami zjawia się we własnej osobie, w czerwonym ubraniu, ze zmarzniętym czerwonym nosem. Gdy nie ma czasu na odwiedzin, przelatując w swoim reniferowym zaprzęgu nad naszym domem wrzuca w pośpiechu prezenty przez dawno nieczyszczony komin. Wypadają zakurzone, ku radości tych najmłodszych. Wybiegamy wtedy na dwór, wyteżamy wzrok, aby dostrzec zaprzęg świętego i gdy wreszcie zobaczymy coś połyskującego w oddali, krzyczymy ile sił w płucach... Wesołych Świąt!!!

Ubieramy się na Pasterkę...

Anna Kubica

## Wigilijne tango

**Najciekawszą wigilię spędziłem w Barquisimeto w Wenezueli w 1999 roku, w rodzinnym domu mojej ówczesnej wenezuelskiej narzeczonej Rosanny Colmenarez.**

córeczką Rosanny i dziećmi jej dwóch niezamężnych sióstr.

W pewnej chwili ktoś włączył głośną muzykę, przy której jedna z par zaczęła zawzięcie tańczyć. Wyglądało to na tango, ale nie jestem do końca pewien. W każdym razie, sposób obchodzenia Wigilii w katolickiej Wenezueli mocno różni się od polsko-europejskich tradycji.

Sylwester Walczak z Nowego Jorku

## Może być nawet w restauracji

**Pochodząca z Łowicza Małgorzata Boit od ponad 20 lat mieszka we Francji, jednak na święta zawsze przyjeżdża do Polski. Święta są magnesem, który przyciąga do kraju.**

- Ciągniemy do domu - opowiada. - Tam też stworzyliśmy dom, ale tutaj są rodzice, dom rodzinny z którym związane są najpiękniejsze wspomnienia z dzieciństwa. Ponadto chcemy dzieciom przekazać polskie tradycje bożonarodzeniowe. We Francji święta obchodzone są nieco inaczej niż w Polsce. Nie ma tego klimatu związanego z przedświątecznymi przygotowaniem, wypiekami. Oczywiście wszyscy czekają na święta, już od końca listopada paryskie ulice przystrojone są lampionami i girlandami, jednak w kraju te święta przeżywane są o wiele głębiej.

Nie wszyscy Francuzi postrzegają święta jedynie przez pryzmat wolnych dni, prezentów i dobrego jedzenia. Wiele osób w dzień Wigilii idzie na wieczorną mszę - odpowiednik naszej pasterki, śpiewane są koledy - międzynarodowa Cicha noc, a w niektórych domach stoją szopki. Przy tych szopkach starsi opowiadają dzieciom biblijne wydarzenia, których rocznicę właśnie obchodzimy. Nie ma jednak zwyczaju,

do których tak bardzo przyzwyczajony jest każdy Polak: pierwszej gwiazdki, tradycyjnych potraw wigilijnych, sianka pod obrusem, pustego nakrycia na stole, nie ma także opłatka.

Wigilia rozpoczyna się po prostu wieczorem, a potrawy, jakie się wtedy podaje to rzeczy wykwintniejsze i droższe od tych, które jada się na co dzień; nie muszą być to także dania postne. Przede wszystkim jedzą wtedy Francuzi pasztet z gęsich wątróbek, spożywany wraz z ciepłymi tostami, wędzonego łosia, a nieodzownym elementem takiej kolacji jest indyk nadziewany kasztanami. Oprócz tego podaje się owoce morza - szczególnie lubiane są ostrygi, wreszcie sałatę i sery, ale w rzeczywistości tak właśnie wygląda każda wykwintna francuska kolacja, niezależnie od okoliczności. Wyjątkiem jest tu deser - typowo bożonarodzeniowe ciasto z lodami, uformowane w kształt drzewnego polana.

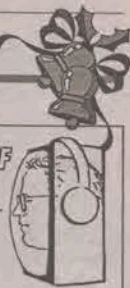
Bardzo popularne wśród dzieci są także tzw. kalendarze oczekiwania. Kupuje się je z początkiem grudnia i każdy kolejny dzień kryje w okienku jedną czekoladkę, którą dzieci zjadają w oczekiwaniu Wigilii. Ostatnia czekoladka, ukryta pod datą 24 grudnia, jest największa i najsmaczniejsza. Kalendarze takie są dla francuskich dzieci nieodzownym elementem świąt.

Podobnie jak w Polsce, francuska kolacja wigilijna to uroczystość bardzo rodzinna. W tym czasie cała rodzina stara się zebrać przy wspólnym stole, chociaż zdarza się czasami, co dla nas jest nie do pomyślenia, że na Wigilię wynajmowany jest stół w restauracji. Także podczas pierwszego dnia świąt - Francuzi nie świętują już 26 grudnia - zdarzają się wspólne wyprawy rodzinne właśnie do restauracji. Oczywiście w każdym domu podczas świąt ubiera się choinkę i tutaj wszystko odbywa się podobnie jak w Polsce, także prezenty, jakie przynosi Święty Mikołaj niczym specjalnym się tam nie różnią od naszych.

Nieco inaczej jest w rodzinach potomków Polaków, którzy z kraju wyemigrowali w latach dwudziestych i na początku trzydziestych i pracowali w kopalniach na północy Francji. Mimo, iż często ich potomkowie to już trzecie bądź czwarte pokolenie, rodziny te wciąż zachowują wymieszone jeszcze z ojczystego kraju zwyczaje i tradycje świąteczne. (wcz)

## Podzielmy się opłatkiem

**KRZYSZTOF MIKLAS  
SPOZA KADRU**



Z czasem Wigilii i Bożego Narodzenia każdy z nas ma jakieś szczególne wspomnienia. Nie bez racji mawia się często, że to najradośniejszy czas w roku, najbardziej rodzinny, serdeczny, a potem, w dorosłym życiu wiążący się ze szczególnymi wspomnieniami z dzieciństwa. Pasterka o północy, na której trzeba było być obowiązkowo, choć oczy po wigilijnej wieczery kleiły się już do snu. Zapach choinki, ubranej skromnie często we własnoręcznie wykonane lańcuchy z kolorowego papieru. Święty Mikołaj, o którym po pewnym czasie już wiedzieliśmy, że to tylko przebrany ojciec, wujek czy sąsiad, ale albo nie zdradzaliśmy się z tą wiedzą, albo wprost przeciwnie: chcieliśmy mocno zaakcentować, że już dobrze wiemy o tym, iż cała ta heca ze świętym Mikołajem to lipa. Nie znaczący to oczywiście, że z wypiekami na policzkach nie oczekiwaliśmy na prezenty, choć w czasach mojego dzieciństwa były one na ogół symboliczne. Jakies słodycze, których na co dzień się nie uświadczycyło, a jeśli do GS-owskiego sklepu dowieźli pomarańcze, to takie rarytasy też w torebce się znajdowały. Pożądana zawsze była jakaś ciekawa, nowa książka, a jeśli rodzice złapali trochę grosza to i na żywy można było liczyć, co było zawsze prezentem na czasie, bo zima dopiero się rozpoczynała, a ferie trwały aż do Trzech Króli. Czas Bożego Narodzenia oznaczał dodatkowe atrakcje, bowiem w tym czasie po wsi zaczęli chodzić kolednicy przedstawiając w sposób dość prymitywny jasełka. Ale radości zawsze trochę było.

Koledników źle natomiast wspominał mój ojciec, a to właśnie z powodu żył. Od swojego znacznie starszego brata, a rzecz działa się oczywiście jeszcze przed woj-

ną, dostał na gwiazdkę nowiuteńkie żywy z butami. Wisiały sobie one na haku przy drzwiach w kuchni dodając całemu pomieszczeniu splendoru. Któregoś wieczora przyszli kolednicy, odstawili swoje jasełka, dostali co nieco od ciotki (a ojca bratowej), po czym odeszli w grudniową ciemność razem... z żywami.

Szczególny - i tylko polski, katolicki - zwyczaj to dzielenie się opłatkiem. W moim dzieciństwie opłatek pełnił rolę dodatkowo szczególną, bowiem dystrybucją opłatków zajmowali się parafialni organiści i był to ich pewien przywilej wiążący się oczywiście z dodatkowym przychodem pieniędzy.

Grudniowe wieczory oznaczały też w pewnym okresie mojego dzieciństwa pomoc ojcu w przygotowaniu kolejnej partii opłatków, które należało przygotować w paczki, ładnie i równiutko związać specjalnymi papierowymi opaskami przedstawiającymi obrazki z szopki betlejemskiej, albo pokłon Trzech Króli, a na to nakleić, przy pomocy zmoczonego kawałka opłatka (broń Boże kleju), srebrną albo złotą, misternie zdobioną gwiazdkę, która wtedy wydawała mi się dziełem sztuki.

Dość najbardziej wżrusza mnie zdjęcie z ubiegłorocznej Wigilii obu moich wnuków, niemal rówieśników, mających przed rokiem po dwa lata z małym haczykiem, dzielących się opłatkiem. Zaś ze wszystkimi, którzy przeczytają ten świąteczny felieton, ja chciałbym podzielić się opłatkiem cytując XIX-wieczne strofy Kajetana Kraszewskiego:

Ojców to naszych obyczaj prastary  
Rodzinnej niwy maluje dostatek  
Symbol braterstwa, miłości i wiary  
Święty opłatek.

REKLAMA

Twoje auto też chciałoby prezent pod choinkę...

Najlepszym świątecznym prezentem dla Twojej rodziny będzie profesjonalna obsługa w serwisie SEAT i oryginalne części zamienne. Dla Ciebie także, wraz z firmą Shell, przygotowaliśmy świąteczny upominek. Jak? To niespodzianka. Pytaj o niego w Autoryzowanym Stacji Obsługi SEAT między 06.12.03 a 20.12.03. Zimowa akcja serwisowa SEAT-a przygotowuje Ciebie i Twoją rodzinę na mroźne dni. Powinisz swój samochód profesjonalistom.

TDI 2 lata gwarancji SEAT Assistance 24h

www.seat.pl Informacja: 81 555 666 999

**Copi-Flex**  
Autoryzowany Partner  
Łack k. Płocka

Salon: (024) 261 47 15  
Serwis: 261 47 09  
Autokomis: 366 02 93  
Blacharnia-Lakiernia: 261 47 68  
Punk informacyjny  
Płock ul. Chopina 52: 366 07 63

**Z.H.U. AWI**

- układanie kostki brukowej płyt chodnikowych, trelinki
- utwardzanie terenu
- budowanie palisad ogrodowych

Zapewniamy fachową obsługę, niskie ceny, gwarancję jakości

0-601-211-548

**LICEUM**  
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE  
młodzieżowe i dla dorosłych  
PRZY GIMNAZJUM  
W ŁYSZKOWICACH

Tel. (0-46) 838-89-65

**POŻYCZKA konkret**  
z możliwością opóźnienia spłaty  
pierwszej raty o dodatkowe 30 dni!

z opcją bez poręczycieli do kwoty 10 000 PLN

3%-12%

oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 3000 PLN i okresu 36 miesięcy wynosi 23,98%

**SKOK**  
im. F. STEPCZYKA

O/ ŁOWICZ, UL. STANISŁAWSKIEGO 22  
TEL. (046) 830 20 89, 830 21 53

**KOMINKI I KOTŁY c.o. ORAZ AKCESORIA**

- wentylatory i regulatory temperatury do kotłów
- specjalne środki usuwające zgar w komorze spalania kotła i kominka
- ruszty żeliwne i szczeliwo do drzwiczek
- uszczelki pod dmuchawy
- pliny do mycia szyb kominkowych
- pliny kominkowe z wełny mineralnej
- rozpalki ekologiczne

PAWILON HANDLOWY MYSLAKÓW  
wyjazd na Skiemiewice, tel. (046) 839-29-18

**SKUP ZŁOMU**

ŁOWICZ  
ul. Katarzynów 17  
tel. (046) 837-55-67  
0605-283-895

**NAJTANIEJ**  
W PHU ANROB

- cegła plecewicka
- klinkiery
- cement
- wapno
- stal
- deski
- krokwie

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU

Ponadto:  
nawozy, otręby, śruta sojowa, słonecznikowa, rzepakowa

Dąbkowice Górne 44, (046) 838-90-46  
SKR Płaskocin, (046) 838-46-76  
SKR Kocierzew Płn., (046) 838-48-28

# Przedświąteczna gorączka na ulicach

Przedświąteczne zakupy zawsze stanowią duże wyzwanie nie tylko dla portfeli, ale także dla ich właścicieli. Bywa, iż w kolejce za rybami komuś nagle puszcza nerwy - najczęściej są to wystąpienia po śledzie mężowie, którzy machając z rezygnacją ręką odchodzą po półgodzinnym oczekiwaniu. „Ty to byś chciał, żeby wszystko w jednym sklepie było!” - słychać na ulicach głosy żon znierpliwością utyskiwaniem włączonych po niezliczonych stoiskach mężów.

Gdyby ktoś z powodu permanentnego braku śniegu miał jakieś wątpliwości co do tego, iż zbliżają się święta, to wyszedłszy w minionym tygodniu na łowickie ulice tych wątpliwości pozbyłby się od razu. Wszędzie przemierzają stacy w obydwu rękach dźwigające reklamówki wypełnione cytrusami i bakalią, ktoś nieco ryzykownie wiezie rowerem dużą zieloną choinkę, jakaś pani przemierza Zduńską z pęczkiem jemioli.

Podobnie jest w piątek na miejskim targowisku - w niektórych miejscach tłok, że przysłowiowej



Na targowisku dużym zainteresowaniem cieszyły się choinkowe bombki.

szpilki by nie wcisnął. O ile w okolicach wystawionych na sprzedaż mebli czy dywanów raczej pustki, o tyle tam gdzie sprzedają bakalię czy bombki tłok jest największy. Co rusz ponad zgęstniały tłum wybija się zielony czubek kupionej przez kogoś choinki, ludzie rozstępują się przed

mozolnie brnącym wśród ciżby busem wiozącym nową partię drzewek. - Wcześniej było tu ładniej - informuje pan sprzedający choinki - ale do 9 rano ludzie prawie wszystko wykupili.

Wspomniana kolejka za rybami przypomniała odległe czasy PRL. - „Mama”, „tata”, mówi, płacze - recytuje bez zatrzymania pani przy stoisku z zabawkami, zachwalając po raz setny zalety wystawionej na sprzedaż lalki, chociaż jak się dowiadujemy, największym powodzeniem cieszą się policyjne radiowozy - jako zabawki oczywiście. Inaczej jest w sklepach dla najmłodszych. Tam większość osób kupuje Boba budowniczego - postać z jedynekowej dobranocki.

Dla dorosłych różnie: - Tata z utęsknieniem czeka na świąteczne prezenty - mówi zagadnięta przez nas klientka. - Wtedy dostaje mnóstwo dezodorantów, jakąś wodę po goleniu i ma zapas na cały rok. - U nas tradycyjnie - mówi

ktos inny - od lat notes i komplet długopisów. Młodzi jednak szpanują: - Rodzice już się mnie pytali, czy chcę wieże, czy telefon - informuje jedna z dziewczyn, uczennica szkoły średniej.

Mimo dużej liczby kupujących scen dantejskich nie notujemy. Tylko czasami z przestrachem w oczach wpada do spożywczego jakaś pani i z nadzieją pyta o jakiś rodzaj ozdoby posypki do ciasta. Ekspedientka rozkłada ręce - nie ma i mieć nie będzie. Pani wybiega na ulicę z wyraźnym zamiarem dalszych poszukiwań, przecież święta bez tradycyjnego ozdobionego w ten sposób ciasta to nie święta. Tak zresztą postępują wszyscy: jeszcze sianko pod obrus, jeszcze jemiola, nowe bombki - chociaż jedna, ale żeby coś nowego dokupić. W Polsce święta muszą mieć swoją tradycyjną oprawę, swój koloryt. Jego przedsmak mamy już w trakcie przedświątecznych zakupów.

(wcz)

# Warszawiacy jedli łowickie potrawy

Aż czterdzieści osób - członkiń Gminnej Rady Kobiet i twórców ludowych z gminy Kocierzew, a także zespół folklorystyczny Boczek Chełmoński wyjechało w niedzielę, 14 grudnia na Festiwal Stołów Wigilijnych, odbywający się w hotelu Gromada. Tego dnia w sali wystawowej zaprezentowano kilkadziesiąt stołów wigilijnych z terenu całej Polski, wśród nich także stół reprezentujący Ziemię Łowicką, bo jak podkreśla przewodnicząca rady kobiet Zofia Stańczyk: - *Nigdy nie występujemy jako Kocierzew, ale reprezentujemy Ziemię Łowicką.*

Nastawieni na degustację warszawiacy mogli tego dnia poprobować na naszym stoisku m. in. smażonych śledzi, śledzi w zalewie octowej, smażonego karpia, kaszy z wyrabianym tradycyjnie olejem, kapusty z grochem, zupy grzybowej z łazankami, pierogów z kapustą i grzybami, wreszcie pączków kładzionych łyżką, ser-

nika, czy jablecznika. Regionalność potraw podkreślały także naczynia, w których były one ekspozowane - tradycyjne gliniane, zakupione przez łowickie starostwo na sugestię rady kobiet z Kocierzewa.

Nic więc dziwnego, iż w rozmowie z nami Zofia Stańczyk podkreśla rolę w tego typu wyjazdach całego starostwa - m. in. Józef Kwęstarcz, która uczestniczyła w festiwalu, a także obecnego tam wójta gminy Kocierzew Roberta Sikorskiego, wreszcie kierownik Gminnego Ośrodka Kultury w Kocierzewie Hanny Samek. Łowickie stoisko było też mocno ekspozowane poprzez występ kapeli ludowej z Boczek Chełmońskich, a twórcy sprzedać mogli swoje wyroby. Łowicką wystawę odwiedził również minister Wojciech Olejniczak, który zrobił sobie pamiątkowe zdjęcie z kapelą.

(wcz)

# O Radzie IV RP i pomyśle nowej konstytucji

Ponad godzinę dr Paweł Bromski i dr Lech Szyndler, wykładowcy z Uniwersytetu im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, opowiadali w minioną środę, 17 grudnia 2003 r. na spotkaniu w Łowickim Klubie Katolickim o inicjatywie i działaniach Rady IV Rzeczypospolitej, powołanej przez intelektualistów i polityków, związanych z partią Prawo i Sprawiedliwość. Najważniejsze z tych działań to dyskusje naukowe i debaty polityczne, w których podejmowany jest m. in. temat projektu nowej konstytucji, który to środowisko lansuje. Dr Lech Szyndler, naświetlił najważniejsze punkty encykliki papieskiej „Fides et ratio” (Wiara

i rozum), która dla każdego intelektualisty, także działacza społecznego i politycznego powinna być znana. Ojciec Święty uczy w niej jak łączyć elementy porozumowe - wiarę, z czysto intelektualnym poznaniem.

To nie jest ostatnie spotkanie, które zaproponuje PiS mieszkańcom miasta i powiatu łowickiego - powiedział na zakończenie spotkania Marcin Kosiorzek pełnomocnik powiatowy partii. Zapowiedział, że można się spodziewać kolejnych, mówiących o ideach, także politycznych, opartych na nauce Kościoła. Spotkania organizowane będą przy współpracy z Łowickim Klubem Katolickim.

(tb)



Edyta Żakowska wybiera bożonarodzeniowe prezenty wraz z córeczką Sandrą.

www.komalux.com.pl  
e-mail: biuro@komalux.com.pl

# Komalux Sp. z o.o.

95-061 DMOSIN, NOWOSTAWY DOLNE 41 K/GŁOWNA  
Tel. (42) 719 71 71, (42) 719 72 72, Fax (42) 719 73 24

94-052 ŁÓDŹ ul. Popieluszki 20  
Tel. (42) 6404-606, Fax 6404-442

Komalux oferuje:

- materiały najwyższej jakości: pięciokomorowy profil Veka Perfectline, srebrne okucia ROTO, szkło ciepłochronne, dźwiękoszczelne i antywłamaniowe
- profesjonalny montaż wykonywany przez nasze firmowe ekipy montażowe
- profesjonalną obsługę i pomiary
- dla montujących samodzielnie - transport i doradztwo techniczne - GRATIS!

**DLA KAŻDEGO KLIENTA "CIEPŁA RAMKA" LUB PARAPET ZEWNĘTRZNY - GRATIS**

**OKNA DRZWI**

**UWAGA! Do 31 grudnia 2003r. włącznie** nasza firma wystawia faktury VAT upoważniające Państwa do otrzymania podatkowej ulgi remontowej.

- w takim przypadku otrzymujecie Państwo dodatkowy rabat za płatność gotówką!
- również w ten sposób zabezpieczacie się Państwo przed nieuchronnymi podwyżkami cen okien w przyszłym roku!

Montaż wszystkich okien zakupionych w ten sposób odbędzie się do 30.04.2004 roku.

*Spokojnych i rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia oraz Szczęśliwego Nowego Roku Państwu Firma Naszadziwna Komalux*

## WYPOSAŻENIE MAGAZYNÓW

**REGMAR**

Łódź ul. Brukowa 6  
(0-42) 640-70-43

<http://www.regaly.wroclaw.pl>

## NAJTANIEJ W BĄKOWIE

- ✓ CEGŁA KLINKIEROWA WIELU PRODUCENTÓW - duży wybór wzorów
- ✓ MATERIAŁY BUDOWLANE - szeroki asortyment
- ✓ WYROBY HUTNICZE

Dowóz i rozładunek „HDS”  
BĄKÓW GÓRNY 33  
tel./fax (0-46) 838-79-12  
tel. kom. 0-604-284-079

## PROJEKTY BUDOWLANE

- powtarzalne - INWESTPROJEKT; ARCHETON; AGROBISP; ATRIUM (1000 poz.)
- kompleksowe opracowanie dokumentacji projektowej
- kosztorysy, nadzory, wycena nieruchomości

## NIERUCHOMOŚCI

Licencjonowane Biuro Obrotu Nieruchomościami  
POŚREDNICTWO W: sprzedaży działek budowlanych, rekreacyjnych, rolnych, budynków mieszkalnych, mieszkań wynajmie i dzierżawie

FHU, Łowicz, ul. Kłickiego 22A, tel.046/837-47-42  
e-mail: piorun@pro.onet.pl

## AUTO - SZYBY SPRZEDAŻ - MONTAŻ

samochody osobowe, ciężarowe  
Łódź, ul. Inflancka 32, tel. 659-88-66

## CZĘŚCI VW BUS T-4 BLACHY, LAMPY I INNE

## SYSTEMY NAWADNIAJĄCE

- NAWOZY OGRODNICZE
- ZRASZACZE TRAWNIKOWE
- WYNURZALNE

**KORZYSCINE RABATY DLA INSTALATORÓW CENY PRODUCENTA**

oferuje EKO-FOL Rzaśno 25 tel. (046) 838 74 36

## MOTO-ZBYT ŁOWICZ

ul. Krakowska 19, tel. 830-23-66  
Plac Przyrynek 12, tel. 837-85-74

POLECA: OGUMIENIE, OLEJE, CZĘŚCI DO SAMOCHODÓW ZACHODNICH I POLSKICH RÓWNIEŻ DO SKODY, ŁADY I TAVRII

**HURT DETAL**





# BAL SYLWESTROWY CZY DOMOWE ZACISZE?

Nie dla wszystkich mieszkańców Łowicza bal sylwestrowy jest wymarzonym sposobem przywitania Nowego Roku. Jednak jest wielu zwolenników tej formy zabawy. Niektórzy nie mogą sobie na to pozwolić, a inni pomimo zasobnego portfela wolą posiedzieć z rodziną w domu słuchając muzyki lub oglądając telewizję. Dla wielu marzeniem pozostaje egzotyczny wyjazd i przywitanie Nowego Roku w tropikalnym klimacie.

**Agata Pisarek** przywita 2004 rok w domu wraz z najbliższą rodziną. Powód takiej decyzji był bardzo prozaiczny. - Muszę spędzić święta i Sylwestra w domu ponieważ przecieka mi sufit i nie chcę dopuścić do zalania mieszkania. Podejrzewam, że tak źle to nie będzie, ale lepiej dmuchać na zimne. Nie oczekujemy gości, ale nie wykluczam, że ktoś z rodziny lub znajomych może zapukać do naszych drzwi i na pewno zostanie miło przyjęty. Nastoletnie dzieci jeszcze nie poinformowały mnie o swoich planach. Prawdopodobnie zostaną z nami w domu, choć może się zdarzyć, że pójdą na prywatkę do kolegów mieszkających w tym samym bloku. Jeżeli wygram pokazną kwotę w Totolotka to wybiorę się na egzotyczną wycieczkę, aby oderwać się od codzienności. A tak naprawdę to moim marzeniem jest spędzić Sylwestra

z rodziną w Zakopanem. Marzę o takim dłuższym zimowym wyjeździe w góry na święta Bożego Narodzenia. Do Łowicza wrócilibyśmy dopiero w Nowym Roku.

25-letni **Łukasz Skowron** od kilku lat każdą sylwestrową noc spędza na balu. Nie odgrywa dla mnie dużego znaczenia to, w którym lokalu będę się bawił. Najważniejsze jest towarzystwo. Zawsze kilka tygodni przez Sylwestrem umawiamy się z kolegami, gdzie w tym roku będziemy się bawili. Na bal wybieramy się w kilka osób, aby zagwarantować sobie miłą atmosferę. Taką formą zabawy bardzo mi odpowiada, można nie tylko porozmawiać, posłuchać muzyki, ale również potańczyć w dużym gronie. Wybieram zabawę w atmosferze balu, a nie w domowych pieleszach.

Na ostatnią chwilę czeka **Agnieszka Grabowska**, która na

razie zamierza Sylwestra spędzić w domu wraz z mężem i 3-letnim synem. Nie stać mnie na wyjście na bal, chociaż bardzo chętnie pobawiłabym się w dużym gronie znajomych na eleganckiej sali. Wówczas zupełnie inaczej odbiera się noc sylwestrową i długo zapada w pamięci. Przynajmniej przez kilka tygodni byłoby co wspominać. Na balu panuje zupełnie inna atmosfera i człowiek czuje się wyjątkowo, ponieważ występuje w eleganckiej kreacji, wieczorowym makijażu i niecodziennej fryzurze. Kilka dni wcześniej udziela się już atmosfera balu poprzez intensywne przygotowania do niego. Trzeba pomyśleć o kreacji, unowocześnić fryzurę i zrobić paznokcie. Ale trudno, może w przyszłym roku...

**Bogdan Hymka** po raz pierwszy pójdzie na bal sylwestrowy z żoną - ponieważ we wrześniu zmienił stan cywilny. Nowy Rok powita z małżonką na jednej z łowickich sal. Nie bawią mnie już domowe prywatki w wąskim gronie, to dobre dla młodzieży. Jeżeli cały rok intensywnie pracuję, to chciałbym pobawić się w dobrym stylu. Nie trzeba wtedy nic szykować, tylko ubrać się i... na zabawę. O takim sposobie spędzenia nocy sylwestrowej myśleliśmy z żoną już wcześniej, dlatego odpowiednio przygotowaliśmy się pod wzglę-

dem finansowym - przecież żona musi mieć modną kreację i dodatki, a nie jest to mały wydatek.

**Wanda Pachowska** zamierza spędzić noc sylwestrową w domu, będzie miała męskie towarzystwo, gdyż planuje zaopiekować się wnukiem - Nikodemem. Przypuszczam, że odwiedzi mnie siostra ze swoją wnuczką i urządzimy sobie razem przyjęciem z kolorowymi balonami i serpentynami. Dzieci praw-

dopodobnie wytrzymają do północy i wówczas wyjdziemy na balkon i obejrzymy sztuczne ognie, które będą puszczane na Starym Rynku. Oby tylko dzieci się nie przestraszyły. Wypijemy też bezalkoholowego szampana wspólnie z maluchami. Rodzice naszych pociech naszykują kilka bajek na video, więc będziemy miały bardzo przyjemny wieczór. Po północy wszyscy pójdziemy spać, żeby rano wstać w pełni sił.

Do dziś nie ma jeszcze sprecyzowanych planów sylwestrowych **Krzysztof Kowalczyk**. Na razie jeszcze się tym nie martwię. Przeważnie dowiaduję się, gdzie i z kim przywitam Nowy Rok po świętach Bożego Narodzenia. Od 10 lat Noc Sylwestrową spędzam ze swoją dziewczyną, a obecnie już narzeczoną. Prawdopodobnie w przyszłym roku Nowy rok przywitam z żoną. Nie będzie dla nas problemem jeżeli nawet mieliśmy być w Sylwestra tylko we dwoje. Dobrze bawimy się w swoim towarzystwie, więc z radością powitamy 2004 rok tylko we dwoje. Na pewno jednak dostaniemy zaproszenie na jakąś prywatkę, albo nawet kilka - tak jest co roku. Razem podejmiemy decyzję, gdzie iść. Nie jest to dla nas jakaś wyjątkowa noc, więc nie ma sensu wydawać z tej okazji kilkaset złotych.

(eb)

## Rodzinny Sylwester ważnych ludzi

Jak ludzie znani w Łowiczu i Głownie będą w tym roku spędzać Święta i Sylwestra?

**Komendant Adam Ruta** - Komenda Powiatowa Policji w Łowiczu - Wigilię spędzę w gronie rodzinnym w domu, natomiast już w pierwszy dzień świąt bożonarodzeniowych mam zaplanowaną normalną służbę w komendzie. Podobnie zresztą jak w Sylwestra 2003. Nowy Rok zamierzam powitać razem z policjantami na komendzie w Łowiczu. Powiem tak - spędzam święta i Sylwestra wśród swoich: albo z rodziną albo z policjantami. Według mnie budujące psychicznie

dla policjantów, którzy mają tego dnia służbę, jest to, że przełożony również tego dnia będzie z nimi.

**Burmistrz Łowicza Ryszard Budzałek** przywita Nowy Rok razem z innymi mieszkańcami Łowicza na Starym Rynku. - Tegoroczny Sylwester spędzę na przyjęciu w gronie przyjaciół. Nie jestem zagorzałym zwolennikiem jednej konkretnej formy spędzenia Nocy Sylwestrowej. Od okoliczności zależy, czy w danym roku wybieram oficjalny bal na dużej sali, czy prywatne przyjęcie u znajomych.

**Armand Ruta** - prezes Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej - W tym roku będą to dla mnie i mojej rodziny święta szczególnie z dwóch względów. Część świąt spędzimy u córki w Łowiczu i będą to pierwsze święta z drugą naszą wnuczką, która urodziła się 8 października tego roku. Oprócz tego, w tym roku obchodzimy z żoną w pierwszy dzień świąt 30-lecie naszego małżeństwa.

**Paweł Lisowski** - rzecznik prasowy starostwa w Łowiczu - W tym roku marzę tylko o tym, żeby w okresie świątecznym wreszcie porządnie odpocząć i mam nadzieję, że się to uda. Wigilię zaplanowaliśmy u nas w domu, będzie kilkanaście osób z najbliższej rodziny. Sylwester - tym razem nie na żadnym dużym balu, ale w gronie przyjaciół. To mają być spokojne święta i odpoczynek od codziennych trudności.

**Martyna Szpiek-Górzyńska** - kierowniczka Powiatowego Urzędu Pracy w Łowiczu - Święta Bożego Narodzenia spędzę w tym roku z rodziną w Plocsku, skąd pochodzę. Będą to typowe, rodzinne święta. Sylwester pewnie w domu w Łowiczu, w Nowy Rok wyjdę na spacer, mam nadzieję, że dopisze śnieg.

**Zofia Rżewska** - dyrektorka Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łowiczu - Dla mnie liczy się przede wszystkim domowa atmosfera. W tym roku przyjeżdżam do mnie liczna rodzina na święta. Sylwester spędzę w gronie znajomych i przyjaciół, ale nie na balu. Z tego co widzę, to nawet młodzi ludzie już nie chodzą tak często na bale, a raczej wolą iść

na prywatkę i spędzić czas w gronie znajomych.

**Roman Sularz** - komendant jednostki Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu. - Na święta pojedziemy całą rodziną do mojej mamy, która mieszka na wsi w Sieradzkim. Tam spędzimy Wigilię Bożego Narodzenia i pierwszy dzień świąt. W Sylwestra jeszcze nie wiem co będziemy robili. Zwykle jednak imprezy niezaplanowane i „na ostatnią chwilę” są bardzo udane - ostatnio tak właśnie mi się zdarzało.

**Zbigniew Kuczyński** - dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łowiczu - Święta Bożego Narodzenia spędzę w domu z rodziną, przyjeżdża do nas na święta córka z USA. W Sylwestra bawimy się w gronie znajomych z ulicy Batalionów Chłopskich, gdzie ja też mieszkam. Jak nas coś podkusi, to może wyjdziemy powitać Nowy Rok na Starym Rynku.

**Wiceburmistrz Główna Przemysław Milczarek** - Na 99% jestem pewny, że Sylwestra spędzę na balu organizowanym przez nauczycieli w Zespole Szkół Zawodowych im. Romualda Cebertowicza. Będziemy się bawić w gronie około 50 par. O północy wybieram się oczywiście na Plac Wolności. Spędzanie Sylwestra na balach nie jest u mnie regułą, każdego roku jest to inaczej.

**Przewodniczący Rady Miejskiej w Głownie Albert Waśkiewicz** - Sylwestra spędzimy w większym gronie z harcerzami, na pewno na wyjeździe, ale jeszcze się zastanawiamy nad miejscem. Co roku bywa to różnie, czasami spędzamy tę noc na balu, ale ja najbardziej lubię w gronie harcerzy.

**Wójt gminy Głowno Stanisław Tarkowski** - Jedziemy z żoną na południe Polski do Krynicy Górskiej. Mam tam zamiar zabawić od 29 grudnia do 5 stycznia. Co roku staramy się odkładać na taki wyjazd. W ubiegłym roku byliśmy w Wiśle.

Właściciel stoczni jachtowej JANMOR w Głownie **Andrzej Janowski** - Na Sylwestra i Nowy Rok wybieram się do Austrii. Zazwyczaj staram się spędzać ten okres w górach na nartach. Co roku wybieram się w inne zakątki.

## Bale często na sto par

Tradycja sylwestrowych balów pomimo coraz większego rozwarstwienia majątkowego społeczeństwa polskiego nie ginie. Co roku jest sporo chętnych zainteresowanych spędzeniem tej jedynej w roku nocy na prawdziwym balu.

Gospodynie domowe mają szansę zamienić się wówczas w prawdziwe damy, gdyż na balu obowiązuje odpowiednia toaleta. Wieczorowa kreacja nie powinna być utrzymana w zeszłorocznym stylu, podobnie jak uczesanie i makijaż. Pannie również mają szansę zaprezentować się jako dziewczynki i przetańczyć ze swoimi towarzyszami, i nie tylko, całą noc. Dla wielu osób jest to jedna z nielicznych okazji w roku, albo nawet jedyna, oderwania się od codzienności, dlatego decydują się zapłacić za jedną noc 200 czy 300 zł. Mieszkańcy Łowicza i okolic lubujący się w sylwestrowych balach wiedzą dokładnie, gdzie są one organizowane. Większość z tego typu imprez ma już kilkuletnią tradycję.

### łowickie bale

Nowy, 2004 rok, na sali w „Syntexie” przywita około 120 par. Zapłacą oni 260 zł od

pary. Organizatorzy zapewnią swoim gościom cztery dania gorące, 0,5 litra wódki na parę, szampana, ciasto, owoce, przystawki, zimne zakąski itp. Syntexowski bal odbędzie się przy muzyce serwowanej przez zespół „Rezonans”. W trakcie balu przewidziano szereg atrakcji - loterie, konkursy oraz „kosz szczęścia”. Na tydzień przed świętami Bożego Narodzenia zapisywali się ostatni klienci syntexowskiego lokalu.

Podobnie w tradycji łowickich balu zapisał się już na trwałe bal organizowany w restauracji „Polonia”. W tym roku koszt zabawy jednej pary wyniesie tu 250 zł. Gościom zagwarantowano w ramach tej ceny 4 gorące posiłki oraz zimne przekąski, przystawki, ciasta, owoce i lampkę szampana.

Przednia zabawa sylwestrowa odbędzie się ponadto w **Zespole Szkół Rolniczych na Blichu**. Na parkiecie pojawi się około 100 par. Tutaj jednonocna zabawa kosztowała 260 zł od pary. W cenie balu organizatorzy zapewnią cztery posiłki, pół litra wódki na parę, szampana na dwie pary, ciasta, napoje, zimne przekąski itp. Gości bawił będzie zespół „De-lay”. Goście będą mogli brać udział w różnego typu konkursach oraz zabawach.

Komitet Rodzicielski **Szkoły Podstawowej nr 3** w Łowiczu oraz Zarząd UKS „Korabka” or-

ganizuje bal sylwestrowy w swojej szkole. Cena sylwestrowego szaleństwa wynosi tu 250 zł od pary. W jej ramach zagwarantowano: pięć gorących posiłków, napoje, ciasta, przystawki, szampana. Nie zabraknie nawet kawioru oraz tradycyjnego wiejskiego stołu. Będzie wiele okazji do wspólnej zabawy przy muzyce zespołu „Camel” spod Łowicza. Organizatorzy przygotowali loterię fantową oraz wiele innych konkursów, zabaw i niespodzianek.

Po raz pierwszy w tym roku zaproszenie na bal sylwestrowy wystosowała do mieszkańców Łowicza i okolic restauracja „Szkiełka”. Nowy Rok goście powitają tu na dwóch salach: górnej oraz dolnej, w której odbywają się dyskoteki. Bal na górze będzie bardziej ekskluzywny, dlatego też cena uczestnictwa w nim wyniosła 300 zł. Wszystkie miejsca były tu zarezerwowane dwa tygodnie przed Bożym Narodzeniem. Organizatorzy zagwarantowali tu 0,7 litra wódki na parę, szampana, cztery gorące posiłki, napoje oraz inne przekąski. Bal poprowadzi profesjonalny wodzirej z Warszawy. Oprawę muzyczną zapewni zespół „One i One”. W tym samym czasie w sali na dole bawić się będą raczej młodzi ludzie przy dźwiękach muzyki serwowanej przez DJ. Jednak na zabawie sylwestrowej nie będzie można posłu-

chać muzyki techno, serwowane będą rytmy disco i pop. Za 100 zł od pary będzie można liczyć na jeden gorący posiłek, półmisek zimnych przekąsek oraz szampana. Na Błoniach na pewno nie zabraknie sztucznych ognia o północy.

### Bale w okolicach

Dwa tygodnie przed świętami Bożego Narodzenia nie było już miejsc na bal sylwestrowy organizowany w restauracji „U Pana Tadeusza” w Domaniewicach. Koszt całonocnej imprezy wynosił tu 300 zł od pary. W ramach tej ceny organizatorzy gwarantowali 0,7 wódki na parę, sześć dań gorących, szampana, zimne zakąski, przystawki, ciasta, owoce. Klienci lokalu będą bawili się przy muzyce zespołu „Contra” z Główna. Nie zabraknie - tradycyjnie już - sztucznych ognia o północy oraz atrakcyjnej niespodzianki.

**W Domu Ludowym w Zielkowie** sylwestrową imprezę przygotowuje tamtejsze Koło Gospodyń Wiejskich. Za 220 zł od pary organizatorzy oferują pięć gorących dań, pół litra wódki na parę, zimne zakąski, przystawki, ciasta, owoce oraz ciepłe i zimne napoje. Goście bawili się będą przy muzyce serwowanej przez zespół „Antrak”. Nie zabraknie też konkursów oraz loterii fantowej.

dok. na str. 26

# Bombki Barbary Frątczak

**Kiedy kilka tygodni temu, jeszcze przed Adwentem, w telewizji pojawiły się pierwsze reklamy wykorzystujące bożonarodzeniowe klimaty, mogło się zdawać, że to przesadna komercja, bo święta Bożego Narodzenia wszyscy chyba kochają, więc produkt reklamowany takimi metodami może się wydać szczególnie atrakcyjny. Jakież jednak było nasze zdziwienie, gdy dowiedzieliśmy się, że sezon bożonarodzeniowy można rozpocząć w sierpniu, a wielkanocny - w grudniu.**

Tak jednak jest, o czym zapewniła nas Barbara Frątczak z Łowicza, malująca ręcznie m.in. szklane choinkowe bombki. Takie wczesne zainteresowanie jej wyrobami świadczy najlepiej o tym, że to, co potrafi „wyczarować” na szklanej powierzchni bombek, bardzo podoba się klientom i handlowcom.

## Z pędzlem w rękę przez cały rok

Bożonarodzeniowe bombki Barbary Frątczak sporadycznie zamawiane są przez cały rok. Stałą ich sprzedaż prowadzi np. sklep Pol-Art na warszawskiej starówce. Przez cały rok zdarza się więc konieczność przygotowania wyrobów na konkretne zamówienia.

Oprócz bombek, pani Basia maluje też pisanki na wydmuszkach gęsich jaj. Są na nich motywy całoroczne, jak na przykład sympatyczne postacie w strojach regionalnych - łowickim,

jednak skupimy się ma bombkach, bo to taki „grudniowy”, świąteczny temat.

Sklepy zajmujące się sprzedażą ręcznie malowanych bombek, zazwyczaj rozpoczynają ten sezon we wrześniu lub w październiku, stąd wczesny początek sezonu w pracowni Barbary Frątczak. Zamówienie oznacza dla niej to, że przestaje już pracować tak spokojnie. Termin zazwyczaj jest określony precyzyjnie i zamówienie musi być zrealizowane.

W tym roku pani Basia miała dwa duże zamówienia z Chicago i z Sydney. Musiała wykonać je na czas, aby bombki mogły wyruszyć w podróż w kontenerach razem z wyrobami z firmy Braci Urbanek. Właśnie dzięki tej firmie został nawiązany zagraniczny kontrakt. Zrealizowanie tych zamówień kosztowało ją wiele czasu. Pracowała po kilkanaście godzin dziennie, ale zamówienie zrobiła, co do jednej bombki. Gotowe szklane ozdoby dotarły na miejsce nieuszkodzone. Twórczyni uzyskała informację, że bardzo się podobają i są najładniejsze spośród wszystkich bombek, które zostały do tych krajów sprowadzone z Polski. Nie miała jednak jeszcze wieści o tym, jak za oceanami się sprzedają.

- *Nigdy nie miałam kłopotu ze sprzedażą. Co namalowałam, to sprzedawałam. W latach ubiegłych starałam się robić dzień przerwy, aby odpocząć, ale już pod koniec tego dnia mnie kusiło, żeby zacząć malować.* Praca nad dużym zamówieniem to jednak stres, ale podołała mu, bo kocha tę pracę i jak mówi jej rodzina, „wkłada w nią serce”.

zobaczyć na skrzydłach i sukience aniołka oraz na dachu kościółka.

Praca nad bombką odbywa się etapami. Obecnie twórczyni ma opracowanych około 30 wzorów, ale - co jest urokiem tego typu wyrobu - każde dwie bombki z tym samym motywem zawsze czymś różnią się od siebie. Na jednej może być choinka jaśniejsza, na innej ciemniejsza, różne mogą być też wysokości drzewek, tak samo tła, na których są góry, niekoniecznie te same.

Bożonarodzeniowe motywy zmieniają się pod wpływem lat, co roku też pojawia się nowy

wanie go daje pewne pole do popisu.

Spośród innych prac, jakie specjalnie dla nas pani Basia rozpakowała z papierowych pudełek w kolorze złotym, uśmiechają się Mikołaje, bałwanki. Są też bombki z szopką betlejemską, kościółkiem, aniołkiem, Świętą Rodziną w czasie podróży.

Obecnie wykonywane bombki są już fabrycznie dzielone złotymi paskami na dwa pola. Tak naprawdę na każdej pracy liczy się tylko jeden wzór, ten drugi jest tylko do niego dodatkiem. Pani Barbara nie liczy dokładnie, ile czasu zajmuje pomalowanie jednej szklanej kuli, ale



Aniołek z wielką paczką to wzór, do wykonania którego wykorzystuje się złote kuleczki widoczne na sukience i kryształki widoczne na skrzydłach.



Barbara Frątczak ma swoją pracownię w typowym lokatorskim mieszkaniu na os. Konopnickiej.



Łowiczanie to wzór, który pani Basia maluje i na bombkach, i na wydmuszkach gęsich jaj.

góralskim i krakowskim. Na wydmuszkach malowane są też motywy bożonarodzeniowe. Granicę między tym, co maluje przed świętami Bożego Narodzenia i Wielkanocnymi Barbara Frątczak najkrócej tak określa: *Na bombkach nie maluję zajączków, ale na wydmuszkach maluję Mikołaje i szopki.* My

## 30 precyzyjnych wzorów

Bombka jest pokrywana farbami, ale niekiedy pojawia się na nich brokat, złote kuleczki czy „kryształki lodowe”. Użycie takich błyszczących ozdób daje bardzo ciekawe wrażenie, gdy na bombkę pada światło. Można to

wzór. W tym roku taką nowością jest bombka, o której jej autorka mówi: „na szkle malowane”. Główny motyw tej bombki to zbójnik, którego ogląda się jakby „od środka”, namalowany jest on na tylnej, wypukłej części, ale efekt końcowy ogląda się na powierzchni wklęsłej. Jest to nawiązanie do góralskiej tradycji malowania na szkle, w której faktura z farbą znajduje się od spodu. Dodatkowym motywem na „góralskiej” bombce są kwiaty charakterystyczne dla tego regionu, które zakrywają zbójnika z zewnątrz, więc można go tylko oglądać od wewnątrz. Wzór ten opracowany został dla odbiorcy w Chicago, który zasugerował potrzebę wykonania bombki zawierającej typowo polskie elementy.

W zasadzie tylko ten zbójnik jest taki sam na „góralskiej” bombce, ponieważ artystka zdecydowała się, aby malować go według szablonu, ale już koloro-

stara się, aby na każdą malowaną bombkę poświęcić tyle samo czasu. Dlatego bombka z szopką, w której należy namalować trzy postacie, co jest bardzo pracochłonne, będzie skromniejsza z drugiej strony, ale już bombka z mniej skomplikowanym, ale bardzo sympatycznym bałwankiem, nie zabiera aż tyle czasu, dlatego niekiedy bałwanek pojawia się też na drugiej stronie bombki.

## Przywrócić biskupa Mikołaja

Dwa lata temu do pani Basi zadzwoniła pracownica Muzeum Etnograficznego w Łodzi. Była bardzo zainteresowana wyrobami artystki. Widziała je w prywatnej galerii w Kutnie. Uznała jej wyroby za warte uwagi i zdecydowała się zakupić do muzeum wszystkie wzory na wydmuszkach, jakie ma w swojej ofercie twórczyni.

Było ich około 30, wśród nich szopki bożonarodzeniowe, procesja w Boże Ciało w Łowiczu, śmigus-dyngus, łowiczanka modląca się przy kapliczce, wesele łowickie, osoby w strojach krakowskich, góralskich, łowickich. - *Jak zawiozłam je do muzeum, zapytała mnie, dlaczego nie maluję Świętego Mikołaja? Pokazałam jej mówiąc: To jest Święty Mikołaj. Odpowiedziała: To jest pajac, a nie Święty Mikołaj. Miała rację. Ten powszechnie przyjęty wizerunek mężczyzny w czerwonym kostiumie i czapce z pomponem to karykatura Świętego Mikołaja, która została wykonana w Ameryce i miała na celu jedynie ośmieszenie świętego.* Wizerunek ten tak się przyjął, że na całym świecie dzieci kojarzą go ze Świętym Mikołajem. Na razie pani Basi brakuje na to czasu, ale obiecuje sobie taki wzór opracować. Podobnie od dłuższego czasu ma w zamierzeniu malowanie bombki, której głów-

nym elementem będą Trzej Królowie, ale takiego wzoru również jeszcze nie opracowała.

Nad wizerunkiem swojego Mikołaja, cały czas jednak pracuje. - *Mój Mikołaj był wielokrotnie modyfikowany. Zrobił się rumiany, ma w ręku latarnię lub laskę. Maluję go na saniach, na nartach, z workiem lub z plecakiem - jak zjeżdża z gór, dzwoni dzwonkiem. Jest tych wzorów dużo, ale ciągle brakuje Świętego Mikołaja.*

Od tego czasu jednak minęło już nieco czasu i twórczyni przyznaje, że tak naprawdę bombki z jego wizerunkiem to jej ulubione motywy do tego stopnia, że realizując duże zamówienie najchętniej malowała by Mikołaje. - *Kocham mojego Mikołaja, to moja ulubiona bombka. Lubię go, bo jest wesoły, uśmiechnięty. Cieszy się dlatego, że może coś dać, niesie ze sobą radość.*



## Raczej dla cudzoziemców

W Łowiczu bombki malowane ręcznie nie cieszą się wielkim powodzeniem, były dostępne w sprzedaży w jednym ze sklepów na Starym Rynku dwa lata temu. Nie było na nie popytu, bo są drogie. Twórczyni zdaje sobie z tego sprawę, ale tyle muszę kosztować. Są bardzo pracochłonne i materiały do ich wykonania też nie są tanie. Największym zainteresowaniem bombki pani Basi cieszą się wśród cudzoziemców. Dobrze sprzedają się w ekskluzywnych hotelach i innych miejscach, w których przewijają się cudzoziemcy. Potencjalnych klientów poznaje też w czasie różnego rodzaju imprez.

Pani Basia utrzymuje też kontakt z Muzeum Etnograficznym w Warszawie, które co roku zaprasza ją na kiermasze twórców ludowych, które odbywają się dwa razy w roku - przed Wielkanocą i przed Bożym Narodzeniem. W tym roku kiermasz ten zbiegł się z drugą tego typu imprezą, która co roku odbywa się w Hotelu „Gromada” w Warszawie pod nazwą „Wigilijny stół”. W kiermaszu tym, któremu w tym roku patronowała Jolanta Kwaśniewska i abp Józef Kowalczyk, oprócz twórców biorą udział gospodynie prezentujące tradycyjne świąteczne potrawy.

W ubiegłym roku na wielkonoctnym kiermaszu licytowano wydmuszkę malowaną przez panią Barbarę Frączczak z autografem prymasa Polski Józefa Glempa. Sprzedano pięć takich pamiątek, szóstą autorka otrzymała w prezencie. Najwyższej wyceniona cena wynosiła około 200 zł.

Na takim kiermaszu poznała też cudzoziemki mieszkające w Polsce, które niekiedy zapraszają ją na dobroczynne impre-



Ulubiony motyw Barbary Frączczak - Mikołaj.

zy przez siebie organizowane. Kiermasz może zaowocować też inną formą reklamy. Za zgodą pani Basi ktoś umieścił na swojej stronie internetowej, która była rodzajem albumu o Warszawie, pisanki twórczyni z Łowicza.

Efektom tych kontaktów są późniejsze wieści, że bombki z Łowicza dotarły różnymi ścieżkami do USA, RPA, Australii, Japonii, Holandii i kto wie, gdzie jeszcze.

## Szewe bez butów chodzi

Nie tylko szewc bez butów chodzi, jak mówi znane przysłowie, u pani Basi nie jest inaczej. Gorączkowy sezon przedświąteczny skończy się w jej pracowni w Wigilię. W ostatniej chwili maluje co roku prezenty dla rodziny, znajomych i na podarunki „wdzięcznościowe”.

Nie ma możliwości wcześniejszego przygotowania tych podarunków, bo wciąż brak jej czasu. Nie ma nawet kilku sztuk do

sprzedaży, na wszelki wypadek - gdyby ktoś przyszedł do domu i chciał kupić.

Nie ma wciąż szans, aby bombki namalować dla siebie.



Motyw „góralski” trudny jest do sfotografowania. Zapewniamy, że zbójnik namalowany jest na tylnej stronie szklanej kuli.

W ubiegłym roku w mieszkaniu państwa Frączczaków na żywym świerku po raz pierwszy pojawiły się ozdoby wykonane przez panią Basię. Były to raczej drobne rzeczy, takie jak dzwonki, serduszka, bombek nie było dużo. Pani Basia przyznaje, że to córki zdecydowały, że tak powinna w ich domu wyglądać choinka.

Te ozdoby jednak nie zawiśną w tym roku u nich w domu na choince, bo po świątach „rozszły się”.

Kolejne sezony dla Barbary Frączczak zapowiadają się nie inaczej. Podczas gorączkowej pracy na przełomie listopada i grudnia, odebrała telefon z Londynu. Klient dzwonił w sprawie... wydmuszek Wielkanocnych i bombek na Boże Narodzenie w 2004 roku.

I jak tu nie przypomnieć sobie kultowego już chyba wywodu: *O wyższości świąt Bożego Narodzenia nad świętami Wielkiej Nocy...*

Mirosława Wolska - Kobierecka

## MOPS: Konserwy, odzież i drewno na opał

Tylko w pierwszej połowie grudnia do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łowiczu wpłynęło ponad 100 nowych podań o przyznanie pomocy. Okres przedświąteczny w MOPS-ie przejawia się szczególną aktywnością podopiecznych chcących uzyskać pomoc. Dyrektor Marek Dziedzic przewiduje, że w całym miesiącu wpłynę nawet około 300 takich podań.

W ramach programu nieodpłatnego przekazywania żywności z zapasów Agencji Rynku Rolnego łowicki ośrodek otrzymał około tysiąc kilogramów konserw mięsnych (wieprzowina, paszтет, konserwa tyrolska, luncheon). Większość konserw trafiła już do rodzin korzystających z pomocy ośrodka. Taką formą pomocy objęto łącznie około 320 rodzin z Łowicza. Wykorzystano 75% konserwowych zasobów, akcja prowadzona jest nadal. Cały czas również ośrodek prowadzi zbiórki żywności w wybranych sklepach, na paczki świąteczne dla rodzin wielodzietnych i niepełnych. MOPS zachęca też do przekazywania niepotrzebnego obuwia i odzieży. Do tej pory w grudniu, MOPS wydał odzież dla 20 osób. Było to między innymi spodnie - 22 pary, odzież dziecienna dla 44 osób, 3 jesienki, 7 spódnic, 3 bluzki, 5 par butów. Ośrodek pośredniczy też w przekazywaniu podopiecznym używanych mebli oraz sprzętu AGD zapewniając transport od

osoby, która chce się pozbyć używanych mebli, lodówki itd. do osoby potrzebującej. Osoby, które zamierzają pozbywać się używanych, ale sprawnych sprzętów proszone są o kontakt z ośrodkiem z kilkudniowym wyprzedzeniem. Czas jest potrzebny po to, żeby dotrzeć do rodziny, która potrzebuje takiego sprzętu. W grudniu, w taki sposób, przekazano podopiecznym ośrodka dwie lodówki, wersalkę oraz dwa fotele.

Ośrodek rozdziela drewno pochodzące z wycinki i przycinki drzew na terenie miasta. Tą formą pomocy do tej pory objęto 20 rodzin. Do połowy grudnia wydanych zostało około 12 m<sup>3</sup> drewna; przewiduje się, że do końca miesiąca zostanie wydane około 20 m<sup>3</sup>.

Dodatkową pomocą, jaką zapewnia MOPS są gorące posiłki w stołówce PCK przy ulicy 3 Maja w Łowiczu. W grudniu tą formą pomocy objęto 25 podopiecznych ośrodka.

W Punkcie Pomocy Mieszkaniczej, który mieści się przy ulicy Niczamińskiej w Łowiczu przebywa aktualnie czterech osób, w tym dwie kobiety, z tym że dla dwóch z nich ostatnie miejsce zamieszkania było poza Łowiczem. PPM może przyjąć jeszcze 2 osoby. W okresie niskich temperatur ośrodek zapewnia bezdomnym doraźne miejsce pobytu. Warunkiem bezwzględnie egzekwowanym jest zachowanie czystości.

(mk)

## Zamówienia dla Mikołaja do poniedziałku

Do godz. 15.00 w poniedziałek 22 grudnia, przyjmowane są zlecenia na odwiedzinę świętego Mikołaja na terenie gminy Zduny. Sławek Wódka z GOK w Zdunach zajmujący się koordynowaniem poczynań świętego Mikołaja na tym terenie powiedział nam, że im wcześniej napłyną zgłoszenia, tym łatwiej będzie zaplanować trasę i zadowolić wszystkich oczekujących.

Przypomnijmy, że święty będzie mógł przybyć do dzieci tylko jednego dnia, w przeddzień wigilii, we wtorek 23 grudnia. Za wizytę pobierana jest opłata, mająca pokryć koszty podróży: 5 zł za jedno odwiedzone dziecko, 8 zł złotych za dwoje i 10 zł za troje i więcej.

Zapisów można dokonać pod numerem telefonu GOK: 838-74-16 oraz 838-76-08.

(tb)

REKLAMA

## OLEJ OPAŁOWY ekoterm plus

oferuje autoryzowany dystrybutor oleju opałowego PKN ORLEN S.A. Firma „KOPER” Spółka Jawna PILASZKÓW 18 k. ŁOWICZA tel./fax (046) 837-13-58, bezpłatna informacja 0800 50 50 39

**MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA KREDYT! RATY ŁATWE DO SPŁATY!**

DLA STAŁYCH KLIENTÓW: ✓ serwis kotła gratis ✓ upusty i rabaty  
 GWARANTUJEMY: ✓ jakość ✓ fachowość ✓ bezpieczeństwo

Autocysterny wyposażone w pompę, przepływomierze, filtry, węże wydawcze długości 40 m

PRODUCENT OKIEN ŁOWICZ, ul. Seminaryjna 6 tel./fax (046) 837 88 58

**Astra** Łowicz

**WESOLEYCH i rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia**

oraz wiele radości w Nowym Roku życzy Producent Okien Astra

**OKNA**

Specjalna promocja świąteczna

PRODUCENT OKIEN I DRZWI

**ALUMEX** ZPCV I ALUMINIUM

montaż · transport · serwis

Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat!

**Maurzyce 48** tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277  
 tel. kom. 0-601-508-950

**ekoterm plus**

**Lekki olej opałowy**

- Korzystna cena
- Niska zawartość siarki
- Dostawa w ciągu 24 h
- Wysoka wartość kaloryczna
- Zamówienia telefoniczne

**Pomyślisz o nas ciepło**

**DA-MO** Sp. J.  
 ul. Małczyce 2d/2e  
 99-400 ŁOWICZ

Tel. (046) 837-36-82  
 0-604-531-584  
 0-606-416-578

**OLEJ OPAŁOWY z PKN ORLEN S.A. oraz NAPĘDOWY**

oferuje dystrybutor

**PKN ORLEN S.A. Firma „TAR-POL”**

Tel. (046) 838-14-05, 0-608-013-660

**SAMOCODOWE**

**Autoskup - pilnie kupię samochody powypadkowe, lekko i mocno rozbite, uszkodzone, zniszczone, ewentualnie częściowo spalone, płatne gotówką, transport gratis, 100% satysfakcji sprzedającego. Tel. 0604-412-810.**

Kupię każde auto, całe lub uszkodzone, również od wszystkich firm, płatne gotówką. Tel. 0602-705-876.

**KAŻDY POWYPADKOWY, PEŁNOSPRAWNY, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ, NAJKORZYSTNIEJSZE CENY. TEL. 046/837-46-96, 0609-576-949.**

Elektromechanika pojazdowa - tanio, solidnie. Kadzielin 44. Tel. 042/719-20-56, 0608-126-705.

Złomowanie pojazdów. Tel. 0608-515-940.

Każdego Fiata - kupię. Tel. 0609-576-949.

Każde Daewoo - kupię. Tel. 046/837-46-96.

Skodę - kupię. Tel. 046/837-46-96.

Citroca - kupię. Tel. 046/837-46-96.

**Auto części Renault. (Citroen, Peugeot - na zamówienie), Wygodna 39, k. Łowicza. Tel. 046/838-90-34, 0691-730-162.**

**Opony używane, bezpośredni importer z Niemiec. Tel. 046/837-01-80, 0602-133-182.**

**Kupię każde auto rozbite, niesprawne, dobrze zapłacę. Tel. 0604-557-182.**

Skoda 120 L, 1988 rok, w całości lub na części - sprzedam. Tel. 046/838-40-22.

Opel Astra, 1995 rok - sprzedam. Tel. 046/838-76-71.

Fiat 126p, 1990 rok - sprzedam. Tel. 046/838-59-40.

VW Golf II, 1989 rok, 1.6D - sprzedam. Tel. 0606-928-156.

Ford Escort 1.8D, 1994 rok, czerwony, Seat Inka 1.9D, 1997 rok, ładowność 650 kg - sprzedam. Tel. 0604-931-629.

**Polskie Towarzystwo Finansowe (PTF) - kredytuje każdy samochód bez względu na wiek - szybka obsługa, najtańsze oprocentowanie. Tel. 046/837-62-83, 0607-828-950.**

**Aktualnie kupię samochody całe i powypadkowe, chętnie 126p, Polonez Caro. Tel. 046/831-96-22, 0605-996-372.**

**Absolutnie każde Audi oraz inne, całe lub uszkodzone, gotówka. Tel. 0502-314-428, 046/831-87-62.**

Auto całe, powypadkowe, skorodowane - skupujemy. Tel. 046/831-06-67, 0608-506-174.

Fiat Punto 1.2, 2000 rok - sprzedam. Tel. 046/837-78-73.

**KUPIĘ PEŁNOSPRAWNE, ROZBITE - GOTÓWKĄ. TEL. 046/837-46-96.**

**Kupię Audi, BMW, Fiat, Toyota, Honda. Tel. 0501-141-270.**

Renault Laguna, 2000RT, 1998 rok, full opcja - sprzedam. Tel. 0603-741-496.

Polonez, 1991 rok, gaz - sprzedam. Tel. 0507-663-627, Jeziorko 19.

Polonez Caro 1.6, 1992 rok, stan dobry, 76 tys. km - sprzedam. Tel. 0507-808-935, 0507-425-771.

Alternatory, rozruszniki 12-24 V - sprzedaż, naprawa, regeneracja (zachodnie, japońskie), oraz bendixy, uzwojenia, wimiki, regulatory, szczotki, moduły elektryczne. Tel. 0606-228-526, 046/837-66-53.

Seicento 1.1, 2000 rok - sprzedam. Tel. 0694-418-713.

Przyczepkę samochodową, zarejestrowaną - sprzedam. Tel. 0507-958-766.

Fiat 126p, 1986 rok - sprzedam w całości lub na części. Tel. 0507-081-037.

Opel Omega Kombi 2.0, 1989 rok, z gazem - sprzedam. Tel. 0608-457-113.

Omega 2.0, 1990 rok, sedan, benzyna + gaz - sprzedam. Tel. 0501-230-900.

Punto II Elx, 2000 rok - sprzedam. Tel. 0608-605-831.

Fiat 126p, 1993 rok - sprzedam. Tel. 0691-753-392.

Opel Astra, 1.4, 1998 rok, I właściciel, stan idealny, 20800 zł - sprzedam. Tel. 046/831-83-01.

Opel Astra, 1.6, 1996 rok, 17900 zł - sprzedam. Tel. 0504-271-198.

Skoda Felicia, 1995/96, 12800 zł - sprzedam. Tel. 046/831-83-01.

Ford Eskort combi 1.4, 1993 rok, 10800 zł - sprzedam. Tel. 046/831-83-01.

Opony zimowe 185x70x14, używane - sprzedam. Tel. 046/837-11-14, 0505-044-508.

VW Polo 1.0, 1996 rok, gaz, 112000 km - sprzedam. Tel. 046/837-76-79.

126p, 1992/93 rok - sprzedam. Tel. 046/838-84-45.

Toyota Camry 2.2, benzyna + gaz, 1994/95 rok, klimatyzacja, skóra, 4x elektryczne szyby, full opcja, stan idealny, pełna dokumentacja - sprzedam. Tel. 046/837-30-08, 0503-779-542.

Robur - sprzedam. Tel. 046/838-11-11.

VW Jetta 1.6 B, 1988 rok - sprzedam. Tel. 0601-837-782.

Polonez Truck 2.0, 1992 rok, 135 KM, 5-osobowy, deska rozdzielcza + siedzenia Caro Plus, autoalarm, centralny zamek, hak, instalacja gazowa na gwarancji - sprzedam. Tel. 0504-963-319.

Polonez Atu Plus, XII.1997 rok, II właściciel, stan idealny, 12500 zł - sprzedam. Tel. 0604-469-945.

Fiat 700, 1991 rok - sprzedam. Tel. 0604-688-599.

Skoda Felicia kombi 1.3, 1998 rok, cena do uzgodnienia - pilnie sprzedam. Tel. 046/838-85-60.

CC, 1996 rok - sprzedam. Tel. 0692-073-824.

Skoda Felicia LX, 1.3, 1998 rok - sprzedam. Tel. 0501-454-204.

Osobowy Astra Sedan 1.4, 1998/1999 rok, wiśniowy metalik, 2 x poduszka powietrzna, wspomaganie, I właściciel - sprzedam. Tel. 0606-975-932.

Nissan Micra 1.0 16V, 1995/1996 rok, 5-drzwiowy. Tel. 0606-975-932.

Renault 19 1.9 D, 1995 rok, zielony metalik - sprzedam. Tel. 0606-975-932.

Skoda Octavia 1.6, 2000 rok, 329000zł, zielony, kratka, właściciel prywatny, VAT. Tel. 0606-975-932.

Fiat Cinquecento 700, 1994 rok. Tel. 0606-975-932.

Wartburg 1.3, 1990 rok - sprzedam. Tel. 0505-633-226.

Golf I, 1.5D, 1981 rok, biały - sprzedam. Tel. 0691-022-342.

126p, 1987 rok - sprzedam. Tel. 0606-311-949 po 18.00.

Opel Combo 1.7 diesel, (silnik Isuzu) - sprzedam lub zamienię na Transportera. Tel. 046/837-77-77 po 18.00.

Fiat 126p, 1986 rok - sprzedam. Tel. 046/838-72-05.

BMW 525, 1992 rok, quattro, stan bdb, pełne wyposażenie + gaz - sprzedam. Tel. 0504-449-113.

Ford Fiesta, 1250 16V, XII.1998 rok, zielony metalik. Tel. 046/837-71-95.

Kupię Żuka skrzyniowca, od roku 1988, stan bdb. Tel. 046/838-79-87.

Seat Ibiza 1.5, benzyna, 1990 rok, czarny, stan bdb, 5-drzwiowy - sprzedam. Tel. 0606-930-312.

Polonez Atu Plus 1.6 Gli, 1996 rok, gaz, hak, opony zimowe - sprzedam. Tel. 0505-695-946, 046/837-23-83.

Fiat 126p, 1990 rok, do częściowego remontu, brak opłat, cena 750 zł - sprzedam. Tel. 0696-387-402.

Fiat Cinquecento 0.9, 1994 rok, kolor jasnozielony, odcięcie zapłonu - sprzedam. Tel. 046/863-06-10.

Focus, 2000 rok, 55000 - sprzedam. Tel. 046/838-56-29.

Sprzedam dużą przyczepkę samochodową, Parma 92a. Tel. 046/839-68-30.

Polonez Caro 1.6, 1993 rok, gaz, stan dobry, 4000 zł - sprzedam. Tel. 046/838-33-22.

Polonez na części - sprzedam. Rogóźno 88.

Żuk blaszak - sprzedam. Tel. 0696-369-006.

VW Transporter T-2 1.6 D, 1995 rok, ciężarowo-osobowy - sprzedam. Tel. 0502-155-246.

Sprzedam silnik FSO 1500. Tel. 0502-155-246.

Punto, bezwypadkowy, wyłącznie 5-drzwiowy - kupię. Tel. 0608-108-139.

Volkswagen Polo - zdecydowanie kupię. Tel. 0695-502-628.

**Daewoo Nexia, 1996-98 rok - kupię. Tel. 0694-216-417.**

Corsa, 5-drzwiowy, bezwypadkowy - kupię. Tel. 0692-829-882.

Toyota Corolla sedan, 1997-99 rok - kupię. Tel. 0606-457-208.

Polo 1.0, 1998 rok, bezwypadkowy, możliwość rat, zamiany - sprzedam. Tel. 046/835-33-08.

Fiat Brava 1.6, 2000 rok, full wyposażenie - sprzedam. Tel. 0606-975-932.

Seat Cordoba, salonowy - kupię. Tel. 046/834-81-13.

**Uno, bezwypadkowy - zdecydowanie kupię. Tel. 0691-409-370.**

Astra sedan, bezwypadkowy - kupię. Tel. 0603-747-689.

Cinquecento - kupię. Tel. 046/832-45-42.

Astra 1.6 16V, 1997 rok, full wyposażenie, możliwość zamiany, rat - sprzedam. Tel. 046/835-33-08.

Daewoo Tico - kupię. Tel. 0609-325-510.

Vectra, 1996-98 rok - kupię. Tel. 0606-965-217.

Felicia, 1997-99 rok - kupię. Tel. 0600-944-728.

Kupię samochód uszkodzony do 6 lat. Tel. 0691-409-346.

Seicento, 1998-2000 rok - kupię. Tel. 046/834-81-14.

Całodobowy skup samochodów, powypadkowe i całe, gotówka. Tel. 0609-332-211.

Fiat Dukato maxi 14, 1989 rok, przedłużony, podwyższony, ocieplony, mały przebieg - sprzedam. Tel. 042/719-14-56, wieczorem.

Nissan Sunny 1.4, 1991 rok - sprzedam. Tel. 046/874-75-17.

Sprzedam silnik po remoncie do samochodu marki Oka. Tel. 042/719-49-15.

Opel Kadet Combi 1.6, 1991 rok, radiodiodwarzacz, stan dobry, na białych tablicach, okolice Głowna - sprzedam. Tel. 0695-911-936.

Toyota Starlet 1.3, 1991 rok - sprzedam. Tel. 042/719-62-38.

Łada 2107, 1992 rok - sprzedam. Tel. 042/719-95-49.

Elektromechanika pojazdowa. Kadzielin 44. Tel. 0608-126-705, 042/719-20-56.

Rover 214 Si 1.4, 103 KM, 1995 rok, salon, 55000 km, centralny zamek, wspomaganie, wiśnia. Tel. 042/719-39-63.

Star 200L, skrzynia ładunkowa długa - sprzedam. Tel. 024/285-51-96.

Ford Escort 1.3, biały, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 0507-356-799, 042/719-29-08.

Fiat Uno 1.0, 1997 rok - sprzedam. Tel. 042/719-20-77, 0604-392-876.

Suzuki Maruti 800, 1992 rok - sprzedam. Tel. 042/719-48-40.

Żuk A11, stan dobry, 1200 zł - sprzedam. Tel. 0601-780-392.

Żuk A11/3 - sprzedam. Tel. 042/719-95-98.

**MOTOROWE**

Kupię motocykl Junak. Tel. 024/277-91-85 po 20.00. Jurek.

**GARAŻE**

Garaż do wynajęcia. Tel. 0602-192-572.

Sprzedam garaż, os. Bratkowice (za markotem). Tel. 046/837-79-53, 0604-963-402.

**Sprzedam garaż, os. Bratkowice. Tel. 0501-788-231.**

Sprzedam garaż przy ul. Tkaczew. Tel. 0601-380-037.

Sprzedam garaż na os. Bratkowice. Tel. 0606-447-777, 046/837-57-34.

Sprzedam garaż przy ul. Tuszewskiej. Tel. 0693-162-600.

Do wynajęcia garaż na Pelikanie. Tel. 0605-676-005, 046/837-43-40.

Sprzedam garaż, os. Dąbrowskiego. Tel. 0601-282-154.

Sprzedam garaż, ul. Swoboda 18. Tel. 042/719-25-99.

**NIERUCHOMOŚCI - SPRZEDAŻ**

**Sprzedam działkę o pow. 2850 mkw. z domkiem 70 mkw., w pełni uzbrojoną, przy ul. Armii Krajowej. Tel. 0600-532-067**

Sprzedam 39 mkw., os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-24-77 po 20.00.

Działki budowlane w Głownie do sprzedaży przy ul. Jabłoskiego i Cebertowicza. Tablica poboru energii w granicach działki. Tel. 042/719-10-55 po 18.00.

Sprzedam działkę budowlaną. Tel. 046/838-13-63, 0600-107-871.

Sprzedam 1,46 ha ziemi ornej w Świerzyżu (Drzewica). Tel. 046/838-99-20.

3 pokoje z kuchnią, os. Broniewskiego - sprzedam. Tel. 0607-548-584.

Sprzedam działkę budowlaną leśną, z domkiem letniskowym za Poddębiami. Tel. 0609-243-196, wieczorem.

Sprzedam działki budowlane - usługowe. Strzelcew (za Czerwą Górą). Tel. 046/837-94-89 po 16.00.

73 mkw. - sprzedam lub zamienię na mniejsze. Tel. 0506-109-909.

**Sprzedam 34 mkw., os. Kostka lub zamienię na większe do 50 mkw. Tel. 046/837-20-95, 0604-208-101.**

Atrakcyjne M-5, os. Bratkowice + garaż. Tel. 0604-489-285.

Sprzedam mieszkanie 74,5 mkw. w Łowiczu, ul. Baczyńskiego (przy ul. Bolimowskiej). Tel. 046/837-49-27 po 16.00., 0602-136-940.

Sprzedam mieszkanie 41 mkw., os. Bratkowice. Tel. 0691-276-821.

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Łowicza. Tel. 0693-833-106 po 17.00.

72 mkw., I piętro, środkowe, os. Bratkowice - sprzedam lub zamienię na mniejsze. Tel. 046/837-74-35, 0602-612-059.

Sprzedam lub wynajmę kiosk na stacji PKP Łowicz. Tel. 022/723-78-87.

Sprzedam mieszkanie 48 mkw., os. Noakowskiego. Tel. 046/837-91-01.

Sprzedam 3 i 4 pokoje z kuchnią na os. Tkaczew. Tel. 0504-896-537, 046/837-37-57.

Działkę 822 mkw., uzbrojoną, centrum Łowicza - sprzedam. Tel. 046/830-20-47.

sprzedam działkę budowlaną w atrakcyjnym miejscu. Tel. 046/838-08-41.

Sprzedam działkę budowlaną róg ul. Młyńskiej i Gliniawskiego. Tel. 0602-389-858.

Dom, komórki, garaż, działka - sprzedam. Tel. 0602-731-567.

Sprzedam mieszkanie 72 mkw., os. Konopnickiej. Tel. 0692-648-675.

**Nieruchomości - działki budowlane, grunty rolne, lasy, mieszkania. Tel. 046/837-47-42, 0602-603-393.**

58 mkw. - zamienię na mniejsze lub sprzedam. Tel. 046/837-40-78.

Sprzedam lub wynajmę miejsce w Tuszynie. Tel. 046/837-68-90.

Pokój z kuchnią, łazienką i WC, 38,5 mkw, parter, os. Tkaczew - sprzedam. Tel. 046/830-34-59.

Sprzedam działkę rekreacyjną 861 mkw. w miejscowości Skrzynki-Goreń (domki letniskowe, woda, prąd). Tel. 0602-524-451.

Sprzedam M-5, os. Dąbrowskiego 24, II piętro, okna PCV z roletami. Tel. 0606-447-777, 046/837-57-34.

Sprzedam działkę budowlaną. Tel. 046/830-37-44, 0505-423-154.

Sprzedam mieszkanie M-3, 48 mkw., Józefów k/Błonia. Tel. 0507-830-452.

Pilnie, tanio sprzedam 1 ha lasu. Selińców 13, gm. Łyszkowice.

Sprzedam M-5, 72 mkw., os. Bratkowice. Tel. 0602-218-179.

Lokatorskie, 60 mkw., os. Bratkowice zamienię na mniejsze. Tel. 0607-040-631, wieczorem.

Sprzedam lub wynajmę pawilon handlowy, blisko dworca PKP i PKS w Łowiczu. Tel. 0608-066-311.

Działka rekreacyjna 40 arów. Tel. 046/838-90-52.

Sprzedam gospodarstwo rolne. Tel. 0608-124-443.

**Sprzedam działkę 7000 mkw. z domem do rozbiórki. Tel. 0608-124-443.**

Dom mieszkalny 3000 mkw. + gospodarstwo przy stacji Żychlin. Tel. 046/833-70-27 po 15.00.

Sprzedam mieszkanie 36 mkw. Tel. 0604-582-423.

Wolnostojący podpiwniczony



Do wynajęcia nowy pawilon na Targowicy. Tel. 0602-389-716.

Wydzierżawie pomieszczenia z przeznaczeniem na hurtownię lub produkcję, pow. 100-300 mkw., wszystkie media. Tel. 0602-638-994.

Do wynajęcia mieszkanie 25 mkw., stare budownictwo prywatne. Tel. 042/719-14-29.

## KUPNO - RÓŻNE

Pianino. Tel. 042/719-24-06.

Skup metali kolorowych. Nowe, wyższe ceny. Łowicz, ul. Klikiego 66.

Kupię kurs języka niemieckiego dla zaawansowanych. Tel. 046/838-63-04 wieczorem.

Kupię płytę tarczową używaną. Tel. 0604-674-942.

Kupię przedwojenne przedmioty. Gotówka od zaraz. Tel. 042/719-28-67.

Kupię pianino. Tel. 046/874-74-18, 0607-910-535.

## SPRZEDAŻ - RÓŻNE

Tanio sprzedam zamrażarkę skrzyniową Agros 100 l, mało używaną. Tel. grzechn. 046/838-40-46.

Sprzedam wyposażenie sklepu (lady i regały). Tel. 046/837-74-35.

Sprzedam antenę satelitarną, analogiczną. Tel. 046/837-01-69.

Sprzedam basen na mleko 200 l, Żuk 13 + gaz, Tawria + gaz. Tel. 046/838-22-16.

Sprzedam drewno opałowe, kominkowe (dąb, brzoza), skrzynki uniwersalne jedyńki. Tel. 046/838-15-27, wieczorem.

Sprzedam spawarko-zgrzewarkę. Tel. 0503-178-157.

Sprzedam komputer Celeron 635 MHz, poj. dysku 10GB, monitor Samtron 55E. Tel. 046/837-90-54.

Sprzedam choinek. Hurt-detał. Tel. 046/838-55-74.

Sprzedam tanio łóżeczko dziecięce w b. dobrym stanie. Tel. 046/837-33-59.

Sprzedam agregat prądotwórczy, namiot 10-osobowy. Tel. 0602-716-765.

Sprzedam spychacz gąsienicowy. Tel. 046/838-48-14.

Sprzedam piec C.O. I. Tel. 046/837-95-78 po 19.00.

Piec mialowe i węglowe, montaż na życzenie klienta. Tel. 046/838-75-53, 0601-379-355.

Kacze i gęsie pierze. Tel. 046/838-51-15.

**Antykwariat, ul. Browarna 10a, Łowicz.**

Tanie ekonomiczne piece C.O., węglowe oraz mialowe poleca producent. Skierniewice. Tel. 0501-627-469.

**Choinki, świerk - sprzedam na miejscu, Łowicz, ul. Chelmońskiego 55. Tel. 046/837-44-37, 0505-863-820.**

Sprzedam bojler elektryczny z wężownicą. Tel. 046/838-75-01.

Sprzedam akordeon. Tel. 046/837-22-04.

Sprzedam kraty okienne otwierane 160 wys. x 165 szer. - 2 sztuki. Tel. 046/837-66-53.

Meble sklepowe, lodówkę przeszkoloną. Tel. 046/838-27-89.

Sprzedam niedrogi sukienkę komunię z dodatkami. Tel. 046/837-79-53, 0608-527-872.

Grzejniki żelazne i piec C.O. Tel. 0604-974-635.

**Brykiety trocinowe, drewno kominkowe. Tel. 0604-974-635.**

Sprzedam kuchnię gazową 4-palnikową, piecyk gazowy, sofę skórzaną, fotele skórzane, piec gazowy C.O., zamrażarkę, telewizor Sony 21". Tel. 0604-583-630.

Widlak Rak, C-330. Tel. 046/838-91-28 po 19.00.

Maszty widlaka. Tel. 046/838-91-28 po 19.00.

Wielniak łowicki i pierze sprzedam. Tel. 046/838-79-17.

Sprzedam nową ramę przesuwaną. Tel. 046/837-11-14, 0505-044-508.

Łóżeczko dziecięce - używane. Tel. 046/837-11-14, 0505-044-508.

Sprzedam jasny regał, duży. Tel. 046/837-54-91.

Sprzedam radioodtwarzacz CD Sony, stan idealny. Tel. 0609-438-454.

Sprzedam maszyny stolarskie: grubościówka, wyrówniarka, piła tarczowa, wyrzynarka, frezarka, tokarka. Tel. 0503-154-780.

Sprzedam lodówkę. Tel. 046/838-85-60.

Sprzedam komputer Athlon 1700XP, 256 MB, GE Force2 USB 2.0, dysk 80 GB, DVD - gwarancja. Tel. 046/861-20-05 po 20.00, 0602-316-786.

Sprzedam suknię ślubną, roz. 38. Tel. 0504-244-340.

Sprzedam dużą heblarkę. Tel. 046/837-13-09.

Sprzedam regały handlowe, kolor orzech - tanio. Tel. 0607-090-252.

Sprzedam sofę 3-osobową. Tel. 046/837-24-31.

Sprzedam akwarium, poj. 450 l, z całym wyposażeniem. Tel. 046/838-91-55 po 20.00.

Używaną betoniarę 150 l. Tel. 0603-072-751.

Regał pokojowy. Tel. 0608-526-971.

Wózek dwufunkcyjny - sprzedam. Tel. 046/837-73-28.

Sprzedam nowy regał młodzieżowy - tanio. Tel. 0601-837-782.

Sprzedam komputer. Tel. 046/837-77-19.

Sprzedam z rozbiórki bramę uchylną Hornmann 250x250, 2 okna drewniane podwójne 145x145, 2 okna plastikowe 140x270, drzwi wejściowe drewniane. Tel. 046/837-28-79, wieczorem, 0608-054-739

Sprzedam ławę, telewizor, wieżę, wirowkę, wyrówniarkę i inne. Tel. 046/839-63-26.

Sprzedam tanio dmuchawę do pieca C.O. ze sterowaniem. Tel. 046/838-68-58.

Overlock trzyniótkowy „Textima”, 900 zł. Tel. 046/837-62-23.

Sprzedam akordeon 120 basów, syntezator Yamaha, PSR 19 + stojak. Tel. 0604-802-045, 046/838-47-28.

Sprzedam lady chłodnicze 190 - 2 sztuki, szafę chłodniczą. Tel. 046/838-02-23, 0694-825-783.

Sprzedam termę 100 l, wannę żeliwną 180 cm - mało używaną, podłogę od przyczepy D55 lekko uszkodzoną. Tel. 046/838-63-96.

Sprzedam wiatrówkę z optykiem lub bez. Tel. 0607-180-125.

Sprzedam kuchnię węglową „Barbara”. Tel. 046/838-79-87.

Sprzedam tanio krajce kompletne. Tel. 046/838-38-72.

Sprzedam pustaki 50x12 cm. Tel. 046/838-36-33.

Reinbov sprzedam. Tel. 042/719-30-85, 0605-292-654.

Sprzedam 2 agregaty chłodnicze z parownikami. Tel. 042/719-14-56, wieczorem.

Sprzedam segment pokojowy. Tel. 042/710-88-81.

Narty, buty, wiązania, kijki, spodnie nowe, 300 zł - sprzedam. Tel. 042/719-16-87.

## PRACA

Młody, wykształcenie średnie - matura, uregulowana służba wojskowa, uprawnienia spawalnicze - elektryczne i gazowe, stolarz meblowy z praktyką, prawo jazdy kat. B - podjąć pracę. Tel. 0501-707-657.

Zwrot podatku z pracy - Niemcy, Europa Zachodnia. Tel. 071/385-20-18.

Avon poszukuje konsultantek (przewidywanie, prezenty). Tel. 046/832-74-42, 0502-616-468.

Kierowca kat. A,B,D,C,E,T + świadectwo kwalifikacji - podjąć pracę. Tel. 0604-216-292.

Avon poszukuje nowych konsultantek. Świąteczna promocja - 11 prezentów gratis. Tel. 046/862-15-88, 0502-650-304.

Przyjmę sprzątanie lub pracę przy skarpetkach. Tel. 0698-249-304.

Przyjmę pracę na samochód dostawczy marki Ford Transit. Tel. 0604-580-470.

Kierowca kat. C+E, świadectwo kwalifikacji - podjąć pracę. Tel. 0604-580-470.

Studentka zaopiekuje się dzieckiem. Tel. 046/837-73-78.

Młody, dyspozycyjny, uregulowany stosunek do służby wojskowej, prawo jazdy kat. B, C (bez kwalifikacji), wózek widłowy, znajomość pracy na komputerze - podjąć pracę na terenie Łowicza i okolic. Tel. 0604-442-539.

Tacoma Polska zatrudni na stanowisko doradcy emerytalnego, średnie. Tel. 0606-233-816.

Zatrudnię ślusarza, emeryta, rencistę. Tel. 0600-335-419.

Przyjmę chałupnictwo oprócz szycia. Tel. 0607-659-516.

Energiczna, uczciwa emerytka poszukuje pracy. Tel. 0607-040-631, wieczorem.

Poprowadzę ryczałt, PKPiR, księgi handlowe, ZUS, kadry. Tel. 0603-313-964.

Posiadam kat. C+E+ADR - podjąć pracę. Tel. 046/838-11-66.

Zaopiekuję się dzieckiem. Tel. 046/837-74-62.

Przyjmę pielęgniarkę - emeryta samotnego do pracy na stałe z mieszkaniem na stałe. Tel. 0609-135-500.

Zarabiał z Avon. Tel. 042/719-44-47, 0501-032-348.

**Elegancka, zadbaną, dwudziestopięcioletnią, znajomość dwóch języków, prawo jazdy (różne uprawnienia), komunikatywna, reprezentacyjna oczekuje propozycji. Tel. 0609-992-812.**

Przyjmę szycie chałupniczo na overlock, stębnówkę, dwuigłówkę. Tel. 0505-818-978.

## USŁUGI WIDEO

**Cyfrowe, analogowe wideofilmowanie, fotografowanie, pełna obróbka komputerowa, DVD, VCD. Tel. 046/837-94-85, 0608-484-079.**

Wideofilmowanie, pełna obróbka komputerowa - tanio. Tel. 0606-852-557.

Studio „Krotkon” - kamery cyfrowe, DVD gratis. Tel. 0601-809-076, 046/837-47-48.

Wideofilmowanie cyfrowe DVD - tanio. Tel. 042/719-49-41, 0608-707-817.

Wesela profesjonalnie, tanio, DVD. Wafas. Tel. 046/837-52-23.

Wideofilmowanie cyfrowe, analogowe, obróbka komputerowa. Tel. 046/837-79-81, 0600-225-271.

Wideofilmowanie. Studio Roma - cyfrowe nagrania i montaż, DVD. Tel. 046/837-50-64, 0693-332-555.

Fotografowanie. Tel. 0506-109-908.

Wesela. Tel. 0606-312-048.

Wideofilmowanie „Kasia” - profesjonalnie, tanio. Zdjęcia. Tel. 046/837-87-68, 0602-633-470.

Wideofilmowanie cyfrowe, analogowe, obróbka cyfrowa, DVD. Tel. 046/837-83-96, 837-77-75, 0601-323-562 po 19.00.

Wideofilmowanie cyfrowe, DVD gratis. Tel. 046/837-11-75, 0501-836-550.

**USŁUGI INSTAL.-BUD.-REM.**

Układanie glazury, terakoty, tapetowanie, inne wykończeniowe. Tel. 046/838-20-56, 0600-626-760.

Profesjonalny montaż paneli podłogowych, ściennych, schody w panelach, malowanie, tapetowanie. Tel. 046/837-10-33, 0609-541-373.

Glazura, terakota, boazeria, panele, zabudowa balkonów typu loggia - tanio i solidnie. Tel. 0501-707-657.

Instalacje elektryczne, przyłącza, naprawy. Tel. 046/837-30-52, 0600-764-110.

Malowanie, tapetowanie, gips, zabudowa poddaszy, tynki mozaikowe, glazura. Tel. 0606-428-162, 046/839-62-30.

Usługi remontowo-budowlane, docieplenie budynków, wykańczanie wnętrz od A do Z. Wycena gratis. Faktury VAT. Tel. 046/830-24-65 po 20.00, 0607-328-025.

**El-Tom, Bobrowniki 248 - instalacje elektryczne w pełnym zakresie, projektowanie, wykonawstwo. Tel./fax 046/838-68-08, 0602-461-341, 0602-461-342.**

Profesjonalnie doradzę i wykonam instalacje wod.-kan. i C.O., miedź, plastik, kotły mialowe, olejowe. Tel. 0504-221-358.

Glazura, terakota, hydraulika, malowanie. Tel. 046/837-57-51.

**Układanie glazury, terakoty i inne wykończeniowe - bardzo szybko. Tel. 046/838-20-56, 0600-626-760.**

Glazura, terakota, zabudowy k/g. Tel. 046/830-38-19 po 18.00.

Remonty kompleksowe mieszkań i budynków. Tel. 0694-805-377.

Vertal - żaluzje aluminiowe, drewniane. Verticale - materiałowe, antystatyczne, PCV oraz do pracowni komputerowych. Rolety tekstylne, zaciemniające oraz antywłamaniowe. Produkcja, montaż. Tel. 0602-736-692, 0602-297-257.

Tanio, solidnie: gładź, malowanie, sufity podwieszane, ścianki, panele, podłogi, glazura, terakota. Tel. 0505-939-720, 0696-724-806.

Kompleksowe usługi dekarsko-ciesielskie i ocieplanie poddaszy. Tel. 0601-587-758.

Projektowanie budynków mieszkalnych, gospodarczych. Rozbudowy, nadzór, wyceny, kosztorysy. Tel. 046/837-78-38, 0502-086-592.

Ocieplanie poddaszy, gips, remonty kompleksowe, profesjonalnie. „Elbo”. Tel. 046/863-31-74, 0502-228-972.

Cięcie betonu, ścian, wyburzenia. Tel. 0606-192-951.

Malowanie, tapetowanie, glazura - tanio. Tel. 0502-996-928.

Domofony - montaż, naprawa. Tel. 0609-707-212.

Usługi hydrauliczne, pełny zakres. Tel. 046/838-75-53, 0601-379-355.

Przyłącza, elektroinstalacja, pomiary, videodomofony, bramonapędy. Systemy alarmowe (sygnalizacji włamaniami i napadu, kontroli dostępu, telewizji obserwacyjnej, podłączenie monitoringu). Remontowo-wykończeniowe, hydrauliczne, elektryczne, gładź, glazura, terakota, panele, płyty g/k. Tel. 046/837-50-84, 0601-303-858.

Panele, boazeria, terakota, podłogi, płyty g/k, ścianki, sufity, gładź, malowanie, siding, podbitki, tynki, docieplenia. Tel. 046/838-98-40 po 20.00, 0502-095-691.

Usługi hydrauliczne. Tanio i z gwarancją. Tel. 046/837-19-29, 0602-342-128.

Układanie glazury, terakoty, gładzie gipsowe. Tel. 0505-065-049.

Hydraulika - projektowanie, montaż. Tel. 046/837-08-84.

Usługi hydrauliczne i wszelkie naprawy drobne. Tel. 046/837-22-04, 0604-245-722.

Solidne układanie glazury, terakoty, panele, gipsy, murowanie, tynki (również mozaikowe), docieplenie, klinier, montaż okien. Tel. 0691-961-209, 046/837-13-91.

Usługi: cyklinowanie, układanie, lakierowanie - maszyny bezpyłowe, niemiecki „Janser”. Tel. 046/839-65-16, 0600-984-398.

Schody, balustrady, parapety (dąb, jesion, buk), produkcja, montaż. Tel. 0502-261-898.

Usługi budowlano-remontowe. Tel. 0507-341-234.

Instalacje elektryczne. Tel. 0607-815-605.

Dachy - konstrukcje, naprawy i konserwacje. Tel. 046/839-18-37, 0505-227-348.

Usługi wykończeniowe, malowanie, tapetowanie, gładź, montaż płyt g/k, sufity podwieszane, glazura, terakota, panele. Tel. 0696-156-877.

Usługi hydrauliczne - tanio. Tel. 0692-127-808.

Usługi hydrauliczne. Tel. 0697-179-840.

Hydrauliczne - c.o i wod.-kan. Miedź, kotły mialowe. Główno. Tel. 0602-882-617.

**Kominki - M. Waliszewski. Kominki - tradycyjne, nowoczesne, kaflowe, rozprowadzenia powietrza, projekty własne lub klienta. Tel. 042/613-55-15, 0505-987-380.**

Usługi remontowe, kompleksowe wykańczanie wnętrz. Tel. 042/710-82-28, 0608-810-953.

Hydraulika, projektowanie, montaż. Tel. 046/837-08-84.

Dachy, więzby, krycie wszystkim, docieplenie poddaszy, gipsy, płyty k/g i roboty murarskie. Tel. 0502-408-649, 046/835-21-93.

Układanie, cyklinowanie. Tel. 046/837-42-55, 0501-180-959.

Cyklinowanie, układanie parkietu, mozaiki. Tel. 0604-334-891.

## INNE USŁUGI

Usługi transportowe - Renault Master, faktury VAT. Tel. 046/837-55-36, 0607-406-024.

Meble pod wymiar - kuchenne, szafy z drzwiami przesuwymi, wykończenia wnętrz - terakota, glazura, panele, zabudowa balkonów typu loggia. Tanio, szybko, solidnie. Tel. 0501-707-657.

**Naprawa komputerów i inne usługi komputerowe. Tanio i solidnie. Tel. 0505-006-331.**

Zakopane (blisko dworca PKP) - wynajem pokoi (również z wyżywieniem). Tel. 018/206-89-89, 0604-149-268.

Śluby luksusowymi Lincolnam. Tel. 0604-344-609.

Zespół muzyczny - doświadczenie i profesjonalizm. Tel. 0608-433-199, 046/838-11-74.

**Krajowy przewóz osób, busy, 14 i 18 miejsc. Tel. 046/838-70-32, 0602-681-541.**

Meble biurowe na wymiar, ścianki działowe - przeszkłone na profilu aluminiowym (przesuwne i stałe). Tel. 0501-707-657.

Rozliczanie firm: księżka przychodów i rozchodów, ryczałt, ZUS. Tel. 046/837-57-

**Strony internetowe WWW.**  
Tel. 046/830-21-99.

**Bioenergoterapeuta - bezpłatnie.** Tel. 046/837-31-36.

Unieważniam skradzioną pieczęć: Siłownia „Dawid” i Wypożyczalnia Kasety Video i Płyty DVD „Ola”.  
Właściciel Czubak Artur.

Zakład ślusarski - wszelkie usługi dla rolnictwa: montaż zbiorników na zboże, kociów, bram itp.  
Tel. 046/874-74-46

**KOMPUTERO - PISANIE**

Komputerowe przepisywanie prac. Tanie i solidnie. Tel. 046/837-78-71.

Komputerowe przepisywanie prac. Tel. 046/837-92-27, 0504-011-093.

Komputeropisanie. Tanie, szybko, do kładnie. Tel. 046/837-80-41.

Komputerowe przepisywanie - szybko, profesjonalnie. Tel. 046/837-46-85.

Komputeropisanie. Tel. 046/837-72-12.

Komputeropisanie, grafika, skany, wykresy. Tel. 046/837-03-66.

**NAUKA**

Matematyka. Tel. 046/837-85-96.

Matematyka - korepetycje tanio i solidnie, nauczycielka. Tel. 0692-611-848.

Magister matematyki, doświadczenie - korepetycje, przygotowanie do matury. Tel. 046/837-53-15.

Matematyka. Tel. 046/837-32-26.

Matematyka. Tel. 046/837-01-80.

Język niemiecki - wypracowania, korepetycje. Tel. 0608-858-422.

Absolwentka Akademii Muzycznej udziela lekcji gry na fortepianie i flecie poprzecznym. Tel. 046/719-24-06.

Korepetycje z j. angielskiego. Tel. 046/837-72-86.

Hiszpański. Tel. 0501-851-719.

**Korepetycje - matematyka.** Tel. 0600-986-099.

Język polski - korepetycje, wypracowania; tanio. Tel. 0607-328-038.

Polski, historia, geografia, inne - prace, także studia. Tel. 046/874-32-18, 0602-434-546.

J. angielski - korepetycje. Tel. 046/837-53-63.

**Korepetycje - informatyka.** Tel. 046/830-21-99.

Chemia. Tel. 0508-186-335.

Biologia. Tel. 046/837-61-22.

Korepetycje z angielskiego - tanio, Głowno. Tel. 0606-392-003.

**ROLNICZE**

Sprzedam suche wysłodka. Wyborów 78. Tel. 046/830-37-75, 0602-581-239.

Sprzedam mieszalnik pasz 2 t, śrutownik 7,5 KW. Tel. 046/838-99-24.

Sprzedam śrutowniki bijakowe, ssąco-tłoczące i inne, wycinacze do kiszzonek, piec z dmuchawą do suszarni, dmuchawę do zboża, dojarke przewodową. Tel. 046/838-48-18, 0691-715-482.

Sprzedam wybierak do kiszzonek, siewnik zbożowy, przyczepę zbierającą do sianokiszzonek, przetrząsacz karuzelowy. Tel. 046/838-17-19, 0609-788-373.

Pasze, koncentraty, premiksy firmy Sano i Neorol oraz pasze luzem z dozownikiem do klienta. Łaźniki 11, Tel. 046/838-72-94, 0501-613-045.

**Kupię zboże paszowe.** Tel. 0601-503-147, 046/838-77-77.

Sprzedam jałówek na wycieleniu. Tel. 046/838-67-49.

Sprzedam ciągnik C-360 3P, 1987 rok, dmuchawę do siana pionową. Tel. 046/838-85-61.

Kupię ciągnik do 4000 zł. Tel. 0602-133-182.

Cięcie i obalanie drzew, każdych. Tel. 0501-036-953.

Sprzedam zgniatacz ziarna walcowy Sipma H752. Tel. 024/277-95-74 po 20.00, 0604-247-511.

Sprzedam Ursus C-330, stan dobry, ogumienie dobre. Tel. 024/277-95-95 wieczorem.

Sprzedam myjki Karcher-Wap, śleza 1000, 2000, Termi 300, ziemniaki Sante, sadzonki porzeczki czarnej, opryskiwacz Sepia, silniki do MTZ. Tel. 0505-103-085.

Sprzedam kombajn do zbioru ziemniaków i warzyw korzeniowych, rury aluminiowe do deszczowni, średnica 108,89,70 mm. Tel. 0608-400-447.

Sprzedam pompę mleczarską z silnikiem. Tel. 046/838-66-82.

Sprzedam jałówek wysokocielną, wycielenie koniec grudnia. Płaskocin 28. Tel. 046/838-46-51.

Sprzedam przyczepę cysternę kwasoodporną 3000 l, ładowacz Troll. Tel. 046/838-48-14.

Sprzedam wagę 1-tonową do żywności i trzasałkę 7 do siana. Tel. 046/838-11-58.

Sprzedam kopaczkę ciągnikową do remontu, rozrzutnik 2-osioły, stan bdb; tur do C-330, stan dobry; ciągnik C-330, 1986 rok oryginał. Tel. 046/838-79-95 wieczorem.

Sprzedam jałówek na wycieleniu. Tel. 046/838-11-85.

Sprzedam Zetor K-25, stan dobry. Tel. 046/839-18-38.

Sprzedam ciągnik 3512, 1998 rok, stan bardzo dobry. Tel. 0608-457-113.

Sprzedam jałówek wysokocielną i cielaka 250 kg. Tel. 046/838-11-90.

Sprzedam brony 5, kultywator, plug 2, agregat uprawowy. Bąków Górny 35.

Sprzedam 2 buhajki, około 300 kg, jałówek testową, 6 miesięcy cielną, około 600 kg lub krowę - 6 miesięcy cielną. Tel. 024/285-34-79.

Tanio sprzedam parnik elektryczny 160l, śrutownik (stary typ), wialnię do zboża, maszynę do miłoczenia (na targańce). Tel. 046/837-41-76 po 20.00.

Sprzedam ciągnik MF-255 z kabiną, 1989 rok, 2100 Mtg, stan idealny, praca w opryskiwaczu, cena 19500 zł. Tel. 046/837-53-01.

Sprzedam Zetor 5245, 1988 rok, C-360. Tel. 0609-842-758.

Betoniarzka 200 l, nowa - sprzedam. Tel. 0603-072-751.

Sprzedam opryskiwacz sadowniczych, rozrzutników, kabin ciągnikowych. Tel. 046/837-53-86.

Sprzedam ciągnik C-360. Tel. 046/838-11-98.

Sprzedam ciągnik T-25 i maszyny rolnicze. Tel. 0608-124-443.

Sprzedam ciągniczek czeski, narzędzia rolnicze, opryskiwacz polny, przyczepkę wywrotkę, rozrzutnik do ciągnika i prądnice. Tel. 046/861-90-65.

Sprzedam lub zamienię ciągnik C-330M na P-3 lub Ferguson. Tel. 046/835-20-06.

Sprzedam burak pastewny, okna drewniane nowe, tregę 12, pielnik do buraku, kopaczkę ciągnikową, talerzówkę. Tel. 046/838-77-19.

Sprzedam Zetor 7245, 1988 rok, MTZ Turbo, 1995 rok, Ursus 1914, 1995 rok, Ursus 1614, 1990 rok. Tel. 0691-517-865.

Sprzedam silos po cementcie. Tel. 046/838-47-37, 0691-330-364.

Sprzedam dojarke z trzema bańkami, Ursus 1012 Turbo z Turem 5 oraz dwa koła do przyczepy szóstki. Tel. 046/838-24-18, po 19.00.

Sprzedam ciągnik T-25. Tel. 0603-741-502.

Sprzedam kabinę C-360. Tel. 046/838-37-40.

Sprzedam jałówek na wycieleniu. Tel. 046/839-61-24.

Sprzedam Zetor 7245, 1990 rok, napęd 4x4, stan bardzo dobry. Tel. 0608-420-169.

Sprzedam zboże. Tel. 046/838-76-87, 0694-147-731.

C-360, 1983 rok, z kabiną, 8000 zł - sprzedam. Tel. 0692-601-689.

Sprzedam ciągnik T-25 A1, do remontu. Tel. 0503-197-590

Sprzedam rozrzutnik, plug czwórki, nowego tura do 3512. Goleńsko 52.

Ciągnik Zetor 7245, 1990 rok - sprzedam. Tel. 0600-335-473.

Sprzedam zbiornik do mleka 250 l, 2 krowy na wycieleniu. Tel. 046/838-47-34.

Sprzedam zbiornik na mleko 300 l, stan dobry. Tel. 024/285-42-13.

Sprzedam kombajn zbożowy Bizon, 1980 rok. Tel. 046/838-89-09.

Sprzedam przyczepę i śrutownik. Tel. 0607-743-794.

Sprzedam dojarke, hale udojowe, schładzarki do mleka od 160 - 16000 l (Alfa Laval, Westwalia, inne). Gwarancja. Tel. 0601-177-903.

Sprzedam ciągnik rolniczy Władymir T-25, 1981 rok, oryginalna kabina, I właściciel, stan dobry, cena 6500 zł. Tel. 0601-177-903.

Sprzedam oponę używaną 15,5x38 do MTZ. Tel. 024/277-91-68.

Kupię używaną glebogryzarkę. Tel. 046/838-64-69.

Sprzedam jałówek. Skararki Pod Rogóżno 36 (koło stacji).

Sprzedam zboże. Tel. 0600-445-127.

Siewki zbożowe zachodnie oraz siewka nawozowa Amazone. Tel. 0601-272-521.

Wybieraki do kiszzonek mieczowe i piłowe. Tel. 0601-272-521.

Plugi Krone, Overum, Kveneland. Tel. 0601-272-521.

Opony używane niemieckie 18,4-34, 16,9-34. Tel. 0601-272-521.

Sprzedam koński gnój. Tel. 0604-954-222.

Sprzedam ciągnik C-360 po remoncie, kopaczkę ciągnikową, opryskiwacz na gwarancji. Tel. 042/719-72-07.

Sprzedam kabinę do C-360, silnik 150 KM, kamień polny. Tel. 042/71948-86.

Sprzedam przyczepę 6 t wywrotkę. Tel. 046/874-73-81 po 18.00.

Ciągnik John-Deere 2040, 70 KM, 1983 rok - sprzedam. Tel. 042/719-70-29.

Orkan 2a, plug 7-skbowy podorywkowy - sprzedam. Tel. 042/719-70-29.

Sprzedam sieczkarnię samobiczną do kukurydzy Z-350/3. Tel. 024/285-51-96, wieczorem.

Wóz asenizacyjny. Tel. 046/838-25-79.

Dojarke Alfa Laval, krowę lub jałówek wysokocielną kupię. Tel. 042/719-63-67.

Zbiornik na mleko 430 l, 1997 rok - sprzedam. Tel. 042/719-96-40, 0693-066-536.

Sprzedaj suchych wysłodek. Chaśno II 43, Łowicz, ul. Jasna 18. Tel. 046/837-12-02, 0602-235-159 po 14.00.

Kupię pszenicę, jęczmień. Tel. 046/838-88-79.

**ZWIERZĘTA**

Sznacery miniatry, pieprz sól i białe - białe. Tel. 0606-752-760.

Pekińczyki - sprzedam. Tel. 0504-969-213.

Spanielki - sprzedam. Tel. 0507-954-894.

Sprzedam 4-tygodniowe owczarki niemieckie. Tel. 046/861-25-51.

Setery szkockie zaszczepione. Tel. 046/830-39-67, 0692-209-118.

Sprzedam konia wielkopolskiego 2,5 roku, pod siodło. Tel. 046/839-18-38.

Sprzedam 10-miesięcznego amstaffa (z rodowodem). Tel. 046/837-20-73.

Sprzedam owczarki niemieckie, szczeniaki. Tel. 0609-450-622.

Sprzedam owczarki niemieckie i sukę Sukę dobermana. Tel. 0693-203-091.

Sprzedam 2 klacze na oźrebieniu. Karolew, gm. Nieborów. Tel. 046/838-69-09 po 20.00.

Sprzedam owczarki niemieckie. Tel. 046/838-92-09.

Sprzedam owczarki Sztlandzkie. Tel. 024/285-25-21, 0696-759-225.

**Sprzedam szczeniaki yorki.** Tel. 0603-653-030.

Sprzedam szczeniaki owczarki niemieckie. Tel. 0609-788-350.

Sprzedam owczarki niemieckie. Tel. 046/838-68-58.

Sprzedam 2 kozy. Bogoria Góra 19. Tel. 046/838-70-16.

Sprzedam rottweilera, 5-miesięcznego. Tel. 0609-400-417.

Szczeniaki bernardyny oraz dalmatyńczyka - sprzedam. Tel. 046/874-75-10.

REKLAMA

**Zespół Pieśni i Tańca „ŁOWICZ”**  
**OGŁASZA ZAPISY dla młodzieży gimnazjalnej**  
**SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE:**  
**Sklep Pasja, ul. Przyrynek 14, tel. (046) 837-41-97, 0508-132-400**

**AUTO KOMIS POLMOBLICH OFERUJE**

MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA
SEICENTO 0,9	1999	niebieski mel.	78 000	13 500
SEICENTO 0,9 SX	1998	czerwony	94 000	13 000
CINQUECENTO 0,9	1993	czerwony	85 000	7 200
UNO 1,0 Fire 3d	1991	czerwony	130 000	6 200
FORD FIESTA 1,8 D 3d	1996	czerwony	100 500	15 500

✓ **Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu, przy zakupie nowego auta.**  
✓ **Przyjmujemy samochody używane do komisju.**  
✓ **Odkupujemy samochody używane.**

✓ **KUPUJĄC U NAS, NIE OPŁACASZ OPŁATY SKARBOWEJ.**  
**POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34, tel. (0...46) 837-37-10**  
Zapraszamy: od poniedziałku do piątku w godz. 8-17, w soboty w godz. 8-13

**BIS**  
Skierniewice, ul. Mszczonowska 33/35  
tel/fax (046) 832 53 32  
www.bis-meble.com.pl

**Meble kuchenne**  
**Szafy wnekkowe**  
**Sprzęt AGD**  
**Garderoby**

**RABATY !!!**

**ECO-TRANS s.j.** **ŁOWICZ**  
ROK ZAŁOŻENIA 1996

**PROFESJONALNY DOWÓZ OLEJU OPAŁOWEGO**

- krótki czas oczekiwania na dostawę
- węże wydawcze do 80 m.
- wydruk wydanych litrów i atest

■ upusty i rabaty cenowe  
■ bezpieczeństwo przy rozładunku

**AUTOCYSTERNAMI MARKI MERCEDES** **ATRAKCYJNE CENY**  
**Tel./fax (046) 837-61-81, 0-601-303-251, 0-601-157-595**

**CHROBRY KREDYTY GOTÓWKOWE**

DLA: ■ zatrudnionych na umowę o pracę  
■ emerytów ■ rencistów ■ rolników

✓ Wymagany dochód netto 600 zł.  
✓ Bez zbędnych formalności i opłat.  
✓ Krótki czas realizacji.

**UBEZPIECZENIA**

■ komunikacyjne ■ majątkowe ■ osobowe  
✓ POLONIA ✓ SAMOPOMOC ✓ COMPENSA  
✓ AGROPOLISA ✓ DAEWOO

**PRZENIESIONE**  
Łowicz, Plac Przyrynek 10 (parter) tel. (046) 837-87-81  
Czynne: pon.-pt. w godz. 9.00-17.00

**PRODUCENT**

- Stropy Teriva do 7,80
- Błoczki betonowe
- pustaki ścienne
- ogrodzenia betonowe
- kręgi
- przepusty
- płyty drogowe YOMB
- belki nadprożowe

**HURTOWA SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH**

- Ytong
- Suporek
- cegła Plecewice
- cegła klinkierowa
- stal
- wyroby hutnicze
- blachy dachowe (szwedzkie SAAB)
- alucynk
- cement
- wapno
- inne

**Dowóz, rozładunek HDS**

**Żłaków Borowy 24 k/Zdun**  
tel./fax (046) 839-13-85, 838-72-12  
0601-303-235

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

## JAROSŁAW SIEROTA (1976-2003)

W swym krótkim życiu doczesnym Jarek dał się poznać jako człowiek prawdomówny, pomocny dla innych, uczynny, życzliwy, troskliwy, dobroduszny, bezinteresowny. Zawsze dobroczynny, wrażliwy, koleżeński. Przyjacielsko nastawiony dla innych, kochający. Z przychylnością i zrozumieniem przyjmował uwagi innych. Ciekawy świata. Cenił sobie życiowe doświadczenie starszych.

W tej swojej bezinteresowności często zapominał o sobie. Jego ufność do ludzi była wyjątkowa. Był absolwentem Wydziału Prawa Uniwersytetu Łódzkiego. Spieszyło mu się z pogłębieniem dalszej wiedzy zawodowej. Wytwarlał pracował nad sobą, ale zawsze znajdował czas - w tej gonitwie życia - dla innych: najbliższych, przyjaciół, kolegów. W tym zagonionym, złożonym, skom-



plikowanym świecie zginął tragicznie w dniu 4 października 2003 roku w Łowiczu. Los tak chciał, że w mieście, gdzie się urodził, dorastał, dojrzewał, ożenił się.

Zginął - jedynie fizycznie, żyje w pamięci, duszach Tych, których kochał naj-

bardziej: żony Tatiany, rodziców, brata i pozostałej rodziny.

Czas Tobie - kochany Jarku uciekł, wieczność Cię spotkała. Nie wszyscy tak, jak Ty umierają w kwiecie swoich młodych lat, ale życie nie wiadomo jak długie jest.

Dla wszystkich nas jest krótkim snem... Byłeś dla nas humanistą w pełnym tego słowa znaczeniu. Jak powiedział ksiądz Jan Twardowski:

*„Trzeba się oprzeć na tym, co wymyka się jak mokry kamień, na sekundzie, której już nie ma, na bólu i myśli, której nie sposób dotknąć, na sile ciężarzenia co oddala na zawsze Tego, Kogo się kocha najbardziej...”*

Z rzeczy tego świata - drogi Jarku, zostaną tylko dwie: pamięć o Tobie i nadzieja spotkania z Tobą w czasie nieobliczonym. Szczęśliwe to były dni, kiedy z Tobą dzieliliśmy życie.

Rodzice, brat i żona

REKLAMA

## H. Skrzydlewska

GŁÓWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90 (czynne całą dobę)  
 ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

**WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS**

pogrzeb z trumną

pełny koszt kremacji z urną

od 500 zł

1390 zł

przewóz osób zmarłych do chłodni  
 oraz formalności w USC i ZUS **NIEODPŁATNIE**

www.H.Skrzydlewski.pl

† ODESZLI OD NAS  
(7.12. - 18.12.)

10 grudnia: Ryszard Zakrzewski, l. 67, Głowno; 11 grudnia: Stanisław Sołtyś, l. 60, Głowno; 12 grudnia: Stefan Sowiński, l. 71, Głowno; 13 grudnia: Jerzy Wiercioch, l. 47, Guźnia; 14 grudnia: Irena Koszewska, l. 53, Czerniew; Marianna Rutkowska, l. 78, Bielawy; 15 grudnia: Zofia Wiecek, l. 87, Sokołów Towarzystwo; 17 grudnia: Janina Winnicka, l. 69, Polanka; Stefania Guzek, l. 81, Żłaków Borowy; 18 grudnia: Janina Wasilewska, l. 82, Jadziń.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 1 grudnia 2003 roku, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku 78 lat, odszedł na wieczną wartę nasz Przyjaciół i Kolega

ś.p.

ppor. mgr prawa

**WŁADYSŁAW GOŁEMBIOWSKI**

ps. „Żak”

od 1941 r. żołnierz Narodowej Organizacji Wojskowej, od 1942 r. Armii Krajowej w Obwodzie Łowicz, w 1944 r. do stycznia 1945 r. żołnierz partyzanckiego 1. Batalionu Strzelców Podhalańskich AK, w którym przebył cały jego szlak bojowy, emerytowany główny specjalista Ministerstwa Finansów, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski, Krzyżem Armii Krajowej, Brązowym Krzyżem Zasługi z Mieczami, trzykrotnie londyńskim Medalem Wojska, Krzyżem Partyzanckim oraz innymi odznaczeniami wojskowymi

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w dniu 9 grudnia 2003 r. w Warszawie w kościele św. Dominika i na cmentarzu Nowy Służewski przy ul. Wałbrzyskiej

Cześć Jego Pamięci

Związek Żołnierzy Armii Krajowej  
 Oddział Terenowy w Łowiczu

R-1490

Pracownikom łowickiego szpitala,  
 a zwłaszcza  
 dr ANDRZEJOWI KAŹMIERCZAKOWI  
 za opiekę w ostatnich dniach życia

ś.p.

**JÓZEFA MROCZKA**

oraz tym wszystkim, którzy towarzyszyli  
 i byli myślami w czasie Jego ostatniej drogi

DZIĘKUJEMY

Rodzina

R-1485

## Gwiazdka bez dachu nad głową

Prawie cały dach, razem z drewnianą konstrukcją go podtrzymującą, spłonął w ostatni czwartek, 18 grudnia wieczorem na prywatnym domu jednorodzinny w Bielawach. Pracująca w Urzędzie Gminy w Bielawach Zofia Sut, do której należała część budynku, tymczasowo zamieszkała, razem córką i dorosłym synem - w małym, drewnianym domku u swojego ojca w Gaju. W domu, na którym spłonął dach, teraz nie da się mieszkać. Generalny remont dachu może być przeprowadzony najwcześniej na wiosnę.

Gmina stara się załatwić mieszkanie zastępcze w budynku poczęty na piętrze, które jest własnością Telekomunikacji Polskiej S.A. w Łodzi. Rozmowy w tej sprawie trwają i zapewne sprawa wyjaśni się w ciągu kilku najbliższych dni. Rodzina pogorzelców otrzymała już pierwszą pomoc w trudnych chwilach i ma pieniądze na kupienie na przykład nowych łóżek, krzesel, czy uzupełnienia ubrań. Już następnego dnia po pożarze wśród nauczycieli w szkołach w gminie Bielawy i w urzędzie gminy przeprowadzona została zbiórka pieniędzy. Uzbierało się tego ponad 3 tysiące złotych. Jestem bardzo wdzięczna wszystkim, że tak się o nas martwią. Od razu pierwszej nocy po pożarze wszyscy znajomi oferowali, że możemy u nich spać, ale córka wolala iść do dziadka... W takich momentach ciągnie jednak do rodziny - opowiada ze łzami w oczach pani Zofia.

Na budynku co prawda spłonął głównie dach, ale podczas akcji gaszenia pożaru i ratowania budynku większość sprzętów, meble i ubrania zostały zalane wodą i mocno pobrudzone, zadytmione. Niewiele z nich nadaje się do użytku. Prawdopodobną przyczyną pożaru był wadliwie zainstalowany w tym roku przez łódzką firmę kominek do ogrzewania całego piętra domu. Policja wspólnie z łowicką Państwową Strażą Pożarną prowadzi postępowanie w tej sprawie i być może skończy się ono nawet skierowaniem sprawy do prokuratury.

chu, niewiele brakowało, żeby ogień przedostał się do wnętrza pokoi. Pani Zofia w tym czasie siedziała w sąsiadów tyłem do okna, żeby nie widzieć pożaru i nie denerwować się jeszcze bardziej. Lekarz pogotowia, które też przyjechało na miejsce podał jej środki uspokajające, poczuła się słabo i ostatecznie dostała zastrzyk uspokajający i wzmacniający.

Pożar został zauważony kilka minut przed godziną 18. prawie równocześnie przez panią Zofię i jedną z sąsiadek z domu nieopodal. Co tu tak nadymione...? - powiedziała 19-letnia córka Karolina, która wróciła około godziny 18. do domu. Rzeczywiście, wcześniej dobrze napaliliśmy w kominku, bo było chłodno i trochę się kopciło, ale myśleliśmy, że to rury może się wypalają i trochę bardziej dym. Otworzyliśmy okna i wydawało się, że zaraz się przewietrzy... - opowiada pani Zofia. Po chwili jednak, gdy weszła do pokoju, w którym stał kominek i spojrzała na sufit przy kominku krzyknęła: Dom się pali! Mniej więcej w tym samym czasie ogień na dachu budynku zauważyła sąsiadka z domku jednorodzinny na tym samym osiedlu i telefonowała do straży. Pani Zofia ze zdenerwowania nie była w stanie nawet przypomnieć sobie numeru telefonu do straży, nerwowo szukała go w zeszycie z numerami telefonów. Nie zdążyła go jeszcze znaleźć, a już usłyszała syreny samochodów strażackich. Najszybciej przyjechała jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej z Bielaw. Na miejsce dotarły trzy samochody gaśnicze z tej jednostki, po chwili dotarł czwarty samochód z jednostki państwowej z Łowicza. Na budynku zaczęła głośno pękać pod wpływem temperatury eternit.

Pomimo tego, że straż przyjechała bardzo szybko i akcja gaszenia była skuteczna pożar strawił prawie całą konstrukcję da-



Tak wygląda dom ze spalonym dachem. Nadchodzące święta mieszkańcy spędzą poza domem.

Pożar powstał na poddaszu użytkowym i „wyszedł” na dach. Jest możliwe, że pożar spowodowany był przez wadliwą instalację kominka. Przewody, które miały rozprowadzać ciepłe powietrze były ułożone na drewnianej płycie i nie były izolowane. Nie mogły na razie jednoznacznie stwierdzić, że to była przyczyna pożaru - powiedział nam zastępca komendanta Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu Zbigniew

Wójcik. Pani Zofia postanowiła założyć kominek w pokoju w tym roku, ponieważ stare centralne ogrzewanie praktycznie już nie nadawało się do użytku. Parter budynku jednorodzinny nie należy do niej i nie chciała w związku z tym inwestować w budowę centralnego ogrzewania. Znajomi podpowiedzieli mi, że kominek i rozprowadzenie ciepłego powietrza może się u mnie na piętrze sprawdzić i tak postanowiła zrobić - mówi pani Zofia.

Zwróciła się z tym do łódzkiej firmy sprzedającej kominki i trudniącej się między innymi tego typu instalacjami. Za kominek

dzi do pożaru mieszkania. Przecież te płyty były pewnie takie suche, że wystarczyła iskierka, żeby się zapaliło - mówią mężczyźni, którzy przyszli pomagać w wywożeniu dobytku, który udało się uratować.

Brat pani Zofii kontaktował się telefonicznie z firmą, która dostarczyła i montowała kominek. Jak na razie usłyszał od jej właściciela przez telefon, że może rzeczywistość nie powinno być zamontowane na płycie. Co dalej okaże się po zakończeniu postępowania na policji i stwierdzeniu - o ile będzie to możliwe - przyczyny pożaru. Pani Zofia nie wyklucza, że będzie występowała na drog sądową i żądała odszkodowania od firmy. Na razie jednak myśli o tym, żeby przewieźć w suche miejsce wszystkie rzeczy, które ocalały oraz przy pomocy znajomych zabezpieczyć dach przed opadami.

Pomoc nadchodzi z każdej strony. Znajomi oraz urząd gminy stanęli na wysokości zadania. Od razu przeprowadziliśmy szybką zbiórkę w szkołach, żeby przekazać pieniądze na pierwsze potrzeby, teraz chcemy zaangażować sołtysów, żeby zbierali dobrowolne datki na kwitariusz, próbujemy dogadać się z TP S.A. w sprawie mieszkania nad pocztą, żeby wynająć je na pół roku - mówi wójt Sylwester Kubiński. W ciągu dwóch dni udało się zebrać ponad 3 tysiące złotych, ale to nie wystarczy na odbudowę dachu. Budynek nie był ubezpieczony, ale mimo tego wójt próbował szukać pomocy również tutaj. Otrzymałszy zapewnienie, że pomimo braku ubezpieczenia, PZU w ramach zachęty do ubezpieczeń dla innych będzie próbowało wspomóc finansowo remont - mówi wójt Kubiński. Osoby, które zechcą pomóc finansowo lub w jakiś inny sposób, proszone są o bezpośredni lub telefoniczny kontakt z Teresą Kociak z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej - telefon 838-26-95. Mieszkańcy z terenu gminy Bielawy mogą również kontaktować się w sprawie pomocy z sołtysami ze swoich wsi.

(mak)







## GABINET LEKARSKI

lek. med.

### Leszek Sobczyński

#### SPECJALISTA POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII

Głowno, ul. Sikorskiego bl. 27 m 12  
tel. gabinetu: (042) 710-72-67  
tel. domowy: (042) 719-11-67

PRZYJMUJE:

pon., śr., pt.: 11-13; 16-18  
sob. 11-13

## STUDIO ZDROWEGO KRĘGOSŁUPA

ul. Mostowa 28, I piętro, tel. (046) 830-08-37  
0-696-945-093, 0-504-364-940

- USPRAWNIANIE KRĘGOSŁUPA
- TERAPIA MANUALNA KRĘGOSŁUPA również w domu pacjenta
  - rwa kulszowa ▪ rwa barkowa ▪ bóle głowy
  - korygowanie ustawienia kręgow
- USŁUGI KOSMETYCZNE również w domu pacjenta
  - zabieg oczyszczania twarzy
  - henna, wosk, makijaż, manicure, pedicure
  - zabieg wyszczuplający, GUAM, IMBIR

## PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA „DENTA-MED”

UMOWA Z NARODOWYM  
FUNDUSZEM ZDROWIA

Czynna od poniedziałku do piątku  
od 11.00 do 18.00

Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)  
tel. gab. 830-31-23, tel. dom. 837-69-66  
tel. kom. 0-608-584-238

## DYPLOMOWANY MISTRZ

### OPTYK

#### Krzysztof Szymczak

#### REALIZUJE RECEPTY

#### ZE ZNIŻKĄ z N.F.Z.

Łowicz, ul. KURKOWA 3  
(vis a vis DOM ROLNICZY, obok LOTTO)  
ZAPRASZAMY

## IWONA OLEJNIK

specjalista pediatra

### PIOTR OLEJNIK

specjalista chorób wewnętrznych

#### USG EKG

GŁOWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25  
(RÓG PIĄTKOWSKIEJ)  
TEL. 7-107-400

Dr nauk medycznych

## JOLANTA PIETRZAK

specjalista laryngolog  
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje: w soboty 15.00 - 17.00  
Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12  
Tel. 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

Gabinet Lekarski

### WIESŁAW BIELECKI

lekarz chorób wewnętrznych  
tel. 0 603 890 697, tel. domowy 837 62 52

PRZYJMUJE:

- ZDUNY 46A (biurowiec GS-u)  
poniedziałek, wtorek, środa, piątek 8<sup>00</sup> - 13<sup>00</sup>  
Od soboty 3.01.2004 r. codziennie (oprócz niedziel) 8<sup>00</sup> - 13<sup>00</sup>  
W piątek 2.01.2004 r. - gabinet nieczynny
  - ŁOWICZ, Stary Rynek 8 (uzgadniać telefonicznie)
- WIZYTY DOMOWE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE

## SPECJALISTA CHORÓB SKÓRY

### PIOTR CZYŻ

przyjmuje w środy 17.30-19.00,  
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)  
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

## DR MED SŁAWOMIR KACZOR

specjalista reumatolog, internista

PRZYJMUJE:  
pon. 16.00-18.00;  
wt.-pt. 9.00-11.00  
oraz po uzgodnieniu  
telefonicznym

Łowicz, Topolowa 30  
tel. (046) 837-07-70  
kom. 0506-019-780

Lek. med. **MARCIN FAFLIK**

specjalista

chirurg onkolog

st. asystent Kliniki Chirurgii Onkologicznej i Chorób  
Piersi Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi

Academos, łłowska 1/3, tel. 837-38-30  
poniedziałek, godz. 15.30

## GABINET ORTODONTYCZNY

Urszula Maciągowska-Siniarska

lek. stomatolog

#### SPEC. ORTODONCJI

leczenie wad zgryzu dzieci i dorosłych

#### APARATY STAŁE I RUCHOME

Łowicz, ul. Spokojna 10, tel. 837-02-66

## PRYWATNY GABINET LEKARSKI

BADANIA USG

### JOANNA WALCZAK

ginekolog-położnik

ul. Armii Krajowej 38 w Łowiczu

PRZYJĘCIA: wtorek, czwartek 18.00-20.00  
lub po telefonicznym uzgodnieniu 0-604-466-537

## ARS MEDICA

Łowicz, ul. Zduńska 52, tel. (046) 837-38-32

## PSYCHIATRA

dr Grzegorz Jabłoński

ZAPISY TELEFONICZNE

## GABINET MEDYCYN Y NATURALNEJ I REHABILITACJI ALEKSANDER-MED

zaprasza na zabiegi cierpiących na:

- ból kręgosłupa ■ inne
- bóle stawów ■ schorzenia

Głowno, ul. Wojska Polskiego 10  
tel. (0-42) 719-19-56, 0601-22-68-62

## ORTODONCJA KONSULTACJE

LEK. STOM. WŁODKOWSKI PAWEŁ

w gabinecie dr Martyniaka

Łowicz, ul. 3 Maja 2/11, tel. (0-46) 837-44-12,  
0501-707-969, 0602-243-836

## Gabinet stomatologiczny RENATA CICHAŃSKA

CZYNNY: pon., śr. - 9.00-12.00

wt., czw., pt. - 16.00-20.00

Łowicz, ul. Dworcowa 12 (dworzec PKP)  
tel. 0602-767-297

## SMACZNE CIASTA



### Z NASZEGO MIASTA

poleca

Wytwórnia Wyrobów Cukierniczych  
Sklep Spożywczo-Przemysłowy  
Agnieszka i Andrzej Wilczyński  
ul. Łęczyska 41 Łowicz

#### NA OKOLICZNOŚCIOWE UROCZYSTOŚCI i wizyty niespodziewanych gości

Godziny otwarcia sklepu:

wtorek - piątek 6 - 17, sobota 6 - 15  
Tel. 837-14-34, 837-15-74

## BETONIARNIA

Spółdzielnia inwestycji i Budownictwa w Łowiczu

OFERUJE PAŃSTWU

- stropy teriva
- kręgi, przepusty
- kostkę brukową
- bloczki betonowe
- pustaki zasypowe
- nadproża
- galanterię betonową

99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103,  
tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98  
e-mail: SIB@winkhaus.com.pl;  
internet: http://www.winkhaus.com.pl/sib

Zapraszamy w godz. 7.00-17.00

Firma organizuje tanio obfite

## WESELA

oraz inne imprezy okolicznościowe

- ☑ najwyższa możliwa jakość organizacji
- ☑ profesjonalna obsługa
- ☑ piękny wystrój sali

Zapraszamy!

Łowicz, ul. Kopernika 4  
tel. (046) 830-31-35, kom. 0504-359-441

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO

## SALONU FRYZJERSKIEGO

Iwona Płacheta

- ✓ Miła i szybka obsługa
- ✓ Niskie ceny

Łowicz, Stary Rynek 12  
Tel. 0-608-189-585

## FAJERWERKI

### HURT - DETAL NISKIE CENY

Tel. 837-81-87  
Łowicz, Warszawska 37

Licencjonowane Biuro Rachunkowe  
Ekonomiczno-Prawne

## GROSNIK

Biuro Informacji Prawnej

99-400 Łowicz, ul. Bollmowska 63, tel. (046) 837-42-46

Gabinet Lekarski

lekarz medycyny

### ALEKSANDER JANOWICZ

Malszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 838-99-70

Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00

LECZĘ DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH

WYDAJE NA LEKI RECEPTY ULGOWE - KAS CHORYCH

## KOTŁY c.o.

### NA OLEJ, GAZ, MIAŁ, GROSZEK (zasobnik)

Kupując kocioł olejowy lub gazowy firmy  
URLICH - JAPONIA w roku bieżącym  
otrzymasz 20% rabatu, a instalację c.o.  
zamontujemy w 2004 r. za rewelacyjnie  
niską cenę 70 zł / 1 punkt.

Sprzedaż detaliczna w cenach hurtowych  
rur z miedzi i tworzywa  
wanien, baterii, brodzików, kabin itp.  
OKAZJA - TANIO

SPRZEDAŻ: HURTOWNIA MYSŁAKÓW  
przy trasie Łowicz - Skierniewice, tel. 839-29-18

## SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

### NAJWYŻSZE CENY

NIEODPŁATNE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

Malszyce 35, tel. (046) 838-95-11, 0-693-126-226

#### SPRAWDŹ, A NIE POŻALUJESZ!

## OPONY NOWE I UŻYWANE FELGI STAŁE I ALUMINIOWE

DO AUT OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, CIĘŻAROWYCH  
POJAZDÓW ROLNICZYCH (wszystkie rozmiary)

SPRZEDAŻ, MONTAŻ, NAPRAWA, WYWAŻANIE  
Faktury VAT. Konkurencyjne ceny.

## UŻYWANE OPONY ZIMOWE

BEZPOŚREDNI IMPORTER Z NIEMIEC  
Łowicz, ul. Katarzynów 3, tel. 0-692-33-22-32

ZAPRASZAMY NA

## BAL SYLWESTROWY

organizujemy: w OSP Wypokółko godz. 20.00

- 4 dawki garce
  - 0,5 l wódki na parę, napoje
  - scenariusz dla uczestników
  - Gra zespołowa „AVANTI”
- Tel. 0-505-065-042, (046) 837-31-39

NOWO OTWARTY SKLEP

## DUŻA PANI

zaprasza miłe klientki

OFERUJEMY  
bogaty wybór odzieży  
w dużych rozmiarach

Łowicz, Nowy Rynek 35 (w Panoramicie)

## ZDJĘCIA CYFROWE

### W CIĄGU GODZINY

od 9x13 do 30x40

FOTO, Łowicz, ul. Stanisławskiego 3  
tel. (046) 837-24-18

## MONTAŻ SAMOCHODOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH

### ATRAKCYJNE CENY

Łyszkowice, ul. Polna 3, tel. 0-502-583-965

## ZATRUDNIMY KIEROWCÓW

### EMERYTÓW (C+E)

do pracy dorywczej

DA-MO s.j.  
99-400 Łowicz, ul. Malszyce 2d/2e, tel. (046) 837-36-82

## Sprzedaż miodu prosto z pasieki, świeczek ozdobnych i gromnic z wosku pszczelego

JERZY GARCZARZYK

Mistrz Pszczelarski

tel. (046) 837-50-58, 837-89-09

# Dozwolone jest wszystko, ale najlepiej czerwone

Co w naszych sklepach można kupić na sylwestrową prywatkę sprawdza Eliza Błaszczuk

W tym roku na balach sylwestrowych oraz na prywatkach wydawanych w domach z tej okazji pojawią się panie w kreacjach w różnym stylu. W doborze kreacji dozwolone jest praktycznie wszystko. W łowickich sklepach jest duży wybór sukni, krótkich sukienek, spódnic i gorsetów. Nie brakuje też atrakcyjnych dodatków. Każdy może wybrać coś dla siebie.

Najważniejszym ogranicznikiem przy wyborze sylwestrowej kreacji jest zasobność portfela. Zdarzają się klientki, dla których suknia za 300 zł jest bardzo tania, dla innych problemem będzie odłożenie 50 zł na bluzkę, którą założą do spódnicy czy spodni z ubiegłego roku - powiedziała ekspedientka w „różowym” sklepie na ul. Zduńskiej.

Coraz rzadziej panie wybierają się na zakupy karnawałowych kreacji do większych miast - Łodzi czy Warszawy, ponieważ muszą liczyć się, że ceny będą tam wyższe niż w Łowiczu - choć z pewnością zakupy w dużej metropolii dają większe gwarancje niepoważności stroju.

warstw często różniących się kolorem: jednej przylegającej do ciała i drugiej wierzchniej - zazwyczaj przezroczystej nawiązującej do koronki. W dalekowschodnim stylu można kupić także bluzki, które łatwo dopasować do długiej lub krótkiej spódnicy.

## Sukienki

W okolicach Zduńskiej i Nowego Rynku z dnia na dzień obserwuje się coraz większe zainteresowanie sylwestrowymi strojami.

Panie szyczące się na bal sylwestrowy wybierają w większości długie suknie składające się ze spódnicy i gorsetu podkreślającego talię. Tego typu kreacje dostępne są w różnych kolorach i zazwyczaj ozdobione są świecącymi motywami. Ceny tych sukien wahają się od 150 zł do 300 zł w zależności od jakości materiału. Stateczne panie są zazwyczaj wierne garsonkom, ale nie zawsze tradycyjnym. Dostępne są bowiem garsonki w sylwestrowej stylistyce najczęściej uszyte ze świecących materiałów w różnych kolorach. Można je kupić już za 200 zł. Nie wyszły z mody obcisłe długie lub krótkie suknie w ciemnych barwach, na cienkich ramiączkach z odkrytymi ramionami a często także plecami. Lejąca tkanina przetykana jest złotą lub srebrną nitką, albo

## Spódnice i spodnie

W jednym ze sklepów na ul. Zduńskiej znaleźć można szeroki wachlarz spódnic. Ich ceny wahają się w granicach 70 zł do 159 zł. W „Różowym” sklepie nie kupimy w tym roku dwóch takich samych sukien, spódnic czy bluzek. Klientki nie muszą się więc martwić o to, czy na sali balowej nie pojawi się ktoś w takiej samej kreacji. Wzrok przykuwają atrakcyjne spódnice z trenem - długim albo krótkim w zależności od gustu i odwagi potencjalnej klientki. Są to przeważnie spódnice rozkloszowane - dopasowane w biodrach i szerokie na dole. Najnowszy trend to bufiaste sukienki i spódnice ściągane gumkami w kilku miejscach w poziomie. W takich kreacjach na pewno najlepiej wyglądały będą szczupłe osoby. Najmodniejszym kolorem w tym roku jest mocna czerwień. Niewiele ustępuje jej jasny beż czy „kawa z mlekiem”. Dużo jest także zwolenniczek klasycznej czer-



Jedna z klientek „różowego” sklepu już wybrała modną kreację na tegoroczny bal sylwestrowy, łącznie ze złotą biżuterią.

wzorem spódnic przesywanymi w linii poziomej gumkami, co tworzy w ten sposób bufy, lub ściągane od dołu mniej więcej do kolan tasiemkami. Utrzymuje się jeszcze trend ubierania krótkich sukienek do kolan na szerokie spodnie z lejącego materiału. Możliwe jest zestawienie bluzki, spódnicy i spodni.

## Róże, szale i długie kolczyki

Wiadomo, że modne i atrakcyjne dodatki mogą zupełnie odmienić nawet ubiegłoroczną kreację. Z obserwacji sprzedawców wynika, że duża liczba pań wystąpi na balach sylwestrowych w bogato zdobionych tiulowych szalach. Szerokie, cienkie jak mgiełka szale dostępne są w cenach od 25 do 70 zł.

W łowickich sklepach można zaopatrzyć się także w niedrogą a modną biżuterię. Długie kolczyki, które cieszą się w tym karnawale największą popularnością, kupimy już za 2,5 zł. Ceny nie przekraczają 8 zł przy kolczykach w kształcie kół o dużej średnicy, które po założeniu sięgają ramion. Bogato ozdobione, ciężkie wisiory, zazwyczaj z kolorowymi kamieniami, kosztują również niewiele bo od 6 do 27 zł. Za 30 zł można kupić już komplety biżuterii składające się z kolczyków, bransolety oraz kolii. Bardzo popularna jest biżuteria z drobnymi cykoriami. Po opublikowaniu w jednym z kobiecych miesięczników w rubryce modnych dodatków wzoru bransolety połączonej z kilku węższych, zaczęły one znikać z łowickich sklepów jak świeże bułeczki. Zachęcająca jest także ich cena -

8 zł. Drobne koraliki na żyłkach tworzące również specyficzną kolie wraz z takimi samymi długimi kolczykami kosztują 14 zł, a dostępne są w różnych kolorach.

Zbliżający się sezon karnawałowy cechować ponadto będzie chyba popularność róż przypinanych do sukni lub na aksamitnej tasiemce wiązanych na szyi. Elegancka kobieta nie zapomina o niedużej torebce, w której zmieszczą się kosmetyki i telefon komórkowy. Czarne torebki udekorowane brokatem i cekinami do trzymania w rękę można kupić już za 19 zł. Do sylwestrowej kreacji w tym roku najodpowiedniejsze będą buty na wysokiej szpilce i wydłużonym czubkiem, które w zależności od materiału można kupić od 70 zł do ponad 300 zł.

## A jak w Głownie?

Gusta głownianek co do kreacji w sylwestrową noc są zróżnicowane. Są wśród nich panie, które zdecydują się na tradycyjną „małą czarną” i delikatny makijaż, ale nie zabraknie tych, które wybiorą ekstrawagancki strój i makijaż podkreślający go, odważny, mocny.

Na kilka dni przed Sylwestrem wiele pań ma już kreacje, ale okazuje się, że tylko ich część kupiła sobie coś nowego specjalnie na tę okazję. Katarzyna Sosnkowska, będzie w tym roku szaleć na balu w jednym z łódzkich lokali. W sierpniu była na weselu, na które kupiła nową suknię. Jak podkreśla, nie jest ona wprawdzie w tradycyjnych sylwestrowych barwach, bo ma kolor brązowy, ale nie zamierza kupować teraz drugiej, gdyż uważa, że to zbędny wydatek. *Myszę, że odpowiednie dodatki sprawią, że będę wyglądała karnawałowo* - mówi z przekonaniem. Pani Elżbieta po czterdziestu jest zwolenniczką klasycznej elegancji. Choć w tym roku spędzi Sylwestra u znajomych, to i tam planuje wyglądać jak wyjąta z żumala. *W Głownie od dawna nie upatrywałam sobie niczego co bym chciała mieć. Sylwestrowy strój kupiłam już miesiąc temu w jednym ze sklepów Galerii Łódzkiej*. Pani Elżbieta dodaje, że w tym roku wystąpi w czarnej, prostej długiej sukni, do której zakupiła złoty szal. Osiemnaścieletnia Justyna Pawlicka wybiera się w tym roku na prywatkę. *Paczką znajomych zorganizujemy w tym roku składkową sylwestra. Myszę, że stroje będą mieszaniną elegancji i młodzieńczości. Może na przykład odważna bluzka z ostrymi wycięciami, do klasycznych czarnych spodni, do tego buty oczywiście z ostrym czubem i gotowe. Nie będę kupowała nic nowego, poszperam w szafie i coś pokombinuję.*

dok. na str. 29



W tym roku dużą popularnością cieszą się różnego typu dodatki do sylwestrowych kreacji. Panie najczęściej wybierają tiulowe szale, długie kolczyki oraz kolie lub naszyjniki z cykoriami.

udekorowana drobnymi cekinami. Można je kupić już od 60 zł do 150 zł.

W tym sezonie pojawiły się suknie w japońskim stylu. Ich cechami charakterystycznymi są kwiatowe wzory w stylu „pachnącej wiśni” czy gałązek jaśminu oraz wysokie stójki. Popularne „japonki” zazwyczaj szyte są w modnej długości za kolano czy do pół łydki. Najczęściej egzotyczne sukienki, których stylistykę zaczerpnięto z Dalekiego Wschodu szyte są z atlasu, jedwabiu, satyny. Dostępne są w cenach powyżej 100 zł. Tańsze - już do 50 zł - są utrzymane w tej samej stylistyce, ale wykonane z materiału gorszej jakości. Uszyte są z dwóch

ni z ozdobnymi motywami srebrnymi lub złotymi. Dużo jest także szarości połączonych z kolorem lila lub fioletem.

Obserwuje się także duże zainteresowanie samymi bluzkami. Oczywiście muszą być one bogato zdobione, aby wystąpić w nich na sylwestrowej prywatce czy nawet balu. Mocno wydekoltowane bluzeczki można kupić już za 20 zł. Zdobione są krzykliwymi napisami, cekinami, złotymi i srebrnymi nitkami. Często dostępne są w jaskrawych kolorach - czerwieni, różu czy fiolecie w połączeniu z czernią i bielą. Młodzież łączy ekstrawaganckie bluzki najczęściej ze spodniami - zwykle czarnymi - również

dok. ze str. 17

# Bale często na sto par

około 100 par bawić się będzie w **Domu Ludowym w Kiewkowie**. Za całonocną zabawę zapłacili 200 zł od pary. Organizatorzy zagwarantowali w ramach tej ceny cztery gorące posiłki, przekąski, zimne przystawki, ciasto, owoce, gorące i zimne napoje oraz pół litra wódki na parę i lampkę szampana. Bal sylwestrowy poprowadzi zespół „Royal” spod Łowicza.

Konkurencyjną cenę sylwestrowego balu zaproponowano w **OSP w Teresewie**, bo 160 zł od pary. W cenie tej mieszczą się cztery gorące dania, pół litra wódki na parę, szampan, gorące i zimne napoje, ciasto oraz owoce. Gości przez całą noc zabawił będzie zespół „Master Sound”.

W **Zespole Szkół Publicznych w Kocierzewie Południowym** sylwestrowy bal zdecydowała się organizować Rada Rodziców. Za 200 zł od pary można liczyć na 5 gorących dań, pół litra alkoholu na parę, szampana, gorące i zimne napoje. Zapowie-

dziano także szereg dodatkowych atrakcji w postaci konkursów oraz niespodziankę. Szereg atrakcji swoim gościom gwarantują także organizatorzy balu sylwestrowego w **OSP Wygoda**. Koszt całonocnej zabawy to 210 zł od pary. Można liczyć na 4 gorące dania, pół litra wódki na parę, szampan, zimne i gorące napoje, przystawki, zimne przekąski, ciasta oraz owoce. Oprawę muzyczną zagwarantuje zespół „Avanti”.

Dziewiąty raz z rzędu organizacją balu sylwestrowego zajęto się w **Szkole Podstawowej w Bednarach**. Na parkiecie szkoły wystąpi około 80 par. Okazję zabawy w Bednarach można kupić za 190 zł od pary. Organizatorzy zapewniają tu pół litra wódki na parę, szampan, pięć gorących dań, zimne przekąski, ciasto, owoce itp. Niecodziwnym elementem balu jest loteria fantowa oraz petardy i sztuczne ognie o północy. Sylwestrowych gości zabawił będzie zespół „Fatum” spod Płocka.

Na balu w **Domu Ludowym w Skaratkach** można było przywitać Nowy - 2004 rok za 180 zł od pary. Organizatorzy zagwarantowali tu pięć gorących dań, zimne przystawki, zakąski, ciasto, owoce oraz piwo w dowolnych ilościach - gratis. Na sali w Skaratkach bawili się będzie przy muzyce zespołu „Modar” około 80 - 100 par.

Już po raz piąty Bal Sylwestrowy zorganizowany został w **Domu Ludowym w Strugeniach**. Nowy Rok przywita tu około 70 par. Całonocna zabawa kosztuje tu 220 zł od pary. W zamian za to mogą liczyć na pięć gorących dań, zimne zakąski, przystawki, ciasto, napoje, owoce, gorące i zimne napoje, szampana oraz pół litra wódki na parę. Tradycją sylwestrowej imprezy jest tu pokaz sztucznych ogni o północy.

Nawet i ten, niepełny przecież przegląd, pokazuje, że oferta jest szeroka. Jeśli ktoś lubi bawić się na balu - ma wiele okazji do wyboru. *Eliza Błaszczuk*



## LO Zduny: Uczczą pamięć patronki

W Zespole Szkół Licealnych w Zdunach nabierają tempa przygotowania do uroczystości 60-lecia śmierci patronki szkoły Krystyny Idzikowskiej pseudonim „Krysia”, urodzonej 24 lutego 1921 roku w rodzinie chłopskiej, we wsi Wiskienica Dolna, łączniczki Komendy Głównej Batalionów Chłopskich, rozstrzelanej 3 lipca 1944 roku na ruinach warszawskiego getta. Od 10 czerwca 1973 r. szkoła nosi imię dzielnej łączniczki. Dyrektor Danuta Zakrzewska zdradziła nam,

że uroczystość będzie miała charakter edukacyjny, a nawet popularyzacyjny, będzie na niej można zapoznać się nie tylko z życiem Krystyny Idzikowskiej, ale także z historią Batalionów Chłopskich, których była żołnierzem. Do wygłoszenia referatów zaangażowana zostanie nie tylko młodzież, ale także historycy specjalizujący się w tym temacie. Termin ważnych dla szkoły uroczystości został wstępnie ustalony na koniec lutego lub początek marca. (tb)

## Program komputerowy dla prawników

Program komputerowy LEX ALFA dostępny jest od minionego tygodnia w łowickiej Powiatowej Bibliotece Publicznej znajdującej się przy ulicy 3 Maja. Program prawniczy zawierający wszystkie ustawy trzeciej Rzeczypospolitej z uaktualnieniami, podlega tym uaktualnieniom co miesiąc i jak do tej pory

dysponowały nim na terenie Łowicza jedynie Urząd Miejski, starostwo i sąd. Obecnie będzie on dostępny nieodpłatnie (kosztować ma tylko ewentualne wydrukowanie potrzebnej uchwały) dla wszystkich klientów biblioteki publicznej. Program kosztował 2 tysiące złotych. (wcz)

REKLAMA



Jesteśmy renomowaną firmą spożywczą, autorem wielu sukcesów rynkowych. W związku z nowymi wyzwaniami stojącymi przed naszą Firmą poszukujemy kandydata na stanowiska

### SPECJALISTA DS. ZAKUPÓW SUROWCÓW

#### Od Kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia wyższego kierunkowego: ogrodnicze lub rolnicze
- doświadczenia w pracy na podobnym stanowisku (m.in. 1 rok) w branży spożywczej
- doświadczenia we współpracy z klientami i dostawcami
- umiejętności w pracy z komputerem (MS Office)
- prawa jazdy kat. B

#### Osoba pełniąca tę funkcję będzie odpowiedzialna za:

- negocjowanie warunków umów i prowadzenie procesu zakupu surowców i półfabrykatów krajowych
- poszukiwanie nowych dostawców, opiniowanie ofert

### REJONOWY INSPEKTOR DS. KONTRAKTACJI

#### Od Kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia wyższego kierunkowego: ogrodnicze lub rolnicze
- doświadczenia w pracy na podobnym stanowisku w branży spożywczej
- umiejętności w pracy z komputerem (MS Office)
- prawa jazdy kat. B
- dyspozycyjności - praca w terenie

#### Osoba pełniąca tę funkcję będzie odpowiedzialna za:

- nadzór nad plantacjami
- kontakty z plantatorami
- doradztwo agrotechniczne

#### Oferujemy:

- pracę w dużej, prężnej firmie
- atrakcyjne wynagrodzenie
- możliwość rozwoju zawodowego

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie ofert: C.V., listu motywacyjnego do dnia 31 grudnia 2003 na adres:

Agros-Fortuna Sp. z o.o.  
Al. Stanów Zjednoczonych 61 A  
04-028 Warszawa  
rekrutacja@agros-fortuna.pl

Zastrzegamy sobie prawo do kontaktu tylko z wybranymi kandydatami.

Na aplikacji prosimy o dopisanie klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.97 o ochronie danych osobowych, Dziennik Ustaw Nr 133 Poz. 883).

**RESTAURACJA Szkielka**  
**ZAPRASZA NA: BAL SYLWESTROWY**  
INFORMACJE I ZAPISY: Łowicz, ul. Św. Floriana 11, tel. 830-99-91, 0602-574-891

## Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy

# NIKOMU ŻADNEJ RÓZGI

Uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Łowiczu pokazali w środę, 17 grudnia urokiwie Jasełka. W przedświątecznym spotkaniu, na którym zostały one zaprezentowane, obecni byli wszyscy uczniowie szkoły, a także zaproszeni goście, wśród nich starosta.

Jasełka przygotowane zostały na podstawie scenariusza przygotowanego przez nauczycielkę Urszulę Latoszewską, miały bardzo ciekawą oprawę muzyczną, w której można było m. in. usłyszeć koledę na melodię momentami przypominającą „Greka Zorbę”, a momentami góralskie rytmy. Przygotowała ją Anna Tartanus, a wykonywał szkolny „Chór aniołów”. Szopka i inne dekoracje były autorstwa Przemysława Gozdowskiego, Janiny Pilich i Jana Chojeckiego.

Po przedstawieniu w szkolnym holu, na którym wszyscy byli zgromadzeni, pojawił się nagle Mikołaj wraz z misiem z Radia Plus. Postaci te wywołały u dzieci wielkie poruszenie. Wyglądało to tak, jakby obecność Mikołaja była oczekiwana, tym bardziej, że dyrektor ośrodka Zbigniew Sitkowski wcześniej mówił, że „były pewne telefony, ustalenia i powinien dojechać”, ale obecność misia była nie mniejszą atrakcją i prawdziwą niespodzianką. Dzieci dotykały go, głaskały, potraçały, co z pewnością nie było łatwe dla osoby, która miała na sobie ten kostium. Pre-



Maryja i Józef szukają miejsca na nocleg - czyli fragment Jasełek w SOS-W.

zentów dzieci otrzymały niemało, bo oprócz paczek od Mikołaja, rozdano dzieciom prezenty i nagrody za udział w zawodach sportowych i innych konkursach - w ośrodku w Mocarzewie śpiewały koledy, brały udział w przeglądzie piosenki w Zdunach, występowały na festiwalu piosenki integracyjnej oraz na festiwalu sztuk wszelakich w Łodzi. Ponad 30 paczek z przyborami szkolnymi i maskotkami przyniosły do ośrodka panie z „Pasiaczka” dla uczniów, którzy brali

udział w profilaktycznym konkursie plastycznym pt. „Alkohol wśród młodzieży”. Spotkanie skończyło się wzajemnymi życzeniami, wśród których najbardziej podobały się wszystkim życzenia zaczerpnięte z jednego z wierszy, mówionych w czasie Jasełek, które dyrektorka szkoły Magdalena Karska przekazała w takiej formie: *Nikomuzadnej różgi i żeby te jędze zamieniły się w baranki...*

(mwk)

## Magda Dębska mistrzem ortografii

Jedna osoba napisała bezbłędnie dyktando w II Konkursie Ortograficznym, który 28 listopada odbył się w Liceum Ogólnokształcącym im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu. Podsumowanie konkursu, na którym Magdalena Dębska z klasy I f „Chełmońskiego” otrzymała tytuł mistrza ortografii, odbył się w piątek, 12 grudnia.

Organizatorem konkursu ortograficznego byli nauczyciele języka polskiego z I LO, ale do udziału w nim zaproszeni byli uczniowie ze wszystkich szkół ponadgimnazjalnych z powiatu łowickiego. Każda szkoła mogła zgłosić maksymalnie 5 uczniów. Ostatecznie w konkursie brało udział 38 uczniów z 8 szkół średnich.

Zadanie konkursowe było jedno, należało napisać dyktando. Tym razem orga-

nizatorzy zdecydowali się, że będzie to fragment „Popiołów” Stefana Żeromskiego. - *Dyktando było dość łatwe pod względem ortograficznym, trudna była natomiast interpunkcja. Były w nim pułapki ortograficzne, ale tekst nie był nimi naszpikowany* - uważa wicedyrektorka I LO, polonistka Elżbieta Skoneczna.

Magdalena Dębska była jedyną osobą, która napisała dyktando bezbłędnie, tym samym uzyskała tytuł mistrza ortografii. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku nie udało się to nikomu.

Jurorzy przyznali też dwa równorzędne I miejsca uczniom, którzy popełnili tylko jeden błąd interpunkcyjny, a są to - Małgorzata Miklaszewska z ZSP w Zduńskiej Dąbrowie i Bartłomiej Spychała z ZSP nr 1 w Łowiczu. Wyróżnienia przyznano natomiast uczniom, którzy mieli 3 lub 4 błędy interpunkcyjne: Justynie Kocemba z ZSP nr 1 i Patrycji Pietrzak z I LO.

Podczas podsumowania konkursu, wszyscy jego uczestnicy dostali pamiątkowe dyplomy, nagrodami dla finalistów były książki, takie jak np. Słownik poprawnej polszczyzny, Historia Polski, Historia Świata Śródziemnomorskiego.

Dodatkową nagrodą dla mistrzyni była ocena celująca z języka polskiego. Zanim Magda napisała bezbłędnie dyktando, pokonać musiała dwa etapy szkolnych eliminacji, a to też nie było łatwe.

Obecna na podsumowaniu konkursu Elżbieta Hendrysiak - dyrektor wydziału oświaty w starostwie przekazała też nagrody szkołom biorącym udział w konkursie. Nagrodami tymi są książki, które trafią do szkolnych bibliotek. Tym razem nie są to jednak woluminy poświęcone zasadom pisowni polskiej, ale lektury szkolne i inne książki, które będą pomocne w nauce historii, biologii, fizyki.

(mwk)

REKLAMA

## Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie

The School of Management and Marketing in Sochaczew

Zapisy kandydatów na semestr letni 2003/2004



Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie zajmuje 24 miejsce wśród 190 uczelni licencjonujących wg rankingu 2003 r. PERSPEKTYW I RZECZYPOSPOLITEJ

### WYŻSZE EKONOMICZNE STUDIA ZAWODOWE

kierunek: zarządzanie i marketing  
Specjalizacja w semestrach 5-6  
Studia dzienne i zaoczne (sobota-niedziela), w specjalnościach:

- Informatyka w zarządzaniu.
- Zarządzanie:
  - logistyką,
  - finansami,
  - handlem,
  - turystyką i rekreacją,
  - środowiskiem i gospodarką wiejską,
  - zasobami ludzkimi.

INFORMACJE I ZAPISY: do 25 stycznia 2004 codziennie w godz. 8.00-15.00, wtorki 8.00-20.00 (soboty, niedziele 7.30-15.00)  
DZIEKANAT: I p. pok. 107

#### WYMAGANE DOKUMENTY

- Świadectwo dojrzałości w oryginale.
- Podanie-kwestionariusz.
- Kserokopia dowodu osobistego.
- Zdjęcia (4 szt.).
- Zaświadczenie lekarskie stwierdzające, iż stan zdrowia umożliwia studiowanie.
- Dowód wpłaty wpisowego.

Zajęcia już od 21 lutego 2004

Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie 96-500 Sochaczew, ul. Stadionowa 4, tel./fax: 0 (prefix) 46 862 50 80 e-mail: info@wszim-sochaczew.edu.pl

U nas możesz zdobyć kwalifikacje dla zawodów przyszłości

www.wszim-sochaczew.edu.pl

# INFORMATOR ŁOWICKI

## Telefony:

Taxi osobowe 837-34-01  
 Taxi bagażowe 837-35-28  
 Powiatowy Urząd Pracy 837-04-20; 837-03-73  
 Biuro Rady Miejskiej 830-91-06, 830-91-11  
 Urząd Miejski: Sekretariat 830-91-51  
 Awarie oświetlenia ulicznego 830-91-45 do 47;  
 0606-60-54-94 czynny całą dobę;  
 (024) 254-45-52 od 9.00 do 17.00,  
 (024) 253-30-96 od 17.00 do 9.00  
 Urząd Skarbowy 837-65-05  
 ZUS 837-69-09  
 Rodzinny Klub Abstynenta „Pasiaczek” Łowicz,  
 ul. Św. Floriana 7 (muszla na Błoniach),  
 tel. 837-66-92, czynny: codziennie 16.00 - 20.00  
 Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie (siedziba RKA „Pasiaczek”, Łowicz, ul. Św. Floriana 7 (muszla na Błoniach), czynny:  
 pn., czw., pt. w godz. 16.00-19.00  
 Samopomocowa Grupa Abstynenta „Nie ma mocnych” w Zdunach (siedziba GOK Zduny)  
 - spotkania w czwartki o godz. 18.00  
 Punkt konsultacyjny przy Grupie Wsparcia „Prze minęło z wiatrem” (przemoc) w Domaniewicach, czynny: piątek 16.00-18.00, tel. 838-33-11.  
 Telefon zaufania dla kobiet z chorobami nowotworowymi narządu rodowego i sutka 837-37-07, czynny w poniedziałek od 13.00 do 15.00, w czwartek od 15.00 do 17.00

**Informacje:**  
 Informacja PKP 837-63-11  
 Informacja PKS 837-42-24  
 Informacja o numerach telefonów 913  
 Informacja o numerach; tel. międzynarodowa 9310  
 Telegramy (nadawanie) 905  
 Zegarynka 9226

Rozmowy międzymiastowe 900  
 Naprawa telefonów 9224  
 Bezpłatna informacja gospodarcza o handlu, usługach, produkcji i wyższej użyteczności publicznej, tel. (046) 94-34, fax: (046)322-555

## Pogotowia:

Pogotowie ratunkowe 999  
 Straż pożarna 998  
 Policja 997  
 Telefon informacyjno-problemowy  
 - Poradnia Leczenia Uzależnień 837-37-07  
 - Poradnia Zdrowia Psychicznego 837-36-51  
 Policjny telefon zaufania 837-80-00  
 Pogotowie energetyki cieplnej 837-59-16  
 Pogotowie wodno-kanalizacyjne 837-35-32  
 Pogotowie energetyczne 837-36-05  
 Gaz butlowy 837-16-16, 837-26-74, 837-66-08,  
 837-41-02, 837-30-30, 837-72-72,  
 837-20-37, 837-47-77, 837-44-44  
 Warsztat konserwat. LSM 837-65-58  
 Zakład pogrzebowy: 837-53-85, 837-20-22,  
 837-07-10  
 Lecznica dla zwierząt:  
 ul. Starościana 5, tel. 837-52-48  
 ul. Chełmońskiego 31, tel. 837-35-24

## Dyżury przychodni:

• Pogotowie ratunkowe - tel. 999  
 • Dział Pomocy Doradźnej, ul. Ułańska 28, tel. 837-56-24  
 - Ambulatorium Pomocy Doradźnej czynne: w dni robocze w godz. 16-8, soboty, niedziele i święta od 8 (przez 24 h)  
 Pacjenci objęci opieką medyczną Niepublicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej - przyjmowani są w Ambulatorium Pogotowia po godzinach funkcjonowania powyższych Zakładów.  
 - Pediatryczne Ambulatorium Pomocy Doradźnej, ul. Ułańska 2; czynne: przyjęcia dzieci do 3 r.ż. - w dni powszednie w godz. 16-8; przyjęcia dzieci do 16 r.ż. - w soboty, niedziele i święta przez 24 godziny.

Dzieci objęte opieką medyczną Niepublicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej - przyjmowane są w Ambulatorium Pediatrycznym po godzinach funkcjonowania powyższych zakładów.  
 • Poradnia Leczenia Uzależnień, ul. Kaliska 6, tel. 837-37-07

## Msze święte w niedziele i święta:

- Parafia św. Ducha: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00;
- Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza: 7.00, 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00;
- Kościół Siostry Bernardynek: 8.00, 10.00;
- Kościół o.o. Pijarów: 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00;
- Katedra: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, 20.00; w soboty godz. 18.00 msza z liturgią niedzielą
- Kaplica seminarystów: 10.00
- Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy: 8.00, 10.00, 12.00, 18.00
- Kościół św. Leonarda: 10.00, 11.30

## Apteki:

**Łowicz - dyżury nocne:**  
 czw. 25.12. Nowy Rynek 36 tel. 837-45-36  
 pt. 26.12. 3-go Maja 15 tel. 837-92-11  
 sb. 27.12. Armii Krajowej 2 tel. 837-64-41  
 ndz. 28.12. Bonifratska 2 tel. 837-45-55  
 pon. 29.12. Stary Rynek 14 tel. 837-40-91  
 wt. 30.12. Stary Rynek 17 tel. 837-42-93  
 śr. 31.12. Sikorskiego 1a tel. 837-42-64  
 czw. 1.01. Nowy Rynek 36 tel. 837-45-36

**Belchów:** pn. - pt. 9.00-14.30;  
**Bielawy:** pn. - pt. 8.00-15.00  
**Bolimów, Rynek Kościuski** czynna: pn. wt. pt. 9.00-16.00; czw. 10.00-17.00  
**Chąsno:** czynna: pn.-pt. 9.00-14.00, 16.00-18.00, sb. 8.00-12.00  
**Domaniewice:** czynna: pn. 10-17, wt. - pt. 8-15, sb. 8.00-12.00  
**Lyszkowice:** pn. - pt. 9.00-16.00, sb. 10.00-14.00  
**Kiernozia, Rynek Kopernika 12** czynna: pn.-pt. 8.00-16.00 sb. 8.00-13.00

**Sobota:** pn.-pt. 8.30-15.00  
**Nieborów:** pn.-pt. 7.30-15.30, sb. 9.00-12.00  
**Zduny:** pn.-pt. 8.00-17.00, sb. 8.00-12.00

## Wystawy

- Muzeum ludowe rodziny Brzozowskich w Sromowie jest czynne od 9.00 do 19.00 przez cały rok.
- „Akwafora kontra cyfra” - wystawa Międzynarodowego Triennale Grafiki, czynna do 25 stycznia 2004 r. w muzeum w Łowiczu.
- „Syberia - śnieżne wrota” - ekspozycja zdjęć przyrody, pejzaży i ludzi, wykonanych przez fotografa Macieja Fiszerę w czasie wyprawy na Syberię w 2000 roku, czynna do 19 stycznia 2004 roku w muzeum w Łowiczu.

## SKARB ROLNIKA

REDAGOWANY PRZY WSPÓŁPRACY Z WOJEWÓDZKIM ODR BRATOSZEWICZE - REJON ŁOWICZ

**NOTOWANIA Z TARGOWISKA W ŁOWICZU z dnia 19.12.2003 r.**

jaja fermowe	15 szt.	5,00
jaja wiejskie	15 szt.	6,00
buraki	kg	0,80
kalafior	szt.	2,50
kapusta biała	kg	1,20
czosnek	kg	0,80
kapusta pekińska	szt.	1,50
marczew	kg	1,00
pieczarki	kg	5,50
pietruszka	kg	1,70
ogórki	kg	4,00
papryka	kg	11,00
por	kg	4,20
włoszczyzna	szt.	0,80
miód wielokwiatowy	0,90 l	21,00
cebula	kg	1,00
sałata	szt.	2,00
ziemniaki	q	60,00
jabłka	kg	1,30
gruski	kg	3,00
kapusta kiszona	kg	2,00

# KRONIKA WYPADKÓW MIŁOŚNYCH

## urodziły się:

- CÓRECKI**  
 - państwu Zielakom z Wejśc  
 - państwu Rusek z Dąbkowic Dolnych  
 - państwu Wiczkorkom z Zielkowiec

## ROLNIK SPRZEDAJE

**Żywiec wieprzowy:**  
 ■ Domaniewice (19.12.): 2,75 zł/kg + VAT;  
 ■ Ziewanice (19.12.): 2,70 zł/kg + VAT;  
**Żywiec wołowy:**  
 ■ Domaniewice (19.12.): byki 3,20 zł/kg + VAT; krowy 1,50 zł/kg + VAT; jałówki 2,50 zł/kg + VAT;

## OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy w Łowiczu (stan na 19.12.2003 r.)

- kierownik budowy
- diagnosta z grupą inwalidzką
- doradca klienta
- sprzedawcy
- kierowcy C+E,
- kucharz
- glazurnik
- szwaczka
- doradca emerytalny
- ankieter
- inżynier, technik samochodowy
- mechanik - dziewiarz
- cukiernik
- operator maszyn (wyginarki, gilotyny)
- kierowca kategorii ABCDE z upraw. spawacz gaz-elektryczny lub ślusarz narzędziowy lub mechanik samochodowy
- główny księgowy
- osoba do prowadzenia księgowości i sekretariatu
- przedstawiciel handlowy
- portier
- malarz proszkowy ze znajomością maszyn
- masarz
- pomoc masarza

Odnośnie ww. ofert PUP nie udziela telefonicznie żadnych informacji. Zainteresowani proszeni są o kontakt osobisty.

# INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

## Informacje w Głownie:

Informacja: PKP 719-10-17; PKS 631-97-06  
 Naprawa telefonów 96-96  
 Naprawa telefonów publicznych 980

**Telefony w Głownie:**  
 Filia Powiatowego Urzędu Pracy 719-20-76  
 Urząd Miejski:  
 - ul. Młynarska 719-11-51  
 - ul. Dworska 719-11-29  
 Urząd Gminy Głowno 719-20-81  
 Taxi osobowe 719-10-14

**Telefony w Strykowie:**  
 Filia Powiatowego Urzędu Pracy 719-84-22  
 Urząd Miejski 719-80-02  
 Urząd Gminy 719-81-49  
 KRUS 719-95-15  
 Taxi osobowe 719-81-35

## Pogotowia w Głownie:

Pogotowie ratunkowe 710-74-99  
 Policja 719-20-20; 997 alarmowy  
 Straż pożarna 719-10-08; 998 alarmowy  
 Zakład pogrzebowy 719-14-40, 719-30-24  
 Lecznica dla zwierząt:  
 - ul. Sowińskiego 3, tel. 719-11-04;  
 - ul. Łowicka 62, tel. 719-14-40  
 Pogotowie energetyczne 719-10-60

## Pogotowia w Strykowie:

Policja 719-80-07; 997 alarmowy  
 Straż pożarna 719-82-95; 998 alarmowy  
 Zakład pogrzebowy 719-86-16  
 Lecznica dla zwierząt 719-80-24  
 Zakład energetyczny 719-80-10

## Dyżury przychodni ZOZ w Głownie:

ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27  
 - lekarz internista: 8.00-12.00  
 - pediatra 8.00 - 12.00 po 12.00 - izba przyjęć w szpitalu ul. Wojska Polskiego 33 niedziele i święta - czynna całą dobę  
 Przychodnia Specjalistyczno-Psychiatryczna, ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27

## Dyżury przychodni w Strykowie:

ul. Kościuski 27, 719-80-34,  
 - Lekarz ogólny sobota 8.00-12.00 po 12.00 - izba przyjęć w szpitalu w Głownie

## Apteki:

**Apteki w Głownie:**  
 MEGA, ul. Sikorskiego 45/47, tel. 719-10-28  
 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 9.00-14.00;  
 ul. Zgierska 27, tel. 719-24-84  
 czynna: pn.-pt. 8.00-20.00, sb. 9.00-15.00;  
 Konwalia, ul. Łowicka 38, tel. 719-21-31  
 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 9.00-14.00;  
 ul. Kopernika 19, tel. 719-20-12  
 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-13.00;  
 ul. Swoboda 17/19, tel. 719-44-66  
 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 9.00-14.00;  
**Apteki w Strykowie:**  
 ul. Plater 2, tel. 719-80-41  
 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-15.00; ndz. 9.00-14.00;  
 ul. Kolejowa 11, tel. 719-82-71  
 czynna: pn.-pt. 9.00-17.00, sb. 9.00-13.00;

ul. Targowa 14, tel. 719-86-89  
 czynna: pn.-pt. 8.00-18.00, sb. 8.00-14.00;  
 ul. Kolejowa 33, tel. 719-81-48  
 czynna: pn.-pt. 8.00-18.00, sb. 8.00-15.00;  
**Apteka w Bratoszowicach**  
 Pl. Staszica, tel. 719-89-68  
 czynna: pn.-pt. 8.00-13.00;  
**Apteka w Dobrej**  
 ul. Starowiejska 13, tel. 710-98-00  
 czynna: pn.-pt. 8.00-15.00, sb. 9.00-14.00;

## Dyżury aptek w Głownie:

czw. 25.12. ul. Łowicka 38 tel. 719-21-31  
 pt. 26.12. ul. Łowicka 38 tel. 719-21-31  
 sob. 27.12. ul. Łowicka 38 tel. 719-21-31  
 ndz. 28.12. ul. Łowicka 38 tel. 719-21-31  
 pn. 29.12. ul. Łowicka 38 tel. 719-21-31  
 wt. 30.12. ul. Łowicka 38 tel. 719-21-31  
 śr. 31.12. ul. Łowicka 38 tel. 719-21-31  
 czw. 1.01. ul. Kopernika 19 tel. 719-20-12

## Dyżury aptek w Strykowie:

ndz. 28.12. Dobra, ul. Starowiejska 13, tel. 710-98-00, godz. 9.00-14.00

REKLAMA

**WIELKI ŚWIĄTECZNY KONKURS Z NAGRODAMI**

**Szanowni Klienci!**

Kupując w firmie TERRAZYT

**OKNA i DRZWI**

w terminie od 12 listopada do 31 grudnia 2003 bierzecie udział w losowaniu wspaniałych nagród:

1. ZESTAW KINA DOMOWEGO Z TELEWIZOREM
2. APARAT CYFROWY
3. ŻELAZKO oraz 10 firmowych bluz z polaru

**PAMIĘTAJ! Z TERRAZYTEM wygrywasz zawsze!**

www.terrazyt.pl

ŁOWICZ, UL. POWSTAŃCÓW 10 G TEL./FAX 046 / 830-20-78

**ZATRUDNIMY KIEROWCÓW**

Od kandydatów wymagamy:

- gotowości do założenia własnej działalności gospodarczej
- w zakresie kierowania obcymi środkami transportu
- prawa jazdy kat. C lub C+E

Oferty zawierające: kwestionariusz osobowy, życiorys, zdjęcie, kopie świadectw pracy, dowodu osobistego, prawa jazdy, świadectwa kwalifikacji, prosimy złożyć w siedzibie Spółki:

**DA-MO s.j.** 99-400 Łowicz, ul. Małszyce 2d/2e, tel. (046) 837-36-82

**ANGIELSKI NIEMIECKI**

- jednorazowe konsultacje językowe
- doraźna pomoc
- wszystkie poziomy
- od poniedziałku do soboty

**PERFECT, Łowicz ul. A. Mickiewicza 16**  
 tel. (0-46) 837-06-84, 837-05-00

**MOTO-MARKO**

Sprzedaż oleju, filtrów amortyzatorów KAYABA, SACHS, AL-KO

**WYMIANA GRATIS!**

Części do wszystkich samochodów.

Łowicz, ul. Poznańska 128, tel. 837-36-92

**IMO**

**SKUP ŻŁOMU**

Najwyższe ceny skupu złomu:

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

**99-400 ŁOWICZ**  
**ARMII KRAJOWEJ 14**  
**0 502 328 818**

**NAJTAŃSZE W POLSCE**

**NAGROBKI Z GRANITU**

DMOSIN II k. Głowna  
 czynne codziennie  
 tel. (046) 874-73-91 kom. 0-607-364-068

**PROMOCJA POSEZONOWA OBNIŻKA CEN**

- schody
- parapety
- płytki
- białe
- meble ogrodowe
- inne wyroby z granitu

**WYSTAWA WZORÓW NA MIEJSCU**

Restauracja **MROGA** zaprasza na

**BAL SYLWESTROWY**

w dniu 31.12.2003 r. w godz. 20<sup>00</sup>-6<sup>00</sup>

**ZAPEWNIAMY:**

- 4 posiłki gorące
- zakąski zimne
- napoje zimne i gorące
- powitanie Nowego Roku szampanem
- fajerwerki

**Gra zespół muzyczny AI-MARIS**  
 Informacje pod nr tel. (042) 710-73-03

**NARTY W CZECHACH**

**7 dni Horni Bečva**

terminy: 02.02. - 08.02.2004 r.; 09.02. - 15.02.2004 r.

Zapewniamy:

- Pobył w hotelu KAHAN z basenem, sauną, salką gimnastyczną
- Opiekę instr. narciarskich i wychowaw.
- 300 m od hotelu 3 wyciągi: 240, 400, 800 m
- Pełne wyżywienie
- Opiekę nad małymi dziećmi (w przypadku rodzin)
- Przejazd autokarem

Cena: 460 zł; tel: 692-611-848, 608-092-917  
 Ilość miejsc ograniczona



dok. ze str. 26

## Dozwolone jest wszystko, ale najlepiej czerwone

Mimo wielu nowości mimo wszystko najbardziej popularna będzie jednak chyba i w tym roku „mała czarna”. Tradycyjna, praktyczna i bardzo kobieca. Suknię taką można wykorzystać później, nawet do pracy na przykład pod żakiet. Nie ulega wątpliwości, że również i w tym roku zdominuje sylwestrowe bale. Nie tylko ze względu na użyteczność, ale i nie-wygórowaną cenę. Suknię taką można kupić już na przykład za 100 zł. W czarnej niezadługiej sukience czuje

się elegancka i o kilka lat młodsza. W szafie mam chyba z pięć różnych, a każda z nich wciąż jest modna - mówi z uśmiechem pani Joanna o niczającej figurze. Nadmieniam, że założyła do niej nowe, czarne buty, z czubem ozdobiane koralikami, do których musi dokupić torebkę.

Wiele kobiet kupując kreację sylwestrową zwraca uwagę na to, by była ona praktyczna. Lubię w sylwestrową noc mieć na sobie coś nowego. Kupując kreację specjalnie na tę okazję robię sobie sama prezent

na święta. Jednak staram się kupować coś, co później będę mogła jeszcze wykorzystać. W tym roku upatrzyłam sobie czarny elegancki garnitur - mówi pani Ewa po trzydziestce. Dodaje, że z pewnością niejedną suknią byłaby tańsza niż jej garnitur, za który zapłaciła ponad 500 zł, ale jej zdaniem w przyszłym roku coś innego będzie trendy i będzie można ją tylko schować głęboko w szafie, a garnitur w stonowanych kolorach zawsze się przyda.

Eliza Błaszczuk, Marta Kolas

REKLAMA

## Hurtownia „GLAZPANEL”

Łowicz, ul. Klickiego 18, tel. (0-46) 837-63-74, 830-34-14  
godz. otwarcia: pn - pt 8.00-17.30, sb 8.00-14.00

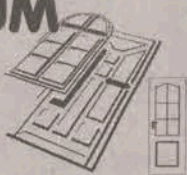
GLAZURY PANELE PARAPETY KASETONY

życzy SZANOWNYM KLIENTOM  
spokojnych i radosnych  
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA



ZAPRASZA WSZYSTKICH, KTÓRZY JESZCZE  
W TYM ROKU CHCĄ SKORZYSTAĆ Z ULGI REMONTOWEJ  
NA ZAKUPY PO ŚWIĄTECZNYCH CENACH

## OKNA Z PCV DREWNO ALUMINIUM



Rabaty

Najwięksi producenci  
Najniższe ceny

o 34 - 550 zł brutto k-1,1  
Łowicz  
ROL-PLAST  
ul. Mostowa 28  
Tel./fax 837-32-06



## REXPOL MARKET

przy ul. Długiej 21

### ZAPEWNIAMY:

- ATRAKCYJNE CENY
- SZEROKI ASORTYMENT
- FACHOWĄ OBSŁUGĘ

KUPOJ TYLKO U NAS!

GODZINY OTWARCIA 6.00-21.00

## Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadry

w Łowiczu ul. Kaliska 5, tel./fax (46) 837-62-44, 837-33-26

organizuje szkolenia (kursy):

- Wdrażanie zasad systemów
  - Dobra Praktyka Produkcyjna (GMP)
  - Dobra Praktyka Higieniczna (GHP)
  - Analiza Zagrożeń i Krytyczny Punkt Kontrolny (HACCP)
- Ocena ryzyka zawodowego
- Bhp dla wszystkich grup pracowników
- Zasad higieny w procesie produkcji i obrocie żywności (minimum sanitarne)
- Dla kierowców wózków jezdniowych
- Eksploatacji urządzeń elektrycznych i gazowych (E - uprawnienia energetyczne)
- Palaczy C.O.
- Pedagogiczne - dla instruktorów praktycznej nauki zawodu i opiekunów praktyk zawodowych w zakładach pracy
- Inne wg potrzeb osób indywidualnych oraz zgłoszeń zakładów pracy

PIERWSZE KURSY W 2004 r. W CENACH PROMOCYJNYCH !!!

ZAPRASZAMY

## FIRMA BRACIA URBANEK

### ZATRUDNIAM panią do pracy w dziale sprzedaży

z umiejętnością obsługi komputera: pakiet Office, obsługi urządzeń biurowych, prawem jazdy kategorii B, wykształceniem wyższym.

Oferty prosimy kierować do 02.01.2004 r. na adres: 99-400 Łowicz, ul. Katarzynów 59.

## Arsil Kredyty

- GOTÓWKOWE, SAMOCHODOWE
- HIPOTECZNE, BUDOWLANE
- ODŁUŻANIE, KONSOLIDACJE
- PORADY

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. (046) 837-31-27  
www.arsil.biz

# Wystrzałowego Nowego Roku!

cena od  
**1,99zł**

FAJERWERKI

1 szt.  
różne rodzaje

Oferta ważna od 10.12 do 31.12.2003r.



„MAGDANNA” Sp. z o.o.  
Ostrów nr 6  
99-400 Łowicz

ŁOWICZ  
ul. Podgrodzie 11, tel./fax (046) 837-14-70

SKIERNIEWICE  
ul. Kopernika 5, tel. (046) 832-52-07

W Centrach „Magdalena” istnieje możliwość sprzedaży detalicznej

Centrum Targowo-Budowlane

**Magdalena**

Barbara i Włodzisław Łuczakowie

R-1401

Kącik Muzyczny

# WESOŁYCH ŚWIĄT?

W poprzednim numerze naszej szacownej gazety ukazał się niewielki artykuł i może niewiele się nim przejęło. Otóż, mój redakcyjny kolega pisze o tym, że w 2004 roku mieszkańcy naszego, tak zdawałoby się fajnego miasteczka, nie będą mieli... kina! Tuż przed świętami nasi władze nie potrafią dać prezentu, jaki mają kilkakrotnie mniejsze od położonego centralnie Łowicza miasta. Przyzwoitej sali kinowej!

To przecież skandal, żeby trzydziestotysięczny ośrodek nie miał świątyni X Muzy! Od lat nie wyjaśniony status Bzury, która już tylko najtwardszych (bo o najtwardszych siedzeniach) kinomanów gości w swoich nieremontowanych od wieków murach, doprowadził do tego, że w styczniu na filmy jeździć będziemy do Skiemniewic! Nie wiem kto jest temu winien i kto do tego doprowadził. I nic mnie to nie obchodzi. Wiem jedno - musimy mieć kinematograf nad Bzurą i basta! Inaczej hańba łowickim decydom. Zresztą nie tylko z tego powodu.

Pozegnanie (miejmy nadzieję, że jednak nie pożegnanie...) z kinem odbyło się w czwartek. Klubowicze spod znaku DKF-u zorganizowali pokaz „Rejsu” Marka Piwowskiego. Opowieść o polskiej rzeczywistości, o braku kompetencji, znakomicie pasuje do całej sytuacji.

Nie chcę sobie psuć przedświątecznego nastroju, więc nie będę już dalej myślał o tej skandalicznej sytuacji. Zbliżają się święta, więc wiele redakcji myśli o podarkach dla swoich czytelników. Nawet niżej podpisany miał napisać coś miłego, świątecznego, a tu od początku takie czarne myśli. Ale już precz z nimi - niech je mają ci, którzy na nie zasługują (patrz powyżej), a nie moi wierni Czytelnicy.

Wspominałem, że lwia część gazet z myślą o odbiorcach, dołącza do nakładu jakieś prezenty. Ba, teraz to nawet trudno jakąkolwiek znaleźć bez kolędy, filmu, tudzież szaliczka. Nie ukrywam, że idea dodawania nośników muzycznych do czasopism wcale mnie nie rozeźla. Wręcz przeciwnie, zwłaszcza, że z reguły są to nagrania dobrej jakości, uznanych artystów, w przyjemnym, świątecznym repertuarze.

Takiego śpiewania nie wstydził się ani bracia Golcowie czy Pospieszalscy, podobnie Kayah i Ryszard Rynkowski. Piękne polskie kolędy zagościły w polskich domach. Kto dzisiaj jeszcze śpiewa je przy wigilijnym stole? Tak niewiele. Więc dobra i ta mała płytka...

O prezencie dla swoich fanów pomyślał również Michał Wiśniewski. Kiedy rozmawiałem z nim kilka miesięcy temu wspominał, że marzy o idei darmowej płyty. Nie mówił jak tego dokona, w jaki sposób trafi do ludzi tani produkt. Teraz już wiemy. Milczący od pewnego czasu piosenkarz pomoże w promocji pewnej kontrowersyjnej gazecie w zamian realizując swój pomysł. Myślę, że kioskarze będą mieli przed świętami ciężki żywot... Kiedy piszę te słowa nie wiem co muzycznie zafunduje nam czerwono włosy showman, ale ponieważ lubię go i szanuję, więc życzę powodzenia i wszystkiego najlepszego!

A w sklepach muzycznych, już za sporo większą kasę, nowości - nazijmy je „podchoinkowe”.

Zawsze ambitna i niezwykle utalentowana, Anna Maria Jopek, znów z doskonałym materiałem. Kolejna płyta w karierze - „Farat” - to gratka dla nie tylko koncercistów. Artystka cudnie umie połączyć zacięcie jazzowe z łatwiejszymi rytma-

mi i trafia nie tylko do tych najbardziej wysublimowanych słuchaczy.

Pojawił się też już jakiś czas temu nowy Piasek oraz długo oczekiwana, anglojęzyczna płytka z największymi przebojami grupy Myslovitz. To jedna z moich ulubionych rodzimych kapel, więc szybko ciutko sięgnąłem po krążek. Jest miły, ale wolę Artura Rojka w języku przodków naszych.

Nie lenię się też „zagranicznymi”. W końcu to właśnie przed świętami chętnie sięgamy po sakwy. Więc wysypało różnego rodzaju nowości. Również na płytach DVD. Nota bene sporo artystów (niestety za większą cenę) decyduje dołączyć do materiału muzycznego jakiś koncert lub choćby teledyski do oglądania. Ot na przykład ostatnio Red Hot Chili Peppers. Dla fanów gratka, choć niestety za 80 złotych. Jest nowy Gordon Haskell, niemal świeżutka Celine Dion i wielu innych. Wiem, że płyty są za drogie, ale podarujcie sobie na święta odrobinę luksusu...

Na koniec, dziękując za życzenia i mnóstwo ciepłych słów, chciałbym je w rewanżu złożyć wszystkim Kącikoczytelnikom. Przede wszystkim dużo, dużo zdrowia. Bo jak je mieć będziemy, to - jak mówi artysta hip-hopowy - „damy radę”...

Bogusław Bończak



Dyrektor Łukasz Kazłowski opowiadał młodzieży o przyniesionych przez siebie wizerunkach Matki Bożej z Dzieciątkiem.

III LO

## Wystawa i spektakl

Matka Boża z Dzieciątkiem była tematem niezwyklej, przedświątecznej wystawy przygotowanej w III Liceum Ogólnokształcącym w Łowiczu. Znalazło się na niej ponad 30 obrazów, dostarczonych przez uczniów, pracowników szkoły, w tym dyrektora Łukasza Kazłowskiego, wykonanych w różnych technikach malar- skich, także i w ołówku, od dużych ściennych obrazów po miniatury. Nie sądziliśmy, że pomysł ten spotka się z dużym zaangażowaniem ze strony uczniów, którzy w większości postarali się o obrazy, pożyczając je nawet od babć - powiedziała nam Anna Gajda, nauczycielka języka polskiego w liceum, która wraz z katechetką, siostrą Renatą Beredą dała pomysł na wystawę i czuwała nad nią organizacyjnie. Inspiracją do wystawy okazała się zorganizowa-

na przed kilkoma miesiącami wystawa oleodruków sakralnych w łowickim muzeum. Być może w okresie Wielkanocy Anna Gajda spróbuje wraz z siostrą Renatą zorganizować kolejną wystawę, której tematem tym razem będzie postać Chrystusa Frasobliwego.

Warto wspomnieć, że oprócz wystawy Anna Gajda wspólnie z siostrą Renatą przygotowały przedstawienie „Bóg się rodzi, człowiek się rodzi”. Scenariusz Anna Gajda stworzyła w dużej mierze w oparciu o teksty ks. Tymoteusza oraz poety lekarza Mieczysława Śmiałka. Spektakl w wykonaniu młodzieży szkolnej został wystawiony w piątek 19 grudnia i będzie jeszcze raz pokazany dla rodziców młodzieży przed zebrańmi, jakie zaplanowano na styczeń.

(tb)

REKLAMA

# SZANOWNI PAŃSTWO MŁODZI

w tak wyjątkowym dniu, jakim jest Państwa ślub proponuje Państwu

## WIAZANKI ŚLUBNE

skomponowane z kwiatów żywych, suszonych lub sztucznych, dopasowane do kolorytu włosów, sukni, a także sylwetki Pani Młodej (posiadamy pokaźny zbiór wzorów, który z pewnością zadowoli Państwa gust)

Informujemy również, że dysponujemy oryginalnym asortymentem do **DEKORACJI POJAZDÓW ŚLUBNYCH, JAK TEŻ SALI WESELNEJ I STOŁÓW**, które możecie Państwo u nas wypożyczyć

**W KAŻDYM PRZYPADKU OFERUJEMY FACHOWE DORADZTWO**  
Z najlepszymi życzeniami na Nowej Drodze życia



Kwiaciarnia **IKEBANA**

Łowicz, ul. Kozia 1, ☎ 837-61-47

(dom handlowy „Panorama” - róg Nowego Rynku od strony ul. Zduńskiej)

*Hisarska*

Wesołych  
Świąt  
Bożego  
Narodzenia  
oraz  
Szczęśliwego  
Nowego  
Roku 2004  
wszystkim  
swoim  
Klientom  
życzy  
kwiaciarnia  
**IKEBANA**

dok. ze str. 3

# Już nie jest im źle

Jej droga do szczęścia była długa, ale dziś opowiada swoją historię, by wskazać innym, jak przetrwać beznadziejny okres w życiu wielu kobiet, które mają kontakt z tym problemem lub są w podobnej sytuacji.

Kilkanaście lat temu też była szczęśliwa. Młoda, zakochana - jak większość z nas kobiet. Wysza za męża i marzyła o tym, że będzie wieść zwykłe, spokojne, rodzinne życie. Związek z Adamem, jej mężem na początku był bardzo udany. Dorobili się domu, dwójki dzieci i stabilnej pozycji finansowej. Obowiązki też były podzielone: mąż zarabiał na życie, ona zajmowała się domem i dziećmi. Po kilku latach zaczęła dostrzegać, że mąż jest często „na rauszu”. Ale wtedy nie był to dla mnie żaden sygnał. Tłumaczyłam sobie pije, jak każdy mężczyzna, przecież dba o nas, nie wynosi nic z domu, pije ale nas nie zaniedbuje. Jeszcze wtedy nie dopuszczałam do swojej świadomości, że mój mąż ma problem z alkoholem. Z biegiem czasu mąż pił jednak coraz częściej, coraz więcej, zaczęło mi to przeszkadzać. Zaczęły się kłótnie, awantury, nieprzespane noce i łyż. Robiłam wtedy wszystko, co może robić osoba współzależna, czyli pilnowałam, kontrolowałam, prosiłam, krzyczałam, płakałam. Kilkakrotnie odchodziłam i znowu powracałam do męża. Popadałam w stany, których wówczas nie potrafiłam określić, a była to apatia, która przeradzała się w depresję. Nie chciałam spotykać się z ludźmi, zamykałam się w sobie, a załatwienie najprostszej sprawy było dla mnie strasznym problemem. Wydawało mi się, że wszyscy się ze mnie śmieją, wytykają palcami. Tak czuła się pani Kasia. Ona nie piła, ale ona też była już chora, była współzależna od alkoholu. Współzależniem nazywa się stan osób, które żyją ze „SWOIM” alkoholikiem i stają się podatne na jego obsesję alkoholową. One również zaczynają koncentrować swoje życie wokół alkoholu, chociaż go nie piją. Myślą o tym, czy on się dzisiaj upije, czy nie, co mogą jeszcze zrobić, by on się nie upił, jak się zachować, gdy on przyjdzie pijany. Osoby żyjące z alkoholikiem nie zauważają, że ich życie przestaje być zależne od nich, a staje się zależne od alkoholu. To normalny, ludzki i zdrowy odruch, gdy chcemy pomóc komuś, kto ma problem, zwłaszcza, jeżeli jest to osoba bliska naszemu sercu. To normalne, że próbujemy go powstrzymać. Powstrzymać dosłownie, jak

i w przenośni. Powstrzymać w domu, z daleka od tego okropnego towarzystwa lub odciągnąć od stołu, na którym stoi butelka. Powstrzymać przez tłumaczenie, przekonywanie, łyż, kłamstwo, manipulacje. Ale trzeba sobie zdać sprawę, że świat alkoholika nie jest normalny. Ten świat jest zmacony przez system iluzji i zaprzeczeń, w którym żyje alkoholik. Dlatego perswazja, rzeczowa argumentacja, nie są rozumiane przez alkoholika. W czasie takich rozmów on mówi sobie cichutko: Niech ona już skończy, ja chcę mieć spokój, dam sobie radę sam, muszę się stąd wyrwać.

i natychmiastowych decyzji, by przerwać tą matnię życia wśród alkoholu. Postanowiłam przeprowadzić się do rodziców, z Głowna do Łodzi. Postanowiłam na poważnie i zrobiłam to. A przeniesienie się sześć lat temu do Łodzi z dwójką dzieci, znalezienie innej szkoły i sobie miejsca pracy - nie było łatwe. Złożyłam sprawę rozwodową i naprawdę chciałam się odciąć od męża, który poprzez alkoholizm zmienił nasze życie w alkoholową pułapkę. Pomogło mi wówczas wielu ludzi, których spotkałam na swojej drodze, a zwłaszcza rodzice, którym jestem ogromnie wdzięcz-

niem jak najdłużej służyć innym. Dziś współpracuję z gronem profesjonalnie przygotowanych osób do niesienia pomocy alkoholikom, z Poradnią dla Osób z Problemem Alkoholowym. Mityngi w „AL-ANON” odbywają się w każdą środę o godz. 18.00. Przyjść może każdy, kto chce usłyszeć, jak sobie radzą z problemem pijaństwa inni lub ci, którzy chcą się podzielić swoimi doświadczeniami i znaleźć pomoc. Nie należy bać się słowa mityng i samego spotkania. Można przyjść, usiąść i tylko słuchać. Chociaż w życiu każdego człowieka chęć podzielenia się swoim problemem przynosi ulgę. Kobiety, które któryś raz uczestniczą w spotkaniu wiedzą, że nigdzie nie otrzymają recepty na szczęście, bo takiej nie ma, nikt za nie nie rozwiąże problemu z alkoholem, ale wiedzą też, że można odnaleźć się wśród ludzi, wzmacnić zaufanie do siebie samego i odnaleźć pogodę ducha, można odnaleźć wiarę i siłę, można zmienić swoje postępowanie i stworzyć normalne warunki rozwoju dla swoich dzieci, można nauczyć się przewidywać lęk przed pijanym i nauczyć się postępować z nim.

Jak działają grupy AL-ANON? To grupy rodzinne, wspólnoty krewnych i przyjaciół alkoholików. Istnieją po to, by rozwiązywać wspólnie problemy poprzez dzielenie się swoimi doświadczeniami, siłą i nadzieją. Jedynym motywem działania w grupie jest niesienie pomocy rodzinom alkoholików poprzez dawanie otuchy, zrozumienie i dodawanie odwagi w realizowaniu dwunastu kroków, które stanowią program wyleczenia się ze współzależności. Pani Kasia podpowiada, że jeżeli któraś z kobiet boi się pytać o pomoc



A tu wśród przyjaciół na zabawie sylwestrowej bez alkoholu.

Co jest kluczem do przerwania takiego stanu? Co jest kluczem, by zmienić życie swoje, najbliższej osoby, naszej rodziny? Na to pytanie pani Kasia odpowiada, że osoba nałogowo pijąca musi sobie zdać sprawę z istnienia problemu, musi chcieć sama sobie pomóc, musi uzmysłowić sobie, że z alkoholem jest mu źle, że niszczy swoje życie i zdrowie. Podobno dopiero, gdy alkoholikowi pozwolimy cierpieć z powodu jego nałogu, gdy osoby mu najbliższe przestaną ponosić konsekwencje JEGO picia, wówczas może pojawić się kryzys, który może być kluczem do zmiany jego postawy. W moim przypadku - mówi pani Kasia - takim momentem zwrotnym i kluczem były słowa dzieci, które pewnego dnia powiedziały mi MAMO JEST NAM ŹLE. I wtedy jakby uderzył we mnie grom, w tej dotychczasowej bezsilności, poczuciu wstydu przed ludźmi i poczuciu winy, za pijaństwo męża, poczułam przypływ energii i jakaś fala popchnęła mnie do podjęcia radykalnych

na dziś za obecne swoje szczęście. Często teraz z perspektywy czasu zastanawiam się skąd wzięło się we mnie tyle siły? Okazało się, że dla mojego męża odejście moje i dzieci - to był ten moment kryzysowy - po przeżyciu którego, zdołał odnaleźć klucz do wyjścia z choroby alkoholowej. Podjął leczenie w poradni, a ja zaryzykowałam i dałam mu jeszcze jedną ostatnią już szansę, z której skorzystał. Dziś jest trzeci alkoholikiem już szósty rok. Tak jak ja pomaga innym, mającym problem alkoholowy działając w stowarzyszeniach „AA”.

Jak już wspomnieliśmy pani Kasia jest od dwóch lat liderem grupy samopomocowej „AL-ANON” działającej w Głownie, przy klubie „Krokus”, obecnie z siedzibą przy starej Szkole Podstawowej nr 2. Tworzyła tę grupę, utrzymując kontakty z żonami alkoholików i służąc im za przykład uczestnicząc w mityngach z mężem, później zaczęła pomagać rodzinom alkoholików. Pamiętała, że jej również kiedyś pomogli ludzie i chce swoim doświadcze-



Do niej można zgłosić się o pomoc, lub przyjść tylko na rozmowę.

w Głownie, bo alkoholizm jest wciąż wstydlivym tematem, czasami nawet można spotkać się z przejawami dyskryminacji żon alkoholików, to może pytać o grupy samopomocowe działające w Łodzi, bądź innym sąsiednim regionie pod nr tel. 710-72-07 lub 710-86-86. Pani Kasia jest osobą serdeczną, otwartą na problemy innych. Wie, że alkoholicy i ich rodziny pragną za wszelką cenę, wrócić do normalnego życia i bardzo chce wszystkim potrzebującym służyć radą i wskazać drogę, bo jak sama mówi, ponieważ ona jest szczęśliwa, chce tym szczęściem się podzielić, nie może go zatrzymać tylko dla siebie. Dla wszystkich, którzy będą mieli refleksje po przeczytaniu tego artykułu i jeszcze się wahają, czy warto mówić o swoim problemie, dedykujemy na zakończenie jeszcze jedną dewizę:

Jeśli dzisiaj spróbujesz postawić świat do góry nogami,  
To jutro możesz poczuć się tak, jak gdybyś ty właśnie stał na głowie,  
Odwagi! W głowie się kręci, ale wszystko się uda, choć droga będzie kręta i długa.

Iwona Michalak

## 30 osób poszło w las

W lasach Woli Błędowej pracuje obecnie 30 osób zatrudnionych od 8 grudnia przez strykowską Jednostkę Robót Publicznych. Umowy, na razie do końca tego roku, podpisane zostały w ramach porozumienia z Urzędem Marszałkowskim w Łodzi. Planuje się, że od stycznia na podobnych zasadach w jednostce zatrudnionych zostanie jeszcze 50 osób.

Nowi pracownicy przydzieleni zostali od razu do prac porządkowych na terenie lasów Woli Błędowej zarządzanych przez nadleśnictwo Grotniki. Jak wyjaśnił Wie-

ściom kierownik JRP Włodzimierz Długolecki, korzyść z tego płynąca jest podwójna. Po pierwsze ludzie ci porządkują zakrzaczony śródlasowy drzewo, czy usuwają schorwane drzewa. Po drugie, pozyskane w ten sposób drewno jednostka odkupi od nadleśnictwa za symboliczną złotówkę za 1 m<sup>3</sup>, a następnie rozda je tym mieszkańcom gminy i Stryków, którzy nie mają pieniędzy na opał. Specjalnie popaczkowe drewno będzie można zabierać z podwórka jednostki.

(ljs)

REKLAMA

## IDA IN POL

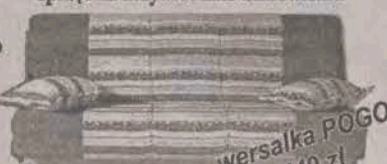
DOM CHŁOPA, OFERUJEMY:  
Łowicz, ul. Kurkowa 8  
tel. (046) 830-21-51

STÓŁ POKOJOWY - 3 wkładki  
złożony: 1,60 x 0,95  
rozłożony: 3,10 x 0,95



TRANSPORT  
GRATIS!

- komplety wypoczynkowe od 1150 zł
- tapczany dziecięce od 290 zł
- krzesła ■ stoły od 799 zł ■ komody
- witryny ■ zestawy kuchenne od 799 zł
- wykładziny PCV ■ wykładziny dywanowe
- sprzęt na indywidualne zamówienia



wersalka POGO  
449 zł

## ZAPRASZA NA ZAKUPY

sprzętu AGD i RTV oraz zestawów meblowych i komputerowych



17" 530 zł  
2LATA GWARANCJI  
cena 1299 zł

OFFICE 2003  
AMD Duron 1800 PRO- Płyta VIA/SIS, USB 2.0, U133,  
1xAGP, 3xPCI, 1xAMR, 2xDDR, 2xSDR;  
Duża szybka pamięć 256 MB DDR!!!  
Obudowa Midi Tower ATX, FDD 1,44 MB, CD-Rom 52x;  
Klawiatura Multimedia (dodatkiowe klawisze),  
Myszka, Kolumny 100W;  
Grafika PROSAVAGE 8 3D 64 MB max (integro)  
Dysk Twardy 40 GB; Karta Sieciowa 10/100 (Internet)  
Karta muzyczna 3D (AC'97)



LUKAS RTV  
niekiedy dobra  
promocja rat!

DO KREDYTU MIKROFALA GRATIS!

## Duży wybór sprzętu do zabudowy



Iodówka od 599 zł  
telewizor 14" - 370 zł  
20" - 549 zł

Zdrowych i pogodnych  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz wielu sukcesów  
w Nowym Roku  
2004

KSIĘGI HANDLOWE  
ZUS internetem  
księgi przychodów  
ryczałt ■ kadry i płace

OFERUJE:  
BIURO RACHUNKOWE  
mgr Elżbieta Kozmierzczak  
ODDZIAŁ BRATOSZEWICE, ul. Nowości 34  
siedziba ZGIERZ, ul. Zawiszy Czarnego 43  
tel. (042) 719-01-19, kom. 0501-521-226

9434  
BEZPŁATNA OGÓLNOPOLSKA  
INFORMACJA GOSPODARCZA  
O HANDLU, USŁUGACH I PRODUKCJI  
Wydajemy własny katalog wielobranżowy  
promujący województwo. Zapraszamy do  
współpracy i korzystania z naszych usług.  
tel./fax (0-46) 8322-555  
E-mail: info@cikt.com.pl, www.osim.pl

KWIACIARNIA  
EGZOTYCZNA  
99-400 Łowicz, ul. Stanisławskiego 6  
OFERUJE:  
kompozycje ■ upominki ■ szkło ■ porcelanę  
figurki afrykańskie ■ wikline  
PROMOCJE



dłk. ze str. 3

# PRZEWROT W RADZIE POWIATOWEJ

**N**a ostatnich spotkaniach proponowaliśmy przewodniczącym wszystkich klubów utworzenie wspólnej jednolitej koalicji dla powiatu zgierskiego. Jedyne warunkiem Wspólnoty Samorządowej było zmniejszenie starosty zgierskiego (...) Jest to próba rekonstrukcji władzy samorządowej powiatu zgierskiego. (...) Wychodzi na to, że najważniejsze dla powiatu jest uratowanie stanowiska dla pana Jarzębowski, nieważne jakim to się skończy skutkiem gospodarczym, politycznym, społecznym.

W głosowaniu tajnym 17 głosami za przy 10 przeciw, kandydatura Grzegorza Leśniewicza została przyjęta przez radę. Podobnym stosunkiem głosów przy 17 za, 8 przeciw i dwóch wstrzymujących się została przyjęta rezygnacja wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Zgierskiego Krzysztofa Kozaneckiego.

## Do trzech razy sztuka

Nim rozpoczęto dyskusję nad projektem uchwały dotyczącym odwołania wicestarosty, starosta Lesław Jarzębowski krótko go uzasadnił. Jak pisał, jedną z głównych przyczyn jego wniosku jest brak możliwości współpracy pomiędzy Henrykiem Tomczakiem, a pozostałymi członkami zarządu. *Podnoszone było to już dwukrotnie w marcu i listopadzie wraz z wnioskiem o odwołanie ze stanowiska wicestarosty powiatu zgierskiego. W dalszym ciągu nie widzę możliwości porozumienia i dalszej współpracy - powiedział Lesław Jarzębowski, dodając, że osoba Henryka Tomczaka jest w zarządzie „nieprzydatna”.*

Henryk Tomczak zabierając głos powiedział, że faktycznie rada już trzeci raz zajmuje się jego osobą. Przyznał, że pracując już kilkanaście lat w administracji samorządowej miał do czynienia z różnymi twórcami natury politycznej i programowej. *Po raz pierwszy spotkałem się z sytuacją taką, że spory, czy też sposób ich rozwiązywania wykracza poza wszystkie dopuszczalne normy w cywilizowanym samorządzie (...) Koalicja, która wybierała mnie na to stanowisko wyglądała tak, że byli to radni Wspólnoty Samorządowej i radni Ligi i Sprawiedliwości. Chciałem pogratulować wszystkim radnym z Ligi i Sprawiedliwości, którzy uzyskali mandaty. Warto pogratulować myśli tego, że z taką konsekwencją i zaciekleścią potrafili zwalczać ludzi, którzy pochodzą z ich bloku politycznego - mówi z sarkazmem. Pod koniec wystąpienia wicestarosta powiedział kilka słów na temat funkcjonowania*

samego zarządu, gdyż jego zdaniem taka sytuacja, jaka w Zgierzu miała miejsce, rzadko zdarza się w samorządach. *Zarząd był zdominowany przez jedną osobę. Podjęte decyzje zarządu, na wniosek tej osoby można było następnego dnia zmienić. To jest rzecz niesłychana, że jeden człowiek może robić takie rzeczy. Oczywiście tą osobą, o której mówię i której, jeśli chodzi o skuteczność można pogratulować, jest Radosław Gajda. Wicestarosta dodał, że najbardziej zadziwia go fakt, iż starosta na to wszystko się godzi, ośmieszając siebie i zarząd. Nadmieniał, że poza ogólnikami nie usłyszał od pana starosty merytorycznego zarzutów.*

## Egzotyczne sojusze

Nim przystąpiono do głosowania w sprawie odwołania wicestarosty, głos zabrał jeszcze radny Krzysztof Kozanecki mówiąc - *Dobrze, że dziś na tej sali jest kamera, bo dzień jest naprawdę historyczny i wart uwiecznienia. Jesteśmy świadkami połączenia się bardzo dziwnych i dotychczas egzotycznych dla siebie nawzajem ugrupowań politycznych. Otóż SLD - UP dogadują się ponad centroprawicą z prawicą. Zauważył, że przed świętami różne cuda się zdarzają i z jednym z takich cudów rada miała właśnie do czynienia. Dodał, że wniosek o odwołanie wicestarosty został złożony z przyczyn małych, osobistych ambicji i na koniec oznajmił - *Na pewno osobą, z tego zarządu, która powinna odejść, nie jest starosta Tomczak.**

Mimo to, wicestarosta w głosowaniu tajnym został odwołany 17 głosami za, przy 9 przeciw i 1 wstrzymującym się. Po ogłoszeniu wyników głosowania Henryk Tomczak wstał i w milczeniu opuścił miejsce przeznaczone dla zarządu powiatu.

Z uwagi na fakt, iż wyłączenie na zgłaszanie kandydatów na wicestarostę ma starosta, Lesław Jarzębowski zaproponował kandydaturę Janusza Rajtara (SLD - UP, sekretarza powiatu poprzedniej kadencji) argumentując, że jego zdaniem osoba Janusza Rajtara znacznie usprawni pracę zarządu.

## Oponent współpracownikiem

Głos zabrał Krzysztof Kozanecki, który powiedział, że przez okres funkcjonowania nowej rady i nowego starosty po wyborach samorządowych w 2002 roku, Janusz Rajtar jawił mu się jako najzagorzalszy krytyk starosty. Zapytał wprost

kandydata na stanowisko wicestarosty, jak zamierza pogodzić tę totalną krytykę z możliwością współpracy. Janusz Rajtar odpowiedział - *Rzeczywiście, podczas ostatniego roku wiele gorzkich słów pod adresem pracy zarządu padło z mojej strony. Słowa te poparte były argumentami, które przedstawiałem Wysokiej Radzie. Ta krytyka była moim credo, jak oceniam pracę zarządu. Na koniec dodał, że by usprawnić funkcjonowanie zarządu, owe propozycje będzie starał się wcielić w życie.*

Przypatrując się wtorkowym obradom nietrudno było przewidzieć wynik głosowania. Podobnie, jak przy poprzednich projektach uchwał, stosunkiem głosów 17 za przy 10 przeciwnych kandydatura Janusza Rajtara została przyjęta. Po ogłoszeniu wyników głosowania, zajął on miejsce przy zarządzie.

Radni przeszli do wyboru piątego członka zarządu, bowiem w statucie starostwa jest zapisane, że zarząd składa się z pięciu członków - starosty, wicestarosty i trzech członków zarządu. Dotychczas, prócz starosty i wicestarosty członków było dwóch. Starosta oznajmił, że szeroki zakres działania i zadań powiatu uzasadnia dokonanie wyboru trzeciego członka zarządu, by usprawnić jego funkcjonowanie. Tym razem również to starosta miał wskazać kandydata na to stanowisko. Wskazał radnego Marcina Karpińskiego (SLD - UP, wicestarostę I kadencji). Głosy w głosowaniu tajnym nad projektem uchwały rozłożyły się identycznie, jak przy głosowaniu nad kandydaturą Janusza Rajtara na stanowisko wicestarosty. Piąty członek zarządu zaraz po ogłoszeniu wyników dołączył do pozostałej części zarządu powiatu zgierskiego.

## Niefunny i wobec sekretarza

Kolejny projekt uchwały, nad którym debatowali radni, dotyczył odwołania z funkcji sekretarza Andrzeja Woźniaka. Starosta i tym razem jako powód odwołania sekretarza podał utratę zaufania, która spowodowała brak możliwości dalszej współpracy. Przypomniał, iż było to przyczyną złożenia już takiego wniosku w marcu br. Wówczas Woźniak nie został odwołany, jednak jak zaznaczył starosta, sytuacja do tej pory nie uległa poprawie. *Zmniejszono został od dnia 1 listopada 2003 roku posiadany zakres uprawnień i upoważnień, spowodowany ograniczeniem zaufania do wykonywania przez sekretarza zadań (...) - mówił starosta.*

Andrzej Woźniak wzburzony argumentacją starosty powiedział, że w uzasadnieniu wystarczyło napisać, iż w związku z zawianiem się nowej koalicji, współpraca z jego osobą po prostu jest niemożliwa. Nadmieniał, że wówczas przyjąłby to z pokorą i zrozumieniem, a jego wystąpienie ograniczyłoby się do podziękowania, jednak wobec takiego uzasadnienia postanowił zabrać głos dłużej.

## Trochę historii

Andrzej Woźniak postanowił się cofnąć w czasie i przypomnieć, jak ponad rok temu był ze Wspólnoty Samorządowej wyznaczony jako osoba negocjująca układ partyjny. *Kiedy przez klub Samoobrony została wskazana na stanowisko starosty kandydatura Lesława Jarzębowski, znając go już wcześniej, zwróciłem się do niego z pytaniem, czy wobec zadań spoczywających na staroście czuje się na siłach podjąć obowiązek. Przyszły starosta odpowiedział mi wówczas, że zastanowi się i następnego dnia udzielił odpowiedzi. Odpowiedź udzielona sprawiła mi nie osłupienie: Pan starosta stwierdził, że się nadaje. Uzasadnienie brzmiało w ten sposób, że właśnie*

dzwonił wczoraj do swojego kolegi, który powiedział mu, że się nadaje. Dodał, że jeśli pan starosta będzie miał problemy to żeby dzwonił do niego, to mu w tych problemach pomoże. Ja nie wiem, kto był tym kolegą. Wiem jedno: Pan starosta nie nadaje się do tej funkcji. Ja nie mogłem się zgodzić z trybem działania tego starosty. Dodał, że paradoks tego dnia polega na tym, że odwoływane są nie te osoby, które powinny być odwołane.

Zaznaczył, że jako członek Wspólnoty Samorządowej nie czuje się przegrany, choć niektórzy mogą twierdzić, że przez swój upór WS przegrała. *My wychodzimy stąd jako formacja polityczna czysto, z podniesionym czołem. Dla mnie najważniejsze jest, aby można było rano wstać i spojrzeć ze spokojem sumienia w lustro. Ja z takim spokojem w lustro mogę spojrzeć, co nie wszyscy na tej sali mogą uczynić, ale to ich zmartwienie. Pieniądze i zdolności, które posiadają spożytkują w ten sposób, aby najdalej za trzy lata, ci ludzie którzy mają nie czyste sumienie mogli być na tej sali tylko w charakterze gości.*

I tym razem nietrudno było przewidzieć wynik głosowania, przy 16 głosach za, 10 przeciw i 1 wstrzymującym się, sekretarz został odwołany.

W ten oto sposób zgierska lewica głosami zgierskiej prawicy powróciła do władzy. Były starosta został przewodniczącym rady, były sekretarz wicestarostą, a były wicestarosta został członkiem zarządu. Stało się to głosami tych, którzy mienią się politykami prawej strony sceny politycznej.

Marta Kolas

# Przyjdzie zapłacić drożej

## Stawki podatków od nieruchomości w gminie Dmosin uchwalone

9 grudnia Rada Gminy Dmosin uchwaliła, że w 2004 roku stawki kwotowe podatku od nieruchomości będą wynosiły:

■ od budynków mieszkalnych i ich części od 1 mkw. powierzchni użytkowej 0,40 zł, a był w roku ubiegłym 0,35 zł

■ od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności od 1 mkw.pow. użytkowej 12,50 zł, a było 10,90 zł

■ od budynków i ich części zajętych na prowadzenie działalności w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym od 1 mkw. pow. użytkowej 7,00 zł, było 6,90 zł

■ od budynków zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych od 1 mkw. pow. użytkowej 3,20 zł, było 3,00 zł

■ od pozostałych budynków i ich części, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego (garaże wolnostojące, komórki) od 1 mkw. pow. użytkowej 3,20 zł, było 3,00 zł

■ od budowli i ich części związanych z prowadzeniem działalności go-

spodarczej 2% wartości, czyli bez zmian,

■ od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków od 1 m kw. pow. 0,45 zł, było 0,42 zł

■ od gruntów pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne, retencyjne lub elektrowni wodnych od 1 ha powierzchni 3,00 zł, a było 2,80 zł,

■ od gruntów zajętych przez organizacje pożytku publicznego (działki rekreacyjno-wypoczynkowe) 0,20 zł za 1 mkw. powierzchni.

■ od budynków i ich części przy domkach letniskowych 4,90 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej, a było 4,60 zł

Zwalnia się z podatku od nieruchomości 1) budynki, grunty i budowle wykorzystywane dla potrzeb i realizacji zadań własnych gminy, 2) budynki i grunty służące działalności w zakresie bezpieczeństwa publicznego i ochrony przeciwpożarowej, 3) piwnice domów mieszkalnych, 4) boiska sportowe, 5) pomieszczenia z przeznaczeniem na działalność kulturalno-oświatową, głównie świetlice, 6) budynki policji, 7) grunty i budynki związane z realizacją gospodarki wodno-ściekowej.

(m)

# Wigilia dla tych, którzy jej bardzo potrzebują

**T**radycją głowieńskiego Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej od ponad dziesięciu lat jest organizowanie Wigilii dla jego podopiecznych. W tym roku dzięki ofiarności ludzi, którzy chcą dzielić się z najbardziej potrzebującymi, Wigilia taka odbyła się 19 grudnia w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Głownie. Przy pięknie przyozdobionych i suto zastawionych stołach zasiadły osoby starsze, samotne, bezdomne, ci którzy nie mają z kim, albo za co spędzić prawdziwie rodzinnych świąt Bożego Narodzenia. Wszystkich serdecznymi słowami powitała kierownik MOPS Bożena Polak, która powiedziała, że ma nadzieję napełnić wszystkie serca radością i wiarą na lepsze czasy. Życzyła, by pod każdym dachem zagościł spokój i dostatek i aby nikt nie poczuł się sam. *Głęboko wierzę, że los będzie dla Państwa przychylniejszy, Bóg się rodzi i niech radość zagości w sercach każdego z nas - mówiła. Na troczystość przybyło rów-*

nież Betlejemskie Światłoko Pokoju, przekazane z rąk komendantki głowieńskiego hufca dla najuboższych z życzeniami lepszego jutra.

Podzielić się oplatkiem przybyli również przedstawiciele władz Głowna, starosta Lesław Jarzębowski, księża oraz osoby współpracujące z MOPS. Po wielu ciepłych i wspólnie złożonych sobie życzeniach wszyscy zasiedli do stołów, spożywali wigilijne potrawy i wspólnie śpiewali kolędy. Dzieci z Przedszkola nr 1 i głowieński zespół śpiewaczy „Czeremcha” umiliły biesiadowanie przy stole. Przedszkolaki przebrane w stroje miłośniczkowe zaśpiewały znane i całkiem nowe kolędy, deklamowały wierszyki, zatańczyły. Później obdarowane słodyczkami również zasiadły do stołu. Zespół „Czeremcha” natomiast zaśpiewał kolędy, tworząc bardzo świąteczny nastrój.

W przygotowaniu do tej Wigilii włączyli się uczniowie z Zespołu Szkół Li-

cealno-Gimnazjalnych w Głownie, którzy pomagali zbierać prezenty od darczyńców. Zorganizowanie Wigilii nie byłoby możliwe, gdyby nie bezinteresowne użyczenie sali przez głowieńskich strażaków oraz ogromne zaangażowanie pani Elżbiety Mitregi, która od strony kulinarnej już po raz ósmy przygotowuje wszystkie wigilijne potrawy - a było ich zdecydowanie więcej niż 12.

Dla niektórych była to jedyna okazja do spędzenia czasu wśród tak wielu ludzi i w tak przyjaznej oraz serdecznej atmosferze. Wszyscy podopieczni otrzymali prezenty. W paczkach znalazły się głównie rzeczy najbardziej potrzebne z artykułów żywnościowych i przemysłowych. Z zaproszenia na uroczystą wigilię skorzystało ponad 80 podopiecznych. Bożena Polak wraz z pracownikami MOPS dziękuje sponsorom, bez których hojności ta uroczysta Wigilia nie mogłaby się odbyć.

(m)

# Szkolenia Phare rozchwytywane

**D**użym zainteresowaniem cieszyło się ubiegłotygodniowe spotkanie zorganizowane w strykowskim Domu Kultury na temat możliwości skorzystania ze szkoleń „Pracuję - zatrudniam” finansowanych przez fundusz Phare i budżet państwa, a realizowanych przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości i Wojewódzki Urząd Pracy w Łodzi. W środę, 17 grudnia, ankiety zgłoszenia przyszło wypełnić około 40 osób. Szkolenia adresowane są dla osób bezrobotnych lub zagrożonych utratą miejsca

pracy, chcących zmienić lub podnieść kwalifikacje zawodowe. Szkolenia będą prowadzone w następujących blokach: budowlany, agroturystyczny, usługowo-handlowy, motoryzacyjny, gastronomiczny, opiekuńczy, medyczny, elektryczny i informatyczny. Każde z nich trwać będzie około 200 godzin. Na początku stycznia określony zostanie dokładny czas i miejsce szkoleń dla mieszkańców miasta i gminy Stryków. Koszty dojazdów zostaną im zwrócone.

(ljs)





dok. ze str. 4

## Dyrektorki szkół chciałyby więcej

Raczej, chyba że z pomocą rodziców, nie uda się również urządzić i wyposażyć w nowe zabawki placu zabaw.

W Przedszkolu nr 3 miasto zaproponowało budżet na poziomie 574,2 tys. zł, czyli o 16 tys. zł mniejszy niż w roku ubiegłym. Dyrektorka Mirosława Janiak ciągle jednak liczy na to, że najważniejszy w jej placówce problem, czyli ogrzewanie w końcu zostanie przez miasto rozwiązany. Jak poinformowała, w obecnym roku budżetowym poczyniła maksymalne oszczędności po to, aby w roku przyszłym zrobić krok w kierunku własnej kotłowni. O tym, że jej placówka ponosi horrendalne koszty ogrzewania dostarczanego przez kotłownię MKZ pisaliśmy już kilkakrotnie. Wyjściem z sytuacji byłoby urządzenie własnej kotłowni. Na ten temat miasto nie podjęło jeszcze ostatecznej decyzji.

### W szkołach też mogłoby być lepiej

Jeżeli radni przychylią się do wysokości przyszłorocznych wydatków na nauczycielskie wynagrodzenia i ich pochodne zaproponowane przez burmistrza, to w głowieńskich szkołach największym problemem może okazać się zabezpieczenie pieniędzy na zaplanowane awanse zawodowe oraz odejścia nauczycieli na emeryturę, których w tej chwili dyrektorki nie są w stanie jednoznacznie zaplanować. Na pewno nie nie zmienią się jeśli chodzi o partycypację miasta w kosztach pozalekcyjnych kółek zainteresowań. Nauczyciele nadal będą robić to nieodpłatnie. Dyrektorki

nurtują jednak nie tylko te oszczędności.

W Szkole Podstawowej nr 1 miasto zaproponowało budżet na poziomie 1.263,627, czyli o ok. 40 tys. zł wyższy niż w roku obecnym. Mimo to dyrektor Jolanta Fortuniak poinformowała, że jest to o około 50 tys. zł mniej na płace niż wynika z jej wyliczeń, czyli może nie wystarczyć na pokrycie kosztów awansów zawodowych nauczycieli. Ponadto przy tak zaproponowanym budżecie dyrektor Fortuniak nie widzi możliwości zakupu wykładziny zabezpieczającej nowo położoną nawierzchnię na sali gimnastycznej, dokończenia remontu dachu nad szatnią oraz ewentualnej modernizacji pracowni komputerowej.

W Szkole Podstawowej nr 2 miasto zaproponowało budżet 1.589,524 zł, czyli o ok. 35 tys. zł więcej niż w roku obecnym. Dyrektorka Maria Kulik ocenia, że w takim razie na płace zabraknie jej ok. 40 tys. zł. Ale to nie jedyny problem jaki nurtuje dyrektorkę „Dwójki”. Już teraz ma ona kłopoty ze sprzętami szkoły. Jak wyjaśniła, obsługa jaka dysponuje obecnie, jest niewystarczająca, a normatywy wielkości powierzchni jaka może sprzątać jedyna osoba - przekroczone. Dyrektorka zwróciła również uwagę, że dodatkową uciążliwość jest sprzątanie dwóch budynków, czyli nowej i starej szkoły. W tej ostatniej popołudniami zajęcia prowadzi świetlica środowiskowa, a z toalet skorzysta może praktycznie każdy, co powoduje, że ich stan każdego ranka jest zatrważający. Dyrektorka Kulik odparła uwagi radnych, którzy umniejszając skalę problemu zwracali uwagę, że no-

woczesne środki czyszczące oraz sprzęt znacznie ułatwiają prace sprzątaczkom, a poza tym, to należałoby się zastanowić nad tym, czy faktycznie ich czas spędzony w pracy jest faktycznie dobrze wykorzystany. Co do tego ostatniego dyrektorka nie ma żadnych wątpliwości natomiast co do nowoczesnych środków i sprzętu, to mogą one pozostać tylko w sferze marzeń, bo na razie szkoły stać na tradycyjną szczotkę, szufelkę i szmatę.

W Szkole Podstawowej nr 3 miasto zaproponowało przyszłoroczny budżet na poziomie 1.107,665 zł, czyli o ok. 13 tys. zł więcej niż w roku obecnym. Dyrektorka Maria Furga ocenia, że jest to o 40 tys. zł mniej niż ona zaplanowała w preliminarzu swojej placówki na płace, wśród których znajduje się nie tylko awans zawodowy, ale również 6 nagród jubileuszowych. Ponadto dyrektor Furga zwróciła uwagę, że w przyszłym roku będzie musiała wydać 5 tys. zł na przegląd zbiorników na gaz. Chciałaby również wymienić podłogę w sali gimnastycznej, uzupełnić tynki zewnętrzne szkoły oraz pomalować te korytarze, które nie zostały jeszcze odświeżone.

Konkretnie decyzje co do swoich propozycji przyszłorocznego budżetu oświatowego przedstawia na kolejnym posiedzeniu komisji, zaplanowanym na 7 stycznia. Nie jest powiedziane, że radni przyjmą za dobrą monetę zapewnienia wiceburmistrza Przemysława Milczarka, iż w przedszkolach czy szkołach w innych gminach jest o wiele gorzej niż w Głownie i z tego powodu nie ma na co narzekać.

Lilianna Józwiak-Staszewska

## Salon zimowy i świąteczna kartka

Tłok, gwar, śmiech przedszkolaków oraz uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych, wszystko w otoczeniu kolorowych kartek bożonarodzeniowych i wśród prac plastycznych o tematyce zima - tak wyglądało zorganizowane 17 grudnia w Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie rozstrzygnięcie konkursu „Salon zimowy” i „Kartka świąteczna”.

Konkurs plastyczny na wykonanie świątecznej kartki bożonarodzeniowej adresowany był do dzieci z przedszkoli oraz uczniów szkół podstawowych w klasach I-III. Natomiast drugi konkurs o nazwie „Salon zimowy” dotyczył uczniów od klas IV szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich. Każda placówka oświatowa w Głownie i gminie Głowno oraz szkoła podstawowa i przedszkole z Dmosina brały udział w konkursach.

Nie sposób wymienić nazwiska wszystkich nagrodzonych i wyróżnionych uczestników, przedstawimy nagrodzonych za I miejsca.

W konkursie plastycznym „Salon Zimowy” ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie pierwsze miejsce otrzymała Paulina Fijolek z VIc, ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie, pierwsze miejsce przypadło Justynie Michalak VIIb, Szkoła Podstawowa nr 3 w Głownie - Ada Stefańska z kl. Vc, Szkoła Podstawowa w Lubianowie - Wiktor Piestrzeniewicz kl. VI, Szkoła Podstawowa w Dmosinie - pierwsze miejsce Karolina Działak z kl. IV, Szkoła Podstawowa w Popowie - Da-



A tu już obdarowana gromadka dzieci z Przedszkola nr 3 w Głownie ze swoją panią Małgorzatą Cechulską.

wid Bukowski z kl. IV, Szkoła Podstawowa w Mąkolicach - Dawid Rudej z kl. V, Zespół Szkół Specjalnych w Głownie - Agata Hemka z kl. III, Zespół Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Głownie - Justyna Biernacka z kl. I.

W konkursie Kartki Świątecznej Bożonarodzeniowej, nagrody przyznane zostały: dla Przedszkola nr 1 w Głownie, nagrody specjalne: za pracę zbiorową w grupie 4-5-latków i pracę zbiorową w grupie 6-latków, oraz nagroda specjalna za pracę zbiorową dla Martyny Wróbel i Beaty Zuchory. Dla Przedszkola nr 2 w Głownie nagrody specjalne: za pracę zbiorową w grupie 4-5-latków i pracę zbiorową w grupie 6-latków. Dla Przedszkola nr 3 w Głownie, nagrody specjalne: za pracę zbiorową w grupie 3-latków i pracę zbiorową w grupie 4-5-latków, oraz pracę zbiorową w grupie 6-latków. Dla Przedszkola w Dmosinie nagroda specjalna dla Karoliny Tomanik.

Dla Przedszkola w Mąkolicach nagroda specjalna dla Martyny Salskiej i Dominiki Krupińskiej.

Ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie pierwsze miejsce otrzymała Sandra Siuta z kl. II, ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie pierwsze miejsce otrzymał Stanisław Puławski z kl. II, Szkoła Podstawowa nr 3 w Głownie - Sebastian Papierski z kl. I, Szkoła Podstawowa w Dmosinie - Alicja Cwikowska z kl. III, Szkoła Podstawowa w Popowie - Ewelina Palińska z kl. III, Szkoła Podstawowa w Mąkolicach - Klaudia Bień z kl. II, Zespół Szkół Specjalnych w Głownie - Paulina Patora z kl. II.

Wszystkie dzieci i starsi uczniowie, obdarowani prezentami w radosnym nastroju opuszczali głowieński MOK, zapowiadając już teraz swój udział w takim konkursie w przyszłym roku. Wystawę pokonkursową można oglądać w MOK do nadejścia ferii zimowych. (m)

## Ten pomnik i kwaterę trzeba wyremontować

W tej kwestii zarówno działania strykowskich radnych jak i urzędników idą w parze - wszyscy zgodnie twierdzą, że pomnik i kwaterę żołnierską w Koźlu, upamiętniającą walkę nad Bzurą w 1939 roku trzeba wyremontować.

Opotrzebie takiej mówił na jednym z ostatnich posiedzeń gminnej komisji budżetu radny Wojciech Cichosz wnioskując o wyasygnowanie w przyszłorocznym budżecie gmi-

ny odpowiedniej kwoty na ten cel. Zgodnie z burmistrzowskim projektem budżetu miałyby to być 3 tys. zł przy czym nie są to najprawdopodobniej jedyne pieniądze, jakimi dysponować będzie gmina. Za pośrednictwem Urzędu Wojewódzkiego złożyła ona bowiem wniosek do Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa o to, aby w przyszłym roku przeznaczyła ona na remont kwatery i pomnika kwotą 40,6 tys. zł. Wojewoda zarezerwował natomiast na ten cel w przyszłorocznym

budżecie 4 tys. zł. Gmina zaplanowała już nowy wygląd kwatery. Pojawia się tu m.in. tablice z nazwiskami poległych żołnierzy i nowe krzyże. Zlikwidowany zostanie również problem zacieków na pomniku pojawiających się po każdym opadach.

Równocześnie z wnioskiem o dofinansowanie remontu w Koźlu, gmina Stryków wniosła o dofinansowanie remontów kwater żołnierskich w miejscowościach Dobra i Niesułków. (ljs)

### BURMISTRZ MIASTA GŁOWNA

ogłasza

#### rokowania na sprzedaż następujących działek budowlanych przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne:

1. działka nr: 157/2 o pow. 1008 m<sup>2</sup> - ul. Moczydła 24 (cena wywoławcza: 25.200,- zł / wadium: 2.500,- zł)
2. działka nr: 28/3 o pow. 1383 m<sup>2</sup> - ul. Żwirki 7a ul. Graniczna 35 (cena wywoławcza: 36.000,- zł / wadium: 3.600,- zł)
3. działka nr: 28/13 o pow. 1520 m<sup>2</sup> - ul. 11 Listopada 1 ul. Dworska 14 (cena wywoławcza: 36.500,- zł / wadium: 3.700,- zł)
4. działki nrnr: 338/7, 367/3 i 367/10 o łącznej pow. 1214 m<sup>2</sup> ul. Traugutta 17 (cena wywoławcza: 28.000,- zł / wadium: 2.800,- zł)
5. działki nrnr: 338/6 i 367/4 o łącznej pow. 1741 m<sup>2</sup> ul. Traugutta 15 ul. Bema 2 (cena wywoławcza: 41.000,- zł / wadium: 4.100,- zł)
6. działki nrnr: 338/10, 367/5 i 367/11 o łącznej pow. 990 m<sup>2</sup> ul. Bema 4 (cena wywoławcza: 23.000,- zł / wadium: 2.300,- zł)
7. działki nrnr: 367/8 i 367/12 o łącznej pow. 1018 m<sup>2</sup> ul. Bema 6 (cena wywoławcza: 24.000,- zł / wadium: 2.400,- zł)
8. działka nr: 367/13 o pow. 1030 m<sup>2</sup> - ul. Bema 8 (cena wywoławcza: 17.000,- zł / wadium: 1.700,- zł)
9. działka nr: 367/14 o pow. 1294 m<sup>2</sup> - ul. Bema 10 (cena wywoławcza: 19.400,- zł / wadium: 1.900,- zł)
10. działka nr: 367/15 o pow. 1566 m<sup>2</sup> - ul. Bema 12 (cena wywoławcza: 23.500,- zł / wadium: 2.400,- zł)

✓ Osoby zainteresowane nabyciem działek są proszone o składanie pisemnych ofert w Sekretariacie Urzędu Miejskiego w Głownie, przy ul. Młynarskiej 15.

✓ Oferta powinna zawierać:

- proponowaną cenę nieruchomości,
- dowód wpłaty wadium.

✓ Z osobami, które złożą oferty pisemne zostaną przeprowadzone dodatkowe rokowania ustne.

✓ UWAGA: Przed złożeniem ofert należy zapoznać się z warunkami rokowań.

✓ Sprzedający zastrzega sobie prawo odstąpienia od rokowań z uzasadnionej przyczyny oraz zamknięcie rokowań bez wybrania którejkolwiek z ofert.

✓ Wszelkich informacji dotyczących warunków rokowań udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Głownie, tel. (0-42) 719-11-42, fax: (0-42) 719-11-51.

GR-106

### OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM O SZACUNKOWEJ WARTOŚCI DO 30 000 EURO

GMINA DMOSIN, 95-061 DMOSIN,

woj. łódzkie, pow. brzeziński, tel. / fax (0-46) 874-62-94, e-mail: ugdmosin@poczta.fm

#### ogłasza przetarg nieograniczony na sporządzenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Dmosin

✓ Nie dopuszcza się składania oferty wariantowej.

✓ Termin realizacji zamówienia: 31.10.2004 r.

✓ Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w Urzędzie Gminy Dmosin, I piętro, pok. 4.

✓ Uprawniona do kontaktów z oferentami jest Mirosława Gałęcka, tel. (0-46) 874-62-94 wew. 23.

✓ Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Dmosin, II piętro pok. nr 14 (Sekretariat) do dnia 20.01.2004 r. do godz. 10.00.

✓ Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20.01.2004 r. o godz. 10.30.

✓ Kryteria wyboru ofert i znaczenie: cena 100%

✓ Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.

✓ W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych, spełniające warunki zawarte w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

GR-107



# GDZIE PODZIEJĄ SIĘ TENISIŚCI

Rozmowa z prezesem głowieńskiego ogniska TKKF Eligiuszem Zielińskim

■ Chyba największym portowym sukcesem sportowców TKKF był awans siatkarskiej drużyny Expandora do I ligi Amatorskich Mistrzostw Łowicza?

Z punktu widzenia sportowego na pewno tak, jeśli chodzi o sport zespołowy. Siatkarze Expandora, to bardzo młoda drużyna i sukces tym bardziej cieszy. Dlatego też powołaliśmy najmłodszą drużynę złożoną z bardzo młodych siatkarzy z myślą, by za jakiś czas zastąpili bardziej rutynowanych kolegów. Treningi z tą grupą prowadzi **Stawomir Stopczyński**, a także ja mam kilka godzin zajęć. Myślmy, że podczas turnieju o Puchar Burmistrza zaprezentujemy nasz siatkarski narybek. Jednak w sportach indywidualnych także mieliśmy spory sukces. Chodzi mi tutaj o naszego zawodnika sekcji kulturystycznej **Krzysztofa Radzikowskiego**, który w sportach siłowych w dość nietypowej, choć popularnej konkurencji siłowania się na rękę wywalczył tytuł mistrzowski województwa łódzkiego. Natomiast w mistrzostwach Polski nasz zawodnik zajął zaszczytne siódme miejsce. Nie możemy nie wspomnieć o siatkarzach, którzy brali udział w różnorodnych turniejach siatkówki plażowej, w której to dyscyplinie też odnosimy sukcesy. Największym mogą się pochwalic nasi zawodnicy **Zdzisław Kujawiak** i **Dariusz Kaźmierczak**, którzy zaprezentowali się najlepiej z par głowieńskich, występujących w II Mistrzostwach Polski Siatkówki Plażowej rozgrywanych w Starych Jabłonkach i zajęli wysokie piąte miejsce w turnieju.

■ Co zatem z innymi sekcjami, na przykład sekcja tenisa stołowego?

Tenisistów z reguły nie zawodzą, choć trzeba przyznać, że obecnie prezentują się nieco słabiej, a to ze względu na to, że na przykład w rozgrywkach amatorskiej trzeciej ligi barw TKKF-u bronią bardzo młodzi i niedoświadczeni gracze. Stąd na pewno gorsze wyniki. Ja jednak jestem przekonany, że nasza tenisowa młodzież szkolona pod



Eligiusz Zieliński

okiem **Zbigniewa Rojka** uczyni szybkie postępy. Zresztą sekcją tenisa stołowego jest inny problem. Od grudnia zmienił się właściciel budynku przy ulicy Łowickiej 8, w którym mieliśmy wyremontowaną salę do tenisa stołowego. Niestety tenisistów z dnia na dzień musieli opuścić lokum. Powiem szczerze, nasi zawodnicy byli trochę rozgoryczeni zaistniałą sytuacją. Jednak na szczęście udało się znaleźć salę dla tenisistów, a z pomocą przyszła nam pani dyrektor szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie **Maryla Kulik**, która udostępniła nam salę do treningów i spotkań mistrzowskich, oczywiście za niewielką opłatą. Jedyne mankamentem jest to, że niestety będą mogli trenować jedynie zawodnicy, występujący w rozgrywkach ligowych. Pozostali nasi członkowie, którzy traktują tenis, jako formę rekreacji na razie ze względu na niezbyt dużą salę, nie będą mogli skorzystać z tej formy rekreacji. Jednak my postaramy się, by już w najbliższej przyszłości pozyskać fundusze i wynająć drugą salę, tak by wszyscy chętni mogli skorzystać z gry w tenisa.

■ Jak poczulście się w momencie, kiedy nie wpuszczono tenisistów do sali, w której tyle lat ćwiczyli?

No cóż, trudno było się na początku z tym pogodzić. Jednak takie jest życie. Lokum zostało sprzedane i koniec. My musimy sobie jakoś radzić i myśleć, że na pewno sobie poradzimy.

■ Co z siedzibą TKKF?

Czeka nas remont pierwszego pietra, gdzie w przyszłości będzie sala dla tenisistów i być może dla aerobiku, bo taką sekcję także chcemy reaktywować. To samo planujemy jeśli chodzi o naszych karateków, którzy w tej chwili są sekcją Sokola Syguly Aleksandrów i wynajmują salę w ZS nr 1. Pragniemy, by karatecy powrócili ponownie pod nasze skrzydła. Oczywiście remonty i przygotowanie odnowionych pomieszczeń w naszej siedzibie wiąże się to z dużym wydatkiem finansowym. Na szczęście od Burmistrza Miasta Głowna **Wojciecha Brzeskiego** mamy już obiecaną dwadzieścia tysięcy złotych. Jest to bardzo spora suma, cieszymy się bardzo z tego zastrzyku finansowego, który stanowi dużą pomoc dla naszego ogniska.

Jednak to i tak jest jeszcze za mało, by być w stu procentach pewnym, że inwestycja zakończy się pomyślnie i w terminie. Poza tym nieocenioną pomoc okazuje nam wiceburmistrz **Przemysław Milczarek**, który na przykład załatwił nam metalowe schody, które znacznie przyspieszą i ułatwią nam prowadzenie robót budowlanych.

■ Czy zatem uda się zakończyć prace budowlane przy siedzibie ogniska w przyszłym roku?

Mamy taką nadzieję, że w nadchodzącym Nowym Roku 2004 wszystkie remonty zakończymy szczęśliwie i będziemy mogli cieszyć się z nowych pomieszczeń w siedzibie naszego ogniska. Jednak musimy pamiętać, że będzie to zależało od wielu czynników. Korzystając z okazji, że nadchodzi Święta Bożego Narodzenia i kończy się już rok 2003, chciałbym życzyć wszystkim naszym zawodnikom wielu sukcesów sportowych i dużo zdrowia, a działaczom wytrwałości w dążeniu do obranych celów. Poza tym chciałbym podziękować wszystkim osobom, które w mijającym roku okazały swoją pomoc głowieńskiemu ognisku TKKF.

Z Eligiuszem Zielińskim rozmawiał Andrzej Kusy

## Kalendarz kibica

W nadchodzący weekend, który wypada pomiędzy Świętami Bożego Narodzenia i Nowym Rokiem niewiele dzieć się będzie na arenach sportowych z udziałem zawodników z Głowna i Strykowa. Tenisiści stółowi zakończyli właśnie swój sezon, a siatkarze głowieńskich ekip, które występują w I lidze Amatorskich Mistrzostw Łowicza wznowią rozgrywki dopiero 9 stycznia 2004 roku. W swoim ostatnim występie przed meczami play-off Rzemiosło zmierzy się w derbowym spotkaniu z TKKF „Expandor”, a TKKF BS Głowno rywalizować będzie z silną w bieżących rozgrywkach ekipą TKKF „Księżak” Łowicz. W ostatnią sobotę Starego Roku (27 grudnia) na parkiet hali OSiR w Łowiczu wyjdą piłkarze, biorący udział w rozgrywkach III ligi ŁLPNP. Zatem zobaczymy, komu uda się strzelić ostatnią bramkę w kończącym się roku 2003. Największe szanse na ten wyczyn mogą mieć gracze Canarinos i Ars Medica, którzy zmierzą się w ostatnim meczu dnia o godzinie 19:20. Wcześniej, bo o godzinie 17:20 do boju ruszą piłkarze Cavalieros Dmosin, którzy rywalizować będą z RKA „Pasiacek” Łowicz, będąc w tym spotkaniu zdecydowanym faworytem. Natomiast piłkarze pierwszoligowego DAX-Blef Głowno zagrają w swoim pierwszym meczu Nowego Roku z Pędzycami Imadłami (sobota, 3 stycznia godz. 18:40). Podobnie nasze drużyny, które występują w rozgrywkach I ligi „Halkop 2003/2004”, organizowane przez zgierski MOSiR, stoczą swoje mecze 3 stycznia.

Przypomnijmy, że w ostatniej kolejce pierwszej rundy Leszpol zmierzy się z ŁŻE.S.A., a Dodo w spotkaniu na szczytce walcząc będzie z WEKO Zgierz.

Sobota, 27 grudnia 2003 roku

godz. 17:20, Cavalieros Dmosin w ramach rozgrywek o mistrzostwo III ligi ŁLPNP zmierzą się z RKA „Pasiacek” Łowicz. Poza tym meczem w hali OSiR odbędą się także spotkania pomiędzy: TKKF „Księżak” – Ja-Ro (godz. 16:00), Grom – Kopernik Kiemozia (godz. 16:40), Blockersi – Witonia Osiek (godz. 18:00), Olimpia Niedźwiada – RTS Gagolin (godz. 18:40), Canarinos – Ars Medica (godz. 19:20).

Sobota, 3 stycznia 2004 roku

godz. 18:40, w hali OSiR w kolejnym meczu o mistrzostwo I ligi piłkarze DAX-Blef Głowno rywalizować będą z Pędzycami Imadłami. W pozostałych spotkaniach rywalizować będą: ZPW Budowa – Brooklyn Kutno (godz. 16:00), Rolmech Czarni Bednary – Abex (godz. 16:40), Dagram – AT – Blich – Kia Motors (godz. 17:20), Olimpia – Agatom Chaśno – KS Stefan Eko Serwis (godz. 18:00), Oldboy – Turbo-Car Gutenów (godz. 19:20).

godz. 17:00, w hali MOSiR w Zgierzu w ramach rozgrywek I ligi „Halkop 2003/2004” Leszpol zmierzy się ŁŻE.S.A., a o godzinie 18:20 w meczu o pierwsze miejsce w tabeli Dodo rywalizować będzie z WEKO.

AK

Sport szkolny – I Międzyszkolny Turniej

## Reprezentacja SP nr 3 najlepsza

Głowno, 18 grudnia. W sali szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie odbył się I Międzyszkolny Turniej w rzutach do kosza, w których mieli prawo startu zawodniczki z zawodniczek z klas 4-6 szkół podstawowych. Zawody, które cieszą się coraz większą popularnością otworzył wiceburmistrz Głowna **Przemysław Milczarek**, a swoją obecnością na tej sportowej imprezie zaszczycili także pani dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie **Maria Furga** oraz kierownik oświaty w Głownie pani **Barbara Lisowska**. Nad całością zawodów czuwał inspektor sportu, rekreacji i turystyki **Eligiusz Zieliński**, któremu dzielnie pomagali nauczyciele wychowania fizycznego startujących w turnieju szkół: **Dariusz Kwiatkowski**, **Marcin Janiszewski**, **Dorota Lisiewska**, **Zofia Wasiak** oraz **Marcin Szcześniak**. W poszczególnych kategoriach szkoły mogły wystawić reprezentację dziewcząt i chłopców (w zawodach wystąpiło 90 uczestników), a punkty uzyskane z poszczególnych rzutów (w sumie po dziesięć na jednego uczestnika) sumowano, by ustalić klasyfikację końcową. Rywalizacja była niebywale emocjonująca i zacięta, a dzieci żywiołowo reagowały i niesamowicie przeżywały współzawodnictwo. Ostatecznie pierwsze miejsce w turnieju wywalczyła reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 3, której zawodnicy uzyskali 127 punktów. Dziewczęta tej szkoły zdobyły 58 punk-

tów, a chłopcy zaliczyli 69 trafień. Drugie miejsce zdobyli reprezentanci Szkoły Podstawowej nr 1 – 91 punktów (dziewczęta – 45 pkt., chłopcy – 46 pkt.), a trzecie ekipa Szkoły Podstawowej nr 2, która zdobyła 77 punktów (dziewczęta – 34 pkt., a chłopcy – 43 pkt.). Najskuteczniejszym zawodnikiem imprezy okazał się uczeń czwartej klasy Szkoły Podstawowej nr 3 – **Milosz Matyjasik**, który popisał się ośmioma celnymi rzutami na dziesięć wykonanych. Drugim nie mniej skutecznym zawodnikiem był **Paweł Milczarek** (uczeń piątej klasy szkoły Podstawowej nr 2) – zdobywca siedmiu punktów. Wśród dziewcząt najskuteczniejszą uczestniczką zawodów okazała się uczennica klasy piątej Szkoły Podstawowej nr 3 – **Patrycja Andrysiak**. Wszystkie startujące w zawodach reprezentacje uhonorowane zostały pamiątkowymi statuetkami, a każdy uczestnik otrzymał plakietkę, upamiętniającą pierwszy turniej w rzutach osobistych szkół podstawowych. Organizatorzy mają nadzieję, że ten pierwszy w historii współzawodnictwa międzyszkolnego turniej w rzutach osobistych przyjmie się na stałe i będzie można przeprowadzać rywalizację w sposób cykliczny. Emocje, jakie towarzyszyły turniejowi oraz zaangażowanie dzieci, uczestniczących w zawodach zapewnijają, że już niebawem dojdzie do kolejnej tego typu imprezy sportowej.

AK

Sport szkolny – koszykówka

## Mecze koszykówki na pożegnanie Starego Roku

Tradycyjnie pod koniec roku kalendarzowego w grudniu w Zespole Szkół Rolniczych dochodzi do konfrontacji koszykarskiej pomiędzy reprezentacjami złożonymi z uczniów uczęszczających do Technikum Ekonomicznego i Technikum Żywności. Tym razem wyniki rywalizacji były remisowe. W konfrontacji dziewcząt zwyciężyła ekipa Technikum Ekonomicznego 90:52, a najskuteczniejszą zawodniczką meczu **Marta Pietrasik** zdobyła dla swojej ekipy aż 42 punkty. W rywalizacji zespołów chłopców minimalnie lepsi okazali się koszykarze Technikum Żywności, którzy pokonali swoich kolegów z „ekonomika” 63:61. W tym spotkaniu najsukcesowniejszym graczem spotkania był **Sebastian Nowacki** – zdobywca 34 punktów dla zespołu Technikum Żywności. Całość zorganizował i prowadził nauczyciel wychowania fizycznego **Marek Józwiak**.

DZIEWCZĘTA

■ **TECHNIKUM EKONOMICZNE – TECHNIKUM ŻYWIENIA 90:52 (24:8, 16:20, 32:8, 18:16)**

**Bratoszewice, 15 grudnia.** Pierwsza kwarta tego interesującego spotkania ustawiła mecz „Zawodniczki „ekonomika”, po szybkich kontrach zdobyły wyrobić sobie 16 punktową przewagę. Co prawda zawodniczki „TZ” urozumieli odbierały dystans do rywale, ale w drugiej partii spotkania zdobyły zniwelować różnicę dzielącą je do ekipy „TE” tylko do 12 „oczek”. Trzecia kwarta była przełomowa dla tego spotkania. Ponownie dała o sobie znać szybkość i skuteczność uczennic „ekonomika”, które za sprawą **Marty Pietrasik** wygrały trzecią partię 32:8. Czwarta część spotkania była już tylko formalnością, jednak trzeba podkreślić ambicję i wolę walki zawodniczek Technikum Żywności, które

czwarta kwarta przegrały tylko dwoma punktami.

CHŁOPCY

■ **TECHNIKUM EKONOMICZNE – TECHNIKUM ŻYWIENIA 61:63 (15:11, 10:9, 11:18, 25:25)**

**Bratoszewice, 17 grudnia.** W meczu chłopcy także od początku spotkania inicjatywa należała do „ekonomika”. Pierwsze dwie kwarty wygrali koszykarze „TE”, jednak z minuty na minutę dość szybko tracili siły i inicjatywę powoli przejmowali zawodnicy „TZ”, którzy pewnie wygrali trzecią kwartę, w czwartej części spotkania zremisowali 25:25, co dało im zwycięstwo, w tym ciekawym spotkaniu. Najlepszym zawodnikiem meczu był **Sebastian Nowacki**, który uzyskał 34 punkty. Natomiast w ekipie Technikum Ekonomicznego najsukcesowniejszym graczem okazał się **Paweł Rojek** – zdobywca 26 „oczek” dla swojej drużyny.

## Mizerna jesień juniorów

Natomiast na mecz do Łodzi z miejscowym ChKS-em II drużyna juniorów Stali w ogóle nie pojechała, oddając punkty walkowerem. W dziesięciu spotkaniach juniorzy GOSSO uzyskali zaledwie dziewięć bramek, co stawia ich na przedostatnim miejscu w klasyfikacji. Mniej strzelonych goli mają na koncie jedynie piłkarze ostatniej w tabeli MKS-u Tuszyń, którzy zdobyli o dwa gole mniej. Natomiast w grze obronnej było znacznie lepiej, bo podopieczni trenera Szcześniaka stracili 22 bramki, a mniej goli od Stali straciło tylko pięć ekip.

Bramki w rundzie jesiennej dla ekipy juniorów Stali uzyskali: **Łukasz Nagański** – 3, **Bartosz Budzyński** – 2, **Łukasz Saluda**, **Ernest Kotlarek**, **Marisuz Kaszubowski** oraz **Piotr Kowalczyk** wszy-

scy po 1. Poza nimi w kadrze zespołu juniorów w rundzie jesiennej znaleźli się także: **Dariusz Smurzyński**, **Mnaciej Lipiec**, **Dawid Kwiatkowski**, **Tomasz Józwiak**, **Hubert Marczał**, **Michał Adamkiewicz**, **Dominik Piec**, **Błażej Wielec** oraz **Michał Stępniewski**. Zdaniem trenera **Zbigniewa Szcześniaka** na wyróżnienie za swoją postawę w rundzie jesiennej zasłużyli: **Tomasz Józwiak**, **Hubert Marczał** i **Mariusz Kszubowski**, którzy swoją grą nie sprawili zawodu. Natomiast pozostali wypadli poniżej oczekiwań, bo stać juniorów Stali na znacznie lepszą grę, co udowodnili w meczu z Widzewem.

Wyniki GOSSO Stali Głowno: Andrejpolia 2:3, Widzew II Łódź 2:1, Włókniarz Konstantynów 1:2, ChKS II Łódź 0:3 (walkower), Łodzianka 1:3, MKS 2000 Tuszyń

Piłka nożna - klasa „B”

## Struga przedostatnia

W uzupełnieniu informacji podanych w poprzednim numerze Więści informujemy, że w klasyfikacji za rundę jesienną sezonu 2003/2004 piłkarze Strugi Dibieszów zajmują przedostatnie – dziesiąte miejsce. Niestety słaba postawa piłkarzy strugi na boisku ma także swoje odzwierciedlenie w tabeli klasy „B”. Niestety zbyt mała liczba zawodników, spowodowała, że w kilku meczach ekipa Strugi wystąpiła osłabiona, bądź w nie najsilniejszym składzie. Efektem tego były dotkliwe porażki, a w meczach, w których można było zwyciężyć bądź zremisować, dobieżkowianie tracili kolejne ważne punkty. Szkoda, bo przy pełnej mobilizacji wszystkich zawodników wynik po rundzie jesiennej zapewne byłby znacznie lepszy. Na rozczarowanie był w jesieni zło-

żyły się także uciążliwe dojazdy na mecze oraz przydzielenie Strugi do grupy pierwszej rozgrywek klasy „B”, kiedy niemal wszystkie zespoły z naszego regionu grają w grupie drugiej, gdzie dojazdy na mistrzowskie spotkania nie są tak odległe. Zatem przypominamy, że w dziesięciu spotkaniach ekipa Strugi wygrała tylko raz LKS-em II Ostrowsko 4:3, dwa mecze zremisowała (z wicemistrzem rundy jesiennej Sazanem Pęczniewem oraz LKS-em Borowo), a siedem spotkań niestety zakończyli porażkami. Ekipami lepszymi od Strugi okazały się następujące drużyny: Dąb Poddebice, KS Nowosolna, Miazga Brójce, Victoria Łódź, lider Kolejjarz Łódź, Orlik Sobień oraz GKS II Ksawerów.

AK



Tenis stołowy – rozgrywki amatorskie

# ALLES POKONAŁ LKS KOLUSZKI

W ostatnim swoim występie w bieżących rozgrywkach pierwszoligowa ekipa TKKF „Alles” I Głowno w wyjazdowym spotkaniu niespodziewanie łatwo pokonała jedną z najlepszych w obecnym sezonie LKS 8:2. Głównianin od początku meczu nadawali ton wydarzeniom przy stołach i wygrali sześć pierwszych pojedynków. Trzeba jednak przyznać, że większość z nich była zacięta i kończyła się po pięciosetowej walce. Zatem aż tak łatwo, ja to sugertynie wynik nie było. Drużyna TKKF-u zajmie najprawdopodobniej siódme miejsce w końcowej klasyfikacji, bo trudno przypuszczać, by w zaległych spotkaniach, które zostaną rozegrane w późniejszym terminie, ekipa Polonii uległa Chrobremu II, bo mecz Nowimex – Poczta jest już raczej grą o przysłówiową pietruszkę.

Pierwsze miejsce i awans do pierwszej ligi amatorskich rozgrywek uzyskała drużyna Tommarku II Aleksandrów, która już wcześniej zapewniła sobie prolongatę do rozgrywek o szczebel wyżej. Przypomnijmy, że w ostatnim swoim występie w meczu rozegranym awansom pokonali w Głownie TKKF Alles 8:2.

W rozgrywkach trzeciej ligi mecz pomiędzy TKKF Alles II Głowno i Chrobrym III został przełożony. Natomiast w meczu na szczeblu trzeciologowych rozgrywek ECCO pokonało Schron aż 9:1 i awansowało do II ligi. Przegraną Schronu wykorzystali juniorzy Sokola Zgierz, którzy pokonując DREWnostyl 9:1 awansowali na drugie miejsce w

drugoligowej klasyfikacji, po ostatniej kolejce spotkań.

**II LIGA**  
**■ LKS KOLUSZKI – TKKF ALLES I Głowno 2:8**  
 Punkty dla TKKF – u uzyskali: **Paweł Rojek i Zbigniew Rojek** po 3 oraz **Iwona Broniarek** – 2.

**Koluszki, 17 grudnia.** Mecz w Koluszkach z trzecia ekipą bieżących rozgrywek zapowiadał się na zaciętą i ciężką walkę o drugoligowe punkty. Na szczęście dla głównian- koluszkowianin nie zaprezentowali najwyższej formy, co pozwoliło naszym zawodnikom na łatwe objęcie prowadzenia po sześciu grach 6:0. Dopiero w końcówce miejscowym udało się zdobyć dwa punkty. Po porażce **Iwona Broniarek** i debła **Zbigniew Rojek – Paweł Rojek** tenisistom LKS Koluszki udało się zmniejszyć rozmiar porażki i wyjść z twarzą z tego jednostronnego spotkania.

**Wyniki 22 kolejki**  
**■ Plasnet – Jedyńka 5:5**  
**■ Cyrkiel – Polanil 6:4**  
**■ Chrobry I – LKS Koluszki 1:9**  
**■ Polonia – Chrobry II – przełożony**  
**■ Nowimex – Poczta – przełożony**  
**Mecz rozegrany awansem**  
**■ TKKF Alles I – Tommark II 2:8**  
**Mecz zaległy**  
**■ LKS Koluszki – TKKF Alles I 2:8**  
**Tabela II ligi**  
 1. Tommark II 22 64  
 2. Plasnet 22 54

3. LKS Koluszki	22	52
4. Polanil	22	48
5. Cyrkiel Łódź	22	46
6. Alles II	22	45
7. Polonia	21	43
8. Nowimex	21	38
9. Chrobry II	21	37
10. Jedyńka I	22	34
11. Poczta	21	31
12. Chrobry I	22	27

**III LIGA**  
**■ Chrobry III – TKKF Alles II – przełożony**

Mecz został przełożony na prośbę TKKF Alles i zostanie rozegrany w najbliższym wolnym terminie. Jednak wszystko wskazuje, że nasza młoda ekipa powinna zająć ósme miejsce w tabeli.

**■ DREWnostyl – Sokół Junior 1:9**  
**■ Piast – Elektroprojekt 7:3**  
**■ Schron – ECCO 1:9**  
**■ Relax Łódź – Panta 5:5**  
 Pauzował MOK Koluszki

**Tabela III ligi**

1. ECCO	20	57
2. Sokół Junior Zgierz	20	49
3. Schron	19	48
4. Panta	19	45
5. DREWnostyl	19	39
6. Relax Łódź	20	39
7. Piast	20	29
8. MOK Koluszki	20	27
9. TKKF Alles II	19	27
10. Chrobry III	19	24
11. Elektroprojekt	19	25

Sport szkolny – turniej halowej piłki nożnej

# „Dwójka” zwyciężyła w Świątecznym Turnieju

**Głowno, 16.12.2003.** W Szkole Podstawowej nr 3 został rozegrany turniej piłki nożnej, w którym wzięły udział reprezentacje klas czwartych szkół podstawowych. Do rywalizacji przystąpiły trzy ekipy z Głowna (zespoły Szkół Podstawowych nr 1, 2 i 3) oraz z Mąkolice. Grano systemem każdy z każdym, a mecz trwał dwadzieścia minut. Najlepszą drużyną okazała się reprezentacja SP 2, której zawodnicy wyprzedzili drugi w klasyfikacji zespół Szkoły Podstawowej nr 1 tylko lepszą różnicą bramek (plus 10, siedmiu golach na plusie po stronie „jedyńki”), a w bezpośrednim meczu pomiędzy tymi drużynami padł wynik remisowy. Najlepszym strzelcem turnieju został **Krzysztof Suchenek** (uczeń SP 2), który zdobył dla swojej drużyny 7 goli. Zwycięską drużyną Szkoły Podstawowej nr 2 wystąpiła w zawodach w następującym składzie: **Dawid Kujawiak** **Slawek Winciorski**, **Krzysiek Suchenek**, **Ar-**

**tur Stajuda**, **Patryk Zagórski** oraz **Konrad Rogowski**. Wicemistrzowie imprezy zespół SP nr 1 grał natomiast w następującym zestawieniu: **Sebastian Wojcieszek**, **Kamil Bartzak**, **Marcin Gołubienko**, **Konrad Berczak** **Maurycy Zieliński**, **Kuba Urbanik** oraz **Kamil Rasiński**. Tym razem dwie ostatnie lokaty przypadły ekipom „trójki” i podstawówki z Mąkolice, jednak woli walki i ambicji młodym piłkarzom tych reprezentacji pzoaodrościł by nie jeden piłkarz ligowy.

**I kolejka:**  
**■ SP 1 - SP 2 2:2**  
 Bramki dla „jedyńki” uzyskali: **Kamil Rasiński**, **Sebastian Wojcieszek**, natomiast celnymi strzałami w zespole Szkoły Podstawowej nr 2 popisał się: **Dawid Kujawiak** i **Konrad Rogowski**  
**■ SP 3 - SP Mąkolice 0:0**  
**II kolejka:**  
**SP 2 - SP 3 2:0**

Gole dla „dwójki” zdobyli: **Krzysztof Suchenek** i **Patryk Zagórski** po 1.

**■ SP 1 - SP Mąkolice 4:0**  
 Bramki dla SP nr 1 uzyskali: **Sebastian Wojcieszek** – 3, **Marcin Gołubienko** – 1.

**III kolejka:**  
**■ SP 1 - SP 3 3:0**  
 Bramki dla „jedyńki” zdobyli: **Sebastian Wojcieszek**, **Marcin Gołubienko** oraz **Kuba Urbanik** po 1.  
**SP 2 - Mąkolice 8:0**  
 Gole dla „dwójki” zdobyli: **Krzysztof Suchenek** – 6, **Dawid Kujawiak** – 2

Ten mecz zadecydował, że to właśnie piłkarze SP nr 2 zwyciężyli w tym piłkarskim turnieju.

**Tabela**

1. SP 2	3	7	12-2 (+10)
2. SP 1	3	7	9-2 (+7)
3. SP 3	3	1	0-5 (-5)
4. SP Mąkolice	3	1	0-12 (-12)

AK

dok. ze str. 36

# „Bankowcy” lepsi w derbach

Pierwsza partia tego ciekawego meczu, którą wygrali „bankowcy” dość łatwo 25:14, zdawała się potwierdzać przypuszczenia. W drugim secie dokładniej i pewniej zaczęli grać siatkarze Expandora, którzy toczyli w miarę równorzędną walkę, co jednak wystarczyło na osiągnięcie przez młody zespół TKKF-u dwudziestu punktów. Dopiero w trzecim secie zawodnicy Expandora przełamali się i zaczęli dominować pod siatką. W końcówce jednak „bankowcy” zdołali wyrównać stan czwartego seta 16:16, by chwilę później, po dwóch dokładnych atakach objąć prowadzenie 18:16. Jednak siatkarze Expandora nie dawali za wygraną. Nie tylko doprowadzili do wyrównania, ale po kilku ciekawie rozegranych akcjach objęli prowadzenie 24:20, którego nie oddali już do końca seta, wygrywając trzecia partię 25:22. W czwartej partii spotkania ekipa TKKF BS

kontrolowała już przebieg wydarzeń na parkiecie, nie pozwalając swoim młodszym kolegom na rozwinięcie skrzydeł, ostatecznie wygrywając czwartego seta 25:16 i zasłużenie mecz 3:1.

**■ ANSER DZI-KOŚ-Ć Chańsko – TKKF „KSIĘŻAK” Łowicz 3:2 (25:21, 23:25, 25:15, 23:25, 15:10)**  
**Dzi-koś-ć:** B. Kośmider, Z. Łaziński, Sz. Wójcik, M. Kośmider, M. Dubielak, K. Joachimek.

**TKKF „Księżak”:** F. Sakowicz, W. Kłós, B. Erhardt, S. Kucharek, C. Znyk, D. Wróbel, T. Słoma, W. Więckowski.

**Łowicz, 19 grudnia.** Był to bardzo dobry mecz w wykonaniu siatkarzy obu czołowych pierwszoligowych ekip. Widać było, że łowiczanin nie mają zamiaru pożegnać się z trzecią lokatą w rozgrywkach, zatem postawili rywalom z Chańską

wysokie wymagania, przegrywając tylko 2:3.

**■ LZS Retki – GOK LO Zduny 3:0 (25:23, 25:16, 25:13)**

**■ TECHNIKUM Zduńska Dąbrowa – PANACEUM Łowicz 3:0 (walkower)**  
**■ RZEMIOSŁO Głowno – BLOK ETYLENOWY Płock – mecz został przełożony**

**Tabela I ligi**

1. Rzemiosło Głowno	7	20	21:5
2. Blok Etylenowy	7	19	21:3
3. TKKF „Księżak”	8	16	20:11
4. LZS Retki	8	16	21:13
5. Dzi-koś-ć Anser	8	16	19:11
6. TKKF BS Głowno	8	14	17:13
7. TKKF Expansor	8	10	12:16
8. Technikum Zd. Dąbr.	8	6	7:18
9. Panaceum Łowicz	8	0	1:24
10. GOK-LO Zduny	8	0	0:24

dok. ze str. 36

# Wziąć udział w mistrzostwach Polski

■ **Od dawna zajmuje się pan sportami siłowymi?**

Można powiedzieć, że tak, bo już od czterech lat poważniej zajmuję się tym sportem. Najpierw jako zawodnik sekcji podnoszenia ciężarów w LKS Agronom Bratoszewice, a później już na własny rachunek zacząłem uprawiać kulturystykę.

■ **Dlaczego zrezygnował pan z uprawiania podnoszenia ciężarów? Sądząc z osiągniętych dzisiaj wyników, miałyby pan spore szanse na odegranie poważniejszej roli w turniejach ligi wojewódzkiej?**

Niestety zadecydowały względy ekonomiczne. W związku z tym, że chciałem traktować swoje zajęcie poważnie, potrzebowaliśmy wsparcia finansowego. Niestety nie stać mnie było na poświęcenie swojego całego wolnego czasu na uprawianie podnoszenia ciężarów, a sponsora do swojej pasji sportowej nie znalazłem.

■ **Jednak poświęcił się pan dla odmiany kulturystyce?**

Właśnie od kilkunastu miesięcy przerzuciłem się na kulturystykę, dyscyplinę, która od trenującego nie tylko podnoszenia ciężarów, ale właściwie, że tak się wyrażę rzeczby własnego ciała. Dlatego uważam, że kulturystyka jest, ze względu także na sposób przeprowadzenia zawodów, bardziej widowiskową dyscypliną sportową niż inne sporty siłowe. Ale i tutaj do uprawiania tego sportu na wysokim poziomie potrzebna jest pomoc sponsorów.

■ **Startował pan nawet na ubiegłorocznych mistrzostwach Polski w kulturystyce?**

Zgadza się i chyba nie zawiodłem, ponieważ w kategorii wiekowej do 21 lat zająłem wysokie siódme miejsce. W przygotowaniach do tej imprezy rangi mistrzostw Polski pomagali mi uczestnik mistrzostw świata weteranów **Jarosław Wiatr** i były mistrz Polski **Krzysztof Kaźmierczak**.

■ **Startował pan w zawodach podnoszenia ciężarów i w zawodach kulturystycznych. Gdzie jest trudniej, a gdzie bardziej ciekawie – podnosząc ciężary, czy prezentować swoje urzeźbione treningami siłowymi mięśnie?**

Uważam, że zawody kulturystyczne są bardziej widowiskowe i chyba atrakcyjniejsze dla kibiców i samych zawodników, uczestniczących w zawodach, niż pozostałe sporty siłowe. Dlatego bardziej pociąga mnie kulturystyka.

■ **Ale nie zaniedbuje pan także zawodów typowych dla podnoszenia ciężarów.**

Oczywiście, że nie. Staram się traktować takie zawody jako uzupełnienie do mojego codziennego treningu. Takie zawody, jak ten zorganizowany w Popowie, nie tylko pozwalają sprawdzić moje aktualne umiejętności siłowe, ale także są doskonałym treningiem. Poza tym nigdy nie stroniłem i nie stronię nadal od podnoszenia ciężarów, mojej pierwszej dyscypliny sportowej, od której wszystko się zaczęło.

■ **Jak często pan trenuje, by zachować optymalną formę sportową?**

W zasadzie staram się utrzymać rytm pięć dwugodzinnych zajęć w tygodniu. Poza tym dochodzi jeszcze odpowiednia dieta, która też ma decydujące znaczenie dla zawodnika uprawiającego sporty siłowe.

■ **Będzie pan już niebawem startował w kolejnych mistrzostwach Polski?**

Jeśli wszystko ułoży się, tak jak zaplanowaliśmy, to najprawdopodobniej wystartuję w kolejnych mistrzostwach Polski w kulturystyce, które odbędą się w marcu przyszłego roku. Dlatego już powoli przygotowuję się do tej ważnej imprezy. Oczywiście mam dalej nadzieję, że wspomże moje działania sportowe jakiś sponsor, bo naprawdę wbrew pozorom kulturystyka nie jest takim sportem.

■ **Czy może nam pan zdradzić, jakie są koszty uprawiania kulturystyki?**

Bardzo droga jest dieta, czyli to co powinien spożywać dziennie zawodnik uprawiający kulturystykę. Poza tym dochodzą innego rodzaju wydatki, jak odżywki, specjalne maści rozgrzewające i solarium. Zatem jeśli chce się uprawiać kulturystykę na wyższym poziomie nie ukrywam, że trzeba mieć na to trochę funduszy.

■ **Czy w następnych mistrzostwach Gminy Głowno w sportach siłowych też pan wystartuje?**

Jeśli tylko zdrowie pozwoli to na pewno wystartuję i zamierzam, po odpowiednich przygotowaniach, po raz trzeci zdobyć tytuł mistrzowski.

■ **Dziękując za rozmowę, życzę panu sukcesów w zawodach nie tylko kulturystycznych.**

Ze Zbigniewem Kucharczykiem rozmawiał Andrzej Kusy

IV rzut ligi wojewódzkiej podnoszenia ciężarów

# LKS „Agronom” trzeci

W Łodzi, w hali LKS-u odbyły się zawody czwartego, ostatniego rzutu ligi wojewódzkiej podnoszenia ciężarów. W łódzkich zawodach zaprezentowało się czterech atletów z Bratoszewic, którzy wypadli bardzo dobrze, zdobywając trzecie miejsce i przesuując się w końcowej klasyfikacji także na miejsce na podium. Trzecia lokata LKS „Agronom” Bratoszewice w lidze wojewódzkiej jest sporym osiągnięciem podopiecznych trenera **Bogdana Szejna**, którego mozolna praca na treningach z zawodnikami dała pożądane efekty. W Łodzi **Michał Berezewski** w dwuboju uzyskał niezły rezultat 170 kilogramów. W rwaniu nasz zawodnik osiągnął 70 kilogramów, a w podrzucie zaliczył ciężar o wadze 100 kilogramów. Kolejny zawodnik „Agronoma” **Szymon Kucharski** zaliczył 145 kilogramów, uzyskując w rwaniu 62,5 kg, a podrzucie 82,5 kilogramów, co stanowi jego nowy rekord życiowy. Bardzo dobrze zaprezentował się na pomoście w hali LKS-u **Michał Franaszek**. Ten młody zawodnik w dwuboju w swojej kategorii zdołał unieść ciężar o wadze 145 kilogramów. Bratoszewiczanie wyrwał 65 kilogramów, a w podrzucie uzyskał 80 kilogramów. Wydaje się jednak, że nasz zawodnik mógł śmiało zaliczyć ciężary o pięć kilogramów cięższe, tak w rwaniu, jaki w podrzucie. Jednak sędziowie dopa-



Michał Berezewski

trzyli się drobnych błędów technicznych podczas unoszenia sztangi i 70 kilogramów w rwaniu oraz 85 w podrzucie niestety nie zaliczyli zawodnikowi LKS „Agronom”. Czwarty reprezentant klubu z Bratoszewic **Kamil Berezewski** uzyskał 135 kilogramów w dwuboju (60 kg w rwaniu i 75 kg w podrzucie). Podczas próby podrzutu sztangi z ciężarem 80 kilogramów, zawodnik LKS niestety popełnił błąd, który spowodował, że nie zdołał unieść ciężaru i podejścia nie zaliczył. Ostatecznie ekipa z Bratoszewic wywalczyła w sezonie 2003 wysokie trzecie w lidze wojewódzkiej, dając się jedynie wyprzedzić pierwszoligowcom RKS-u Radomsko i LKS „Opocznianie” Opoczno.



## Siatkówka - Amatorskie Mistrzostwa Łowicza

## "BANKOWCY" LEPSI W DERBACH

W ósmej kolejce spotkań o amatorskie mistrzostwo Łowicza w piłce siatkowej zapowiadany przez nas spotkanie na szczycie pomiędzy Rzemiosłem i Blokiem Etylenowym Płock niestety nie odbyło się. Mecz po obopólnej zgodzie został przełożony na inny termin. Oczywiście, jak tylko spotkanie dojdzie do skutku poinformujemy naszych czytelników o jego przebiegu i wyniku. Dlatego na plan pierwszy piątkowej serii spotkań wybiły się dwa mecze: TKKF Bank Spółdzielczy Głowno - TKKF „Expandor” oraz Anser Dzi-kość-Ć Chaśno - TKKF „Księżak” Łowicz.

Nas rzecz jasna najbardziej interesowało spotkanie ekip głowickiego TKKF-u, które było jakby podwójnymi derbami, bowiem nie tylko zmierzyły się w tym spotkaniu zespoły z tego samego miasta, ale także ekipy tego samego klubu. Tym razem młoda

drużyna Expandora nie dała rady doświadczonemu siatkarzom Banku Spółdzielczego, przegrywając 1:3. Bardzo ciekawe spotkanie rozegrały ekipy z czołowych miejsc w pierwszoligowej tabeli, w którym Dzi-kość-Ć Chaśno, po wyrównanej walce pokonało „Księżak” 3:2. Mimo porażki łowiczanie utrzymali trzecie miejsce w tabeli. W pozostałych meczach na uwagę zasługują pewne zwycięstwo drużyny LZS Retki, która łatwo pokonała outsidera rozgrywek GOK LO Zduny 3:0. Dzięki temu zwycięstwu siatkarze Retek zrównali się punktami z ekipami „Księżak” i Dzi-kość-Ć. Natomiast w meczu Technikum Zduńska Dąbrowa - Panaceum Łowicz punkty walkowerem otrzymali siatkarze ze Zduńskiej Dąbrowy. Zawodnicy Panaceum już po raz drugi w bieżącym sezonie oddali punkty walkowerem.

Wyniki 8. kolejki  
■ TKKF „EXPANDOR” Głowno - TKKF BANK SPÓLDZIELCZY Głowno 1:3 (14:25, 20:25, 25:22, 16:25)

Expandor: S. Stopczyński, M. Brzeski, Marcin Moszczyński, Michał Moszczyński, B. Drzewiecki, M. Janiszewski, Piotr Plichta.

TKKF BS: Piotr Zych, D. Kaźmierczak, M. Tomczyk, A. Lewandowski, D. Gawarzyński, P. Sadowski, M. Latozowski.

Łowicz, 19 grudnia. W meczu derbyowym wszystko może się zdarzyć, kiedy grają zespoły z tego samego miasta. Zatem trudno przed meczem było wskazać faworyta, to jednak większe doświadczenie i ograniczenie w pierwszoligowych bojach przemawiało za TKKF BS.

dok. na str. 35

## Piłka nożna - III liga

## Andrzej Kretek trenerem GOSSO Stali Głowno

Jednak Andrzej Kretek został nowym szkoleniowcem trzeciroligowej ekipy GOSSO Stali. Widać, że wcześniejsze wizyty znanego ze współpracy z RKS-em Radomsko i ostatnio z Łódzkim Widzewem szkoleniowca w na jednym z ostatnich spotkań głownian w rundzie jesiennej nie były dziełem przypadku. Choć mówiło się, że Andrzej Michalczyk będzie tym pierwszym, jednak ostatecznie zdecydowano się na bardziej doświadczonego szkoleniowca, choć raczej trudno uznać nowego trenera Stali za szczególnie rutynowanego. Jednak wydaje się, że właśnie osoba Andrzeja Kretka być tą najważniejszą w obecnej sytuacji w głowickim zespole. Mimo, że Widzewowi nie szło pod kierownictwem tego szkoleniowca, jednak widać było jakąś myśl i taktyczną, i w sposobie budowania zespołu. To właśnie trenerowi Kretkowi Widzew zawdzięcza pozyskanie Radosława Becalika z czwartoligowej wówczas Pogoni Zduńska Wola. Zresztą w wywiadach prasowych nowy szkoleniowiec Stali obiecuje, że będzie poszukiwał młodych i zdolnych zawodników właśnie z klas niższych. Dlatego podał kilka przykładów, choćby Szymona Pińkowskiego, Andrzeja Rybskiego, czy Jacka Pieprzyka, zawodników drugiej czwartoligowej drużyny Widzewa II Łódź, z którymi dane było mu współpracować z okresu pracy trenerskiej w Widzewie. Czy zatem ci zawodnicy zasila GOSSO w przerwie zimowej. Czas zapewne pokaże, kogo miał na myśli trener

Kretek. W klubie pozostaje Andrzej Michalczyk, który będzie asystentem pierwszego szkoleniowca. To właśnie mający rozpoznanie na rynku piłkarzy ukraińskich Michalczyk być może sprowadzi jakichś ciekawych graczy do Głowna zza wschodniej granicy. „Zdecydowaliśmy się na rozmowy z trenerem Andrzejem Kretkiem ze względu na jego solidne przygotowanie merytoryczne jako szkoleniowca, poparte doświadczeniami z gry w pierwszej lidze - mówi prezes GOSSO Stali Głowno Andrzej Pyrdol. Poza tym uważam, że trener Kretek dał się poznać od dobrej strony, pracując w RKS-ie Radomsko, czy także w Łódzkim Widzewie. Oczywiście zadanie przed zespołem i trenerem, jakie postawiliśmy jest jedno - utrzymać Stal w trzeciej lidze. Jesteśmy przekonani, że przy odpowiednio przeprowadzonym okresie przygotowawczym nasz zespół wspólnie ze szkoleniowcem osiągnie ten cel minimum.”

Po raz pierwszy zawodnicy zobaczą się ze swoim nowym trenerem 5 stycznia, kiedy to zaplanowano przeprowadzić pierwszy trening, po przerwie świąteczno-nworożnej. Sztab szkoleniowy zaplanował także rozegranie kilku sparingów, a także udział w turniejach halowych. Najwcześniejszym zobaczymy głownian w akcji 11 stycznia (niedziela) 2004, kiedy to zaprezentują się podczas turnieju halowego w Łasku - Kolumnie. Natomiast pierwszy sparing na boisku głownianie rozegrają z Sokolem Sygula Aleksandrów 24 stycznia (sobota). AK



## Wziąć udział w mistrzostwach Polski

Bożnowa ze Zbigniewem Kucharczykiem zwyciężca II Mistrzostw Gminy Głowno w Sportach Siłowych

Zbigniew Kucharczyk, mieszkaniec Popowa, w rozegranych w ubiegłym tygodniu zawodach o mistrzostwo Gminy Głowno w sportach siłowych okazał się najlepszym atletą i z wynikiem 41 punktów zajął pierwsze miejsce w konkurencji wieloboju. Natomiast w trzech spośród pięciu rozegranych w turnieju konkurencjach okazał się także najlepszy. Przypomnijmy, że Zbigniew Kucharczyk obronił tytuł mistrzowski, wywalczony w pierwszych mistrzostwach Gminy Głowno, które rozegrane było dwa lata temu. Jednak największym osiągnięciem tego młodego 22 letniego zawodnika, absolwenta Zespołu Szkół Rolniczych w Bratoszewicach było wywalczenie siódmego miejsca w ubiegłorocznych mistrzostwach Polski w kulturystyce w kategorii do lat 21, które odbyły się w Bydgoszczy.

dok. na str. 35



Piłkarska jesień juniorów GOSSO Stali Głowno nie była zbyt udana.

## Piłka nożna - podsumowanie ligi okręgowej juniorów

## Mizerna jesień juniorów

Juniorzy GOSSO Stali Głowno jesieni sezonu 2003/2004 nie zalicza do udanych. Podopieczni trenera Zbigniewa Szczepniaka w końcowej tabeli rundy jesiennej zajęli odległe dziewiąte miejsce na jedenaście zgłoszonych ekip do rozgrywek. Młodzież GOSSO zdobyła zaledwie sześć punktów, wygrywając jedynie dwa mecze, a przegrywając aż osiem pojedynków. Ciekawe, że głownianie dali radę wiceliderowi - silnej ekipie Widzewa II Łódź, pokonując łodzian w co najmniej bardzo dobrym stylu 2:1 (bramki dla Stali uzyskali w tym meczu Mariusz Kaszubowski i Bartosz Budzyński), a nie potrafili uporać się z przedostatnią Andropolia Wiśniowa Góra, z którą juniorzy Stali przegrali 2:3.

Rozegranie jednego dobrego spotkania w rundzie niestety nie gwarantuje nieste-

ty wysokiej pozycji w ligowej klasyfikacji. Zatem wydaje się, że nasi juniorzy po zwycięskim potkaniu z wyżej notowaną ekipą Widzewa popadli w samouielbienie i nie przykładali się do kolejnych spotkań w taki sposób, jakby tego sobie życzył trener. Dlatego kilka spotkań juniorzy GOSSO przegrali na własne życzenie. Jak choćby mecz ze Startem Brzeziny, przegrany 1:2. Włókniarzem Konstantynów, w którym głownianie prowadzili 1:0, by dać sobie w końcówce meczu stracić dwa gole i w efekcie przegrać mecz.

Największą przegraną głownianie zanotowali w meczu z PTC Pabianice. Trzecia drużyna w ligowej tabeli nie dała szans ekipie z Głowna, pokonując rywali 6:0.

dok. na str. 34

## Prognoza pogody w dniach od 22 grudnia do 1 stycznia

„JAK W WIGILIĘ Z DACHU CIECZE, ZIMA DŁUGO SIĘ PRZEWLECZE”.

## ■ SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę regionu kształtuje zatoka niżowa w mroźnym powietrzu, ale od pierwszego dnia świat skraj wyżu oraz coraz cieplej.

## ■ PONIEDZIAŁEK - ŚRODA:

Zachmurzenie duże do umiarkowanego, miejscami z opadami śniegu oraz mroźno. Drogi bardzo śliskie! Widzialność dobra, zamglenia, w opadach słaba. Wiatr północno-zachodni, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: -5°C do -2°C. Temp. min w nocy: -7°C do -10°C.

## ■ ŚWIĘTA: CZWARTEK - NIEDZIELA:

W święta pochmurno z przejaśnieniami, okresami występując będą opady deszczu lub mżawki oraz bez mrozu!

Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia, rano lokalnie mgły. Wiatr południowo-zachodni i zachodni, słaby do umiarkowanego, okresami silniejszy. Temp. max w dzień: +3°C do +6°C. Temp. min w nocy: +2°C do 0°C.

## ■ PONIEDZIAŁEK - NIEDZIELA:

Pochmurno z przejaśnieniami, okresami z opadami deszczu i mżawki oraz ciepło. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia, rano lokalnie mgły.

Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: +4°C do +7°C. Temp. min w nocy: +1°C do -2°C.

CZWARTEK - NIEDZIELA  
25 - 28.12.2003r.

■ PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA: Pogoda niekorzystnie wpłynie na nasze samopoczucie. Osłabiona sprawność psychofizyczna. Meteoropaci będą odczuwać ogólne osłabienie organizmu.

REKLAMA

**SYLWESTROWA OFERTA**

SPÓDNICE SYLWESTRÓWE  
209,- / 99,-  
179,- / 89,-  
129,- / 69,-

BLUZKI SYLWESTRÓWE  
129,- / 59,-

REKAWICZKI SYLWESTRÓWE  
79,- / 29,-

GORSETY BEZ RAMIACZEK  
89,- / 49,-

DUŻE SZALE  
99,- / 59,-

GORSETY KORONKOWE  
129,- / 69,-

CZARNE ŻAKIETY  
259,- / 169,-

ATLASOWE TOPY  
129,- / 59,-

OZARNE SPÓDNICE  
209,- / 129,-

DLA PIERWSZYCH 10 KLIENTEK, KTÓRE ZROBIĄ ZAKUPY POWYŻEJ 200 ZŁ

MAMY MIŁY PREZENT - NIESPODZIANKĘ!

Życzymy wszystkim Naszym Klientkom Szczęśliwego Nowego Roku

BRANDTEX SHOP ŁOWICZ  
ul. Zduńska 43  
Pakujemy u nas zakupione prezenty. tel. (0-46) 837-34-57